

e-ISSN 2353-3218

ISSN 2299-7164

Vol. 26 (2025)

*Academic
Journal
of
Modern
Philology*

Special Issue



KOMISJA
NAUK
FILOLOGICZNYCH



Uniwersytet
Wrocławski

KOLEGIUM
MIĘDZYDZIEDZINOWYCH
STUDIÓW INDYWIDUALNYCH

*Academic
Journal
of
Modern
Philology*

*Academic
Journal
of
Modern
Philology*

GUEST EDITORS

KAJA GOSTKOWSKA, JACEK KARPIŃSKI,
KATARZYNA TRYCZYŃSKA

EDITOR-IN-CHIEF

PIOTR P. CHRUSZCZEWSKI

ASSOCIATE EDITORS

KATARZYNA BUCZEK, ALEKSANDRA R. KNAPIK,
MONIKA PIECHOTA

ASSISTANT EDITORS

PAWEŁ GIWOJNO, TOMASZ GÓRSKI

HONORARY EDITORS

CAMELIA M. CMECIU, ANNALISA COSENTINO,
JOANNA ESQUIBEL, FRANCISZEK GRUCZA,
LUIGI MARINELLI, CAMILLA MIGLIO

ISSN 2299-7164

VOL. 26 (2025)

SPECIAL ISSUE

WROCŁAW

2025

GUEST EDITORS

KAJA GOSTKOWSKA, JACEK KARPIŃSKI, KATARZYNA TRYCZYŃSKA

EDITOR-IN-CHIEF

PIOTR P. CHRUSZCZEWSKI

ASSOCIATE EDITORS

KATARZYNA BUCZEK, ALEKSANDRA R. KNAPIK, MONIKA PIECHOTA

ASSISTANT EDITORS

PAWEŁ GIWOJNO, TOMASZ GÓRSKI

HONORARY EDITORS

CAMELIA M. CMECIU, ANNALISA COSENTINO, JOANNA ESQUIBEL, FRANCISZEK GRUCZA, LUIGI MARINELLI, CAMILLA MIGLIO

SCIENTIFIC BOARD OF THE COMMITTEE FOR PHILOLOGY OF THE POLISH ACADEMY OF SCIENCES, WROCLAW BRANCH

Piotr Blumczyński (Belfast, Northern Ireland), Piotr Cap (Łódź), Camelia M. Cmeciu (Bucharest, Romania), Piotr P. Chruszczewski (Wrocław), Marta Degani (Verona, Italy), Robin Dunbar (Oxford, UK), Katarzyna Dziubalska-Kolaczyk (Poznań), Francesco Ferretti (Rome, Italy), Stanisław Gajda (Polish Academy of Sciences), Piotr Gąsiorowski (Poznań), Franciszek Grucza (Warszawa), Philippe Hiligsmann (Louvain-la-Neuve, Belgium), Rafael Jiménez Cataño (Rome, Italy), Ewa Kębowska-Ławniczak (Wrocław), Tomasz P. Krzeszowski (Warszawa), Barbara Lewandowska-Tomaszczyk (Konin), Lorenzo Magnani (Pavia, Italy), Michiko Ogura (Chiba, Japan), Marek Paryż (Warszawa), John Rickford (Stanford, USA), Tadeusz Sławek (Katowice), Aleksander Szwedek (Poznań), Elżbieta Tabakowska (Kraków), Marco Tamburelli (Bangor, Wales), Kamila Turewicz (Łódź), Jerzy Welna (Warszawa), Roland Willemyns (Brussels, Belgium), Donald Winford (Ohio, USA), Anna Wojtyś (Warszawa), Władysław Zabrocki (Poznań)

REVIEWERS OF VOL. 26 [2025] SPECIAL ISSUE

Martina Bajčić (Rijeka, Croatia), Katalin Balogh (Leuven, Belgium), Franck Barbin (Rennes, France), Leszek Berezowski (Wrocław), Ingeborga Beszterda (Poznań), Anna Bochnakowa (Kraków), Maria Francesca Bonadonna (Verona, Italy), Anna Borowska (Warszawa), Paolo Canavese (Geneva, Switzerland), Rute Costa (Lisbon, Portugal), Janusz Danecki (Warszawa), Małgorzata Dawidziak-Kładoczna (Wrocław), Wanda Fijałkowska (Warszawa), Aline Francoeur (Quebec City, Canada), Elżbieta Gajewska (Kraków), Paula Gorszczyńska (Gdańsk), Sambor Grucza (Warszawa), Beata Grzeszczakowska-Pawlikowska (Łódź), John Humbley (Paris, France), Beata Jarosz (Lublin), Alicja Kacprzak (Łódź), Irena Kałużyńska (Warszawa), Wioleta Karwacka (Gdańsk), Hendrik Kockaert (Leuven, Belgium), Greta Komur-Thilloy (Mulhouse, France), Radosław Kucharczyk (Warszawa), Marek Kuźniak (Wrocław), Héba Lecocq (Paris, France), Christina Lindquist (Göteborg, Sweden), Marek Łukasik (Ślupsk), Anna Małgorzewicz (Wrocław), Julia Mazurkiewicz-Sulkowska (Łódź), Beata Mikołajczyk (Poznań), Asta Mitkevičienė (Vilnius, Lithuania), Maria Papadopoulou (Rethymno, Greece & Chambéry, France), Grzegorz Pawłowski (Warszawa), Francesca Piselli (Perugia, Italy), Monika Płużyczka (Warszawa), Chong Qi (Paris, France), Daniel Słapek (Kraków), Dorota Sliwa (Lublin), Małgorzata Tryuk (Warszawa), Witold Ucherek (Wrocław), Federica Vezzani (Padua, Italy), Barbara Walkiewicz (Poznań), Ewelina Woźniak-Wrzesińska (Gießen, Germany), Rui Yan (Grenoble, France), Piotr Żmigrodzki (Kraków)

PROOFREADING

Editors, DTP: Wydawnictwo Publikore, Xavier Chantry, Marie-Cécile Fauvin, Mark Ó Fionnáin, Rémy Fournier, Tomasz Górski, Connaire William F. Haggan, Julie Humbert-Droz, Benjamin Perriello, Monika Piechota, Julia Siccardi, Marcin Tereszewski, Amanda Third

Published by / adres wydawcy:

Committee for Philology of the Polish Academy of Sciences, Wrocław Branch

Komisja Nauk Filologicznych Polskiej Akademii Nauk, Oddział we Wrocławiu

ul. Podwale 75, 50-449 Wrocław

<http://www.pan.wroc.pl>

College for Interdisciplinary Studies, University of Wrocław

Kolegium Międzydziedzinowych Studiów Indywidualnych, Uniwersytet Wrocławski

ul. Kęta 1, 50-237 Wrocław

<http://kmsi.uwr.edu.pl/>

Committee for Philology of the Polish Academy of Sciences, Wrocław Branch /

Komisja Nauk Filologicznych Oddziału PAN we Wrocławiu

Chairperson / przewodniczący: prof. dr hab. Piotr P. Chruszczewski

Deputy chairpersons / wiceprzewodniczące: dr Katarzyna Buczek, dr Aleksandra R. Knapik

Secretaries / sekretarze: dr Agata Figiel, dr Monika Piechota

from 2023 © Copyright by Oddział Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu & Kolegium Międzydziedzinowych Studiów Indywidualnych Uniwersytetu Wrocławskiego
All rights reserved

ISSN 2299-7164 (PRINT EDITION)

ISSN 2353-3218 (ON-LINE EDITION)

Numer został dofinansowany przez Wydział Neofilologii Uniwersytetu Wrocławskiego



Wydział Neofilologii

Table of Contents

MARTINA ALÌ

Communiquer la durabilité des produits commerciaux dans l'industrie du cuir :
études de cas de manipulation terminologique9

AGNIESZKA BŁAŻEK

Mechanizmy harmonizacji terminologii wielojęzycznej międzynarodowych procesów
integracyjnych w obszarze społeczno-politycznym 21

PERRINE CIRAUD-LANOUE

Dictionaries of Publishing: Analysis of the Contribution of their Paratext to their Role
as Bridging Tools between the General Language and the Specialised Language of Publishing . 37

VALÉRIE DELAVIGNE

À la recherche de l'utilisateur 51

ALEKSANDER GOMOLA

Przekład terminologii medycznej i psychoterapeutycznej – analiza wybranych
przykładów z angielsko-polskich tłumaczeń publikacji dotyczących teorii poliwagalnej
oraz jej zastosowania w psychoterapii. 67

KAROLINA KACZMAREK

Ewolucja znaczenia i form terminów prawnych i ich ekwiwalentów translacyjnych
w kontekście językowym i pozajęzykowym. Wyrażenia określające urząd rzecznika
parlamentarnego na Węgrzech 79

NEJMEDDINE KHALFALLAH

Huza'balât : un vague équivalent de *machination* 93

ANNA KUŹNIK

Nazwy tysiąca i jednej mocy. O nazwach firm tłumaczeniowych na Dolnym Śląsku
w ujęciu terminologicznym 105

DOROTA KARCZEWSKA, CHRISTINE MARTINEZ

Le ballet parle-t-il toujours français ? Quelques réflexions sur la terminologie
de la danse classique franco-polonaise 119

RADKA MUDROCHOVÁ, HELENA HOROVÁ

Les termes amalgamés en *-(g)(i)ciel* en français actuel. 133

MAVINA PANTAZARA

La terminologie de la traduction en grec : contextes d'usage et pratiques des utilisateurs 145

ALEKSANDRA PRONIŃSKA, ANNA DYDA

Termin medyczny a odbiorca tekstu na przykładzie charakterystyki produktu
leczniczego i ulotki dla pacjenta w języku włoskim. 161

MARTA SOBIESZEWSKA	
Linguistic Vulnerability in the Legal Context.	173
GRAŻYNA STRZELECKA	
O „perłach renesansu” i innych „atrakcjach” w kontekście terminologii na przykładzie polskich i niemieckich folderów turystycznych.	187
MURIEL WATERLOT	
A Comparative Semantic-Discursive Analysis of Polish and Dutch Collocations with <i>Vreugde – Radość</i> (‘Joy’) in the Letter <i>Rejoice!</i> on the Teachings of Pope Francis.	199
MAGDALENA ZAWISŁAWSKA	
Metafory w terminologii winiarskiej.	215
ESSAYS, REVIEWS & POLEMICS	
ALEKSANDRA GORAJ	
Evolving Role of Translation in the European Parliament	227

Z wielką przyjemnością oddajemy w Państwa ręce numer specjalny *Academic Journal of Modern Philology* poświęcony w całości zagadnieniom terminologicznym. Tematem przewodnim tego numeru są relacje między terminami a ich użytkownikami. Autorzy zgromadzonych artykułów podejmują refleksję dotyczącą różnorodnych procesów i zjawisk semantycznych, słowotwórczych, kognitywnych, pragmatycznych czy społecznych, które determinują użycie terminów zarówno w komunikacji specjalistów, jak i na styku świata ekspertów i nieekspertów, czy wreszcie wśród „zwykłych” użytkowników języka.

Życzymy inspirującej lektury!

It is with a great pleasure that we present this special issue of the *Academic Journal of Modern Philology*, devoted entirely to issues in terminology. The leading theme of this issue is dedicated to the relationship between terms and their users. The contributing authors reflect on the broadly understood semantic, word-formation, cognitive, pragmatic or social processes and phenomena that determine the use of terms, whether in the communication of experts, at the interface of the world of experts and that of non-experts, or finally among “ordinary” language users.

We hope you find the articles engaging and thought-provoking!

C’est avec un grand plaisir que nous vous présentons ce volume spécial de la revue *Academic Journal of Modern Philology* qui est entièrement consacré aux questions terminologiques. Ce numéro se concentre sur les relations entre les termes et leurs utilisateurs. Les auteurs proposent une réflexion sur divers processus et phénomènes sémantiques, formateurs de mots, cognitifs, pragmatiques ou sociaux qui déterminent l’utilisation de termes que ce soit dans la communication entre experts, à l’interface entre le monde des experts et celui des non-spécialistes, ou enfin parmi les locuteurs « ordinaires » de la langue.

Nous vous souhaitons une lecture inspirante !

Kaja Gostkowska
Jacek Karpiński
Katarzyna Tryczyńska

MARTINA ALÌ

Université catholique du Sacré-Cœur de Milan

martina.ali@unicatt.it

ORCID : 0009-0001-0948-916X

Communiquer la durabilité des produits commerciaux dans l'industrie du cuir : études de cas de manipulation terminologique

Communicating Sustainability of Commercial Products in the Leather Industry: Case Studies of Terminological Manipulation

Abstract

Certification can be considered as a means of communicating sustainability. Its value lies in the use of correct, precise, and rigorous terminology, enabling goods to be reliably labelled, thus providing the user/consumer with a risk-free purchasing experience. In the leather industry, accurate and transparent labelling is even more important due to the prevalence of misleading terms associated with leather products. To better convey the characteristics of these products to consumers, including those related to sustainability, terminological transparency must mark product communication throughout the production chain. Within this framework, our contribution aims to analyse the terms that relate to sustainability, focusing on the conceptual manipulation that affect some of them. The final terminology product will then promote knowledge about sustainability in the leather industry and safeguard consumers against misleading product claims.

Keywords: sustainability, leather industry, commercial terminology, production terminology, conceptual manipulation, terminological variation

Mots-clés : durabilité, industrie du cuir, terminologie de la commercialisation, terminologie de la production, manipulation conceptuelle, variation terminologique

Introduction

10

En 2021, le Ministère italien de l'Université et de la Recherche a promu le *Programma Operativo Nazionale* (PON), un plan d'actions d'une durée de six ans (2014–2020) financé par les Fonds Structuraux et d'Investissement Européens (FSIE). La présente étude se situe dans l'*Azione IV.5 – Dottorati su tematiche green* du Programme, qui prévoit la mobilisation de nouvelles ressources pour des projets doctoraux traitant de la durabilité sous ses différentes formes. Dans ce contexte, notre projet de recherche, mené en collaboration avec l'organisation professionnelle italienne UNIC (Unione Nazionale Industria Conciaria)¹, vise à développer, entre autres, un produit terminologique IT-FR-EN (sous la forme d'un glossaire) qui puisse être mis au service des tanneries membres de l'UNIC et de leurs clients finaux, afin de disséminer la terminologie de la durabilité du cuir parmi le grand public. Le glossaire comprendra des termes relevant de la durabilité, pour deux raisons : a) tout d'abord, le recensement terminologique permet de diffuser les connaissances auprès des non-experts et, par conséquent, de promouvoir, chez eux, l'image de l'industrie du cuir en tant qu'industrie engagée pour l'environnement ; b) c'est précisément dans le domaine de la durabilité que les termes spécialisés subissent très souvent des manipulations conceptuelles qui risquent de compromettre la communication efficace et transparente avec le consommateur.

Le phénomène de manipulation conceptuelle de termes a fait l'objet de recherches menées au sein de l'Osservatorio di Terminologie e Politiche Linguistiche (dorénavant OTPL) de l'Université catholique du Sacré-Cœur de Milan², qui se sont penchées sur le cas d'*ecopelle* (Zanola 2011 ; 2017 ; 2018). Ce terme, dans le domaine de la production du cuir, désigne un type de cuir d'origine animale produit par des techniques ayant un impact réduit sur l'environnement, conformément aux exigences établies par la norme UNI 11427³ – *Criteri per la definizione delle caratteristiche di prestazione di cuoi a ridotto impatto ambientale*⁴. L'emploi d'*ecopelle* dans des contextes non spécialisés révèle toutefois la manipulation conceptuelle du terme, qui finit par désigner des produits synthétiques censés être des alternatives écologiques au cuir véritable. Nous parlons volontairement de « manipulation conceptuelle », et non de simple « variation », puisque le concept désigné par le terme *pelle*, tant lorsque ce dernier apparaît seul que lorsqu'il est combiné à d'autres termes ou lorsqu'il est suffixé ou préfixé, est légitimé par une mesure législative, le Decreto Legislativo n° 68 du 9 juin 2020 *Nuove disposizioni in materia di utilizzo dei termini «cuoio», «pelle» e «pelliccia» e di quelli da essi derivati o loro sinonimi e la relativa disciplina sanzionatoria*⁵, qui dispose que seul un produit d'origine animale conservant sa structure fibreuse intacte après le tannage peut bénéficier de la dénomination *pelle* ou de dénominations apparentées (*cuoio, pellame, pelliccia*). Lorsque nous parlons de manipulation conceptuelle, nous nous référons donc à une déviation conceptuelle d'un terme donné, lequel finit par désigner un concept différent de celui qu'il désigne légitimement dans le domaine d'origine. Nous appellerons ici « faux termes » les termes qui sont

1 UNIC – Unione Nazionale Industria Conciaria. Disponible au lien suivant : <http://unic.it> (consulté le 28/04/2023).

2 OTPL, *Sostenibilità ambientale e alimentare*. Disponible au lien suivant : <https://centridiricerca.unicatt.it/otpl-progetti-sostenibilita-ambientale-e-alimentare> (consulté le 28/08/2023).

3 Norma UNI 11427 – *Criteri per la definizione delle caratteristiche di prestazione di cuoi a ridotto impatto ambientale* ([2011] 2022). Ente Italiano di Normazione (UNI).

4 Critères pour la définition des caractéristiques de performance des cuirs à impact environnemental réduit (notre traduction).

5 Nouvelles dispositions relatives à l'utilisation des termes « cuir », « peau » et « fourrure » et de ceux qui en sont dérivés ou de leurs synonymes, ainsi que les règlements de sanction y afférents (notre traduction).

affectés par ce phénomène. Notre recherche s'inscrit dans la continuité de ces études terminologiques et vise à effectuer un recensement de la terminologie relevant de la durabilité du cuir, en se consacrant aussi au repérage d'autres cas possibles de manipulation conceptuelle.

Dans un premier temps, nous examinerons plus en détail les principaux outils de normalisation industrielle et de standardisation terminologique du domaine du cuir, en nous penchant sur la notion de *légitimité terminologique* – condition préalable à toute manipulation conceptuelle ; ensuite, nous illustrerons le cadre méthodologique de notre recherche ; enfin, nous terminerons par la description des faux termes détectés lors de l'extraction terminologique.

1. La normalisation industrielle et terminologique dans l'industrie du cuir

Afin de détecter d'éventuelles manipulations conceptuelles des termes, il faut tout d'abord connaître les points de repères officiels – s'il y en a – qui légitiment la terminologie du domaine considéré. Dans le domaine de l'industrie du cuir, il existe des normes techniques qui certifient la qualité et la durabilité des produits du cuir et des méthodes de production, telles que :

- Norme UNI 10885:2012 – *Pelle conciata al vegetale – Definizione, caratteristiche e requisiti*⁶ : cette norme établit les caractéristiques techniques du cuir tanné au végétal – le tannage végétal est une méthode de traitement des peaux brutes se servant des substances organiques, les tannins végétaux.
- Norme UNI EN 16484:2015 – *Cuoio – Requisiti per la determinazione dell'origine della produzione del cuoio*⁷ : la norme définit les exigences relatives à la certification de l'origine de la production du cuir sur la base du principe de la dernière transformation substantielle.
- Norme UNI 11427:2022 – *Cuoio – Criteri per la definizione delle caratteristiche di prestazione di cuoi a ridotto impatto ambientale* (voir Introduction).

Ces normes techniques sont à l'origine des procédures de normalisation industrielle, dont l'objectif premier est de conformer des produits (le cuir, le cuir enduit, le cuir italien, le cuir écologique) ou des méthodes de transformation (tannage végétal, tannage au chrome, tannage écologique) à une norme unique, par la définition d'exigences spécifiques. Mais, comme Humbley (1996 ; 2012) l'a déjà observé, l'intervention de la standardisation industrielle assume la fonction parallèle de « légitimation terminologique », car « en normant les objets on normalise, et on légitime en même temps, les termes qui les désignent » (Humbley 1996 : 122). Pour Humbley, ce type de légitimation concerne spécifiquement la terminologie de l'industrie et des technologies, où la standardisation des dénominations est subordonnée à la standardisation des produits (Humbley 2012 : 114). Nous sommes face à une « vision industrialisante de la langue » (Auger 1994 : 121), qui conçoit les termes comme une démarche de légitimation supplémentaire des produits industriels.

Par ailleurs, le décret législatif n° 68/2020 a été promulgué expressément pour réglementer la terminologie de l'industrie du cuir. Le décret régit, entre autres, les définitions des termes *cuoio*, *pelle*,

6 Cuir tanné au végétal – Définition, caractéristiques et exigences (notre traduction).

7 Cuir – Exigences relatives à la détermination de l'origine de la production de cuir (notre traduction).

cuoio rivestito, pelle rivestita, pelliccia, rigenerato di fibre di cuoio, leur utilisation correcte, les obligations en matière d'étiquetage et de marquage, les sanctions et la désignation des organes chargés de l'application des sanctions. Il s'agit en ce cas d'une instance gouvernementale mettant en place une normalisation linguistique, et, de ce fait, elle ressemblerait davantage à une disposition d'aménagement linguistique, dont la priorité est de « privilégier ou de traduire une dénomination existante » (Humbley 2012 : 114). Un autre type de légitimation terminologique peut résulter du consensus unanime des experts du domaine : dans ce cas, même en l'absence d'une instance législative ou d'une règle officielle légitimant le terme, l'approbation et l'utilisation cohérente par les représentants du domaine conduisent à une « harmonisation terminologique » (Lerat 1995 : 122).

L'existence de normes techniques, d'un décret législatif et du consensus des experts garantit l'emploi correct de ces termes, conformément aux définitions officielles et réglementées ; toute utilisation qui s'en écarte est par conséquent considérée comme un emploi abusif des termes, et relève plutôt d'une « fausse terminologie ».

2. Méthodologie

2.1. Construction du corpus

Le point de départ de notre analyse terminologique a été la construction d'un corpus documentaire *ex novo*, qui puisse saisir la complexité conceptuelle du domaine de la durabilité dans l'industrie du cuir. Nous avons d'abord collecté des textes hyper-spécialisés, produits au sein de la communauté d'experts ou avec leur aide, tels que le décret législatif n° 68/2020, cinq normes techniques⁸ publiées par l'Ente Italiano di Normazione⁹ et onze rapports de durabilité publiés par l'UNIC annuellement et couvrant la dernière décennie (éditions des années 2011 ; 2013 ; 2014, 2015 ; 2016 ; 2017 ; 2018 ; 2019 ; 2020 ; 2021 ; 2022). Ensuite, pour représenter les emplois non spécialisés des termes, nous avons sélectionné des textes tirés de blogs de vulgarisation (e.g. *Vesti La Natura*)¹⁰, d'articles de la presse généraliste (e.g. *La Repubblica*)¹¹, de sites web d'entreprises (e.g. *Winiw Shoe Materials Co., Ltd*)¹² de revues de mode en ligne (e.g. *Cosmopolitan*)¹³ ou de pages de sites d'e-commerce (e.g. *Asos*)¹⁴. Nous avons également créé un sous-corpus intermédiaire incluant plusieurs numéros du magazine spécialisé *La Conceria*¹⁵.

8 UNI 11427:2011 *Criteri per la definizione delle caratteristiche di prestazione di cuoi a ridotto impatto ambientale*, UNI 10885:2012 *Pelle conciata al vegetale – Definizione, caratteristiche e requisiti*, UNI EN 15987:2015 *Cuoio – Terminologia – Definizioni chiave per il commercio del cuoio*, UNI EN ISO 14001:2015 *Sistemi di gestione ambientale – Requisiti e guida per l'uso*, UNI EN 16484:2015 *Cuoio – Requisiti per la determinazione dell'origine della produzione del cuoio*.

9 Ente Italiano di Normazione (UNI). Disponible au lien suivant : <https://www.uni.com> (consulté le 4/04/2023).

10 *Vesti La Natura*. Disponible au lien suivant : <https://sostieni.vestilannatura.it> (consulté le 22/04/2024).

11 *La Repubblica*. Disponible au lien suivant : <https://www.repubblica.it/> (consulté le 22/04/2024).

12 *Winiw Shoe Materials Co., Ltd*. Disponible au lien suivant : <https://www.shoe-materials.com/it/> (consulté le 22/04/2024).

13 *Cosmopolitan*. Disponible au lien suivant : <https://www.cosmopolitan.com/it/> (consulté le 22/04/2024).

14 *Asos*. Disponible au lien suivant : <https://www.asos.com/it/> (consulté le 22/04/2024).

15 Bien qu'il existe d'autres revues spécialisées, telles qu'*ArsTannery*, *Arsutoria* ou *MPA Style*, nous avons choisi d'intégrer dans notre corpus uniquement *La Conceria* pour deux raisons : la revue est éditée par l'UNIC, dont les représentants sont

Le corpus ainsi construit se compose de 359 101 mots¹⁶ et comprend 324 textes, répartis en trois sous-corpus selon le degré de spécialisation des textes considérés (haut – intermédiaire – faible) :

Tableau 1 : Structure et contenu du corpus.

Sous-corpus	Degré de spécialisation	Genre textuel	Période considérée	Nombre de mots
Documents Spécialisés	Haut	• Code de conduite et responsabilité sociale UNIC • Décret législatif n. 68/2020 • Normes techniques UNI • Fiches de produits du cuir • Rapports de Durabilité rédigés par UNIC	2011–2022	112.983
Revue Sectorielles	Intermédiaire	• Articles de la revue sectorielle <i>La Conceria</i>	2011–2022	128.048
Documents Non Spécialisés	Faible	• Articles tirés de la presse généraliste • Blogs de vulgarisation relevant du véganisme et de l'écologie • Articles tirés de revues de mode en ligne • Pages de sites d'e-commerce	2011–2022	118.068

2.2. Extraction terminologique et sélection des termes

Pour procéder à l'extraction terminologique, nous avons opté pour une démarche semi-automatique (Calvi 2021 : 76). Dans un premier temps, le corpus a été interrogé à l'aide de la fonction *Keywords* du logiciel Sketch Engine (Kilgariff *et al.* 2014) ; cette fonction permet de repérer les unités lexicales qui caractérisent un *focus corpus* (le corpus présenté au §2.1) en le comparant à un *reference corpus*, plus large et représentatif de la langue générale (dans notre cas, le *Corpus Italian Web 2020-itTenTen2020* de Sketch Engine). La comparaison entre les deux corpus a permis au logiciel d'identifier environ 2000 candidats termes, c'est-à-dire les unités lexicales, simples ou complexes, dont la fréquence est plus élevée dans le *focus corpus* que dans le *reference corpus*, et qui caractérisent donc le domaine de référence. Nous en avons ensuite sélectionné manuellement 175 ; outre la fréquence, la sélection finale des termes a été guidée par leur lien étroit avec des concepts spécifiques caractérisant le domaine de l'industrie du cuir. Parmi ces 175 termes,

des collaborateurs directs de notre recherche, ce qui a facilité la collecte et l'accès aux numéros papier ; de plus, contrairement aux autres revues mentionnées, excessivement spécialisées et centrées presque exclusivement sur le cuir en tant que matériau, *La Conceria* aborde d'autres sujets d'intérêt commun, tels que les dernières nouvelles du monde de la mode, du design et de l'automobile et est par conséquent adaptée pour représenter un « niveau intermédiaire de spécialisation » (Humbert-Droz, Picton, Condamines 2019 : 5).

16 Le nombre de mots a été calculé après le nettoyage des documents, c'est-à-dire la suppression des éléments qui ne sont pas pertinents pour l'analyse terminologique – tels que les tables des matières, les numéros de page, les légendes, les tableaux et les graphiques numériques, *etc.* – et qui risquent d'augmenter le bruit dans les résultats.

nous en avons d'abord retenu 136 (environ 78% du total), représentatifs, directement ou indirectement, de la durabilité dans ce type d'industrie. Ces termes sont répandus principalement dans les deux premiers sous-corpus (voir Tableau 1), qui sont caractérisés par des niveaux de spécialisation plus élevés ; il s'agit de termes moins susceptibles d'être utilisés par les non-experts, ce qui expliquerait leur repérage dans le corpus et leur probabilité plus faible d'être manipulés. Cette catégorie inclut, entre autres, des termes qui font référence aux processus de certification environnementale et aux labels de durabilité (e.g. *certificazione ambientale, etichettatura, Made in Italy, Vera pelle*[®]), aux matières premières et aux produits finis (e.g. *cuoio, cuoietto, rigenerato di fibre di cuoio, sale di cromo, tannini naturali*), aux propriétés durables des produits de tannage (e.g. *biodegradabilità, resistenza, tracciabilità*), aux associations industrielles et aux politiques et initiatives durables mises en œuvre dans le secteur du cuir (e.g. *Assopellettieri, COTANCE, Green Deal Leather, UNIC*), à la structure de la chaîne d'approvisionnement et aux processus de fabrication (e.g. *concia al vegetale, depurazione, distretto*). Nous avons également choisi d'inclure certains termes désignant des caractéristiques anatomiques du cuir (e.g. *carne, fiore, struttura fibrosa*), dont la connaissance est indispensable pour mieux comprendre les définitions. Enfin, nous avons incorporé des termes faisant référence à certains aspects durables qui ne sont pas strictement environnementaux, mais plutôt socio-économiques (e.g. *benessere animale, sicurezza sul lavoro, tutela dei consumatori*).

Nous avons ensuite identifié 38 autres termes (environ 22% de l'ensemble des termes analysés) pouvant être qualifiés de « fausse terminologie » : il s'agit d'unités terminologiques, simples ou complexes, qui, à l'instar d'*ecopelle* (voir Introduction), subissent une manipulation conceptuelle dans des contextes discursifs moins spécialisés, pour en arriver à désigner un concept différent de celui qui est légalement certifié ou unanimement reconnu dans le domaine de spécialité. Prenons, en guise d'exemple, le terme *cuoio ecologico* ; dans le domaine, c'est un synonyme d'*ecopelle*, c'est-à-dire un cuir produit avec un impact minimal sur l'environnement, conformément à la norme technique UNI 11427 :

La presente norma: specifica i requisiti minimi ambientali del processo produttivo ed i requisiti minimi di prodotto che devono essere soddisfatti da un cuoio per poter essere denominato a ridotto impatto ambientale, o **cuoio ecologico**, *ecopelle* e similari (o con termini simili secondo definizione nel punto 3.2).¹⁷ (Sous-corpus : Documents Spécialisés)

Pourtant, dans un blog de vulgarisation végétane, le terme fait référence au produit Piñatex[®], un matériel synthétique produit à partir de fibres d'ananas :

Partendo dalle foglie delle piante di ananas nelle Filippine si arriva a dei rotoli di **cuoio ecologico**. Ma in che modo? Le fibre necessarie per realizzare il materiale vengono estratte con dei macchinari specifici e semi automatizzati. Queste vengono poi essiccate al sole o in appositi forni e purificate dalle impurità. Dopo la purificazione del materiale si ottiene un materiale soffice, il PALF (PineApple Leaf Fiber), che viene mischiato con un materiale a base di mais per diventare Piñatex.¹⁸ (Sous-corpus : Documents Non Spécialisés)

17 Cette norme : spécifie les exigences environnementales minimales du processus de production et les exigences minimales du produit auxquelles doit répondre un cuir pour être qualifié de respectueux de l'environnement, de cuir écologique, d'éco-cuir et autres (ou des termes similaires tels que définis au point 3.2) (notre traduction).

18 À partir de feuilles d'ananas des Philippines, on arrive à des rouleaux de cuir écologiques. Mais comment ? Les fibres nécessaires à la fabrication du matériau sont extraites à l'aide de machines spéciales semi-automatiques. Elles sont ensuite séchées au soleil ou dans des fours spéciaux et débarrassées de leurs impuretés. Une fois la matière purifiée, on obtient une matière souple, PALF (PineApple Leaf Fiber), qui est mélangée à une matière à base de maïs pour devenir le Piñatex (notre traduction).

Le plus grand nombre d'occurrences de ces « faux termes » se trouve dans le troisième sous-corpus (voir Tableau 1), qui se caractérise par un faible degré de spécialisation.

3. La « fausse terminologie » : études de cas

Dans le cas de la terminologie de l'industrie du cuir, il est intéressant de noter que presque toutes les manipulations conceptuelles ont pour dénominateur commun les termes *cuoio* ou *pelle*. L'article 2 du décret n° 68/2020, intitulé « Definizioni », fixe les deux exigences minimales pour qu'un produit puisse bénéficier de ces appellations : l'origine animale et la préservation, après le tannage, de sa structure fibreuse naturelle intacte. Cette définition se retrouve également dans les outils de standardisation terminologique mentionnés précédemment (UNI 11427, UNI 10885, UNI EN 16484). Or, dans les domaines proches de l'industrie du cuir (par exemple la mode, les produits textiles, le secteur du mobilier, l'automobile), cette conceptualisation est susceptible d'être dénaturée de plusieurs façons : en manipulant le sens de termes déjà existants, en combinant des termes déjà existants avec des unités lexicales non pertinentes dans le domaine de référence, en introduisant des néologismes fallacieux ou en insérant le terme *cuir* sous la forme d'un équivalent étranger dans des noms de marque de produits synthétiques. Dans les paragraphes qui suivent, nous examinerons plus en détail ces différents procédés de manipulation terminologique : la manipulation des termes légitimés, la combinaison de termes légitimés avec des termes non pertinents, la création de néologismes fallacieux et la création de noms de marques de produits synthétiques à partir de l'équivalent anglais de *cuir*.

3.1. La manipulation conceptuelle des termes légitimés

Cette première catégorie présente les cas les plus problématiques : les termes renvoient à des produits finis et ont une signification légitimée par les normes industrielles ou, de toute façon, reconnue par les experts du domaine ; ils sont pourtant susceptibles de subir une manipulation conceptuelle lorsqu'ils sont employés par les non-experts, tout en conservant la même dénomination. Généralement, ils désignent des produits synthétiques véganes qui imitent l'aspect du cuir véritable. Au total, nous avons identifié 5 termes dans cette catégorie :

- *cuoio ecologico* (synonyme d'*ecopelle*, *ecocuoio* et *pelle ecologica*), 30 occurrences dont 13 attestant une manipulation conceptuelle ;
- *cuoio ecosostenibile*, 4 occurrences dont 1 attestant une manipulation conceptuelle ;
- *pelle naturale*, 41 occurrences dont 3 attestant une manipulation conceptuelle ;
- *pelle vegetale*, 63 occurrences dont 54 attestant une manipulation conceptuelle ;
- *pelliccia ecologica*, 67 occurrences, toutes attestant une manipulation conceptuelle.

Les termes *cuoio ecologico*, *cuoio ecosostenibile* et *pelliccia ecologica* se réfèrent à la norme UNI 11427 – *Cuoio – Criteri per la definizione delle caratteristiche di prestazione di cuoi a ridotto impatto ambientale*, qui, comme nous l'avons vu, établit les exigences minimales pour la production de produits de tannage avec un faible impact sur l'environnement. Le terme *pelle naturale* indique, d'après le glossaire spécialisé *Il lessico della pelle* (2013), édité par l'UNIC, un cuir qui conserve sa fleur d'origine en laissant apparaître le grain ou un

cuir tanné végétal. Enfin, le terme *pelle vegetale* désigne un cuir produit par tannage végétal, conformément à la norme technique UNI 10885:2012 – *Pelle conciata al vegetale – Definizione, caratteristiche e requisiti*.

3.2. La combinaison de termes légitimés avec des termes non pertinents dans l'industrie du cuir

Cette catégorie est constituée de termes complexes généralement composés du noyau *pelle* (ou de ses variantes *pellame* et *cuoio*) ou *pelliccia* – qui, comme nous l'avons vu, sont des termes au sens légitimé par la loi – et d'autres unités lexicales qui ne désignent aucun concept dans le domaine de l'industrie du cuir. C'est la catégorie la plus nombreuse, comprenant 22 unités lexicales :

- *cuoio di funghi* (13 occurrences) ;
- *cuoio di mela* (4 occurrences), et ses variantes *pelle di mela* (11 occurrences) et *pellemela* (8 occurrences) ;
- *cuoio riciclato* (5 occurrences), et ses variantes *pelle riciclata* (1 occurrence) et *pelle da riciclare* (1 occurrence) ;
- *finta pelle* (28 occurrences), et sa variante orthographique *fintapelle* (6 occurrences) ;
- *montone sintetico* (5 occurrences) ;
- *pelle a base biologica* (6 occurrences) ;
- *pelle animal-free* (2 occurrences) ;
- *pelle artificiale* (9 occurrences) ;
- *pelle dal vino* (4 occurrences) ;
- *pelle di ananas* (7 occurrences) ;
- *pelle di cactus* (9 occurrences) ;
- *pelle di fico* (6 occurrences) ;
- *pelle di origine vegetale* (4 occurrences) ;
- *pelle di sughero* (14 occurrences) ;
- *pelle in microfibra* (18 occurrences) ;
- *pelle plant-based* (2 occurrences) ;
- *pelle PU* (32 occurrences) ;
- *pelle pvc* (4 occurrences), et sa variante *pelle in pvc* (4 occurrences) ;
- *pelle rigenerata* (77 occurrences), et sa variante *cuoio rigenerato* (18 occurrences) ;
- *pelle sintetica* (90 occurrences) ;
- *pelle vegana* (123 occurrences), et ses variantes *pelle vegan* (37 occurrences) et *cuoio vegano* (2 occurrences) ;
- *pelliccia sintetica* (91 occurrences).

3.3. Les néologismes fallacieux

En ce qui concerne les néologismes terminologiques, les plus fréquents sont formés par composition en *eco-*. *Eco-*, qui dérive du grec ancien *dikos* (« maison »), prend, entre autres, le sens d'« environnement », et est employé pour créer des termes tels qu'*ecologia* (fr. *écologie*), *ecosistema* (fr. *écosystème*), *ecologico*

(fr. *écologique*), qui renvoient à l'idée de la nature et de sa préservation¹⁹. Nous avons identifié au total trois néologismes fallacieux formés par l'ajout du préfixe *eco-* : *ecopelo* (18 occurrences), *ecopelliccia* (69 occurrences), *ecomontone* (8 occurrences). Ces néologismes n'ont été relevés que dans les textes des non-experts appartenant au sous-corpus *Documents Non Spécialisés* : en effet, ils sont fréquemment utilisés dans les sites de commerce électronique pour désigner des matériaux synthétiques et des tissus imitant les poils des animaux. Il semblerait que les producteurs de ces matériaux recourent à l'élément *eco-* non seulement pour distinguer leurs produits du cuir véritable, mais également pour laisser entendre en même temps que, n'exploitant pas les animaux, ils sont plus écologiques ; cette corrélation n'a cependant aucun fondement scientifique²⁰ et constituerait sans doute une simple stratégie de séduction du consommateur.

Deux autres néologismes fallacieux ont été créés par affixation des éléments *simil-* et *tecno-* respectivement : *similpelle* et *tecnopelle*, désignant tous deux un matériel synthétique imitant l'aspect extérieur du cuir.

3.4. Les noms de marque de produits synthétiques contenant l'équivalent anglais de *cuir*

Le décret législatif n° 68/2020 interdit, entre autres, la mise en circulation et la mise à disposition sur le marché de produits désignés par le terme *pelle* et ses synonymes (*cuoio* ou *pellame*) qui ne répondent pas aux définitions correspondantes énoncées dans le décret même, même dans une langue autre que l'italien. Un autre cas de « fausse terminologie » est représenté en ce sens par les noms de marques – ou noms déposés (Altmanova 2013 : 39) – de produits véganes et/ou synthétiques formés à partir du terme *pelle* sous la forme d'un équivalent anglais (*Appleskin*, *Fruitleather*, *Muskin*, *Wineleather*), ou composés par la juxtaposition du nom de marque et du terme étranger, agissant en tant qu'« élément distinctif » du produit commercialisé (Altmanova 2013 : 31, citée par Dankova 2021 : 106), tel que dans *Kombucha leather*. Dans la plupart des cas, ce sont les entreprises du secteur textile qui commercialisent des produits fabriqués à partir de déchets de biomasse végétale (pommes, cactus, champignons, vin, etc.) qui se servent abusivement du terme *pelle* pour les noms de marque de leurs produits.

Dans les cinq cas repérés, les équivalents anglais du terme *pelle* – *leather* et *skin* – apparaissent :

- *Appleskin*® (48 occurrences) ;
- *Fruitleather*® (28 occurrences) ;
- *Kombucha*® **leather** (1 occurrence) ;
- *Muskin*® (30 occurrences) ;
- *Wineleather*® (55 occurrences).

19 Treccani, *La grammatica italiana* (2012), voce “Eco-.” Disponible au lien suivant : https://www.treccani.it/enciclopedia/eco_%28La-grammatica-italiana%29/ (consulté le 25/08/2023).

20 Une étude récente menée par le Freiberg Institute GmbH (Meyer *et al.* 2021) a comparé les propriétés chimiques et techniques ainsi que les performances en matière de développement durable du cuir véritable avec celles des nouvelles solutions synthétiques disponibles sur le marché. Bien que seule une étude approfondie du cycle de vie des produits puisse donner des résultats valables en matière de durabilité, il ressort clairement de cette étude qu'aucun des matériaux synthétiques analysés ne peut égaler les propriétés et les performances mécaniques du cuir (par exemple, la résistance à la déchirure, l'imperméabilité à l'eau, la résistance à la flexion).

Quelques remarques conclusives

18

Le classement terminologique et l'analyse de ces données permettent de légitimer les notions et les termes respectifs, liés à l'art, à la technologie et à la science. D'après la Théorie Générale de la Terminologie d'Eugen Wüster, l'objectif principal de tout travail terminographique est celui d'établir des définitions précises et non ambiguës des termes, sans trop s'attarder sur d'autres aspects de nature socioculturelle. Bien que plusieurs courants terminologiques récents se soient écartés de cette approche traditionnelle²¹, celle-ci reste la prémisse fondamentale de tout produit terminographique, notamment dans le domaine industriel et commercial, et ce parce que « l'harmonisation et la standardisation de la terminologie dans un secteur donné garantissent la qualité de la communication et des produits spécialisés » (Zanola 2018 : 88 ; notre traduction). Ce besoin de normalisation s'intensifie quand il se produit une manipulation conceptuelle susceptible d'affecter l'identification correcte d'un produit commercial. Dans ce cas, le terminologue a pour mission de diffuser l'usage correct des termes et de condamner toute manipulation conceptuelle possible. Dans le domaine de l'industrie du cuir, rétablir les concepts corrects signifie, entre autres, valoriser le concept de durabilité et permettre aux fournisseurs et aux usagers d'avoir une expérience d'achat sûre et satisfaisante. À titre d'exemple, diffuser l'emploi correct du terme *pelle végétale* en tant que « cuir tanné au végétal » et non pas « matériau synthétique produit à partir de déchets de plantes ou de fruits » permettrait également de faire connaître au grand public la technique durable du tannage végétal.

Le pas successif de notre recherche concerne la réflexion sur la nature et sur les causes de telles variations et/ou incompatibilités conceptuelles. À la suite d'une discussion avec les experts de l'UNIC, il s'est avéré que, très souvent, ce sont les producteurs de produits synthétiques eux-mêmes qui abusent délibérément des termes de l'industrie du cuir : ce faisant, ils exploitent les connotations positives évoquées par le terme *pelle/cuir* (luxue, haute qualité, souplesse, résistance, etc.), tout en autoproclamant leurs produits plus durables, plus engagés, plus avantageux. Cette attitude semble faire écho à un phénomène déjà mis en évidence par Zanola (2014) dans son analyse diachronique de la terminologie des arts et métiers : l'auteure souligne que le fait de relever toute une gamme de synonymes autour d'un concept et du terme référent principal peut être la trace de la variation terminologique, de nature diatopique le plus souvent, mais il se peut aussi que ce soit la conséquence de besoins d'expression dus à la commercialisation (Zanola 2014 : 23), afin de présenter le produit de manière plus attrayante. Pour en revenir à notre domaine, dans les pages de présentation d'un produit synthétique, il est beaucoup plus attractif et valorisant d'écrire, par exemple, « cuir végan » plutôt que « produit synthétique », même si cela implique un usage abusif – et illégal – du terme *cuir*. Il en résulte ainsi que « ce qui compte n'est pas la composition réelle du produit, mais ce qui reste dans l'imaginaire avant la mise en forme » du produit même (Zanola 2016 : 77).

Selon une perspective de réception des termes, la manipulation conceptuelle serait plutôt un phénomène involontaire, causé par l'« imprécision relative du concept » (Gaudin 2003 : 40), qui se produit de manière inconsciente dans le passage de la connaissance, ou bien par le « constant development of units of understanding », dû à l'interaction entre les différents utilisateurs de la langue (Temmerman 2000 : 227). Il ne s'agit ici que de pistes théoriques, qui seront dûment vérifiées dans de futurs approfondissements.

21 Nous renvoyons à une contribution récente de Humbley pour plus de détails sur ce sujet (Humbley 2022 : 15–36).

Quelle que soit la nature de ces phénomènes, il est important de diffuser correctement l'usage des termes à l'intérieur et en dehors du secteur strictement spécialisé, celui-ci étant souvent exposé à tort à l'opinion publique pour des questions tant éthiques qu'environnementales. La ressource terminologique issue de notre projet contiendra précisément les définitions des termes liés à la durabilité de l'industrie du cuir et sera livrée à l'UNIC et à ses tanneries associées. Nous envisageons également un format numérique afin de faciliter sa diffusion sur Internet et les réseaux sociaux, tout en atteignant un plus grand nombre de consommateurs et intensifiant la lutte contre l'écoblanchiment.

Bibliographie

- Altmanova, Jana (2013) *Du nom déposé au nom commun : néologie et lexicologie en discours*. Milano : EDUCatt.
- Auger, Pierre (1994) « Genèse et développement de la terminologie dans le monde francophone : une vision industrialisante de la langue. » [Dans :] Pierre Martel, Jacques Maurais (éds.) *Langues et sociétés en contact*. Berlin : De Gruyter ; 121–134.
- Calvi, Silvia (2021) « Collocations terminologiques et extraction automatique : une étude pilote dans le domaine du commerce électronique. » [Dans :] *Academic Journal of Modern Philology*. Vol. 13 ; 75–82.
- Dankova, Klara (2021) « La néologie terminologique en français dans le domaine des fibres chimiques. » [Dans :] *Academic Journal of Modern Philology*. Vol. 13 ; 97–108.
- Gaudin, François (2003) *Socioterminologie : une approche sociolinguistique de la terminologie*. Bruxelles : De Boeck & Larcier.
- Humbert-Droz, Julie, Aurélie Picton, Anne Condamines (2019) « How to Build a Corpus for a Tool-Based Approach to Determinologisation in the Field of Particle Physics. » [Dans :] *Research in Corpus Linguistics*. Vol. 7 ; 1–17.
- Humbley, John (1996) « La légitimation en terminologie. » [Dans :] *Sémiotiques*. Vol. 11 ; 119–136.
- Humbley, John (2012) « Retour aux origines de la terminologie : l'acte de dénomination. » [Dans :] *Langue française*. Vol. 174 ; 111–125.
- Humbley, John (2022) « The Reception of Wüster's General Theory of Terminology. » [Dans :] Pamela Faber, Marie-Claude L'Homme (éds.) *Theoretical Perspectives on Terminology: Explaining Terms, Concepts and Specialized Knowledge*. Amsterdam, Philadelphia : John Benjamins Publishing Company ; 15–36.
- Kilgariff, Adam, Vít Baisa, Jan Bušta, Miloš Jakubíček, Vojtěch Kovář, Jan Michelfeit, Pavel Rychlý, Vít Suchomel (2014) « The Sketch Engine: Ten Years on. » [Dans :] *Lexicography*. Vol. 1 ; 7–36.
- Lerat, Pierre (1995) *Les langues spécialisées*. Paris : Presses Universitaires de France.
- Meyer, Michael, Sascha Dietrich, Haiko Schulz, Anke Mondschein (2021) « Comparison of the Technical Performance of Leather, Artificial Leather, and Trendy Alternatives. » [Dans :] *Coatings*. Vol. 11(2) ; 1–14.
- Norma UNI 10885:2012 – *Pelle conciata al vegetale – Definizione, caratteristiche e requisiti* (2012). Ente Italiano di Normazione (UNI).
- Norma UNI EN 16484:2015 – *Cuoio – Requisiti per la determinazione dell'origine della produzione del cuoio* (2015). Ente Italiano di Normazione (UNI).
- Norma UNI 11427 – *Criteri per la definizione delle caratteristiche di prestazione di cuoi a ridotto impatto ambientale* ([2011] 2022). Ente Italiano di Normazione (UNI).
- Temmerman, Rita (2000) *Towards New Ways of Terminology Description: The Sociocognitive Approach*. Amsterdam : John Benjamins Publishing Company.

- UNIC (2013) *Il lessico della pelle*. Milano : Unione Nazionale Industria Conciaria.
- Zanola, Maria Teresa (2011) « L'Associazione Italiana per la Terminologia. » [Dans :] *Speciale Treccani : Lingua Italiana* ; https://www.treccani.it/magazine/lingua_italiana/speciali/termini/Zanola_2.html (consulté le 27/06/2023).
- Zanola, Maria Teresa (2014) *Arts et métiers au XVIII^e siècle : études de terminologie diachronique*. Paris : L'Harmattan.
- Zanola, Maria Teresa (2016) « L'espace du concept, la parole de l'image : pour une typologie des représentations non-verbales dans la terminologie des tissus. » [Dans :] Susanne Lervad, Peder Flemestad, Lotte Weilgaard Christensen (éds.) *Verbal and Nonverbal Representation in Terminology. Proceedings of the TOTH Workshop 2013*. Institut Porphyre, Savoir et connaissances ; 65–80.
- Zanola, Maria Teresa (2017) « Terminologia, traduzione e comunicazione specialistica, diffusione delle conoscenze : le attività dell'Associazione Italiana per la Terminologia. » [Dans :] *Publiforum*. Vol. 27 ; 1–8.
- Zanola, Maria Teresa (2018) *Che cos'è la terminologia?* Roma : Carocci.

Sitographie

- ArsTannery* ; <https://arsutoriastudio.com/arstannery> (consulté le 22/04/2024).
- Arsutoria* ; <https://arsutoriastudio.com/arsutoria> (consulté le 22/04/2024).
- Asos* ; <https://www.asos.com/it> (consulté le 22/04/2024).
- Cosmopolitan* ; <https://www.cosmopolitan.com/it> (consulté le 22/04/2024).
- Decreto Legislativo n. 68/2020 – Nuove disposizioni in materia di utilizzo dei termini « cuoio », « pelle » e « pelliccia » e di quelli da essi derivati o loro sinonimi e la relativa disciplina sanzionatoria* (2020) ; <https://www.gazzettaufficiale.it/eli/id/2020/06/26/20G00084/sg> (consulté le 15/04/2023).
- Ente Italiano di Normazione (UNI) ; <https://www.uni.com> (consulté le 4/04/2023).
- International Organization for Standardization (ISO) ; <https://www.iso.org/home.html> (consulté le 4/04/2023).
- La Conceria* ; <https://www.laconceria.it> (consulté le 27/04/2023).
- La Repubblica* ; <https://www.repubblica.it> (consulté le 22/04/2024).
- MPA Style* ; <https://mpastyle.it> (consulté le 22/04/2024).
- OTPL, Sostenibilità ambientale e alimentare* ; <https://centridiricerca.unicatt.it/otpl-progetti-sostenibilita-ambientale-e-alimentare> (consulté le 28/08/2023).
- Treccani, *La grammatica italiana, voce "Eco-"* (2012). https://www.treccani.it/enciclopedia/eco_%28La-grammatica-italiana%29 (consulté le 25/08/2023).
- UNIC, *Report di sostenibilità 2022* (2022) ; <https://unic.it/storage/Report%20Sostenibilità%20UNIC%20Concerie%20Italiane%202022.pdf> (consulté le 27/04/2023).
- Unione Nazionale Industria Conciaria (UNIC) ; <http://unic.it> (consulté le 28/04/2023).
- Vesti La Natura* ; <https://sostieni.vestilannatura.it> (consulté le 22/04/2024).
- Winiw Shoe Materials Co., Ltd.* ; <https://www.shoe-materials.com/it> (consulté le 22/04/2024).

AGNIESZKA BŁĄŻEK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Neofilologii

blazek@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0002-4741-0985

Mechanizmy harmonizacji terminologii wielojęzycznej międzynarodowych procesów integracyjnych w obszarze społeczno-politycznym

Harmonisation Mechanisms of Multilingual Terminology in Socio-Political Integration Processes

Abstract

International socio-political integration processes are inevitably accompanied by processes of terminological harmonisation. However, the modelling of terminological harmonisation within the multilingual Bologna Process has shown that these mechanisms are not only based on explicit terminological standardisation in the traditional sense, but are also influenced by the normative power of real specialized discourse (Błązek 2018). In this article, I reassess the findings on the terminology of the Bologna Process in light of current scientific reflections on specialized communication, which emphasise its cultural dimension (culturality) (e.g. Kalverkämper 2016, 2023). This approach seeks to provide a more adequate description of how terminological harmonisation mechanisms function. I argue that the perspective of the culturality in specialized communication – where terminology is viewed not merely as part of a linguistic or conceptual system, but above all as deeply embedded in the speaker's knowledge, goals, intentions and motives, within a specific professional or disciplinary culture – offers an adequate theoretical framework to explain how mechanisms such as the conventionalisation of textual practices, the conventionalisation of the semiotic organisation of parallel texts, or the conventionalisation of parallel textual terminologies can produce harmonisation effects with a multilingual dimension.

Keywords: multilingual terminology, terminology harmonisation, socio-political terminology, specialized communication, culturality of specialized communication

Słowa kluczowe: terminologia wielojęzyczna, harmonizacja terminologiczna, terminologia procesów społeczno-politycznych, komunikacja specjalistyczna, kulturowość komunikacji specjalistycznej

Wstęp

22

Harmonizacja jest istotnym czynnikiem międzynarodowych procesów integracyjnych i dotyczy najczęściej przepisów prawa różnych państw lub wytycznych stosowanych w międzynarodowych korporacjach. Tak rozumianej harmonizacji odbywającej się w ramach specjalistycznych obszarów komunikacyjnych towarzyszy harmonizacja terminologii wielojęzycznej. W przypadku harmonizacji terminologii wielojęzycznej, jak wykazałam w publikacji dotyczącej komunikacyjnych aspektów terminologii Procesu Bolońskiego (Błażek 2018), nie chodzi (jedynie) o kształtowanie terminologii w oparciu o eksplicytne prace normalizacyjno-terminologiczne w tradycyjnym ich rozumieniu, lecz w oparciu o normatywną siłę rzeczywistego dyskursu specjalistycznego. Pytanie, jakie nasuwa się wobec powyższego stanu rzeczy, brzmi: jakie teoretyczne tło (pojęciowe) umożliwi adekwatne wyjaśnienie tych dyskursywnych mechanizmów harmonizacyjnych wpływających na jednakowe rozumienie terminologii międzynarodowych procesów integracyjnych *w różnych językach*?

W niniejszym artykule dokonuję teoriopoznawczej reewaluacji (nowego wyjaśnienia poznawczego) uzyskanych w 2018 r. wyników badań nad terminologią Procesu Bolońskiego na tle aktualnej refleksji naukowej nad komunikacją specjalistyczną podkreślającej kulturowy wymiar (kulturowość) komunikacji specjalistycznej (por. Kalverkämper 2016; 2023: 88 i nast.). Tę nową optykę oglądu terminologii można w skrócie przedstawić tak, że za każdym terminem (w tekście) stoi nie tylko system języka i system pojęciowy (tradycyjne stanowisko), lecz przede wszystkim osoba mówiąca z jej wiedzą specjalistyczną (por. Grucza 2020: 14), ale i celami, intencjami i motywami osadzonymi w konkretnym obszarze działalności (w konkretnej kulturze specjalistycznej). Taka optyka oglądu terminologii pozwala na bardziej adekwatne (względem wcześniejszych) wyjaśnienie funkcjonowania mechanizmów harmonizacji terminologicznej, którego dokonam w niniejszym artykule.

W pierwszej części artykułu przedstawię pojęcie harmonizacji terminologicznej w jej tradycyjnym ujęciu oraz w ujęciu rozszerzonym, które określe mianem harmonizacji koordynacyjnej. Zreferuję także założenia Procesu Bolońskiego jako konkretnego obszaru omawianej tu działalności wspólnoty specjalistycznej (kultura specjalistyczna). W następnym kroku objaśnię, jakie metodologiczne konsekwencje wyznacza przyjęcie perspektywy kulturowej do oglądu językowych przejawów komunikacji specjalistycznej (kulturowość komunikacji specjalistycznej). W ostatniej części artykułu zaprezentuję trzy przykłady mechanizmów harmonizacji wielojęzycznej terminologii Procesu Bolońskiego i dokonam ich wyjaśnienia z przyjętej tu perspektywy kulturowości komunikacji specjalistycznej i z użyciem przyjętych dla takiego oglądu pojęć.

Harmonizacja terminologii wielojęzycznej

Objaśnienie centralnego pojęcia, tj. harmonizacji terminologicznej, wymaga na wstępie poczynienia kilku ogólnych założeń na temat terminologii, której użycie zawężam tutaj do międzynarodowych społeczno-politycznych procesów integracyjnych¹:

¹ Zawężając tutaj ogląd terminologii do międzynarodowych społeczno-politycznych procesów integracyjnych, podążam za postulatem Gajdy (1990: 39 i nast.) uwzględniania zróżnicowania terminologii, co jest ważne w kontekście ciągle aktualnego

- terminologia danego procesu integracyjnego kształtuje się wraz z jego rozwojem i wzrostem liczby osób komunikujących się przy użyciu tej terminologii;
- osoby komunikujące się przy użyciu tej terminologii (uczestnicy komunikacji) to nie tylko specjaliści z danej dziedziny, ale i wszyscy użytkownicy korzystający ze struktur i działań danego procesu integracyjnego na obszarze jego obowiązywania tj. także w wymiarze międzynarodowym i wielojęzycznym.

Praca terminologiczna dotycząca tak rozumianej terminologii obejmuje m.in.:²

- ustalenie (wzgl. zrekonstruowanie/adaptację) spójnego systemu pojęć i terminów odzwierciedlającego cele, zadania, strukturę i sposób funkcjonowania danego procesu integracyjnego w L1, L2 itd.;
- weryfikację terminów pod kątem poprawności językowej;
- prowadzenie działań na rzecz jednolitości terminologii wielojęzycznej (harmonizacja terminologiczna) z uwzględnieniem „normatywnej siły dyskursu” (specjalistycznego) (Galinski, Budin 1999: 2194).

Koncepcja harmonizacji terminologii wielojęzycznej obecna jest w terminoznawstwie od jego początków. Za pierwszą należy uznać preskryptywną koncepcję klucza terminologicznego Eugena Wüster ([1931] 1966), tj. propozycję ustanowienia zbioru internacjonalnych terminoelementów tworzących międzynarodowy system terminotwórczy, pozwalający tworzyć w wielu językach terminy o podobnej strukturze. Z kolei deskryptywna koncepcja harmonizacji Freda W. Riggsa (1981) opracowana dla UNESCO w odniesieniu do terminologii nauk społecznych przewidywała tworzenie tzw. nomenklatorów z definicjami opisowymi pojęć uwzględniającymi cechy dyskursywne oznaczających je w danym języku terminów. Pojęcie harmonizacji zatem ewoluowało, także wraz z rozumieniem terminu oraz czynników pozostających w relacji do niego (Błażek 2018: 125–156; Roelcke 2018), i obejmuje dziś przede wszystkim działania formalno-konceptualne na terminach, tj. na oznaczeniu i pojęciu, oraz opis czynników o charakterze społeczno-komunikacyjnym wpływających na zróżnicowane rozumienie terminu (Błażek 2021). Poniższa tabela (por. Tabela 1.) przedstawia działania obejmujące tak rozumianą harmonizację, którą w tym miejscu nazwę *harmonizacją tradycyjną*.

Tabela 1. Działania w ramach tradycyjnej harmonizacji terminologii wielojęzycznej

Działania dot. oznaczenia	1. Użycie prototypów strukturalnych; 2. Użycie morfemów internacjonalnych; 3. Użycie tych samych motywów nazwotwórczych.
Działania dot. pojęcia	1. Adaptacja systemu pojęciowego z L1 do L2, L3...; 2. Stwierdzanie porównywalności systemów pojęciowych w L1, L2... przez: • ustalanie relacji semantycznych (różnice i podobieństwa); • wypełnianie luk pojęciowych (terminologicznych); 3. Ujednolicanie definicji.

stwierdzenie tegoż autora, że terminologia nauk społeczno-humanistycznych (do której należy także przedstawiany w niniejszym artykule zakres terminologii) „stanowi najsłabiej penetrowany badawczo obszar” (Gajda 1990: 11).

- 2 O szerszym rozumieniu pracy terminologicznej, obejmującej nie tylko tworzenie i doskonalenie terminów/ leksykonów terminologicznych, lecz także działania na rzecz wdrożenia i upowszechniania terminologii (i wiedzy) piszę w artykule poświęconym działalności terminologicznej Hipolita Cegielskiego (1813–1868) w zakresie techniki rolniczej (Błażek 2023).

Działania dot. otoczenia terminu	Ustalanie i opis czynników wpływających na zróżnicowane rozumienie terminu (czynniki o charakterze zawodowym, technicznym, społecznym, gospodarczym, kulturowym, lingwistycznym).
----------------------------------	---

W oparciu o przeprowadzone badania nad wielojęzyczną terminologią Procesu Bolońskiego (Błązek 2018) postuluję jednak, zwłaszcza w odniesieniu do terminologii międzynarodowych społeczno-politycznych procesów integracyjnych, rozszerzenie tradycyjnego pojęcia harmonizacji o elementy funkcjonalno-komunikacyjne zidentyfikowane przeze mnie jako zjawiska dyskursywne regulujące przebieg wielojęzycznej komunikacji specjalistycznych wspólnot międzynarodowych, przy czym działania harmonizacyjne polegają tutaj na wzmocnieniu i optymalizacji tych zjawisk, a sama optymalizacja łączy się z gotowością (wzgl. zależy od niej) uczestników dyskursu do realizacji wspólnych celów. Poniższa tabela (por. Tabela 2.) przedstawia zestawienie takich działań harmonizacyjnych, które łącznie nazwę *harmonizacją koordynacyjną* i zaklasyfikuję – w systemie dotychczasowych klasyfikacji działań harmonizacyjnych – do działań dotyczących dyskursu (tj. wyrażanych praktykami tekstowymi).

Tabela 2. Działania w ramach koordynacyjnej harmonizacji terminologii wielojęzycznej

Działania dot. dyskursu	1. Skonwencjonalizowanie praktyk tekstowych; 2. Skonwencjonalizowanie organizacji semiotycznej tekstów paralelnych; 3. Paralelna terminologizacja tekstowa systemu pojęciowego.
-------------------------	---

W dalszej części artykułu objaśnię wymienione w tabeli działania na przykładzie terminologii Procesu Bolońskiego. Objaśnienia poprzedzę krótkim opisem struktury i funkcjonowania Procesu Bolońskiego (wzgl. Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego), który jest niezbędny dla zrozumienia natury ww. działań. Nakreślę też perspektywę badawczą, która pozwoliła na wyciągnięcie odpowiednich wniosków.

Proces Boloński i jego terminologia

Proces Boloński to podlegający nieustannym przemianom proces harmonizacji systemów szkolnictwa wyższego państw członkowskich (obecnie 49 członków), w wyniku którego powstał i podlega ciągłej ewolucji Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego (EOSW). Proces Boloński realizowany jest na trzech poziomach: na poziomie ponadnarodowym, makropoziomie narodowym i mikropoziomie narodowym (poszczególnych szkół wyższych), i w odróżnieniu od np. Unii Europejskiej nie ma charakteru federacyjnego z obowiązującymi całą wspólnotę ponadnarodowymi przepisami normatywnymi. Ma on charakter konfederalistyczny i jest oparty na zasadach integracji międzyrządowej (ang. *intergovernmentalism*). Cele wspólnoty nie są więc realizowane przez jej organy ponadnarodowe, lecz przez właściwe organy władzy każdego z państw członkowskich. Przystąpienie do takiej wspólnoty jest wprawdzie dobrowolne, ale zarazem zobowiązuje do przestrzegania pewnych reguł, które państwa członkowskie formułują na (makro- i mikro-) poziomie narodowym w formie aktów normatywnych.

Status terminologii języka takiej wspólnoty (konieczność jej stosowania w ustalonym znaczeniu) jest pochodną wyżej opisanego statusu instytucjonalno-prawnego wspólnoty. I tak terminologia

dokumentów (tekstów specjalistycznych) wspólnoty o zasięgu ponadnarodowym ma charakter jedynie referencyjny, status normatywny ma natomiast terminologia właściwych aktów prawnych na poziomie narodowym. Fakt, że Proces Boloński podlega wraz z każdą konferencją ministrów szkolnictwa wyższego państw członkowskich nieustannym przemianom i jest toczącym się – jak sama nazwa wskazuje – procesem (*in statu nascendi*), a nie osiągniętym stanem, w znaczący sposób utrudnia tradycyjne, tj. oparte na nazwie (znaku), definicji oraz systemie terminologicznym, ujęcie słownictwa specjalistycznego wspólnoty Procesu Bolońskiego, ponieważ słownictwo to – opisujące ów dynamiczny stan – także podlega ciągłym zmianom. Dynamika Procesu Bolońskiego ma jednak ograniczenia. Wynikają one z szeregu mechanizmów koordynacyjnych wspólnoty, takich jak mechanizmy decyzyjne, sterujące, dyseminacyjne, implementacyjne, monitorujące, ewaluacyjne. Mechanizmy te wyrażane są tekstowo w międzynarodowym dyskursie wspólnoty Procesu Bolońskiego i – jak pokażę na przykładach terminologii angielskiej³, niemieckiej i polskiej z zakresu kwalifikacji w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego, tj. wybranego zakresu Procesu Bolońskiego – mają wpływ na funkcjonowanie i harmonizację terminologii wielojęzycznej.

Kulturowość komunikacji specjalistycznej jako perspektywa ogłędu harmonizacji terminologicznej

Terminologia, którą będę się posługiwać w przytoczonych przykładach, jest pochodną przyjętej przeze mnie poniżej opisanej kulturowej perspektywy komunikacji specjalistycznej, z jakiej omawiam harmonizację terminologii wielojęzycznej. Przyjęcie takiej perspektywy postuluje Hartwig Kalverkämper (2016), a wynika z niej, że każdy termin wtopiony jest w układ kręgów wyższego rzędu ogólności, tj. tekst specjalistyczny, akt komunikacji specjalistycznej i wreszcie w sytuację kulturową (por. Kalverkämper 2016, 2023). Układ ten pokazuje, że termin nie może się obyć bez osadzenia go z jednej strony w sferze mówienia jednostkowego człowieka (uczestnika komunikacji specjalistycznej), a z drugiej strony – w kręgu czynników ograniczających twórczą postawę człowieka (uczestnika komunikacji specjalistycznej). Poniżej przestawię szerzej swój punkt widzenia.

Człowiek jako jednostka dąży do poznania świata i do sprawnego działania w świecie, umysł człowieka pozwala mu na działania twórcze i niepowtarzalne, wyrażane w działaniach komunikacyjnych. Jednocześnie swoboda działań komunikacyjnych człowieka podlega *ograniczeniom* mającym swoje źródło z jednej strony w ludzkim aparacie mentalnym, którego częścią jest język, z drugiej strony wynikającym z funkcjonowania człowieka we wspólnotach komunikatywnych (Zabrocki 1963). Wspólnoty komunikatywne, w tym międzynarodowe specjalistyczne wspólnoty komunikatywne, w swoich (tekstowych) praktykach wspólnotowych konstytuują/nadają sobie, utrwalają i modyfikują systemy interpretacyjne i normatywne, które strukturyzują funkcjonowanie wspólnoty i stają się częścią rzeczywistości. Systemy te również stanowią *ograniczenia* swobody człowieka, „nakazując” działania komunikacyjne w kategoriach tychże utrwalonych systemów interpretacyjnych i normatywnych. Na tak nakreślonym kontinuum ludzkiej specjalistycznej działalności komunikacyjnej po jednej stronie leży nowatorstwo (twórczość), które modyfikuje i rozwija praktyki wspólnotowe, po drugiej zaś odtwórczość,

3 Język angielski jest tutaj rozumiany jako język referencyjny, tj. język noszący znamiona dekulturnacji i pełniący rolę metajęzyka semantycznego.

która te praktyki instytucjonalizuje i stabilizuje. W odniesieniu do terminologii wielojęzycznej wspólnot społeczno-politycznych takich jak Proces Boloński można to kontinuum wyrazić rozróżnieniem między słownictwem regulatywnym a ideatywno-konstytutywnym (Błażek 2018: 214–224). Nieostrość słownictwa ideatywno-konstytutywnego jest źródłem różnorodności i warunkiem *sine qua non* kreatywnego rozwoju wiedzy wspólnoty. Z kolei jednoznaczność słownictwa regulatywnego oparta nie tylko na operacjach nazywania i definiowania, lecz przede wszystkim na konieczności respektowania wskazówek płynących z tekstowych praktyk interpretacyjnych i systemów normatywnych wspólnoty, jest warunkiem *sine qua non* konwencjonalizowania działań komunikacji specjalistycznej na mocy ich powszechności, powtarzalności i szerokiej akceptacji, pomagającym danej wspólnocie specjalistów w uzyskaniu wewnętrznej spójności, optymalizowaniu komunikacji i tym samym w osiąganiu wyznaczonych celów. Bo to właśnie cele wspólnoty są układem odniesienia dla specjalistycznych działań komunikacyjnych wspólnoty.

Uczestnictwo we wspólnotach specjalistycznych nadaje więc funkcjonowaniu w nich człowieka charakter kulturowy. Przyjęcie perspektywy kulturowej w komunikacji specjalistycznej oznacza, że regulowanie rzeczywistości wspólnotowej nie musi następować jedynie w drodze operacji intelektualnych zorientowanych na język (w przypadku terminologii w szczególności w drodze definiowania pojęć), lecz może się odbywać przez postrzeganie, przetwarzanie i stosowanie sprzężonych z celem wspólnoty reguł interpretacyjnych i systemów normatywnych będących częścią interakcji wspólnot specjalistycznych. Przy czym operacje intelektualne mogą także polegać na świadomym tworzeniu tych reguł lub wzmacnianiu istniejących mechanizmów.

Przykład nr 1 – harmonizacja przez skonwencjonalizowanie praktyk tekstowych

Kalverkämper tak charakteryzuje model progresji w badaniach nad komunikacją specjalistyczną, wyrażany schematem *termin – język specjalistyczny – komunikacja specjalistyczna – kultura specjalistyczna*: „Ów rozrastający się format skutkował w końcu tym, że od początku XXI wieku pojedynczy element widzi się na tle jego powiązań, to co statyczne – na tle jego rozwoju, a funkcjonowanie części jako działanie w procesie (...)” (2023: 89)⁴. W progresję tę wpisuje się także pojęcie intertekstualności, które na gruncie badań nad komunikacją specjalistyczną zostało rozszerzone i przedmiotem analizy czyni już nie tyle pojedyncze teksty i powiązania między nimi, a „funkcjonalną całość procesów tekstowych” (*ibid.*). Konkretnie chodzi tu o „procesy splatania się tekstów, którymi wypełnione są całe przestrzenie działalności, po to, aby utrzymać praktykę tekstową lub po prostu, aby doprowadzić tę praktykę od jakiegoś punktu wyjścia do celu”⁵ (Kalverkämper 2023: 90). Oczywiście chodzi o *znaczącą* praktykę tekstową zorientowaną na realizację celu (funkcjonalną).

4 Oryg.: „Die gewachsene Dimension hat schließlich, seit Beginn des 21. Jahrhunderts, dazu geführt, das Einzelne in seinem Verbund, das Statische in seinen Abläufen, das Funktionieren des Teils als Funktionieren in Prozessen zu sehen (...)” [tłum. A.B.].

5 Oryg.: „(...) die Texte-Verkettungsprozesse, die ganze Handlungsräume beherrschen, um ebendiese textuellen Handlungsabläufe in Ganz zu halten, sie überhaupt von einem Ausgangspunkt zu einem Ziel zu bringen.” [tłum. A.B.].

Rekonstrukcja praktyki tekstowej w zakresie kwalifikacji w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego wyraźnie pokazuje, że procesy tekstowe *tworzą* w przestrzeni międzynarodowej i wielojęzycznej funkcjonalną całość, która nakłada uczestnikom komunikacji pewne *ograniczenia* w użyciu i rozumieniu słownictwa specjalistycznego, zmierzające do ujednoznacznienia (harmonizacji) terminologii, także terminologii wielojęzycznej. W oparciu o Schemat 1. opiszę poniżej zrekonstruowaną praktykę tekstową.

Kluczowe teksty specjalistyczne wybranego obszaru tematycznego w językach angielskim, polskim i niemieckim to na poziomie ponadnarodowym:

- The overarching framework of qualifications of the European Higher Education Area [QF_EHEA],

na makropoziomie narodowym odpowiednio:

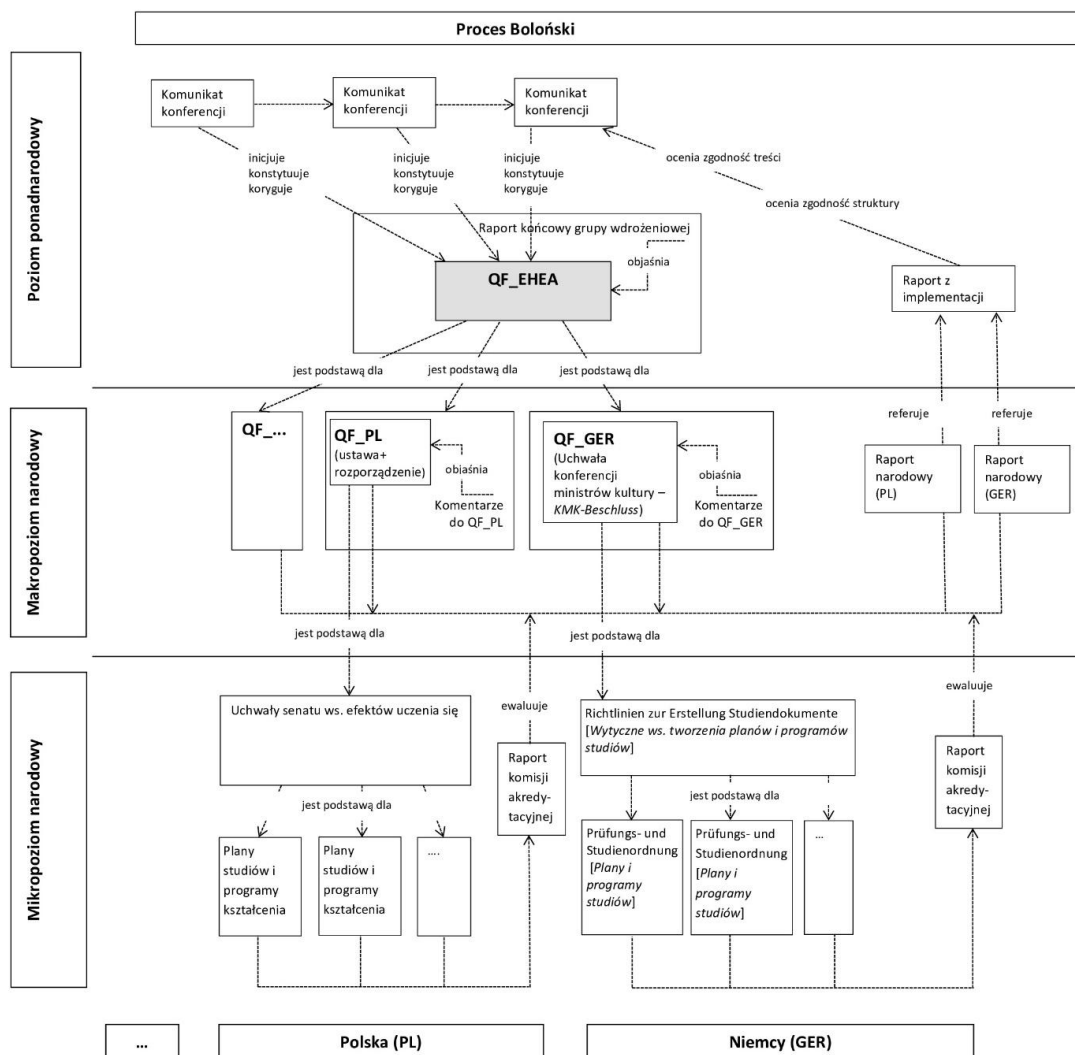
- Krajowe ramy kwalifikacji dla polskiego szkolnictwa wyższego [QF_PL],
- Qualifikationsrahmen für deutsche Hochschulabschlüsse [QF_GER].

Kolejne teksty (wzgl. gatunki tekstów), na schemacie przedstawione w prostokątnych ramkach (komunikat konferencji, raport krajowy, uchwała senatu (PL), wytyczne w sprawie tworzenia planów i programów studiów (DE) itd.), zidentyfikowałam na podstawie analizy sygnałów intertekstualnych (Helbig 1996: 111 i nast.), a relacje między tekstami (wzgl. gatunkami tekstów) ustaliłam w oparciu o ich funkcje (por. Klein 1991: 246) wywiedzione z opisanych wyżej mechanizmów koordynacyjnych wspólnoty Procesu Bolońskiego i konkretyzujące te mechanizmy. W myśl założenia, że mechanizmy te realizowane są w formie tekstowej, każdorazowo można przypisać danemu tekstowi (wzgl. danemu gatunkowi tekstu) funkcję ze względu na jego rolę w funkcjonowaniu wspólnoty.

I tak np. dla polskich terminów *kwalifikacja, poziom, charakterystyki poziomów, efekty uczenia się*, których źródłem jest QF_PL, funkcję referencjalną pełni terminologia zawarta w QF_EHEA. W stosunku do QF_EHEA funkcję objaśniającą pełni *Raport końcowy grupy wdrożeniowej*, a funkcję inicjującą i konstytuującą pełnią *komunikaty konferencji* (ministrów szkolnictwa wyższego). Natomiast terminologia QF_PL, tekstu zakotwiczonego w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce oraz właściwych rozporządzeniach, pełni na mikropoziomie narodowym funkcję referencjalną w odniesieniu do *wytycznych ws. tworzenia planów i programów studiów* oraz konkretyzujących je treści. *Raporty komisji akredytacyjnej* pełnią w odniesieniu do uchwał senatu oraz tekstów powstałych w ich rezultacie funkcję ewaluacyjną i stanowią podstawę dla *raportów narodowych*, które z kolei są podstawą *raportów z implementacji* na poziomie ponadnarodowym, mających funkcję ewaluacyjną i powodujących na poziomie ponadnarodowym rozszerzenie funkcji *komunikatów z konferencji* o funkcję korygującą. Tak prezentuje się przestrzeń funkcjonowania terminologii w systemie skonwencjonalizowanych działań tekstowych na gruncie polskim.

Równolegle, dla niemieckich terminów *Qualifikation, Qualifikationsstufe, Deskriptoren, Lernergebnisse*, których źródłem jest QF_DE, funkcję referencjalną pełni także terminologia zawarta w QF_EHEA. W stosunku do QF_EHEA funkcję objaśniającą pełni *Raport końcowy grupy wdrożeniowej*, a funkcję inicjującą i konstytuującą pełnią *komunikaty konferencji* (ministrów szkolnictwa wyższego). Natomiast terminologia QF_DE, tekstu zakotwiczonego w *uchwale Konferencji ministrów kultury landów (KMK-Konferenz)* pełni na mikropoziomie narodowym funkcję referencjalną w odniesieniu do *wytycznych ws. tworzenia planów i programów studiów* oraz planów i programów studiów powstałych w oparciu o te wytyczne. *Raporty komisji akredytacyjnej* pełnią w odniesieniu do tych tekstów funkcję ewaluacyjną i stanowią podstawę dla *raportów narodowych*, które z kolei są podstawą *raportów z implementacji* na

poziomie ponadnarodowym, mających funkcję ewaluacyjną i powodujących również na poziomie ponadnarodowym rozszerzenie funkcji *komunikatów z konferencji* o funkcję korygującą. Tak prezentuje się przestrzeń funkcjonowania terminologii w systemie skonwencjonalizowanych działań tekstowych na gruncie niemieckim.



Schemat 1. Procesy tekstowe w zakresie tematycznym kwalifikacji w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego na przykładzie Polski i Niemiec (por. Błażek 2018: 274⁶)

6 W toku badań przeprowadzonych dla celów niniejszego artykułu dokonałam z jednej strony odpowiadającego dzisiejszemu stanowi badań wyjaśnienia mechanizmów harmonizacji terminologii zidentyfikowanych we wcześniejszych badaniach (Błażek 2018). Z drugiej strony dokonałam także korekty samego ich opisu, co spowodowało konieczność przedstawienia schematów zmodyfikowanych względem wcześniejszych publikacji.

Jak wynika z powyższego opisu, niemiecka i polska przestrzeń skonwencjonalizowanych działań tekstowych w Procesie Bolońskim wykazuje bardzo dużą zbieżność (paralelność), mimo odmiennej struktury szkolnictwa wyższego w Polsce (struktura scentralizowana) i Niemczech (struktura federalistyczna, zdecentralizowana). Owa paralelność skonwencjonalizowanych działań tekstowych oznacza, że harmonizacja wielojęzycznego słownictwa specjalistycznego, które jest częścią tych skonwencjonalizowanych działań tekstowych, nie polega jedynie na jednoznacznym (wielojęzycznym) opisie pojęcia (definicji) i ustaleniu jego nazwy (znaku). Obszar harmonizacji w stosunku do wielojęzycznej leksyki specjalistycznej można wyznaczyć także przez równoległe (tj. w wielu językach jednocześnie) kształtowanie funkcjonalnych procesów tekstowych. Czynnikiem harmonizacyjnym jest tutaj powtarzalność układu działań tekstowych.

Przykład nr 2 – harmonizacja przez skonwencjonalizowanie organizacji semiotycznej tekstów paralelnych

Wyróżnikiem komunikacji specjalistycznej jest wysoki stopień skonwencjonalizowania typów wypowiedzi, tj. wypracowanie gatunków tekstów specjalistycznych (Göpferich 1995; Grucza [2004] 2013). Stała forma gatunkowa w pewien sposób *ogranicza* swobodę wypowiedzi, a jednocześnie zwiększa jej funkcjonalną odtwórczość. Na gatunek tekstu składają się elementy leksykalne (terminologiczne), morfo-syntaktyczne i kontekstowe. Mushchinina (2017: 339) zwraca jednak uwagę, że interpretacja tych elementów, w tym także elementów leksykalnych (terminologii), zależy od występowania w tekście skonwencjonalizowanych komponentów wizualnych. Jak silna może być dominacja poznawcza skonwencjonalizowanych elementów wizualnych tekstu, pokazuje przykład z badań Mushchininy (*ibid.*): przebadani przez nią niemieccy specjaliści w zakresie prawa i gospodarki identyfikowali tekst jako umowę na podstawie charakterystycznej dla niemieckich umów numeracji akapitów. Tekst posiadający elementy leksykalne i morfo-syntaktyczne charakterystyczny dla umów niemieckich, lecz pozbawiony takiej numeracji, był rzadko postrzegany jako umowa. Zjawisko zobrazowane tutaj nadrzędnością numeracji nad treścią tekstu przy rozpoznawaniu gatunku tekstu Ludwik Fleck opisuje jako „konkurencyjność postaci”⁷, tj. postać nadrzędna (tutaj: sygnały semiotyczne) „zwiększa gotowość widzenia postaci podrzędnych, może jednak doprowadzić do tak nadmiernej gotowości, że uzupełniamy nieistniejące szczegóły postaci podrzędnych lub nawet całe brakujące postacie podrzędne. Wtedy postać nadrzędna konkuruje z podrzedną: widzimy słowa, nie widzimy liter” ([1947] 2006: 307).

Dominujące oddziaływanie elementów wizualnych tekstu, które nazywam tutaj sygnałami semiotycznymi, na *spostrzeganie*⁸ terminologii w tekście specjalistycznym, tj. jej interpretację w skonwencjonalizowany sposób, wykorzystywane jest także w harmonizacji terminologii Procesu Bolońskiego. Wyjaśnię to na podstawie uproszczonych struktur trzech kluczowych tekstów dla kwalifikacji w Procesie Bolońskim.

7 „Postaciami” Fleck nazywa „całości bezpośrednio narzucające się spostrzeganiu zmysłowemu” ([1947] 2006: 306).

8 „Spostrzeganie”, jak rozumie to Fleck, „jest przede wszystkim widzeniem jakichś całości, a ich elementy widzi się dopiero potem” ([1947] 2006: 307). Jak pokazują badania nad frazematyką, procesy takie nie są ograniczone do recepcji – człowiek mówiący również odtwarza jednostki języka (frazemy) w całości, „nie widząc” ich pojedynczych elementów (por. Chleba 2003).

Schemat 2. pokazuje uproszczoną strukturę tekstu QF_EHEA i miejsce w niej terminów kluczowych wyrażonych w języku angielskim.

30

	Outcomes	ECTS Credits
First cycle qualification	...	...
Second cycle qualification	...	...
Third cycle qualification	...	...

Schemat 2. Uproszczona struktura QF_EHEA

Treść QF_EHEA prezentowana jest w formie tabelarycznej. Wśród opisów nagłówków wierszy i kolumn odbiorca musi rozróżnić te nazywające obiekt opisu od tych nazywających cechy obiektu, przy czym to te drugie wyróżnione są szarym tłem. Redundantna budowa terminów *First cycle qualification*, *Second cycle qualification*, *Third cycle qualification* oraz umieszczenie ich w pierwszej kolumnie sprawiają, że odbiorca *spostrzega* je jako kluczowe i *spostrzega* ich trójstopniowość.

QF_GER to siedmiostronicowy tekst, którego treść prezentowana jest również w formie tabelarycznej. Tabela ma wyraźnie trójdzielną budowę wyznaczoną terminami kluczowymi wyodrębnionymi osobnym wierszem i pogrubieniem.

Bachelor-Ebene
...
Master-Ebene
...
Doktoratsebene und äquivalente künstlerische Abschlüsse („Soloklasse/Meisterklasse“)
...

Schemat 3. Uproszczona struktura QF_GER

Treść QF_PL także prezentowana jest w formie tabelarycznej. Świadomie zamieszczam poniżej fragment QF_PL (schemat 4.), których treść pozostaje mało czytelna. Czytelne są jednak części wyróżnione graficznie do *spostrzegania* – to terminy kluczowe zapisane kapitalikami, większą (niż pozostała treść) czcionką oraz wyróżnione jako nagłówki kolumn.

	Kategorie opisowe	Aspekty o podstawowym znaczeniu	POZIOM 6	POZIOM 7	POZIOM 8
			ZNA I ROZUMIE:	ZNA I ROZUMIE:	ZNA I ROZUMIE:
WIEDZA (W)	Głębina i zakres	Kompletność perspektywy poznawczej i zależności	W najwęższym stopniu – wybrane fakty, obiekty i zjawiska oraz dotyczące ich metody i teorie wyjaśniające złożone zależności między nimi, stanowiące podstawę wiedzy ogólnej z zakresu dyscyplin naukowych lub artystycznych tworzących podstawy teoretyczne, ugruntowaną i podbawaną teoretycznie wiedzę obejmującą kluczowe zagadnienia oraz wybrane zagadnienia z zakresu zastosowanej wiedzy szczegółowej – właściwe dla programu studiów, a w przypadku studiów o profilu praktycznym – również zastosowania praktyczne tej wiedzy w działalności zawodowej związanej z ich kierunkiem	W pogłębionym stopniu – wybrane fakty, obiekty i zjawiska oraz dotyczące ich metody i teorie wyjaśniające złożone zależności między nimi, stanowiące zaawansowaną wiedzę ogólną z zakresu dyscyplin naukowych lub artystycznych tworzących podstawy teoretyczne, ugruntowaną i podbawaną teoretycznie wiedzę obejmującą kluczowe zagadnienia oraz wybrane zagadnienia z zakresu zastosowanej wiedzy szczegółowej – właściwe dla programu studiów, a w przypadku studiów o profilu praktycznym – również zastosowania praktyczne tej wiedzy w działalności zawodowej związanej z ich kierunkiem	W stopniu umożliwiający rozwój istniejących paradygmatów – istotowy doświadek, obejmujący podstawy teoretyczne oraz zagadnienia ogólne i wybrane zagadnienia szczególne – właściwe dla dyscypliny naukowej lub artystycznej
	Kontekst	Uwarunkowania, skutki	fundamentalne dyktando współczesnej cywilizacji	fundamentalne dyktando współczesnej cywilizacji	fundamentalne dyktando współczesnej cywilizacji
			W	W	W

Schemat 4. Fragment struktury QF_PL

I tak teksty ram kwalifikacji (EN, GER, PL) prezentowane są w układzie tabelarycznym, z możliwością *spostrzegania* terminów kluczowych na podstawie umieszczenia ich jako nagłówków wiersza lub kolumny, umieszczenia w odrębnym wierszu, uwypuklenia (wytluszczenie lub kapitaliki), jak na prezentowanych wyżej przykładach. Konwencjonalizacja nie musi przy tym polegać na użyciu *jednolitych* sygnałów semiotycznych. W omawianym przypadku polega ona na ich użyciu *w odniesieniu do* kluczowych terminów i w takich (nawet niejednolitych) formach sygnałowych, których zróżnicowanie nie przekroczy granicy, za którą uwaga odbiorcy kierowana jest na terminy konkurencyjne.

Efekt harmonizacyjnym (Tabela 3.) skonwencjonalizowanej organizacji semiotycznej tekstu jest, niezależna od języka tekstu, jednolita kategoryzacja zawartych w nim terminów kluczowych (w tabeli: wiersze oznaczone jednolitym kolorem), zgodnie z ich miejscem w systemie terminologicznym, odbywająca się bez konieczności odwoływania się do definicji lub użycia jednolitych międzynarodowych form strukturalnych.

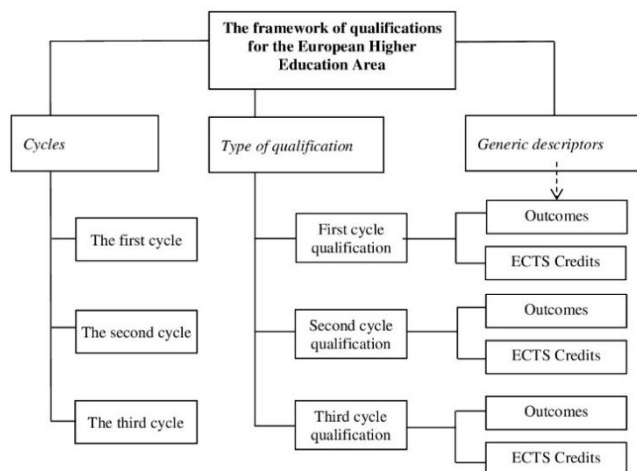
Tabela 3. Efekt harmonizacyjny wynikający ze skonwencjonalizowania sygnałów semiotycznych (por. Błażek 2018: 335)

QF_EHEA	QF_GER	QF_PL
First cycle qualification	Bachelor-Ebene	Poziom 6
Second cycle qualification	Master-Ebene	Poziom 7
Third cycle qualification	Doktoratsebene und äquivalente künstlerische Abschlüsse	Poziom 8

Przykład nr 3 – harmonizacja przez paralelną terminologizację tekstową

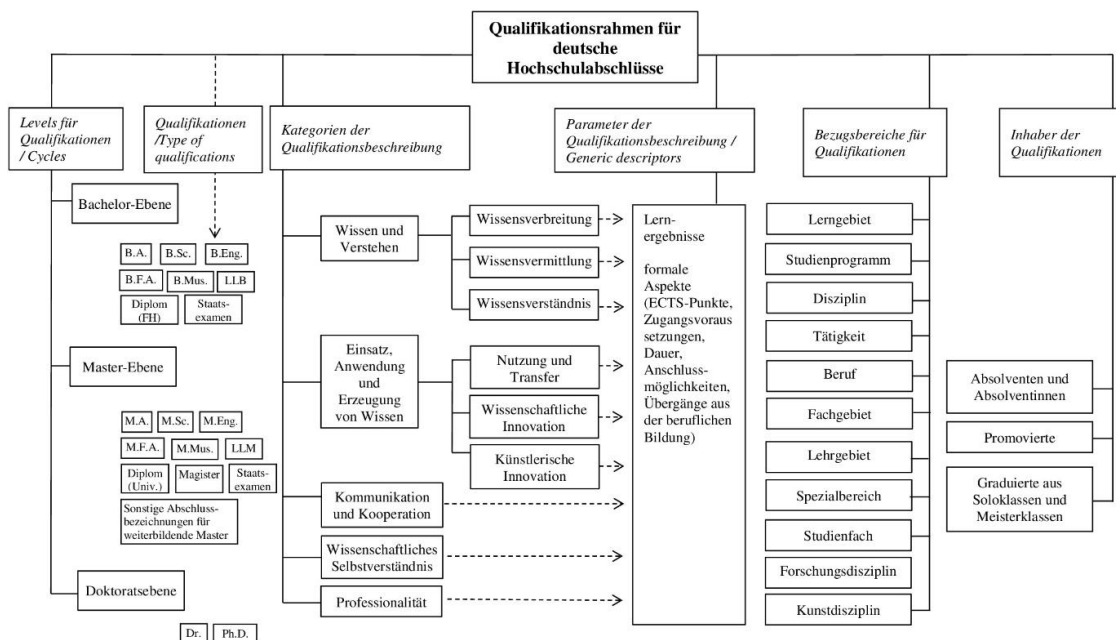
Roelcke (2018: 171) proponuje prowadzenie analizy terminologii nie tylko z punktu widzenia pojedynczych terminów i relacji między nimi w tekście, lecz tekstowego konstytuowania się całych systemów terminologicznych. Odwołując się do Kamenskiej (1990), można powiedzieć, że dzięki takiej analizie uzyskujemy linearny obraz modeli pojęciowych, będących bezpośrednim przedmiotem werbalizacji. Linearyzacja modeli pojęciowych jest etapem pośrednim między istnieniem struktur myślowych i tworzeniem tekstu. Obraz linearny modeli pojęciowych daje nam zatem wgląd w styl myślowy danej wspólnoty specjalistów, bowiem „jądrem stylu jest siatka kategorialnych pojęć” (Gajda 1990: 50).

Schemat 5. pokazuje ukonstytuowany w tekście QF_EHEA system terminologiczny, przy czym terminy oznaczone kursywą (*cycles, type of qualifications, generic descriptors*) są jedynie terminami dorozumianymi, kategoryzującymi, i nie występują w tekście. Zostały wprowadzone do schematu ze względu na możliwość prześledzenia oznaczonych nimi kategorii w systemach terminologicznych ukonstytuowanych w kolejnych tekstach.



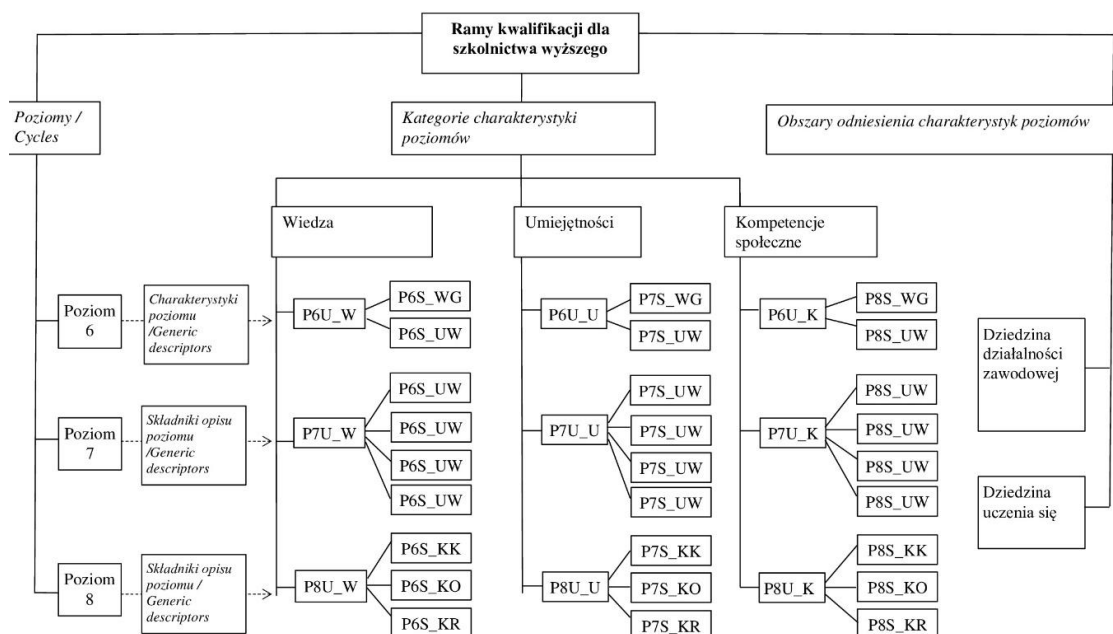
Schemat 5. Rekonstrukcja terminologizacji tekstowej w QF_EHEA (por. Błażek 2018: 330)

Pokazany na schemacie 6. system terminologiczny ukonstytuowany w QF_GER i przedstawiony tutaj w języku oryginalnym, zawiera w sobie całość systemu terminologicznego z QF_EN (odpowiednie kategorie zostały na schemacie dodatkowo oznaczone w języku angielskim – *cycles*, *type of qualifications*, *generic descriptors*) oraz rozbudowuje go o kolejne elementy.



Schemat 6. Rekonstrukcja terminologizacji tekstowej w QF_GER (por. Błażek 2018: 292)

Schemat 7. przedstawia system terminologiczny ukonstytuowany w QF_PL, który zawiera w sobie dwa podstawowe elementy systemu terminologicznego z QF_EN (odpowiednie kategorie zostały na schemacie dodatkowo oznaczone w języku angielskim – *cycles*, *generic descriptors*) oraz rozbudowuje go o kolejne elementy.



Schemat 7. Rekonstrukcja terminologizacji tekstowej w QF_PL (por. Błazek 2018: 315)

Porównując powyższe rekonstrukcje terminologizacji tekstowej systemów pojęciowych z zakresu kwalifikacji w Procesie Bolońskim i uwzględniając poczynione wcześniej uwagi teoretyczne, można wyciągnąć następujący wniosek: podstawą specjalistycznego stylu myślowego uczestników komunikacji w analizowanym obszarze jest siatka pojęć ukonstytuowana w tekście QF_EHEA. Harmonizacja odbywa się tu poprzez przejście tej siatki pojęć do tekstów ram kwalifikacji formułowanych w kolejnych językach (z możliwością jej rozbudowywania), tj. przejście przesłanek określonego tymi pojęciami specjalistycznego stylu myślowego.

Zakończenie

Podsumowując powyższe rozważania, można stwierdzić, że badania nad terminologią międzynarodowych procesów integracyjnych w obszarze społeczno-politycznym nie tylko mają wartość poznawczą dla samego opisu terminologii, lecz ujawniają także zjawiska, które przeczą modelowi harmonizacji terminów w ujęciu normatywnym, a jeśli nie przeczą, to przynajmniej model ten uzupełniają. Jednak, jak wykazałam wyżej, zjawiska te dają się uchwycić dopiero, gdy oglądu terminologii dokonujemy z perspektywy kulturowości komunikacji specjalistycznej, tj. uwzględniając fakt, że regulowanie

rzeczywistości wspólnotowej nie następuje jedynie w drodze operacji intelektualnych zorientowanych na język, lecz odbywa się w komunikacji przez postrzeganie, przetwarzanie i (intencjonalne) stosowanie przez pojedynczego człowieka sprzężonych z celem wspólnoty reguł interpretacyjnych i systemów normatywnych będących częścią interakcji wspólnot specjalistycznych.

Bibliografia

Teksty źródłowe

- [QF_EHEA]: The Framework of Qualifications for the European Higher Education Area. https://www.ehea.info/media.ehea.info/file/WG_Frameworks_qualification/85/2/Framework_qualificationsforEHEA-May2005_587852.pdf [data dostępu: 4.09.2023].
- [QF_GER]: Qualifikationsrahmen für deutsche Hochschulabschlüsse. https://www.kmk.org/fileadmin/Dateien/veroeffentlichungen_beschluesse/2017/2017_02_16-Qualifikationsrahmen.pdf https://www.kmk.org/fileadmin/Dateien/veroeffentlichungen_beschluesse/2017/2017_02_16-Qualifikationsrahmen.pdf [data dostępu: 4.09.2023].
- [QF_PL]: Polska Rama Kwalifikacji dla szkolnictwa wyższego. https://kwalifikacje.gov.pl/images/downloads/materia%C5%82y_do_serwisu_ZSK/tabele_PRK/PRK_tab5.pdf [data dostępu: 4.09.2023].

Opracowania naukowe

- Błażek, Agnieszka (2018) *Einheit in Vielfalt: Der Bologna-Prozess. Fachlexikologische und fachkommunikative Aspekte*. Berlin: Frank & Timme.
- Błażek, Agnieszka (2021) „Harmonisierung internationaler Terminologien. Ein Forschungsüberblick im Kontext gesellschaftspolitischer Integrationsentwicklungen”. [W:] Hartwig Kalverkämper, Klaus-Dieter Baumann (red.) *Fachkommunikationsforschung im Spannungsfeld von Methoden, Instrumenten und Fächern*. Berlin: Frank & Timme; 285–306.
- Błażek, Agnieszka (2023) „Działalność terminologiczna Hipolita Cegielskiego w świetle aktualnych zagadnień komunikacji specjalistycznej”. [W:] *Applied Linguistics Papers*. Vol. 27(4); 13–25.
- Chlebda, Wojciech (2003) *Elementy frazematyki: wprowadzenie do frazeologii nadawcy*. Łask: Oficyna Wydawnicza Leksem.
- Fleck, Ludwik ([1947] 2006) „Patrzeć, widzieć, wiedzieć [Problemy. Vol. 2; 74–84]”. [W:] Zdzisław Cackowski, Stefan Symotiuk (red.) *Ludwik Fleck. Psychosocjologia poznania naukowego. Powstanie i rozwój faktu naukowego oraz inne pisma z filozofii poznania*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej; 306–323.
- Gajda, Stanisław (1990) *Wprowadzenie do teorii terminu*. Opole: Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- Galinski, Christian, Gerhard Budin (1999) „Deskriptive und präskriptive Terminologieerarbeitung”. [W:] Lothar Hoffmann, Hartwig Kalverkämper, Herbert Ernst Wiegand (red.) *Fachsprachen – Languages for Special Purposes. Ein internationales Handbuch zur Fachsprachenforschung und Terminologiewissenschaft*. Berlin, New York: de Gruyter Mouton; 2183–2207.
- Göpferich, Susanne (1995) *Textsorten in Naturwissenschaften und Technik. Pragmatische Typologie – Kontrastierung – Translation*. Tübingen: Gunter Narr Verlag.

- Grucza, Sambor ([2004] 2013) *Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Kulturologii i Lingwistyki Antropocentrycznej.
- Grucza, Sambor (2020) „Lingwistyczne podstawy badań specjalistycznej komunikacji międzykulturowej”. [W:] Anetta Buras-Marciniak, Stanisław Goźdz-Roszkowski (red.) *Języki specjalistyczne w komunikacji interkulturowej*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego; 11–20.
- Helbig, Jörg (1996) *Intertextualität und Markierung: Untersuchungen zur Systematik und Funktion der Signalisierung von Intertextualität*. Heidelberg: Winter.
- Kalverkämper, Hartwig (2016) „Kulturwissenschaftliche Orientierung in der Fachsprachenforschung”. [W:] Ludwig Jäger, Werner Holly, Peter Krapp, Samuel Weber, Simone Heekeren (red.) *Sprache – Kultur – Kommunikation. Ein internationales Handbuch zu Linguistik als Kulturwissenschaft*. Berlin, Boston: de Gruyter Mouton; 757–770.
- Kalverkämper, Hartwig (2023) „Fachkommunikationsforschung in Bildungs-Verantwortung: Initiative für ein humanistisches Selbstverständnis als eine gesellschaftliche Vermittlungsdisziplin”. [W:] Marina Adams, Klaus-Dieter Baumann, Hartwig Kalverkämper (red.) *Zukunftsformate der Fachkommunikationsforschung. Wissenstransfer – Bildung – Interlingualität*. Berlin: Frank & Timme; 77–161.
- Kamenskaja, Olga L. (1990) *Tekst i komunikacija*. Moskwa: Vyshaja shkola.
- Klein, Josef (1991) „Politische Textsorten”. [W:] Klaus Brinker (red.) *Aspekte der Textlinguistik*. Hildesheim: Olms; 245–278.
- Malinowski, Bronisław ([1944] 2001) [*Freedom and Civilisation*. Roy Publishers]. Tłum. pol. Janusz Mucha, Józef Obrębski. *Wolność i cywilizacja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mushchinina, Maria (2017) *Sprachverwendung und Normvorstellung in der Fachkommunikation*. Berlin: Frank & Timme.
- Nycz, Krzysztof (2016) „Vernetzung von (Fach-)Texten”. [W:] Hartwig Kalverkämper (red.) *Fachkommunikation im Fokus – Paradigmen, Positionen, Perspektiven*. Berlin: Frank & Timme; 389–418.
- Pałubicka, Anna (2006) *Myślenie w perspektywie poręczności a pojęciowa konstrukcja świata*. Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Epigram.
- Riggs, Fred Warren (1981) *Interconcept Report: a New Paradigm for Solving the Terminology Problems of the Social Sciences*. Paris: UNESCO.
- Roelcke, Thorsten (2018) „Die Konstitution terminologischer Systeme in Fachsprachen”. [W:] Stefan Engelberg, Heidrun Kämper, Petra Storjohann (red.) *Wortschatz: Theorie, Empirie, Dokumentation*. Berlin, Boston: De Gruyter; 171–188.
- Tuchańska, Barbara (2014) „Ontologia kulturowa: kulturowość bycia”. [W:] *Diametros*. Vol. 42; 262–289.
- Wüster, Eugen ([1931] 1966) *Internationale Sprachnormung in der Technik, besonders in der Elektrotechnik. Die nationale Sprachnormung und ihre Verallgemeinerung*. Bonn: Bouvier.
- Zabrocki, Ludwik (1963) *Wspólnoty komunikatywne w genezie i rozwoju języka niemieckiego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

PERRINE CIRAUD-LANOUE

University of Limoges, Research Centre for Semiotics (CeReS)

perrine.ciraud-lanoue@unilim.fr

ORCID: 0009-0009-2775-5271

Dictionaries of Publishing: Analysis of the Contribution of their Paratext to their Role as Bridging Tools between the General Language and the Specialised Language of Publishing¹

Abstract

This paper examines the paratext of a corpus of a dozen English-language dictionaries of publishing. Focusing on what this paratext reveals about the scope of study, the profile of the authors, the intended readership, and the objectives of the authors, the analysis shows how paratextual elements, such as the preface or back cover blurb, shed light not only on the specialised domain of publishing and related specialised community, but also on the relationship between the terms included and their users. Consequently, it is argued that the paratext of the dictionaries studied participates in reinforcing their role in bridging the gap between the specialised language of publishing and general language.

Keywords: specialised dictionaries, dictionaries of publishing, specialised language, dictionarisation, paratext

Introduction

In his introduction to a collection of essays entitled *What Editors Do*, Peter Ginna, a veteran editor and publisher, remarks on the “[irony] that publishing, a business whose essence is words, has some of the loosest, most confusing, and most contradictory terminology of any industry [he] knows” (2017: 2). Such a comment is not uncommon in the literature about publishing, and therefore it should not come as

1 The author would like to thank her colleagues Ramon Marti-Solano and Benjamin Perriello for their helpful suggestions, as well as one of the anonymous reviewers for their particularly detailed comments which have led to the clarification of a number of points.

a surprise that dispelling some of that confusion would be explicitly mentioned as one of the objectives behind the compilation of many dictionaries of publishing terms (henceforth referred to as dictionaries of publishing).

Dictionaries of publishing are specialised dictionaries, a type of dictionary that John Humbley defines as follows:

Specialised dictionaries are defined (...) by the specialised nature of the subjects they treat, focusing on particular subject fields, professional practices or even leisure activities (...) with the aim of helping the user to acquire specialised knowledge, read specialised texts or engage in specialised translation. (2017: 317)

However, these are not the only reasons for taking an interest in specialised dictionaries. As argued by Olga Menagarishvili (2020), dictionaries, whether general or specialised, play a powerful role in our society as key instruments in the creation and legitimation of knowledge. This is especially relevant for specialised communities, which dictionaries actively contribute to establishing “through standardization, signalling that members of such or such group use (descriptive) or should use (prescriptive) the language the way it is defined in the dictionary” (Menagarishvili 2020: §8). As a result, specialised dictionaries not only constitute precious “entry points in the process of characterising this specialised language, [by] provid[ing] access to its lexical specificities” (Cartron 2019: §2), they also provide valuable insights into the specialised community itself by including some of its “cultural and institutional features” (2019: §49). What is more, Michel Van der Yeught shows that specialised dictionaries can be considered as “helpful indicators of the emergence and evolution of [specialised languages]” (2018: §41). He explains that “there comes a time when some languages specialise out of general conversation and the need for specialised word-books, glossaries and dictionaries appears” (2016b: §47). This he calls the *dictionaryisation* process, a key criterion in formally establishing the existence of a specialised language (Van der Yeught 2012: 17; 2016a: §29). Indeed, such publications as specialised dictionaries and glossaries “shed light on the necessity to make specialised terms and concepts accessible to non-specialists, [thus] revealing the underlying need to bridge the gap between specialised and general languages” (Cartron 2019: §2).

Specialised dictionaries are therefore highly relevant for the study of a specialised language, and one feature in particular is of significant interest in understanding their role as bridging tools between the general language and that specialised language: the *paratext*. Coined by Gérard Genette ([in:] Genette 1982), the term *paratext*² refers to the textual elements – author’s name, title, preface, illustrations, *etc.* – that accompany the text itself, framing it and presenting it ([1987] 1991: 261). As Ruslana Dovhanchyna points out, “paratext is a term initially used in literary interpretation, but G. Genette’s concept has proven to be productive in other fields than literary studies” (2021: 2), including in analyses of specialised dictionaries (see for instance Cartron 2019; Menagarishvili 2020; Trovato 2012). Where these are concerned, paratextual elements – most notably the preface and the blurbs on the flaps and/or back cover – serve, among other purposes, to outline the author’s and publisher’s intentions in publishing such a book and to delineate the scope of study and profile of intended users. This makes the *paratext* instrumental for

2 The term *paratext* has been preferred to that of *outside matter*, which is commonly used in metalexicography “to designate all information outside of the main body” of a dictionary (Cop 1989: 761), as it encompasses not only the dictionary components traditionally referred to as the *outside matter* – *i.e.* components “which are not part of the word list, including preface, user’s guide, encyclopedic section, dictionary grammar, *etc.*” (Bergenholtz, Tarp 1995: 15) – but also the components which are not part of the dictionary *per se*, in particular the blurbs that may be found on the dust jacket flaps and/or the back cover.

specialised dictionaries to find their readership; hence the essential role it can play in their commercial success (Trovato 2012: 59–60). Because they are revelatory of the strategies underlying the conception of a specialised dictionary and aimed at ensuring it is received as intended (Genette [1987] 1991: 261–262), paratextual elements constitute a valuable source of information about the specialised domain³ and community.

This paper analyses some of the paratextual elements of a corpus of English-language publishing dictionaries published over the last fifty years. The study of these elements is particularly relevant here given the heterogeneous nature of the corpus, which therefore does not lend itself to a systematic comparison of entries. Indeed, it makes it possible to identify commonalities, which not only paint a picture of the specialised domain of publishing and related specialised community, but also offer insights into certain aspects of the relationship between publishing terms and their users.

1. Presentation of the Corpus

The corpus consists of a total of 12 dictionaries. It was constituted by performing a search in the online catalogue of the British Library (cf. https://explore.bl.uk/primo_library/libweb/action/search.do [date of access: 15 09 2023]) using the keywords *publishing* and *dictionary* in combination and refining the results by subject (“Publishers and publishing – Dictionaries” and “Printing and publishing – Dictionaries”). As shown in Table 1, the oldest dictionary in the corpus was published in 1976⁴ and the newest as recently as 2019. The corpus thus spans a period of 43 years.

3 As explained by L’Homme (2020: 5), “the notion of ‘special subject field’ [or domain] is defined rather loosely in terminology and often corresponds to a scientific discipline (e.g. biology, economics, or linguistics) or a technology (e.g. Internet, imaging, or auto mechanics)”. She adds that “economic sectors can also be considered special subject fields (...) as well as schools of thought [and] even sets of objects” (*ibid.*). For French specialists of English for Specific Purposes (ESP), a specialised domain (‘*domaine spécialisé*’) is “the body of knowledge and practices that serve a collective, professional or disciplinary purpose. As such, specialised domains have a repertoire of terms, linguistic or stylistic devices, or discourse genres specific to a profession, a discipline or a field of social interaction” (Bouyé *et al.* 2023) (our translation). As can be seen, although they are not incompatible, these two definitions proceed from vastly different perspectives. The orientation of this paper being more linguistic and ethnographic than purely terminological, the term *domain* will here be used as defined by French ESP.

4 This is not to say that dictionaries of publishing did not exist prior to this date. Further research in the British Library catalogue has revealed a number of earlier dictionaries, whose titles do not actually include the term *publishing* but rather *book* or a term derived from *book* (for instance, *The Bookman’s Glossary* or the *Glossary of the Book*). Although there can be no doubt that these publications are indeed dictionaries of publishing, they are revelatory of a tendency not to establish a distinction between publishing and the book, and instead consider that the former is encompassed in the latter. A shift in perspective appears to have occurred at the end of the 1970s since all the more recent dictionaries do include *publishing* in their title. The decision was made to use this distinctive feature as a selection criterion for the corpus, which is thus made up of all the English-language dictionaries containing *publishing* in their title that were found in the British Library Catalogue.

Table 1. Overview of the corpus

Title	Author(s)	Date of publication	Nb of pages	Nb of entries
A Pocket Dictionary of Publishing Terms	Henry Jacob	1976	70	Over 600
The Dictionary of Publishing	David M. Brownstone Irene M. Franck	1982	302	Over 2,400
Printing and Publishing Terms	Martin H. Manser	1988	140	About 1,300
(Pocket Glossary of) Publishing Terms	Tony Feldman	1988	156	About 1,300
Bodian's Publishing Desk Reference	Nat G. Bodian	1988	439	Nearly 4,000
Dictionary of Printing and Publishing	/	1989	277	About 5,000
The Blueprint Dictionary of Printing and Publishing	John Peacock Michael Barnard	1990	280	Over 3,500
The Blueprint Electronic Publishing Glossary	Michael Card Tony Feldman	1992	152	About 1,350
Dictionary of Printing and Publishing 2 nd edition	/	1997	351	Over 9,000
Dictionary of Printing and Publishing 2 nd edition	John Peacock Michael Barnard	2000	216	Over 6,500
Dictionary of Publishing and Printing 3 rd edition	/	2006	305	Over 8,000
A Dictionary of Publishing (Oxford Quick Reference)	Adrian Bullock Chris Jennings Nicola Timbrell	2019	/ ⁵	Over 260

With half the books in the corpus published between 1988 and 1992, it seems that the publication of dictionaries of publishing peaked at the end of the 1980s and beginning of the 1990s. The books published during this period turn out to be quite diverse in nature:

- *Printing and Publishing Terms* (1988) and *The Pocket Glossary of Publishing Terms* (1988) are very basic, with only a limited number of entries, in keeping with the fact that they are both presented as “compact”⁶ or “quick”⁷ reference guides. The main reason why they are included in the corpus is that their mere existence is indicative of the multiplication of such publications at the time.
- *Bodian's Publishing Desk Reference* (1988) and *The Blueprint Electronic Publishing Glossary* (1992), on the other hand, stand out because they have a much more specialised focus than the other dictionaries in the corpus, on “book marketing and bookselling”⁸ for the former, on

5 Not applicable since this dictionary was published in electronic format only.

6 Cf. Preface to *Printing and Publishing Terms*.

7 Cf. Introduction to *The Pocket Glossary of Publishing Terms*.

8 Cf. page v of the Preface.

“technological terms most used in the printing and publishing industries”⁹ for the latter. Still, both are expressly presented as publishing dictionaries, hence their inclusion in the corpus.

- Finally, *The Dictionary of Printing and Publishing* (1989) and *The Blueprint Dictionary of Printing and Publishing* (1990) are more representative of the rest of the corpus. Both are distinguished for having been republished in subsequent editions. A second edition of *The Dictionary of Printing and Publishing* was published in 1997 and a third in 2006, under the title *The Dictionary of Publishing and Printing*, so with *printing* and *publishing* reversed. Both the second and the third editions have been included in the corpus. Also included is *The Dictionary of Printing and Publishing*, the second edition of *The Blueprint Dictionary of Printing and Publishing* (1990), which was published in 2000. *Blueprint* was dropped from the title when the imprint disappeared after Pira International bought its list.

The number of pages and, more significantly, the number of entries per dictionary indicate that the three editions of *The Dictionary of Printing and Publishing* (1989, 1997, 2006) are the most comprehensive with as many as 9,000 entries in the 1997 edition. The second edition of *The Blueprint Dictionary of Printing and Publishing* (2000) also appears to be fairly complete with around 6,500 entries. The newest dictionary in the corpus, *A Dictionary of Publishing* (2019), only contains some 260 entries – not even half as many as the oldest dictionary, the *Pocket Dictionary of Publishing Terms* (1976) – but it should not come as a surprise since it is part of Oxford’s online Quick Reference series. It therefore aims to offer “information on key terms and concepts” (cf. https://explore.bl.uk/primo_library/libweb/action/search.do [date of access: 15 09 2023]) while the *Pocket Dictionary of Publishing Terms* (1976) strives to provide short definitions of as many terms as possible within the constraints of its very compact format.

Table 2 presents the general structure of the different dictionaries in the corpus, which gives a useful indication about some of the paratextual elements present in each of them.

Table 2. Structure of the dictionaries

Dictionary	Structure	
A Pocket Dictionary of Publishing Terms (1976)	Preface	<i>Entries</i>
	Acknowledgements	Short bibliography
	Foreword	
The Dictionary of Publishing (1982)	Preface	Appendix
	<i>Entries</i>	
Printing and Publishing Terms (1988)	Preface	Appendix
	<i>Entries</i>	
(Pocket Glossary of) Publishing Terms (1988)	Introduction	Index of Names, Titles, Companies and Organizations
	<i>Entries</i>	
Bodian’s Publishing Desk Reference (1988)	Contents	Supplement
	Preface	
	<i>Entries</i>	
	Appendices	
Dictionary of Printing and Publishing (1989)	Preface	Supplement
	<i>Entries</i>	

9 Cf. back cover blurb.

Dictionary	Structure	
The Blueprint Dictionary of Printing and Publishing (1990)	Introduction Acknowledgements	<i>Entries</i>
The Blueprint Electronic Publishing Glossary (1992)	Introduction Acknowledgements	<i>Entries</i>
Dictionary of Printing and Publishing 2 nd edition (1997)	Preface to the first edition Preface to the second edition	<i>Entries</i> Supplement
Dictionary of Printing and Publishing 2 nd edition (2000)	Introduction <i>Entries</i>	Appendices
Dictionary of Publishing and Printing 3 rd edition (2006)	Preface Pronunciation guide	<i>Entries</i> Supplements
(Oxford Quick Reference) A Dictionary of Publishing (2019)	How to search for terms Alphabetical list of entries Contents Preface	List of entries by subject <i>Entries</i> Bibliography

All dictionaries include at least a preface or an introduction. These vary greatly in length, from just a few lines for all three editions of the *Dictionary of Printing and Publishing* (1989, 1997, 2006) to up to three full pages for *Bodian's Publishing Desk Reference* (1988). This text usually repeats elements from the blurb that is almost systematically found on the back cover¹⁰ while adding to them or elaborating on them. Some of the dictionaries in the corpus¹¹ were published as hardbacks with a dust jacket, in which case additional blurbs can be found on the flaps. As can be noted, a number of them also include appendices or supplements, and two even provide the reader with a bibliography.

As stated in the introduction, for the purpose of this study, the focus has been placed on what has been deemed the most interesting elements of the paratext of the dictionaries in the corpus. They are the preface (or introduction), the back cover blurb and the flap blurbs where present.

2. Scope of Study

One of the most important types of information supplied by the paratext concerns the scope of study of each publication. For instance, the *Pocket Dictionary of Publishing* (1976) announces on both its front and back covers that it defines and explains terms used “in the preparation, production and distribution of books,” thus putting the term *book* on centre stage, while the term *publishing* remains in the background as it is only mentioned at the end of the list of all the areas covered¹². This dictionary is the only one in the corpus to place the main focus on the book in such a manner.

10 *The Pocket Glossary of Publishing Terms* is the only publication in the corpus missing this blurb, as far as we can tell based on the one copy we could access.

11 *The Dictionary of Publishing*, *Bodian's Publishing Desk Reference* and *The Blueprint Dictionary of Printing and Publishing*.

12 Cf. “entries include proof correction; paper sizes; typesetting, printing and binding processes, techniques and machines; blockmaking and platemaking; as well as the various sales, editorial and administrative functions performed in publishing” (back cover).

The Dictionary of Publishing (1982) aims at being far more comprehensive, as signalled by the use of the adjective *thorough* in the presentation that features on its front flap. Its preface begins by stressing the specific nature of publishing terminology, stating that it includes “terms drawn from the **special language of publishing**¹³,” an expression that echoes the sentence “publishing has a language of its own” which is found on the front flap. The scope of study is far wider since the authors have made the decision to include numerous terms from related fields such as “printing, journalism, art, photography, computer science, sales, marketing, and bookselling.” But they specify that such terms, for instance relating to old and rare books or new technologies, are only defined “as they relate to the publishing process” and that only the library terms “most often encountered by people involved in the publishing process” have been included.

The Dictionary of Printing and Publishing (1989), too, aims at being comprehensive as indicated by the use of this very adjective in the preface to its first edition. Its back cover also emphasizes the wide range of areas it covers¹⁴ and its preface draws attention to the presence of terms and expressions from “other allied trades.” Most interesting is the fact that after the addition of “electronic publishing, multimedia publishing and publishing on the internet” to the list of areas covered on the back cover of the second edition, the third edition moves all the examples most closely related to the work of the editor to the front of that list¹⁵. This choice seems consistent with the inversion of *printing* and *publishing* in the title of the dictionary mentioned earlier.

Although Oxford’s *Dictionary of Publishing* (2019) only contains some 260 entries, it too claims to be comprehensive. However, both its “List of Entries by Subject” and its preface suggest a narrower focus, in so far as it does not concern itself with related or allied fields, but only with the different aspects of how the contemporary publishing industry works. From that perspective, the way the “List of Entries by Subject” is structured is quite informative in itself, each “subject” corresponding to a sub-domain, specific function or particular process. They are:

- authorship
- business and finance
- design
- digital
- distribution and bookselling
- editorial
- environmental
- legal
- printing and binding
- production and manufacture
- sales and marketing
- sector or genre
- typography

¹³ The emphasis is ours.

¹⁴ Those include “paper and papermaking, ink, printing and binding machines, typesetting, desk-top publishing, editing, commissioning, contracts and rights.”

¹⁵ It reads as follows “editing, commissioning, contracts and rights, desktop publishing and design, electronic publishing and publishing on the Internet, typesetting, papermaking, printing and binding.”

- workflow

Finally, *Bodian's Publishing Desk Reference* (1988) offers an even narrower focus, as suggested by its subtitle: "A Comprehensive Dictionary of Practices and Techniques for Book and Journal Marketing and Bookselling." Both the front flap blurb and preface elaborate on it, providing the user with an extremely detailed list¹⁶ of all the functions and processes involved in the rather specific area of publishing this publication covers.

All the elements of information supplied by the paratext thus allow readers to apprehend the full complexity of the domain of publishing and enable them to acquaint themselves with the many facets of the publisher's work and the close links with related fields that this work involves. In doing so, paratextual elements participate in the delineation of the specialised domain of publishing by providing some clarification as to what does or does not belong to it, thereby introducing what could be considered an onomasiological point of view that somewhat counterbalances the semasiological approach of the dictionary proper, as suggested by one of the reviewers of this paper. Moreover, the fact that the term *book* is only granted prominence in the paratext of the oldest dictionary in the corpus confirms the shift in perspective within the specialised community alluded to earlier (*cf.* note 5), which concerns the way this community views and defines itself. This shift in perspective can be correlated with the use of the term *industry* on the back cover and/or preface of most of the dictionaries in the corpus.

3. Profile of Authors

The different paratextual elements also provide information about the authors of the dictionaries that constitute the corpus. Some are seasoned publishing professionals, having worked at one or several publishing houses in different capacities for decades¹⁷. Others have a less specialised profile, with experience not only in the publishing sector, but in other sectors as well; for instance, in business and finance (as is the case of David Brownstone, which could explain why *The Dictionary of Publishing* (1982) includes numerous terms encountered in those fields) or teaching as is the case of Henry Jacob¹⁸. The latter also happens to have done some research in linguistics, which makes him the author with the most eclectic background. Quite a few of the compilers have also authored other books on a variety of printing and publishing subjects¹⁹. Finally, it should be noted that all three of the authors of Oxford's *Dictionary of Publishing* (2019) – Adrian Bullock, Chris Jennings and Nicola Timbrell – are, or were, lecturers on

16 "Here is the language of book and periodical marketers, advertisers, copywriters, publishers and editors, field sales representatives, booksellers and jobbers, librarians and information professionals, scholars and researchers, mail-order entrepreneurs and their suppliers and resources, promotion printers and compositors, mailing houses and lettershops, mailing list sources, and computer experts" (v-vi).

17 Such is the case, for instance, of Irene M. Franck (*The Dictionary of Publishing*, 1982), Michael Barnard and John Peacock (*The Blueprint Dictionary of Printing and Publishing*, 1990 and *Dictionary of Printing and Publishing*, 2000), and Nat G. Bodian (*Bodian's Publishing Desk Reference*, 1988).

18 The author of *A Pocket Dictionary of Publishing Terms* (1976).

19 One example is Michael Barnard who, according to the back blurb of *The Blueprint Dictionary of Printing and Publishing*, is the author of several books "including *Magazine and Journal Production*, *Introduction to Print Buying*, *Making Electronic Manuscripts*, *The Publisher's Guide to Desktop Publishing* (with Wilson-Davies and St. John Bates) and *The Print and Production Manual* (with Peacock and Berrill)."

the publishing course at Oxford Brookes University, thus tying this particular dictionary to the field of Publishing Studies, a field which has considerably developed in the last twenty years or so (Baverstock 2020a: 2) and has now firmly established itself as an academic discipline in its own right (Baverstock 2020b: 450)²⁰. All in all, even though the authors' degree of expertise varies between the different publications, this expertise cannot be denied. It is what guarantees that the content of these dictionaries is accurate and authentic, and gives them both their credibility and their legitimacy (Cartron 2019: §27). Hence the fact that this expertise is systematically highlighted in the paratext, as part of the "commercial strategy meant to attract the potential reader's attention" (*ibid.*).

4. Profile of Intended Users

As emphasized by Audrey Cartron, "specialised dictionaries (...) aim to make specialised content accessible" (2019: §32). Where our corpus is concerned, to whom is more or less explicitly stated in the paratext of most dictionaries, even in the most basic such as *Printing and Publishing Terms* (1988). The exact wording may vary but it makes it clear that the intended users of these publications are mainly current or future members of the specialised community, that is to say experts or future experts of the domain. There is thus a definite division of the target readership into two distinct but closely related "classes of user"²¹. Only one dictionary, Oxford's *Dictionary of Publishing* (2019), is less restrictive, mentioning a third class of intended users, people who are simply "interested in (...) publishing today."

Two dictionaries stand out, that provide very detailed lists of intended users: *The Dictionary of Publishing* (1982) and *Bodian's Publishing Desk Reference* (1988).

Table 3. Lists of intended users

(1982)	"publishers, authors, secretaries, copywriters, editors, sales and marketing representatives, agents, printers, production staff and anyone else involved in the publishing industry" (back flap) "all those directly involved in the publishing process, including authors, journalists, free-lance writers, editors, publishers, artists, printers, compositors, sellers, marketers, administrators, administrative assistants, word processors, and those on the business-handling side of publishing" (Preface: v) "many others who need to know the language of publishing, including librarians, students, teachers, and the many professional practitioners concerned with publishing matters" (Preface: v-vi)
(1988)	"publishers, editors, copywriters and creative staff, sales rep and college travellers, booksellers and book outlets, wholesalers and jobbers, independent distributors, literary agents, librarians, mailing houses, printers, mailing lists sources, trade and professional associations, advertisers and their agents, catalog houses, information specialists" (back cover)

²⁰ As explained by Baverstock (2020a, 2020b), what characterises Publishing Studies as an academic discipline is that it is a "profession-orientated field" (2020b: 451) in which academic reflection is used to "explor[e] professional practice" (*op. cit.*: 405) and analyse "what publishing means" (2020a: 18). As a result, the professional and academic communities are closely intertwined (see Van der Yeught 2012: 31).

²¹ Cf. Introduction of *The Dictionary of Printing and Publishing* 2nd edition (2000).

As can be seen in Table 3, *The Dictionary of Publishing's* presentation of its target readership reads like an inventory of the different professionals that make up the publishing industry, coupled with a no less exhaustive catalogue of experts in related fields. However, although the list is long, there is no doubt that the target readership is made up solely of experts and professionals and does not include the general public. As for *Bodian's Publishing Desk Reference*, its presentation of the intended users, too, is akin to an inventory, not only of publishing professionals *per se*, but also of all the professionals involved in the marketing and dissemination of books. The paratext of both dictionaries thus contributes to defining the specialised community of publishing by specifying who its members are.

5. Objectives and the Dictionarisation Process

Finally, with descriptions of the objectives of the authors in compiling their dictionaries, the paratext offers yet another essential piece of information. Although they are often expressed fairly succinctly, these self-assigned objectives can prove quite enlightening as illustrated by the following passage from the preface of Oxford's *Dictionary of Publishing* (2019):

There is, therefore, a perceived need for an authoritative and broad-scoped body of content that is able to provide someone interested in, someone studying, or someone working in publishing today with easy access to an understanding of how the publishing industry operates at the beginning of the twenty-first century.

The QR Dictionary of Publishing has been compiled to fill this gap; (...).

It explicitly emphasizes the notion that access to the specialised domain of publishing is neither a given nor straightforward, and highlights the need to facilitate such access. With the phrase “an authoritative and broad-scoped body of content,” the authors claim that role for their publication.

A few of the other dictionaries in the corpus actually elaborate on those ideas, and even link them more or less directly to what we earlier referred to as the dictionarisation process. In their introduction to *The Blueprint Dictionary of Printing and Publishing* (1990), Barnard and Peacock explain that their “intention is to enable the reader to understand *what the trade generally means* by a term.” The italics are theirs and show that they fully acknowledge the domain's specialisedness²² and firmly place their dictionary within it.

The *Pocket Dictionary of Publishing Terms* (1976) also recognizes the domain's specialisedness since Jacob points out in the first lines of the preface that “the entries cover terms which publishers have made their own, often differing from or additional to their dictionary meanings,” adding that:

22 The term *specialisedness* is borrowed from Michel Van der Yeught who introduces it to refer to “the character of what is specialised” (2018: §9). Anthony Saber (2023: §8) also uses “this neologism to translate the French expression ‘le spécialisé.’” For him, coupled with “a significant development of epistemological proposals on ESP” (*ibid.*), it constitutes one of four “areas where French ESP has developed very original contributions and a highly specific scientific posture” (*ibid.*). Manon Bouyé *et al.* (2023) define ‘le spécialisé’ as “a set of meanings and social functions specific to a milieu or specialised domain, whose linguistic manifestations present typical characteristics and regularities that can be observed at the discourse level (...)” (our translation).

Language should be regarded as a living instrument of communication, (...) defining, ever more precisely, connotations which, out of context, might remain incomprehensible to those outside the industry and to many within it.

The specialised nature of the terms gathered in this dictionary is therefore emphasized unequivocally by its author, and so is the opacity that can derive from it.

Similar ideas are developed extensively in the introduction of *The Blueprint Electronic Publishing Glossary* (1992).

The majority of media professionals responsibly restrict the use of jargon to a reasonable level, but it remains a fact that use of technical terminology is frequently unavoidable, often essential and, indeed, is often employed as efficient verbal shorthand. It is also a fact that people understandably derive a sense of satisfaction from being ‘in the know’ and make full use of the technical terms of their discipline to draw attention to their expertise, forgetting sometimes to expand and explain when dealing with others less enlightened.

The point made by Michael Card and Tony Feldman is of crucial importance as what they refer to is the use of the specialised language of publishing as a “status indicator” (Van der Yeught 2018: §31). While those “in the know” as they call them, can “claim [that] they are members of [the] specialised community because they master its language code” (Van der Yeught 2018: §32), those “less enlightened,” who do not display the same fluency in the language (*ibid.*), suffer from a lack of status within that community. Since belonging to the specialised community comes with “rights, permissions and entitlements” (*ibid.*), novices need to learn the specialised language in order to progress in the community and improve their status. As is made quite clear by the paratextual elements we have examined, it is the role of specialised dictionaries to help them achieve that goal. Indeed, because they “create a bridge between specialised and general languages” (Cartron 2019: §29), they make specialised content accessible to all²³.

Conclusion

As has been shown in this paper, analysing the paratext of dictionaries of publishing affords valuable insights into the specialised domain of publishing, to the delineation of which this paratext actively contributes. This is made possible by the fact that the authors of those dictionaries are all established members of the specialised community, a characteristic which is almost always put forward since the credibility and legitimacy of the dictionaries derive from it. The intended users, on the contrary, can be divided into two categories: on the one hand, experienced users of the specialised language who need to keep up with its evolution (Van der Yeught 2018: 32), and on the other hand novices who need to master it to gain full access to the specialised domain and its related specialised community.

²³ It must be pointed out that the dictionaries in our corpus do not explicitly specify the lexical functions they fulfil. However, from the objectives they mention – which put the emphasis on understanding and learning the specialised language of publishing, it can be inferred that their lexical functions are primarily cognitive, *i.e.* these dictionaries are mostly concerned with helping users “learn something specific about special-language usage or [the] subject field so that [for instance] they will be prepared for discussions with colleagues” (Nielsen 2018: 77). Only *Bodian’s Publishing Desk Reference* indicates “aim[ing] to serve [a] double purpose” (1988: v) and alludes to a communicative function.

By emphasizing the specialised nature of the language used in publishing, the paratext of dictionaries of publishing not only reasserts that English for Publishing is indeed a specialised variety of English, it also draws particular attention to the gap between that specialised language and general language. It thus reinforces the role of dictionaries of publishing in bridging that gap, in the process cementing the status of competent users of the terms as members of the specialised community.

References

Corpus

- Bodian, Nat G. (1988) *Bodian's Publishing Desk Reference: A Comprehensive Dictionary of Practices and Techniques for Book and Journal Marketing and Bookselling*. Phoenix: Oryx Press.
- Brownstone, David M., Irene M. Franck (1982) *The Dictionary of Publishing*. New York: Van Nostrand Reinhold Company.
- Bullock, Adrian, Chris Jennings, Nicola Timbrell (2019) *A Dictionary of Publishing (Oxford Quick Reference Online)*. Oxford: Oxford University Press.
- Card, Michael, Tony Feldman (1992) *Blueprint Electronic Publishing Glossary*. London: Blueprint.
- Dictionary of Printing and Publishing* (1989). Teddington: Peter Collin Publishing.
- Dictionary of Printing and Publishing, 2nd edition* (1997). Teddington: Peter Collin Publishing.
- Dictionary of Publishing and Printing, 3rd edition* (2006). London: A & C Black Publishers Ltd.
- Feldman, Tony (1988) *Publishing Terms*. London: Blueprint.
- Jacob, Henry (1976) *A Pocket Dictionary of Publishing Terms*. London: Macdonald and Jane's Publishers Ltd.
- Manser, Martin H. (1988) *Printing and Publishing Terms*. Edinburgh: W & R Chambers.
- Peacock, John, Michael Barnard (1990) *The Blueprint Dictionary of Printing and Publishing*. London: Blueprint.
- Peacock, John, Michael Barnard (2000) *Dictionary of Printing and Publishing*. Leatherhead: Pira International.

References

- Baverstock, Alison (2020a) "Introduction." [In:] Alison Baverstock, Richard Bradford, Madalena Gonzalez (eds.) *Contemporary Publishing and the Culture of Books*. Oxon: Routledge; 1–21.
- Baverstock, Alison (2020b) "What Significance Does Publishing Studies Have Right Now?" [In:] *Learned Publishing*. Vol. 33(4); 449–452. Retrieved from: <https://doi.org/10.1002/leap.1319> on 30 April 2024.
- Bergenholtz, Henning, Sven Tarp (1995) *Manual of Specialized Lexicography. The Preparation of Specialised Dictionaries*. Amsterdam, Philadelphia: John Benjamins.
- Bouyé, Manon, Fanny Domenec, Mathilde Gaillard, Claire Kloppmann-Lambert, Aude Labetoulle, Philippe Millot (2023) "L'anglais de spécialité en 30 mots." [In:] *ASp* [online]. Vol. 84. Retrieved from: <https://doi.org/10.4000/asp.8718> on 30 April 2024.
- Cartron, Audrey (2019) "The Process of Dictionarisation in English for Police Purposes: Dictionaries, Glossaries and Encyclopaedias as Entry Points in the Specialised Language and Communities of Policing and Law Enforcement." [In:] *ASp* [online]. Vol. 75. Retrieved from: <https://doi.org/10.4000/asp.5842> on 15 September 2023.
- Cop, Margaret (1989) "Linguistic and Encyclopedic Information not Included in the Dictionary Articles." [In:] Franz Josef Hausmann, Oskar Reichmann, Herbert Ernst Wiegand, Ladislav Zgusta

- (eds.) *Wörterbücher. Dictionaries. Dictionnaires: Ein Internationales Handbuch Zur Lexikographie. An International Encyclopedia of Lexicography. Encyclopédie Internationale de Lexicographie*. Vol. 1. Berlin, New York: Walter de Gruyter, 761–767.
- Dovhanchyna, Ruslana (2021) “Translating Paratextual Elements of Online News Texts from English into Ukrainian.” [In:] *SHS Web of Conferences*. Vol. 105. Retrieved from: <https://doi.org/10.1051/shsconf/202110503005> on 15 September 2023.
- Genette, Gérard (1982) *Palimpsestes. La littérature au second degré*. Paris: Éditions du Seuil.
- Genette, Gérard, Marie Maclean ([1987] 1991) “Introduction to the Paratext.” [In:] *New Literary History*. Vol. 22(2); 261–272.
- GINNA, Peter (2017) “Introduction. The Three Phases of Editing.” [In:] Peter Ginna (ed.) *What Editors Do: The Art, Craft, and Business of Book Editing*. Chicago: The University of Chicago Press; 1–13.
- Humbley, John (2017) “Specialised Dictionaries.” [In:] Pedro A. Fuertes-Olivera (ed.) *The Routledge Handbook of Lexicography*. London: Routledge; 317–334.
- L’Homme, Marie-Claude (2020) *Lexical Semantics for Terminology. An Introduction*. Amsterdam, Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Menagarishvili, Olga (2020) “Dictionaries of Science and Technology and Issues of Power.” [In:] *ILCEA* [online]. Vol. 40. Retrieved from: <https://doi.org/10.4000/ilcea.10614> on 15 September 2023.
- Nielsen, Sandro (2018) “LSP Lexicography and Typology of Specialized Dictionaries.” [In:] John Humbley, Gerhard Budin, Christer Laurén (eds.) *Languages for Special Purposes: An International Handbook*. Berlin, Boston: De Gruyter Mouton; 71–95. Retrieved from: <https://doi.org/10.1515/9783110228014-004> on 30 April 2024.
- Saber, Anthony (2023) “Letter to the Editors: Tricolor ESP.” [In:] *ASp* [online]. Vol. 84. Retrieved from: <https://doi.org/10.4000/asp.8404> on 30 April 2024.
- Trovato, Loredana (2012) “Remarques sur le rôle stratégique du paratexte dans les dictionnaires du cinéma.” [In:] *Studii și cercetări filologice. Seria Limbi Străine Aplicate*. Vol. 11; 56–71.
- Van der Yeught, Michel (2012) *L’anglais de la bourse et de la finance : description et recherche*. Paris: Ophrys.
- Van der Yeught, Michel (2016a) “Protocole de description des langues de spécialité.” [In:] *Recherche et pratiques pédagogiques en langues de spécialité* [online]. Vol. 35(spécial 1). Retrieved from: <https://doi.org/10.4000/apliut.5549> on 15 September 2023.
- Van der Yeught, Michel (2016b) “A Proposal to Establish Epistemological Foundations for the Study of Specialised Languages.” [In:] *ASp* [online]. Vol. 69. Retrieved from: <https://doi.org/10.4000/asp.4788> on 15 September 2023.
- Van der Yeught, Michel (2018) “Studying the Diachronic Dimension of Specialised Languages through an Intentional Approach to their Social Ontology.” [In:] *Textes et contextes* [online]. Vol. 13(2). Retrieved from: <http://preo.u-bourgogne.fr/textesetcontextes/index.php?id=2329> on 15 September 2023.

VALÉRIE DELAVIGNE

Université Sorbonne Nouvelle, Laboratoire EA 1483 CLESTHIA

valerie.delavigne@sorbonne-nouvelle.fr

ORCID : 0000-0002-7762-8141

À la recherche de l'utilisateur

In Search of the User

Abstract

Our research explores the sociolinguistic sharing of terms by their various users. But what is a “user” from a terminological point of view? In this contribution, we approach this question from a macrolinguistic standpoint based on several field studies. A review of terminology research and standards reveals a notable absence of the word “user” and a theoretical inconsistency that testifies to the epistemological gap. The diversity of users beyond doubts contributes to their poor characterization. Within a given linguistic community, the meaning of terms is based on the knowledge of experts. However, it would be a mistake to restrict the use of terms to specialist communities, as terms circulate beyond these boundaries. This line of reasoning has led us to make the mapping of experts more complex and to lay the foundations for a renewed reflection on expertise in terminology.

Keywords: user, expertise, community, sociolinguistic sharing, socioterminology

Mots-clés : utilisateur, expertise, communauté, partage sociolinguistique, socioterminologie

La langue est chose publique. En conséquence, les termes circulent, faisant fi des frontières de domaines et des qualifications des utilisateurs, « experts », « semi-experts » ou « profanes », qui sont autant de désignations à questionner (Delavigne 2022 ; Delavigne *et al.* 2022). Un examen des pratiques langagières montre que les unités terminologiques se retrouvent dans des situations et des genres textuels hétérogènes, aux prises avec autant de variations sémantiques et référentielles (Cabré 1998 ; Condamines et Rebeyrolle 1997 ; Freixa 2006 ; Gambier 1987 ; Gaudin 2003 entre autres). Le cadre empirique de la recherche que nous restituons ici se situe sur différents terrains, du médical à l'environnemental, où des besoins terminologiques existent, bien qu'ils ne soient pas de même nature. Dans ce cadre, notre questionnement porte sur le partage sociolinguistique des termes par leurs différents utilisateurs.

Les questions terminologiques, saisies comme autant de situations sociolinguistiques, nécessitent d'élaborer des enquêtes pour décrire les besoins, les usages différenciés des termes et les éventuelles difficultés liées à ces usages (Gaudin et Delavigne 1997 ; Bouveret et Delavigne 1998). Les corpus

attestent de l'hétérogénéité de la figure de l'utilisateur, multiple et multiforme. Pour le cerner, il ne s'agit pas de construire des questionnaires ou des « persona » à l'instar des enquêtes marketing, mais plutôt de prendre acte du fait que, le langage étant une « activité coopérative » (Putnam [1988] 1990), il est nécessaire d'observer comment le sens et la référence s'élaborent au gré des interactions en fonction des locuteurs.

Dans cette contribution, nous proposons une problématisation de la figure de « l'utilisateur de termes ». Cela nous conduira à en complexifier la cartographie en posant les bases d'un renouvellement de la réflexion sur l'expertise en terminologie.

1. Les « utilisateurs » de terminologies

Le thème proposé par le colloque *Les termes et leurs utilisateurs*¹ pose une problématique qui, sans doute par son évidence, est rarement abordée de front en terminologie. Quand les « utilisateurs » des termes sont mentionnés, c'est généralement pour indiquer que leurs besoins doivent être pris en compte. Cependant, outre le fait que la façon dont ces besoins le sont n'est guère précisée², peu de caractéristiques viennent en dessiner les contours. Qui sont ces « utilisateurs » ? Tout un chacun, serions-nous tentée de répondre. Car les termes sont partout. On les retrouve dans toute expérience de vie, même les plus banales, de la confection d'une recette de cuisine à la lecture du mode d'emploi d'un quelconque appareil, en passant par le jardinage ou la conduite automobile. On peut faire varier les situations à loisir : les terminologies sont, à des degrés divers, présentes. Le constat de cette omniprésence ne contribue guère à faire de l'utilisateur des termes une figure claire, rejoignant la notion composite et proliférante de « public »³.

De façon générale, la terminologie vise à décrire les termes et trouve des applications pratiques notamment dans la production de ressources terminographiques de formes diverses : glossaires, dictionnaires, bases de données... Un principe est supposé guider leur élaboration : elles doivent être au plus près des besoins des utilisateurs afin d'être utiles et adaptées. Cependant, lorsque les textes mentionnent un utilisateur, celui-ci est rarement l'objet d'une modélisation ; il reste le plus souvent implicite alors même qu'il peut être sur-représenté (Akrich 1998). Il nous faut donc regarder un peu plus précisément qui sont ces utilisateurs de terminologies.

1.1. Les figures multiples de l'utilisateur

Un utilisateur peut être n'importe quel locuteur susceptible de rencontrer ou d'utiliser à un moment un terme spécifique, que ce soit dans le cadre de sa vie quotidienne ou de son activité professionnelle. Il manipule la langue dans une pratique sociale – de travail, de loisir... – et parfois, bute sur un mot. Il peut ainsi être amené à s'interroger sur le mot *appareil* au détour d'une recette de cuisine en saisissant qu'il ne s'agit pas d'un robot ménager. Ce mot, qu'il peut identifier comme « terme » (sans en avoir la

1 La III^e Rencontre terminologique de Wrocław TERMOS 2023 s'est tenue à l'Université de Wrocław du 11 au 13 mai 2023 avec pour thème principal « Les termes et leurs utilisateurs ».

2 Rare est la mention d'enquêtes terminologiques.

3 Constat qui a participé à la motivation de l'élaboration du *Dictionnaire encyclopédique et critique des publics* (*Publicationnaire* : <https://publicationnaire.huma-num.fr/projet/projet-scientifique/> consulté le 1/08/2023).

conceptualisation), le conduira peut-être à en chercher une définition au gré des livres de cuisine qu'il a sous la main ou de son appareil numérique préféré sur lequel il consultera un dictionnaire ou posera la question à une IA. Ce mot, dans cette pratique déterminée, reçoit une acception précise. C'est ainsi que concocter un nouveau plat mène à la terminologie.

Cet engagement dans un rapport au savoir ou une pratique sociodiscursive permet d'établir une première distinction entre deux types d'utilisateurs : les énonciateurs et les descripteurs, autrement dit, ceux qui manipulent la langue et ceux qui la documentent⁴. Cette distinction, classique, relève de la différence entre langue en usage et activités métalinguistiques qui prennent la langue comme objet.

1.2. Les langagiers

Les « travailleurs de la langue », les langagiers pour reprendre la désignation québécoise, ont partie liée – et parfois maille à partir – avec la terminologie : rédacteur technique, lexicographe, traducteur, normalisateur, aménagiste, spécialiste de politique linguistique et d'équipement terminologique, documentaliste⁵, linguiste, chercheur, qui tous peuvent se faire à un moment donné terminologues. La délimitation des activités professionnelles de ces différents langagiers n'est pas étanche, comme souvent en matière de langue : c'est à l'occasion d'une traduction qu'un traducteur va pointer un fait terminologique, d'une difficulté de formulation qu'un rédacteur technique va s'attacher à décrire un terme, de la sélection des entrées à intégrer à la nomenclature d'un dictionnaire qu'un lexicographe adaptera les données fournies par les terminologues. De façon moins évidente, un manager qui cherche à définir l'intitulé d'un poste fait œuvre de terminologie (Parizot 2021), un service de relations humaines qui accueille un nouvel entrant dans une entreprise et une organisation⁶ tout autant à sa façon (de Vecchi 2017). C'est ce que rappelait Robert Dubuc : « Les terminologues ne sauraient considérer les terminologies comme leurs chasses gardées. Ils ne sont pas les maîtres des terminologies (...) ils sont des outilleurs langagiers » ([1982] 2002 : 15).

En tant qu'outilleur langagier, le terminologue est un utilisateur spécifique. Il se caractérise par son activité de description des termes, et s'attache à répertorier, compiler, planifier des activités terminologiques. Cette activité, quoique répertoriée dans la littérature, n'est pas toujours bien identifiée. La dénomination même de *terminologie* n'est pas systématiquement actualisée : en France, s'il existe une fiche d'orientation pour le métier de terminologue⁷, le *Répertoire opérationnel des métiers et des emplois* (ROME) renvoie pour sa part aux métiers de la traduction⁸. Et il suffit de rassembler un corpus d'offres d'emploi pour percevoir très vite l'absence remarquable de la désignation *terminologue*. La fonction se déniche sous des périphrases descriptives des activités envisagées. Pourtant, le terminologue est un « expert » (cf. *infra*) selon la norme ISO 704 qui en pose la définition suivante : « expert qui effectue

4 Distinction que l'on retrouve par exemple chez Leila Messaoudi (2013).

5 Dont l'activité d'indexation se rapproche des pratiques terminologiques (Holzem 2019).

6 On distingue les entreprises où le but est de créer de la richesse d'autres formes d'organisation où cette création n'est pas à la source de l'activité (Delavigne et de Vecchi 2021).

7 « Devenir Terminologue : métier, études, salaire », *L'Etudiant*, <https://www.letudiant.fr/metiers/secteur/langues/terminologue.html> (consulté le 1/08/2023).

8 Cf. fiche E1108 : MétierScope, <https://candidat.pole-emploi.fr/marche-du-travail/fichemetierrome?codeRome=E1108> (consulté le 1/08/2023).

un travail terminologique en tant que fonction principale d'une activité professionnelle » (2022), un « spécialiste » selon la base de données du CERTAL : « Spécialiste de la communication qui étudie systématiquement la dénomination des notions propres à une sphère d'activité » (Sader Feghali *et al.* 2022). On se tourne vers lui pour obtenir des informations linguistiques sur des termes ou autres objets phraséologiques et c'est lui qui travaille à offrir aux utilisateurs, langagiers ou non, dictionnaires, glossaires, bases de données et autres systèmes de gestion terminologique. Le fait que l'activité est parfois subordonnée à d'autres tâches est pris en compte par la norme ISO 704 qui s'attache à définir *le travailleur en terminologie* : « Personne dont le rôle est d'effectuer un travail terminologique comme fonction complémentaire à d'autres activités professionnelles ».

1.3. L'utilisateur au fil des manuels et des normes

Lorsque nous nous tournons vers des ouvrages de terminologie pour affiner la caractérisation de « l'utilisateur », elle s'y avère peu précise et peu documentée. Malgré sa centralité, l'utilisateur est souvent absent. Il n'apparaît guère dans les index⁹, symptôme que l'utilisateur n'est pas construit comme concept de la discipline.

Ainsi Daniel Gouadec (1990) rassemble-t-il sous le vocable *utilisateurs* techniciens, rédacteurs, traducteurs, terminologues, étudiants comme futurs professionnels, là où Rostislav Kocourek n'utilise pas le mot, parlant seulement d'*usagers* (3 occurrences), référant aux « spécialistes » lors d'« échanges spécialisés » (1991). Autrement dit, l'un évoque les langagiers et l'autre, les usagers. Ce sont des « usagers représentatifs du milieu visé » (2002) que Robert Dubuc engage à faire participer à l'élaboration des terminologies dans une perspective de normalisation, désignation que reprend Teresa Cabré (1998). Dans l'ouvrage de Marie-Claude L'Homme (2020), *utilisateur*, bien que plusieurs fois attesté, ne se trouve pas en index. On attendrait une définition précise du mot dans le *Précis de terminologie* (Pavel *et al.* 2001) ; or c'est un tout autre sens que celui-ci actualise¹⁰, plus proche des études sur les interactions Humain-Machine et les sciences de l'ingénieur que des travaux sur la réception (Monnier 2015), ce que rend possible le sémantisme lâche du mot. En dehors de cette définition un peu datée, il ressort de ce bref repérage que les désignations *utilisateur* et *usager* se voient majoritairement réservées aux personnes visées par une ressource terminologique donnée.

Du côté des normes, la norme ISO 704 parle d'« *utilisateurs de la terminologie* » sans plus de précision. La norme ISO 1087 précise que « son groupe cible comprend notamment les normalisateurs, les terminologues, d'autres personnes concernées par des travaux de terminologie, les utilisateurs de terminologie ainsi que les chercheurs et professionnels de la science de la terminologie et/ou du traitement des langues » ; autrement dit, la norme ne clarifie guère la notion « d'utilisateur ». La formulation laisse penser que les utilisateurs se distinguent des langagiers. C'est ce qu'on retrouve dans la norme ISO 20539, relative à la traduction, qui définit l'*utilisateur final* comme une « personne ou groupe de personnes qui au final bénéficie d'un service » (2023). La qualification fait référence à ceux qui sont à l'autre bout de la chaîne du travail terminologique ; on retrouve là notre cuisinier amateur, le profane, là aussi mis au même plan que les langagiers.

9 Pas plus qu'*usager*.

10 « Personne qui se sert régulièrement d'un outil informatique ».

1.4. Le public cible : experts et non-experts

La classification des utilisateurs de terminologie se voit complexifiée par une autre catégorie. À l'article 3.4.18 de la norme ISO 1087, est définie une « cote d'acceptabilité : cote permettant de placer les désignations (3.4.1) par ordre de préférence pour servir de guide aux utilisateurs » (ISO 2019). C'est poser implicitement une autre différence entre utilisateurs. Dans la norme ISO 704, *spécialiste* n'apparaît que pour désigner ceux qui n'en sont pas : les non-spécialistes. Si l'on poursuit notre exploration des normes, on peut lire dans un exemple de la norme 704 :

Les trois synonymes suivants reflètent clairement des *registres* de langue différents et pourront par conséquent sembler familiers à certains publics cibles. La première des deux définitions par intension est donc plus indiquée pour les *utilisateurs généralistes*, tandis que la seconde s'adresse plutôt à des *experts*. Une ressource terminologique donnée peut contenir différentes définitions par intension d'un même concept, adressées à différents publics cibles. (p.54. C'est nous qui soulignons)

Dans cette norme, les utilisateurs sont donc les « publics cibles » des ressources constituées/à constituer. La distinction *utilisateurs généralistes* vs *experts* s'appuie sur la notion de « registre »¹¹, assimilée ici à des « niveaux de langue » qui, disons-le, ne semble guère adéquate pour décrire cette opposition. Cette distinction experts-non experts se retrouve dans l'appel à communication du colloque, avec l'invitation à considérer les termes dans la communication avec les non-spécialistes d'un côté et de l'autre dans la communication des experts (<https://ifr.uwr.edu.pl/nauka/konferencje/iii-wroclawskie-spotkania-terminologicznetermos-2023/> (consulté le 1/08/2024)). Nous y revenons plus bas.

L'utilisateur destinataire des produits terminologiques est parfois un *client*. Dans un rapport marchand, ses besoins sont alors déterminés conjointement avec le terminologue, soumis à des règles de pratique professionnelle.

L'utilisateur peut aussi devenir un *usager*. Une revue d'ouvrages de terminologie montre sur ce point un usage concomitant plus que concurrentiel d'*utilisateur* et d'*usager*¹². Le vocable *usager* n'est pourtant pas dénué d'afférences : plus qu'une simple variante d'*utilisateur*, « le concept d'*usager* met en évidence le rôle du récepteur/destinataire en tant qu'*acteur* au sein du processus communicationnel » (Monnier 2015). Désignation qui prend un sens précis dans l'administration publique française (Morio 2014), l'*usager* se voit conféré un accès à un service, ce qui mène aux questions de compréhensibilité, dans lesquelles l'utilisation des terminologies sont centrales (Delavigne 2023). En ingénierie des connaissances et en informatique, la prise en compte de l'*usager* a conduit à poser les questions d'ergonomie de ressources terminologiques (voir Chaignaud *et al.* 2014 par exemple). C'est ainsi qu'en santé, les *usagers* sont impliqués dans la construction de ressources (Carretier *et al.* 2010 ; Vecchiato 2019) et aujourd'hui, dans bon nombre de secteurs, sont appelés à devenir « usagers testeurs » en participant à la simplification administrative (Direction interministérielle de la transformation publique 2021).

11 Registre de langue : variété d'une langue (...) utilisée dans un but particulier ou dans le cadre d'une utilisation particulière de la langue en fonction du type de situation, notamment du degré de formalité. Note 1 à l'article : Une personne a en général plusieurs registres de langue dans son répertoire linguistique et peut adapter le registre de langue qu'elle utilise en fonction de sa perception de ce qui est approprié pour différents objectifs ou dans différents domaines (ISO 20539, article 3.2.2).

12 *Usager* est absent de la norme 704 comme de la norme 1087.

2. Les formes de l'expertise

56

Sil'opposition de sens commun spécialistes *vs* non-spécialistes est certes valide – sans « non-spécialistes », la vulgarisation et les questions de « simplification » n'auraient pas de raison d'être –, elle doit cependant être complexifiée.

2.1. Porosité des frontières

Cette opposition intuitive se défait assez vite et ne se laisse guère appréhender en termes binaires, une telle modélisation simplifiant la réalité des interactions. C'est ce qu'Yves Jeanneret, en s'intéressant aux discours de vulgarisation, avait pointé en dessinant les lignes de force qui partagent l'espace.

Le clivage entre expert et profane n'est pas, si l'on y regarde d'un peu près, aussi facile à définir qu'il y paraît. Lorsqu'ils s'expriment sur ce point, les journalistes scientifiques mentionnent en fait deux catégories de clivage : un clivage vertical, entre savants et ignorants, qui évoque la traditionnelle coupure entre culture populaire et culture savante ; des clivages horizontaux, entre littéraires et scientifiques, entre spécialistes de diverses disciplines, que renforcent de plus en plus des logiques d'éclatement et d'hyperspécialisation des connaissances. (1994 : 35)

Dans le champ scientifique, Daniel Kunth (1992) soulignait déjà l'étroit faisceau de compétences détenu par les chercheurs qui se retrouvent vite en situation de public vis-à-vis de collègues de même formation. La segmentation des savoirs dans un monde de plus en plus technicisé et l'évolution rapide et complexe des connaissances contraignent à l'hyperspécialisation. L'expertise ne relève que de champs restreints et un expert est toujours expert *de* quelque chose, la préposition marquant le caractère segmenté de la spécialisation.

L'opposition spécialistes (ou hyperspécialistes) *vs* non-spécialistes épure la masse des échanges pour ne prendre en compte que quelques interactions idéalisées dans une sociologie simpliste. Le non-spécialiste n'est pas systématiquement un non-scientifique ou un non-technicien. Ce serait faire fi de la diversité des communications et oublier qu'« il existe de nombreux discours hybrides ou intermédiaires » (Jacobi et Schiele 1988 : 281), ce qu'Anne-Marie Löffler-Laurian soulignait à propos de la variété des discours désignés par *discours scientifiques*. Elle en proposait, rappelons-le, une classification en six catégories¹³.

- discours scientifique spécialisé,
- discours de semi-vulgarisation scientifique,
- discours de vulgarisation scientifique,
- discours scientifique pédagogique,
- discours de type mémoire ou thèse,
- discours scientifique officiel. (1983 : 10–12)

La démarche classificatoire était d'autant plus intéressante qu'elle était le fait d'une typification des discours non selon des critères extralinguistiques, mais selon des paramètres formels en regroupant des textes en fonction des types d'énoncés définitoires, autrement en fonction de similarités linguistiques.

13 Typologie établie selon des critères externes de similarité fondés sur le modèle de la communication de Roman Jakobson (nature de l'émetteur, nature du récepteur, nature du support du message).

On aurait pourtant pu imaginer une certaine stabilité en science. Or la variation sociolectale liée à l'interdisciplinarité et aux échanges y est monnaie courante. Un relevé d'intitulés de laboratoires CNRS, parsemés de conjonctions de coordination, est à ce propos éloquent :

- Laboratoire de tribologie et dynamique des systèmes ;
- Centre d'écologie et physiologie énergétique ;
- Laboratoire de physico-chimie et pharmacologie des macromolécules biologiques.

Les exemples sont nombreux. L'interdisciplinarité s'inscrit parfois dans la dénomination même des disciplines : songeons à la biomécanique ou aux bio-industries (Gaudin et Bouveret 1996 ; Gostkowska 2011). La sociologie et la philosophie des sciences montrent que les savoirs se construisent par irrigation de connaissances théoriques et pratiques vers des sphères parfois éloignées (Lévy-Leblond 1984 ; Stengers et Schlanger 1988 ; Latour et Woolgar 2013). Les contacts disciplinaires semblent bien prendre le pas sur la clôture des disciplines, y compris pour celles considérées comme hyperspécialisées (Delavigne 2022).

Le cas scientifique, le plus étudié (Lerat 2016 : 46), est loin d'être isolé. L'examen des situations permet d'affiner les classifications, comme en médecine par exemple, ce que montrent Aurélie Picton et Pascaline Dury (2017) qui distinguent plusieurs types de communication médicale :

- la communication officielle entre les médecins (comme les congrès),
- la communication non-officielle entre les médecins,
- la communication professionnelle entre le médecin et le patient,
- la communication non professionnelle entre patients.

Ces autrices décrivent ainsi comment, sur des sphères d'activité très différentes comme la médecine nucléaire et la pédagogie, la dimension diastratique¹⁴ impose de sortir de la dichotomie classique expert vs non-expert. À l'intérieur même d'une sphère d'activité, les pratiques langagières sont diversifiées, ce que Louis Guespin soulignait déjà :

Si la langue d'une spécialité *scientifique* peut comporter une pointe ultime de fonctionnement presque entièrement volontariste et codé par convention, il n'en est rien à coup sûr de la langue d'aucune *technologie*. Et ceci, par nature : la technologie applique la science, elle n'est donc jamais elle-même sans le discours d'une ou de plusieurs sciences. Elle est le fruit de la rencontre du « scientifique » et de l'ingénieur ; il faut bien que le dialogue s'établisse. (1995 : 209)

Cette perspective permet de prendre en compte ce qu'il appelait des « discours d'interface » (1989), c'est-à-dire des discours qui mettent en relation des individus de disciplines connexes. Le réel du travail, en somme.

De façon générale, envisager les interactions dans un *continuum* entre les locuteurs est bien plus proche de la réalité des échanges. Cesser de considérer les locuteurs en termes d'opposition radicale permet aussi de mieux comprendre la façon dont les termes sont utilisés et d'envisager leur *circulation*¹⁵. Car loin de rester cantonnés aux communautés qui les ont vus naître, les termes circulent tout à la fois à l'intérieur et à l'extérieur des sphères d'activité, ce que Louis Guilbert (1973) mentionnait déjà, ouvrant l'analyse à la question des usages qui en sont faits. Les termes circulent d'un service à un autre dans les

14 Que les autrices ne relient pas aux classes sociales, mais rapprochent de la variation sociolectale comme le niveau de spécialité (chercheur-ingénieur-technicien-vulgarisateur-étudiant) et les niveaux de langue (registres), afin de décrire des discours professionnels avec leurs particularités dans une même sphère d'activité.

15 Pour une mise au point de la notion de « circulation » évoquée dans (Guespin, 1995), voir Humbert-Droz 2021 : 9 sqq.

entreprises et les organisations, dans les discours politiques, dans les discours de vulgarisation, jusque dans les discours publicitaires où ils deviennent des marqueurs de scientificité ou de technicité (Delavigne et de Vecchi 2021). Il ne s'agit pas de mettre dos à dos experts et profanes, mais d'interroger la façon dont les rapports de proximité ou d'extériorité à une sphère d'activité ou à un champ façonnent l'utilisation des termes de façon asymétrique et, en dépassant la perspective macrolinguistique adoptée ici, de regarder d'un peu près les mécanismes différentiels de la construction du sens et de la référence dans les genres qui les actualisent.

2.2. Le rôle social des experts

À en croire les ouvrages de terminologie, si dans les années 1980 on consultait un *spécialiste*, celui-ci est en une trentaine d'années devenu un *expert*¹⁶. Le fait lexical n'est pas anecdotique. Passer de la spécialité à l'expertise, c'est passer d'une figure de connaissances à une figure d'autorité (Monte et Oger 2015). C'est ce qui en fait des *locuteurs socialement autorisés*.

Car c'est bien au sens où les locuteurs sont particulièrement reconnus, au sens où ils sont censés détenir un savoir, une compétence, une position, une expérience, un savoir-faire qui autorisent leur parole que leur discours peut être, en première approche, qualifié de discours d'autorité, fût-ce une autorité fragile et contestée. (Monte et Oger 2015 : paragr. 7)

Les experts ont un rôle social et portent une responsabilité directement en lien avec ces compétences. Ce sont eux qui savent, eux qui construisent une part du « monde en langage », qui fixent certains pans du lexique par le processus de la nomination, eux vers lesquels on se tourne pour demander une définition, un terme, une précision.

« Le fait est que certaines personnes en savent beaucoup sur certaines sortes de choses », nous dit Hilary Putnam (1990 : 57). Une responsabilité se voit confiée à des groupes sociaux dépositaires de connaissances socialement établies. Le fondement de ce pacte social repose sur la « division du travail linguistique » (Putnam 1975 : 146). Par un phénomène d'intelligence collective, les experts sont des *personnes de confiance* :

c'est le savoir des autres qui nous informe et c'est la façon dont l'autorité de ce savoir est construite qui nous donne confiance pour l'acquérir par le biais d'autrui. (Origgi 2015 : 194)

Sans les experts, de nombreux mots seraient inutilisables puisqu'on ne saurait pas à quels objets du monde les attribuer. Les experts apportent leur « garantie » (Rastier 2011). Cette distribution sociale des connaissances fait que dans certaines situations, des locuteurs sont dans une meilleure position épistémique. C'est cela qu'on appelle expertise.

La délégation référentielle à des experts qui sous-tend la division sociale du travail repose sur le concept philosophique de « déférence » (Origgi 2004), selon laquelle la plupart de nos croyances s'appuient sur l'expertise d'autrui.

La question de l'expertise a été travaillée en linguistique notamment à propos des « experts médiatiques » (Campion et Van Wynsberghe 2017) que la presse convoque pour légitimer ses discours (Moirand 2007). Sur un corpus de presse relatif à la « vache folle », Gérard Petit répertorie les synonymes d'*expert* et montre la variabilité d'une figure rarement définie.

¹⁶ Tout comme *concept* s'est substitué à *notion*.

Le vocable *expert* intègre un paradigme de termes parfois reformulants et coréférentiels : *chercheur, scientifique, spécialiste, chimiste, botaniste, biologiste, sociologue, épidémiologiste, médecin, microbiologiste, vétérinaire, virologiste, zoologiste, anatomopathologi(st)e*. En particulier il entre fréquemment en co-occurrence avec *scientifique*, autre figure du spécialiste. (2000 : 2)

Se voient ici mentionnées diverses communautés dont la particularité est de produire une parole *qui fait foi*. On retrouve un phénomène du même ordre dans des corpus de forums médicaux. L'expert médical y représente la figure tutélaire de l'institution médicale convoquée pour valider des dires : « comme a dit notre docteur... », « mon médecin m'a dit... », « l'oncologue m'affirme... », ou, dans sa variante métonymique, l'appel à une parole qualifiée de type brochure pour les patients (Delavigne 2020a). Comme dans les discours médiatiques, ils apparaissent comme les représentants d'une communauté à laquelle on fait appel pour apporter une *garantie* scientifique, médicale, technique.

2.3. Les expertises : une question sociolinguistique

On s'aperçoit que, selon les terrains, les expertises varient et voient leur nature même se singulariser en mobilisant différents types de connaissances et partant, différents usages terminologiques. Nous en prendrons comme premier exemple une forme d'expertise mise en évidence dans le même corpus de forums dont l'examen défait l'idée que, plus le niveau de spécialisation d'un texte est élevé, plus sa « densité terminologique » est importante (Cabré 2000). Les forums médicaux pour les patients, qu'on ne saurait qualifier dans un premier abord de textes spécialisés, sont en effet des lieux dans lesquels la terminologie médicale est intensément présente, reprise, définie, commentée, évaluée, recatégorisée (Delavigne 2013 ; 2020b). On voit que « les frontières entre les savoirs professionnels et les savoirs expérientiels des patients sont bien plus floues » (Hejoaka *et al.* 2020 : 54). C'est aussi l'observation faite par Giuditta Caliendo et Catherine Ruchon qui parlent de l'« expertise empirique » (2020 : 23) qui mène des parents endeuillés vers une position d'experts sur les plans médical et juridique. L'expertise provient ici de la confrontation avec la maladie ou le deuil, passant d'une garantie issue d'un savoir académique à une garantie issue de l'expérience vécue. Il n'y a certes pas superposition des savoirs, mais intersection, élaboration d'un savoir autre et, par conséquent, d'une autre forme d'expertise – qui varie en fonction des situations et des maladies – que les professionnels de santé ne détiennent pas. Cette « culture périmédicale » institue de nouvelles formes de validation terminologique qui conduit à repenser le statut même d'expert (Delavigne 2019). La prise en compte de l'« autorité épistémique » des malades, dont témoigne la dénomination *patient-expert*, a ainsi mené à la création d'une université des patients, destinée à transformer l'expérience vécue « de la maladie en expertise au service de la collectivité »¹⁷ (Tourette-Turgis 2015 ; Tourette-Turgis *et al.* 2019).

D'autres pratiques d'expertise existent, comme celles des amateurs qui font œuvre de vulgarisation. L'« amateur de science » et autres professionnels-amateurs (Jeanneret 1994 ; Lévy-Leblond 1984. Voir aussi Goldstein 2020), que Pauline Adenot désigne par l'apocope *pro-am* à la suite de Charles Leadbeater et Paul Miller, sont aujourd'hui nombreux sur internet ; ils « ne remplacent (...) pas nécessairement l'expert en soi, mais semblent plutôt occuper l'espace laissé vacant entre le profane et le spécialiste » (Adenot 2016 : paragr. 1). Leur légitimité se conquiert par l'élaboration d'un ethos de l'expertise non comme spécialistes d'une discipline, mais d'une forme de pédagogie.

¹⁷ L'université des Patients-Sorbonne. <https://universitedespatients-sorbonne.fr> (consulté le 20/10/2022).

La reconfiguration des relations entre la science et la société fait émerger un « tiers-secteur scientifique » par laquelle « rapport de délégation cède la place à un rapport de dialogue et de coproduction des connaissances et des innovations » (Le Crosnier *et al.* 2013). La « pulsion épistémique » des citoyens, qui visent à comprendre, vérifier et interroger, autorise ainsi expertise et contre-expertise.

L'ensemble de ces pratiques sont loin d'être anecdotiques dans la mesure où elles participent à la circulation des terminologies. Elles font fluctuer la catégorie « expert » en fonction des corpus. On observe plutôt la déconstruction-reconstruction de *communautés*, labiles et évolutives, ce qui ne facilite guère l'analyse et nécessite de repérer les formes discursives que l'expertise est susceptible de prendre en terminologie.

2.4. Conséquences épistémologiques

La problématique épistémologique de l'expertise a toute son importance en terminologie. La terminologie traditionnelle – souvent désignée par la théorie générale de la terminologie (TGT) – a toujours accordé une place primordiale aux experts. Ceux-ci sont en effet sollicités pour procéder à la validation des termes et des définitions en tant que représentants de communautés de pratiques, même si les variations d'usage peuvent les placer dans une position ambiguë s'ils sont partie prenante ou en cas de conflit (Thoiron et Béjoint 2010 ; Nicolae 2013). En terminologie textuelle par exemple, qui a tiré profit de la linguistique de corpus, leur rôle de *témoins*¹⁸ de l'usage reste complémentaire de l'exploitation du corpus (Picton et Dury 2015). De la constitution des corpus à la structuration des terminologies, en passant par la validation des candidats termes, la place des experts demeure importante dans la mesure où ils sont dépositaires de pratiques terminologiques perçues comme instituées et, en tant que tels, deviennent des locuteurs référents. Plusieurs études en socioterminologie (Nicolae 2013 ; Gaudin et Nicolae 2016 ; Alrashidi *et al.* 2018) ont montré que le concept de dépendance épistémique gagnerait à être travaillé en terminologie afin de clarifier les rôles et les interventions *des* experts au-delà d'un choix intuitif (ou de leur simple disponibilité, pour en venir à des considérations pragmatiques).

3. Conclusion

Qu'est-ce qu'un « utilisateur » en terminologie ? D'une revue d'ouvrages et de normes de terminologie ressortent l'absence notable du mot et une inconsistance théorique qui témoignent d'une carence épistémologique. Peu caractérisée, la physionomie des utilisateurs de terminologie s'avère composite et dépasse la simple opposition spécialistes *vs* non-spécialistes. Le constat de la diversité des utilisateurs a permis de revenir sur la question des spécialistes, devenus *experts* au fil du temps, et de clarifier ce que peut être ce type particulier d'utilisateurs de terminologie. L'ambition typologisante de la figure de l'utilisateur se heurte aux jonctions entre disciplines et à la transmission de connaissances qui complexifient les échanges sur les plans à la fois intradisciplinaire et interdisciplinaire. S'intéresser aux termes et à leurs utilisateurs en posant la question de la variation des usages terminologiques pousse à regarder la façon se construisent aujourd'hui les savoirs. Leur production se voit bousculée par les mondes numériques qui

18 Sur la question du témoin, voir (Origgi 2004, 2020 ; Vorms 2015).

mettent à l'épreuve les cadres d'analyse. Cela oblige à repenser les méthodologies pour être en mesure de rendre compte des formes langagières qui s'élaborent dans un univers discursif devenu fluide.

Bibliographie

- Adenot, Pauline (2016) « Les *pro-am* de la vulgarisation scientifique : de la co-construction de l'ethos de l'expert en régime numérique. » [Dans :] *Itinéraires. Littérature, textes, cultures*. Vol. 2015-3 ; <https://doi.org/10.4000/itineraires.3013> (consulté le 02/03/2023).
- Akrich, Madeleine (1998) « Les utilisateurs, acteurs de l'innovation. » [Dans :] *Éducation permanente*. Vol. 134 ; 79–90.
- Alrashidi, Badriyah, Valérie Delavigne, François Gaudin (2018) « La référenciation des termes : perspectives socioterminologiques. » [Dans :] Christophe Roche (éd.) *Terminologie et ontologie. Théories et applications*. Chambéry : Presses Universitaires Savoie Mont-Blanc ; 35–50.
- Bouveret, Myriam, Valérie Delavigne (1998) « L'analyse des besoins : un préalable à la qualité de la terminologie. » [Dans :] *La banque des mots*. Vol. 8 ; 35–54.
- Cabré, Maria Teresa (1998) *La terminologie : théorie, méthode et applications*. Ottawa, Paris : Les Presses de l'Université d'Ottawa, Armand Colin.
- Cabré, Maria Teresa (2000) « Terminologie et linguistique : la théorie des portes. » [Dans :] *Terminologies nouvelles*. Vol. 21 ; 10–15.
- Caliendo, Giuditta, Catherine Ruchon (2020) « La nomination des enfants décédés en bas-âge et de leurs parents. D'une analyse du discours située à une linguistique d'intervention. » [Dans :] Franck Neveu, Bernard Harmegnies, Linda Hriba, Sophie Prévost, Agnès Steuckardt (éds.) *7^e Congrès mondial de linguistique française. SHS Web of Conferences*. Vol. 78 ; <https://doi.org/10.1051/shsconf/20207801019> (consulté le 07/09/2020).
- Campion, Baptiste, Caroline Van Wynsberghe (2017) « Experts médiatiques. » [Dans :] *La Revue Nouvelle*. Vol. 3 ; 26–29.
- Carretier, Julien, Valérie Delavigne, Béatrice Fervers (2010) « Du langage expert au langage patient : vers une prise en compte des préférences des patients dans la démarche informationnelle entre les professionnels de santé et les patients. » [Dans :] *Sciences-Croisées*. Vol. 6 ; pp. n.a.
- Chaignaud, Nathalie, Valérie Delavigne, Maryvonne Holzem, Jean-Philippe Kotowicz, Alain Loisel (2014) « Étude cognitive des processus de construction d'une requête dans un système de gestion de connaissances médicales. » <https://doi.org/10.48550/arXiv.1402.2562> (consulté le 17/08/2022).
- Condamines, Anne, Josette Rebeyrolle (1997) « Point de vue en langue spécialisée. » [Dans :] *Meta*. Vol. 42(1) ; 174–184.
- Delavigne, Valérie (2013) « Quand le patient devient expert : usages des termes dans les forums médicaux. » [Dans :] *Terminologie et Intelligence artificielle (TIA) 2013*, Paris, France. <https://hal.science/hal-00924159> (consulté le 17/08/2022).
- Delavigne, Valérie (2019) « Les mots du cancer : le partage des termes pour l'élaboration d'une culture périmédicale. » [Dans :] Rosa Estopà (éd.) *Comunicació, llenguatge i salut / Comunicación, lenguaje y salud. Estratègies lingüístiques per millorar la comunicació amb el pacient / Estrategias lingüísticas para mejorar la comunicación con el paciente*. Barcelona : Institut de Lingüística aplicada. Universitat Pompeu Fabra ; 153–183.
- Delavigne, Valérie (2020a) « Forums et infox. » [Dans :] Rosa Cetro, Lorella Sini (éds.) *Fake news, rumeurs, intox... Stratégies et visées discursives de la désinformation*. Paris : L'Harmattan ; 111–129.

- Delavigne, Valérie (2020b) « Une analyse socioterminologique de forums de patients atteints de cancer : culture périmédicale et expertise. » [Dans :] Emmanuelle Simon, Sophie Arborio, Arnaud Halloy, Fabienne Hejoaka (éds.) *Les savoirs expérimentiels en santé. Défis épistémologiques et enjeux identitaires*. Nancy : Presses universitaires de Nancy – Éditions universitaires de Lorraine ; 159–178.
- Delavigne, Valérie (2022) « La notion de domaine en question. À propos de l'environnement. » [Dans :] Vincent Balnat, Christophe Gérard (éds.) *Néologie et environnement* [numéro thématique]. *Neologica*. Vol. 16 ; 27–59.
- Delavigne, Valérie (2023) « Rédactologie et socioterminologie. Quels apports à une didactique des discours de vulgarisation ? » [Dans :] Jana Altmanova, Jean-Marc Mangiante, Raffaele Spiezia (éds.) *Lexique(s) et didactique du FLE : perspectives actuelles de recherche* [numéro thématique]. *Recherches et Applications. Le français dans le monde*. Vol. 73 ; 139–155.
- Delavigne, Valérie, Aurélie Picton, Emma Thibert (2022) « Socioterminologie et terminologie textuelle : l'expertise en questions. » [Dans :] 8^e Congrès mondial de linguistique française. *SHS Web of Conferences*. Vol. 138 ; 04012 ; <https://doi.org/10.1051/shsconf/202213804012> (consulté le 02/05/2022).
- Delavigne, Valérie, Dardo de Vecchi (éds.) (2021) *Termes en discours. Entreprises et organisations*. Paris : Presses de la Sorbonne Nouvelle.
- Direction interministérielle de la transformation publique (2021) Services Publics + : participez à la simplification administrative en devenant usager testeur. <https://www.modernisation.gouv.fr/actualites/services-publics-participez-la-simplification-administrative-en-devenant-usager-testeur> (consulté le 30/04/2021).
- Dubuc, Robert ([1982] 2002) *Manuel pratique de terminologie*. Montréal : Linguatex.
- Freixa, Judit (2006) « Causes of Denominative Variation in Terminology: A Typology Proposal. » [Dans :] *Terminology*. Vol.12(1) ; 51–77.
- Gambier, Yves (1987) « Problèmes terminologiques des pluies acides : pour une socio-terminologie. » [Dans :] *Meta*. Vol.32(3) ; 314–320.
- Gaudin, François (2003) *Socioterminologie : une approche sociolinguistique de la terminologie*. Bruxelles : De Boeck Duculot.
- Gaudin, François, Myriam Bouveret (1996) « Pistes de description sémantique : le cas de Biolex, dictionnaire des bioindustries. » [Dans :] André Clas, Henri Béjoint, Philippe Thoiron (éds.) *Lexicomatique et dictionnaires. Actes du colloque de Lyon 1995*. AUPELF-UREF ; 349–357.
- Gaudin, François, Valérie Delavigne (1997) « L'enquête en terminologie : point de la question et propositions. » [Dans :] *Terminologies Nouvelles*. Vol. 16 ; 37–42.
- Gaudin, François, Cristina Nicolae (2016) « La référenciation en socioterminologie : réflexions à partir de l'astronomie. » [Dans :] *Repères Do.Ri.F.* Vol. 10. <https://www.dorif.it/reperes/francois-gaudin-et-cristina-nicolae-la-referenciation-en-socioterminologie-reflexions-a-partir-de-lastronomie/> (consulté le 21/02/2018).
- Goldstein, Catherine (2020) « “S'occuper des mathématiques sans y être obligé” : pratiques professionnelles des mathématiciens amateurs en France au XIX^e siècle. » [Dans :] *Romantisme*. Vol.190 ; 52–63.
- Gostkowska, Kaja (2011) « Les terminologies française et polonaise du génie biomédical face au défi de la diversité. » [Dans :] Marc Van Campenhoudt, Teresa Lino, Rute Costa (éds.) *Passeurs de mots, passeurs d'espoir : lexicologie, terminologie et traduction face au défi de la diversité*. Paris : Éditions des Archives contemporaines ; 139–148.
- Gouadec, Daniel (1990) *Terminologie. Constitution des données*. Paris : Afnor.
- Guespin, Louis (1989) « Un an d'activité terminologique. » [Dans :] *Hannovershe Beiträge zu Sprache und Kultur*. Vol. 1 ; 70–77.

- Guespin Louis (1995) « La circulation terminologique et les rapports entre science, technique et production. » [Dans :] *Meta*. Vol. 40(2) ; 206–215.
- Guilbert, Louis (1973) « La spécificité du terme scientifique et technique. » [Dans :] *Langue française*. Vol. 17 ; 5–17.
- Hejoaka, Fabienne, Emmanuelle Simon, Arnaud Halloy, Sophie Arborio (2020) « Définir les savoirs expérientiels en santé : une revue de la littérature en sciences humaines et sociales. » [Dans :] Emmanuelle Simon, Sophie Arborio, Arnaud Halloy, Fabienne Hejoaka (éds.) *Les savoirs expérientiels en santé. Défis épistémologiques et enjeux identitaires*. Nancy : Presses universitaires de Nancy – Éditions universitaires de Lorraine ; 49–73.
- Holzem, Maryvonne (2019) *Études de pratiques interprétatives de documents numérique : apports des sciences de la culture*. Mémoire d'Habilitation à diriger des recherches (HDR) ; Université de Rouen.
- Humbert-Droz, Julie (2021) *Définir la détermination : approche outillée en corpus comparable dans le domaine de la physique des particules*. Thèse de doctorat ; Université de Genève.
- ISO (2019) *Travaux terminologiques. Vocabulaire. Partie 1 : Théorie et application*. Norme NF ISO 1087.
- ISO (2022) *Travail terminologique. Principes et méthodes*. Norme NF ISO 704.
- ISO (2023) *Traduction, interprétation et technologies apparentées. Vocabulaire*. Norme NF ISO 20539.
- Jacobi, Daniel, Bernard Schiele (éds.) (1988) *Vulgariser la science. Le procès de l'ignorance*. Seyssel : Champ Vallon.
- Jeanneret, Yves (1994) *Écrire la science. Formes et enjeux de la vulgarisation*. Paris : Presses Universitaires de France.
- Kocourek, Rostislav (1991) *La langue française de la technique et de la science : vers une linguistique de la langue savante* (2^e éd.). Wiesbaden : Brandstetter.
- Kunth, Daniel (1992) « La place du chercheur dans la vulgarisation scientifique. Rapport demandé par la Délégation à l'information scientifique et technique. » [Dans :] *Sciences et société*. http://science.societe.free.fr/documents/pdf/rapport_Kunth.pdf (consulté le 26/07/2022).
- Latour, Bruno, Steve Woolgar (2013) *La vie de laboratoire : la production des faits scientifiques*. Paris : La Découverte.
- Le Crosnier, Hervé, Claudia Neubauer, Bérangère Storup (2013) « Sciences participatives ou ingénierie sociale : quand amateurs et chercheurs co-produisent les savoirs. » [Dans :] *Hermès, La Revue*. Vol. 67 ; 68–74.
- Lerat, Pierre (2016) *Langue et technique*. Paris : Hermann.
- Lévy-Leblond, Jean Marc (1984) *L'esprit de sel : science, culture, politique*. Paris : Le Seuil.
- L'Homme, Marie-Claude (2020) *La terminologie : principes et techniques*. Montréal : Les Presses de l'Université de Montréal.
- Loffler-Laurian, Anne-Marie (1983) « Typologie des discours scientifiques : deux approches. » [Dans :] *Éla. Études de linguistique appliquée*. Vol. 51 ; 8–20.
- Messaoudi, Leila (2013) « Les technoclectes savants et ordinaires dans le jeu des langues au Maroc. » [Dans :] *Langage et société*. Vol. 143(1) ; 65–83.
- Moirand, Sophie (2007) *Les discours de la presse quotidienne : observer, analyser, comprendre*. Paris : Presses Universitaires de France.
- Monnier, Angeliki (2015) « Usager. » [Dans :] *Publicationnaire. Dictionnaire encyclopédique et critique des publics*. <https://publicationnaire.huma-num.fr/notice/usager/> (consulté le 02/08/2023).
- Monte, Michèle, Claire Oger (éds.) (2015) *Discours d'autorité : des discours sans éclat(s) ? [numéro thématique]*. *Mots. Les langages du politique*. Vol. 107.

- Morio, Camille (2014) « Usager. » [Dans :] Nicolas Kada, Martial Mathieu (éds.) *Dictionnaire d'administration publique*. Presses universitaires de Grenoble ; 515–516.
- Nicolae, Cristina (2013) *Qu'est-ce qu'une exoplanète ? Sens et référence dans les discours scientifiques et de vulgarisation scientifique*. Thèse de doctorat ; Université de Rouen.
- Origgi, Gloria (2004) « Croyance, déférence et témoignage. » [Dans :] Élisabeth Pacherie, Joëlle Proust (éds.) *La Philosophie cognitive*. Paris : Éditions Ophrys – Éditions de la Maison des sciences de l'homme ; 167–184.
- Origgi, Gloria (2015) *La réputation. Qui dit quoi de qui*. Paris : Presses Universitaires de France.
- Origgi, Gloria (2020) « Le sens des autres : L'ontogenèse de la confiance épistémique. » [Dans :] Alban Bouvier, Bernard Conein (éds.) *L'épistémologie sociale : Une théorie sociale de la connaissance*. Paris : Éditions de l'École des hautes études en sciences sociales ; 121–137.
- Parizot, Anne (2021) « Terminologie raisonnée en entreprise et métiers. Regards croisés. » [Dans :] Valérie Delavigne, Dardo de Vecchi (éds.) *Termes en discours. Entreprises et organisations*. Paris : Presses de la Sorbonne Nouvelle ; 37–53.
- Pavel, Silvia, Diane Nolet (2001) *Précis de terminologie*. Ottawa : Travaux publics et services gouvernementaux. Terminologie et normalisation, bureau de la traduction.
- Petit, Gérard (2000) « Le statut d'expert dans la presse quotidienne. » [Dans :] *Les Carnets du Cediscor*. Vol 6 ; 63–79.
- Picton, Aurélie, Pascaline Dury (2015) « Les discours d'expertise en langues de spécialité : le point de vue du terminologue. » [Dans :] Céline Beaudet, Véronique Rey (éds.) *Écritures expertes en questions*. Aix-en-Provence : Presses Universitaires de Provence ; 265–278.
- Picton, Aurélie, Pascaline Dury (2017) « Diastatic Variation in Language for Specific Purposes. Observations from the Analysis of Two Corpora. » [Dans :] Patrick Drouin, Aline Francœur, John Humbley, Aurélie Picton (éds.) *Multiple Perspectives in Terminological Variation*. Amsterdam/New York : John Benjamins Publishing Company ; 57–79.
- Putnam, Hilary (1975) « The Meaning of "Meaning". » [Dans :] *Minnesota Studies in the Philosophy of Science*. Vol. 7 ; 131–193.
- Putnam, Hilary ([1988] 1990) [*Representation and reality*. The MIT Press] *Représentation et réalité*. Trad. de l'anglais par Claudine Engel-Tiercelin. Paris : Gallimard.
- Rastier, François (2011) *La mesure et le grain. Sémantique de corpus*. Paris : Honoré Champion.
- Sader Feghali, Lina, Fayza El Qasem, Georgette Farchakh Frangieh, Assil El Hage, Diana Chedid, Claude Wehbe Chalhoub (2022) *Terminologie de l'enseignement de la traduction et de la traductologie*. Base de données en ligne. <https://etib-certtal-terminologie.usj.edu.lb/> (consulté le 16/02/2023).
- Stengers, Isabelle, Judith E. Schlanger (1988) *Les concepts scientifiques : invention et pouvoir*. Paris : La Découverte, Conseil de l'Europe, UNESCO.
- Thoiron, Philippe, Henri Béjoint (2010) « La terminologie, une question de termes ? » [Dans :] *Meta*. Vol. 55(1) ; 105–118.
- Tourette-Turgis, Catherine (2015) *L'éducation thérapeutique du patient. La maladie comme occasion d'apprentissage*. Louvain-la-Neuve : De Boeck.
- Tourette-Turgis, Catherine, Lennize Pereira Paulo, Marie-Paule Vannier (2019) « Quand des malades transforment leur expérience du cancer en expertise disponible pour la collectivité. L'exemple d'un parcours diplômant à l'université des patients. » [Dans :] *Vie sociale*. Vol. 25–26 ; 159–177.
- Vecchi (de), Dardo (2017) « Organisation, entreprise et dénomination. » [Dans :] Gérard Petit, Patrick Haillet, Xavier-Laurent Salvador (éds.) *La dénomination : lexique et discours*. Paris : Honoré Champion ; 147–159.

- Vecchiato, Sara (2019) « Parcours de simplification. Éduquer à la clarté textuelle dans la communication sur la santé. » [Dans :] *Éla. Études de linguistique appliquée*. Vol. 195 ; 343–362.
- Vorms, Marion (2015) « La valeur probante du témoignage : perspectives épistémologique et juridique. » [Dans :] *Cahiers philosophiques*. Vol. 142 ; 21–52.

ALEKSANDER GOMOLA

Uniwersytet Jagielloński, Wydział Filologiczny

a.gomola@uj.edu.pl

ORCID: 0000-0002-3929-2210

Przekład terminologii medycznej i psychotherapeutycznej – analiza wybranych przykładów z angielsko-polskich tłumaczeń publikacji dotyczących teorii poliwalnej oraz jej zastosowania w psychoterapii¹

Translation of Medical and Psychotherapeutic Terminology: An Analysis of Selected English-Polish Translation Examples in Publications on Polyvagal Theory and Its Application in Psychotherapy

Abstract

The article examines, in semasiological and onomasiological perspectives, selected examples of English-to-Polish translation of medical and psychotherapeutic terminology related to the polyvagal theory and its application in psychotherapy. The analysis is based on translations of three medical monographs by Stephen W. Porges and three psychotherapeutic textbooks by Deb Dana. The findings indicate that the development of Polish equivalents for English terminology related to polyvagal theory and its associated psychotherapeutic techniques was largely achievable with close semantic and morphological correspondence to the source terms. This equivalence was facilitated by the similarity of morphological rules between the source and target languages, the high degree of isomorphism in semantic fields across both languages, and the pre-existing medical terminology available in Polish. In some cases, the target terms were created through borrowings, explicitation, and modifications of conceptualization.

Keywords: acronyms, medical terminology, medical translation, polyvagal theory, psychotherapeutic terminology

Słowa kluczowe: akronimy, terminologia medyczna, przekład medyczny, teoria poliwalna, terminologia psychoterapeutyczna

1 Badania wykonano przy wsparciu finansowym Wydziału Filologicznego w ramach Programu Strategicznego Inicjatywa Doskonałości w Uniwersytecie Jagiellońskim.

1. Cel pracy

Terminologia stanowi kluczowy aspekt pracy tłumacza medycznego będący często przedmiotem zainteresowania polskiego przekładoznawstwa (Badziński 2018; Džuganová 2018; Karwacka 2016; Kościółkowska-Okońska 2015 i 2017; Librowska *et al.* 2018; Zarzycki 2016). Poniższy artykuł wpisuje się w ten nurt badań i omawia propozycje ekwiwalentów terminologicznych w pierwszych angielsko-polskich tłumaczeniach monografii opisujących teorię poliwalną oraz bazujących na niej tłumaczeniach podręczników psychoterapeutycznych z częściowym uwzględnieniem perspektywy semajologicznej i onomajologicznej. Ze względu na szczupłość miejsca ograniczono się tylko do kilku przykładów takich rozwiązań, koncentrując się na ich uwarunkowaniach, przemawiających za nimi racjach i konsekwencji dla odbiorców tekstu.

2. Teoria poliwalna

Teoria poliwalna amerykańskiego psychofizjologa Stephena W. Porgesa modyfikuje dotychczasowy paradygmat neurofizjologiczny zakładający dychotomię autonomicznego układu nerwowego dzielącego się na część współczulną i przywspółczulną, proponując jego trójpodział (stąd jej nazwa) na część współczulną oraz dwie gałęzie nerwu błędnego w części przywspółczulnej: szlak błędny grzbietowy prowadzący starsze ewolucyjnie (występujące już u gadów), niezmielinizowane włókna nerwu błędnego oraz szlak błędny brzuszny tworzony przez zmielinizowane włókna tego nerwu charakterystyczne dla ssaków. W wyniku działania neurocepcji (nieświadomego „zmysłu bezpieczeństwa”, którego istnienie postuluje teoria) reakcjami ludzi jako ssaków kieruje układ współczulny lub któraś z gałęzi nerwu błędnego układu przywspółczulnego. Neurocepcja bezpieczeństwa pozwala działać nerwowi błędnemu brzuszemu stymulującemu zaangażowanie społeczne; neurocepcja niebezpieczeństwa wywołuje reakcję walki lub ucieczki inicjowaną przez układ współczulny; neurocepcja zagrożenia dla życia i sytuacji, gdy niemożliwe są walka lub ucieczka, uruchamia działanie nerwu błędnego grzbietowego, a reakcją jest wówczas znieruchomienie i całkowita bierność, rodzaj „pozorowania śmierci” charakterystyczny dla reagujących na niebezpieczeństwo gadów (Porges [2017] 2020).

Teoria poliwalna spotkała się z zainteresowaniem psychoterapii, ponieważ zdaniem wielu psychoterapeutów wyjaśnia przekonująco na gruncie neurofizjologii wiele reakcji i zaburzeń będących przedmiotem leczenia psychoterapeutycznego, w tym zespół stresu pourazowego (PTSD). Okazuje się także pomocną podstawą teoretyczną w leczeniu zaburzeń wchodzących w skład spektrum autyzmu (Porges [2017] 2020: 89–91, 222–227; Porges [2021] 2023: 285–318) oraz w psychologii rozwojowej (Sanders, Thompson 2022).

Publikację polskich tłumaczeń prac Porgesa oraz autorów wykorzystujących teorię poliwalną w psychoterapii rozpoczęło w 2020 roku Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, które postanowiło przybliżyć systematycznie tę teorię i możliwości jej zastosowania polskim odbiorcom. Do tej pory ukazały się między innymi trzy monografie Porgesa ([2017] 2020, [2011] 2021, [2021] 2023) oraz trzy podręczniki amerykańskiej psychoterapeutki bazującej w swojej pracy na teorii poliwalnej, Deb Dany ([2018] 2020, [2020] 2021, [2021] 2022).

To przedsięwzięcie wydawnicze wiązało się z koniecznością stworzenia spójnej i konsekwentnej polskiej wersji terminologii na potrzeby powyższych tłumaczeń. Najwłaściwszą strategią tłumaczeniową wydawała się zasada tłumaczenia funkcjonalnego, tak jak je definiuje Christiane Nord; tekst miał pełnić funkcję komunikacyjną z istotną rolą terminu jako jednostki tłumaczeniowej (Nord 2009). Strategię i rozwiązania translatorskie warunkowało także zlecenie przekładu (*translation brief*; Nord 2016) wskazujące jego potencjalnych odbiorców.

Monografie Porgesa to teksty medyczne, a równocześnie – ponieważ teoria poliwalgalna wprowadza nowe domeny pojęciowe – terminy stosowane przez jej autora to niejednokrotnie neosemantyzmy lub neologizmy. Należało zatem znaleźć dla takich terminów ekwiwalenty precyzyjne i jednoznacznie oddające ich znaczenie. W przekładach prac Dany tłumacz stał przed innego rodzaju problemem. Publikacje tej autorki to podręczniki psychoterapeutyczne adresowane zarówno do psychoterapeutów, jak i ich klientów, w których wykorzystuje ona pojęcia i perspektywę teorii poliwalgalnej, uzupełniając je o własne terminy, często o charakterze metafor, pozwalające przenieść ją na poziom praktyczny. Stąd zadaniem tłumacza było stworzenie „poręcznych” ekwiwalentów takich terminów, aby mogli z nich korzystać również polscy psychoterapeuci oraz ich klienci. Poniżej omawiam rozwiązania terminologiczne zastosowane w odniesieniu do wybranych przykładów terminów z każdego z tych gatunków tekstu.

3. Tworzenie terminologii teorii poliwalgalnej

Teoria poliwalgalna jest teorią medyczną, co oznacza, że tłumacz ma ułatwione zadanie ze względu na istniejącą w polszczyźnie terminologię medyczną, którą w większości wypadków (miana anatomiczne, procesy fizjologiczne, itp.) wystarczyło należycie zastosować i która nie wymaga komentarza. Pojawiają się w niej jednak także terminy swoiste i najważniejsze z nich przedstawia Tabela 1. Tworząc ich ekwiwalenty, należało wziąć pod uwagę aspekt onomazjologiczny proponowanego rozwiązania (odpowiedniość domen pojęciowych w języku źródłowym i docelowym) oraz semazjologiczny (czy proponowany ekwiwalent jest precyzyjny i dokładnie oddaje termin oryginalny).

Tabela 1. Wybrane angielskie i polskie terminy stosowane w teorii poliwalgalnej

autonomic balance	równowaga autonomiczna
autonomic state	stan autonomiczny
biological imperative	imperatyw biologiczny
biological rudeness*	prymitywizm biologiczny
co-regulation	koregulacja
connectedness*	poczucie połączenia (więzi) z innymi
face-heart connection	połączenie twarz-serce
listening project protocol*	protokół słuchania terapeutycznego
neural exercise	gimnastyka neuronalna
neural expectancy	oczekiwanie neuronalne
neural platform	platforma neuronalna
neuroception	neurocepcja

self-regulation	samoregulacja
shutdown*	zamknięcie się/zawieszenie się
social engagement system	układ zaangażowania społecznego
vagal brake*	hamulec wagalny
vagal paradox*	paradoks wagalny
vagal tone*	napięcie błędne (wagalne)
vagal* tone withdrawal	wycofanie napięcia błędnego

Jak pokazano w Tabeli 1., wiele rozwiązań nie nastroczało trudności tłumaczowi, reguły zaś polskiej morfologii i łączliwości wyrazów pozwalały bez trudu stworzyć polskie ekwiwalenty na drodze kombinacji dostępnych w polszczyźnie elementów (*autonomic balance* – równowaga autonomiczna; *neural expectancy* – oczekiwanie neuronalne itp.). Dotyczy to również kluczowego dla tej teorii neologizmu *neuroception*; to złożenie zbudowane jest z afiksów występujących także w polszczyźnie i dlatego konstrukcja ekwiwalentnego terminu, zarówno pod względem formy, jak i znaczenia, nie stanowiła problemu. W przypadku każdego z powyższych terminów mamy dużą izomorficzność domen pojęciowych w języku źródłowym i docelowym, dzięki czemu zastosowany ekwiwalent terminologiczny opisywać będzie jednoznacznie takie samo pojęcie w języku docelowym. Pojawiły się jednak terminy bardziej problematyczne (zaznaczone w tabeli asteriskiem) omówione niżej.

- *biological rudeness* (Porges 2017: 8): *prymitywizm biologiczny* (Porges 2020: 36)². Ten termin opisuje będący wynikiem ewolucji autonomiczny stan defensywny pojawiający się u ssaków jako zwierząt społecznych (a zatem i u ludzi), gdy drugi osobnik lekceważy sygnały zaangażowania społecznego lub zdradza wrogie zamiary (Porges 2020: 36). Mamy tu zatem do czynienia z nową domeną pojęciową, specyficzną dla teorii poliwalnej, którą oddano za pomocą polisemicznego angielskiego terminu *rudeness* („niegrzeczność”, „obcesowość”, ale także „prymitywność”) streszczającego oba aspekty takiego zachowania, to znaczy jego głębokie korzenie ewolucyjne oraz „obcesowość” osobnika, gdy nie spotyka się z przychylnym przyjęciem. Ponieważ kontekst, w jakim pojawia się ten termin, częściej odnosi się do naszego dziedzictwa ewolucyjnego aniżeli do konkretnej formy tego zachowania, dla tej nowej domeny pojęciowej wybrano termin *prymitywizm biologiczny*. Niestety, nie jest on do końca fortunny semajologicznie i to z dwóch powodów. Po pierwsze, jako element polskiej leksyki ma bardzo ogólne i często niedookreślone znaczenie odnoszące się do niskiego stanu rozwoju czegoś lub kogoś. Po drugie, jest to, jak wiadomo, termin z dziedziny sztuki oznaczający sztukę naiwną. Dlatego jego właściwe rozumienie w kontekście teorii poliwalnej wymaga znajomości jej podstawowych twierdzeń i nie może być wywiedzione wyłącznie na podstawie ogólnej kompetencji językowej.
- *connectedness* (Porges 2017: 9): *poczucie połączenia (więzi) z innymi* (Porges 2020: 33). *Connectedness* to termin częsty w języku angielskim, mogący mieć mniej lub bardziej techniczne znaczenie, zależnie od typologii tekstu. Patrząc z perspektywy semajologicznej, widzimy jego pokrewieństwo znaczeniowe do takich angielskich słów jak *loneliness* lub

2 Tu i niżej podaję pierwsze wystąpienie danego terminu w tekście oryginalnym i najwcześniejszej tłumaczonej na język polski publikacji.

happiness oznaczających określony, odczuwany przez jednostkę stan psychiczny, przy czym wyróżnikiem morfologicznym tego pozostawania w określonym stanie jest sufix –*ness*. Polska morfologia nie jest w tym wypadku tak produktywna jak angielska i jedyne możliwe rozwiązanie to ekwiwalent wielowyrazowy, międzyjęzykowa parafraza słowotwórcza, co niestety skutkuje pewną rozwlekłością translatu, ilekroć ten termin pojawia się w tekście.

- *listening project protocol* (Porges 2017: 16): *protokół słuchania terapeutycznego* (Porges 2020: 34). Angielskie *project* w tym terminie jest przykładem „wszędobylstwa” tego rzeczownika we współczesnej angielszczyźnie, nie wyłączając tekstów specjalistycznych. Zastosowanie ekwiwalentu *projekt* nie byłoby w tym wypadku pożądanym rozwiązaniem, nie tylko ze względów łącznościowo-stylistycznych, ale także dlatego, że *projekt* w wyniku interferencji rozplenił się w tłumaczeniach i przeniknął do polszczyzny, wypierając jego często właściwszy ekwiwalent *przedsięwzięcie*, i pojawia się zdecydowanie zbyt często. Ponieważ termin *listening project protocol* jest wariantem nazwy procedury terapeutycznej w leczeniu autyzmu opartej na teorii poliwalnej, zastosowano w jego tłumaczeniu eksplicytację, zostawiając w nawiasie nazwę oryginalną, konieczną jako wskazówka dla psychoterapeutów pragnących stosować tę procedurę (Porges 2020: 34).
- *shutdown* (Porges 2017: 10): *zamknięcie się/zawieszenie się* (Porges 2020: 33). Także w tym wypadku mamy do czynienia z nowym pojęciem oznaczającym wspomnianą wcześniej reakcję organizmu poddanego działaniu nerwu błędnego grzbietowego, odpowiadającą zachowaniu gadów; może ona przejawiać się u ludzi dysocjacją i omdleniem wazowagalnym (Porges 2020: 22–23, 33–34). Zastosowane rozwiązanie w postaci dwóch polskich ekwiwalentów wynikało ze względów semajologicznych i podyktowane było tym, że w niektórych miejscach tłumaczonego tekstu należało odróżnić *zamknięcie się (w sobie)* w potocznym rozumieniu tego wyrażenia w polszczyźnie (‘głębokie zamyślenie’, ‘niechęć kontaktowania się z otoczeniem’ itp.) niepowiązanym z traumą, któremu nie towarzyszą żadne zaburzenia fizjologiczne, od traumatycznego *zamknięcia się* będącego przede wszystkim reakcją fizjologiczną na zagrożenie życia mogącą manifestować się przez bradykardię i bezdech. Aby uniknąć tej dwuznaczności, zastosowano w niektórych kontekstach ekwiwalent *zawieszenie się*. Innymi słowy, konieczność zachowania precyzji wywodu wzięła górę nad zasadą „jeden termin = jeden ekwiwalent”.
- *vagal brake/paradox/tone* (Porges 2017: 30–31): *hamulec/paradoks wagalny*, ale *napięcie błędne (wagalne)* (Porges 2020: 24, 29, 32). Z pewną niekonsekwencją mamy do czynienia także w tłumaczeniu przymiotnika *vagal*, którego ekwiwalentami w omawianym wypadku są przymiotniki *wagalny* lub *błędny*. Ten drugi termin wydaje się właściwszy i wystarczający, chociażby dlatego, że w angielsko-polskich tłumaczeniach tekstów medycznych stanowi zawsze ekwiwalent *vagal*, ilekroć mowa o nerwie błędnym (*vagal nerve*, *vagus* = *nerw błędny*). Czy zatem zasadne jest jego dublowanie w formie pożyczki? Odpowiadając na to pytanie, należy zwrócić uwagę, że *wagalny* został już „przemycyony” do polszczyzny w nazwie samej teorii. Równocześnie odbiorca translatu może się domyślić, że ten przymiotnik, połączony z formantem *poli-* w nazwie teorii jest z nią ściśle powiązany, co oznacza, że jego pojawienie się w tekście sygnalizuje termin będący jej częścią. Taki właśnie zamysł przyświecał stosowaniu ekwiwalentu *wagalny* w przekładzie; pojawia się on zawsze w kontekście postulatów teorii poliwalnej dotyczących reakcji psychofizjologicznych, za które odpowiada któraś z gałęzi

nerwu błędnego. Dotyczy to zwłaszcza terminów *paradoks wagalny* i *hamulec wagalny*. Natomiast wariantywność *błądny/wagalny* stosowana jest w odniesieniu do zjawiska napięcia błędnego/wagalnego serca znanego w medycynie wcześniej (stąd zasadność ekwiwalentu *napięcie błędne*), które jednak, zgodnie z teorią poliwalną, ma istotniejsze znaczenie dla naszego dobrostanu psychofizycznego, niż dotąd sądzono (i dlatego, aby nadać nową, wyższą rangę temu zjawisku, pojawia się ekwiwalent *napięcie wagalne*).

Podsumowując, możemy powiedzieć, że stworzenie polskich ekwiwalentów dla angielskiej terminologii teorii poliwalnej wymagało uwzględnienia zarówno perspektywy onomazjologicznej (teoria wprowadza nowego pojęcia wymagające nazwania), jak i semazjologicznej (zakresy znaczeniowe terminów angielskich oraz ich najbliższych elementów leksykalnych w polszczyźnie nie zawsze pokrywały się ze sobą, co wymagało modyfikacji tych drugich). Poniżej przedstawiono propozycje i uzasadnienie ekwiwalentów terminów pojawiających się w psychoterapeutycznym zastosowaniu tej teorii.

4. Ekwiwalenty terminologiczne technik terapeutycznych opartych na teorii poliwalnej

Terminy w tekstach specjalistycznych pozostają zazwyczaj znane tylko znawcom danej dziedziny. Wyjątkiem są popularyzowane obszary wiedzy (kosmologia, astronomia, genetyka, teoria ewolucji itp.), kiedy takie terminy przedostają się do szerszego obiegu językowego i, jeśli zdomowały się już w języku źródłowym, ich tłumaczeniu mogą towarzyszyć przekłamania lub trudności. Przykładem przekłamania jest peryfrazą *Czarny Ląd* będąca niefortunnym tłumaczeniem angielskiego terminu *Dark Continent* przedstawiającego Afrykę jako kontynent „mroczny” i „nieprzenikniony”, gdyż tak należałoby oddać w tym wypadku przymiotnik *dark* (Bańko 2005: 48). Zastosowanie ekwiwalentu *czarny* oddającego zupełnie inny fragment pola semantycznego angielskiego przymiotnika wypaczyło całkowicie sens tego terminu. Przykładem trudności może być z kolei angielski neosemantyzm *Big Crunch* stanowiący w angielskich tekstach kosmologicznych przeciwieństwo neosemantyzmu *Big Bang* i oznaczający możliwy scenariusz końca wszechświata, gdy cała materia pod wpływem grawitacji znowu zbiegnie się w jednym punkcie. *Big Bang* ma swój polski ugruntowany ekwiwalent neosemantyczny *Wielki Wybuch*, natomiast rzeczownik *crunch* nie poddaje się tak łatwo zgrabnemu tłumaczeniu i może mieć kilka różnych ekwiwalentów: *Wielki Kłopot*, *Wielka Zapaść*, *Wielki Kres* i *Wielki Krach*, a nawet *Wielki Skurcz*.

Przesunięcia znaczeniowe zauważamy także w terminach przedostających się do szerszego obiegu wywodzących się z nauk humanistycznych. Pomijając przysłowiową filozofię niemiecką, wspomnijmy klasyczny przykład z psychoterapii (psychoanalizy), a mianowicie freudowską triadę *ego-id-superego*. Freud w swoich tekstach posługiwał się terminami niemieckimi (*das Es*, *Ich* i *Über-Ich*), które w przekładach angielskich zastąpiono terminami łacińskimi, wypaczając do pewnego stopnia ich pierwotne znaczenie. W polskich tłumaczeniach Freuda publikowanych do lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku w kontekście prac anglojęzycznych przyjęto także tę samą łacińską triadę (która również utrwaliła się w powszechnej świadomości) i dopiero od niedawna zastępowana jest ona dokładniejszymi ekwiwalentami: *to*, *ja* i *nad-ja*.

Psychoterapia oparta na teorii poliwalnej nie zyska chyba takiej sławy jak psychoanaliza, niemniej tłumacząc podręczniki psychoterapeutyczne autorstwa Deb Dany, najbardziej znanej jak

dotąd w kręgu anglosaskim terapeutki wykorzystującej tę teorię, należało mieć świadomość, że będą one wykorzystywane przez polskich psychoterapeutów oraz ich klientów. Należało zatem zadbać o taki dobór terminów, by nie tylko oddawały precyzyjnie intencje autorki, ale także sprawdzały się w pracy terapeutycznej prowadzonej w języku polskim.

Podręczniki psychoterapeutyczne to specyficzny rodzaj tekstu specjalistycznego przekazujący konkretne informacje, ale zarazem odwołujący się do wyobraźni i emocji odbiorcy. Posługując się zgrubną, ale adekwatną w tym miejscu klasyfikacją Kathariny Reiss, możemy je uznać za kombinację tekstu informacyjnego i operatywnego (Reiss 2004: 164). Istnieje także inna zasadnicza różnica między terminami stosowanymi w teorii poliwalnej a terminologią pojawiającą się w odwołujących się do niej technikach terapeutycznych. Te pierwsze mają ugruntowanie empiryczne i nawet jeśli przybierają formę częściej w tekstach naukowych metafory pojęciowej (Shuttleworth 2021: 9–19; Lakoff, Johnson [1980] 1988), jak na przykład *hamulec wagalny*, służy ona zwerbalizowaniu obiektywnie istniejącego, mierzalnego zjawiska. Ta druga obejmuje często metafory pojęciowe będące konceptualizacjami pewnych postulowanych, lecz niekoniecznie obiektywnie istniejących zjawisk. Innymi słowy, za pomocą odpowiednich technik badawczych można zweryfikować istnienie *hamulca wagalnego*, o którym pisze Porges, natomiast *drabina autonomiczna* jako jeden z kluczowych terminów stosowanych przez Danę jest tylko subiektywną propozycją psychoterapeutki mającą wyjaśniać stany fizjologiczne jednostki, niemierzalną i nieweryfikowalną empirycznie.

Tabela 2. Terminy stosowane w praktyce psychoterapeutycznej opartej na teorii poliwalnej

autonomic ladder	drabina autonomiczna
autonomic patterns	wzorce autonomiczne
autonomic sense of home	autonomiczne poczucie zadowolenia
*dorsal vagal / ventral vagal (pathway, circuit, response, itp.)	błędny grzbietowy / błędny brzuszny (szlak, doświadczenie, obwód, itp.)
*glimmers	przebliski
*happy/happiness	szczęśliwy/szczęście
*solitude/loneliness	samotność/osamotnienie

W Tabeli 2. zebrano wybrane terminy angielskie z prac Dany oraz ich polskie ekwiwalenty. Podobnie jak w przypadku Tabeli 1., widzimy, że zasadniczo terminy polskie zachowują pełnię znaczenia oraz konceptualizację terminu oryginalnego, co ilustrują trzy pierwsze pozycje w tabeli. Jednak w niektórych sytuacjach zachowanie sensu oryginalnego terminu wymagało zmiany konceptualizacji albo też wprowadzony ekwiwalent pociągał za sobą inne konsekwencje. Przyjrzyjmy się po kolei takim skutkującym zmianami rozwiązaniami.

- *dorsal vagal/ventral vagal (pathway, circuit, response, itp.)* (Dana 2018: 19): *błędny grzbietowy/błędny brzuszny (szlak, doświadczenie, obwód, itp.)* (Dana 2020: 39). Patrząc z perspektywy semantycznej, możemy powiedzieć, że polskie ekwiwalenty tych powiązanych terminów źródłowych są poprawne, trzeba jednak zwrócić uwagę na subtelny różnicę między oryginałem a tłumaczeniem dotyczącą ich odbioru przez klientów odpowiednio angielskich i polskich. Angielskie *dorsal, ventral i vagal* to latynizmy o zastosowaniu ściśle medycznym, a ich stosowanie przez psychoterapeutę w trakcie sesji nobilituje daną technikę psychoterapeutyczną, nadając

jej wyższy status i niejako ją unaukowiając (podobną rolę odgrywała w psychoanalizie wspomniana wcześniej triada *id-ego-superego*). Polski klient zobaczy i usłyszy terminy brzmiące bardziej swojsko (nawet jeśli nie są oczywiste i nie należą do jego codziennego języka). Tym samym polskie ekwiwalenty zostały częściowo pozbawione nimbu naukowości. Dlaczego jednak w takim razie nie zastosować i w polskim przypadku latynizmu w postaci rozwiązania „szlak wagalny grzbietowy” i podobnych? Na przeszkodzie stoją w tym wypadku istniejące już polskie miana anatomiczne – *nerw błędny brzuszny* i *nerw błędny grzbietowy*, którymi należało się posłużyć jako jedynymi zasadnymi odpowiednikami terminologicznymi.

- *happy/happiness* (Dana 2018: 165): *szczęśliwy/szczęście* (Dana 2020: 199). Pojawiający się tu termin angielski (ponieważ ten przymiotnik ma tu znaczenie terminologiczne) to egzemplifikacja dobrze znanego problemu semajologicznego w przekładzie angielsko-polskim, a mianowicie częstego stosowania w tym pierwszym języku przymiotnika *happy* i jego derywatów opisujących znacznie szersze pole semantyczne. Trafnie przedstawił ten problem z perspektywy natywnego użytkownika języka polskiego zmuszonego komunikować się w języku angielskim Stanisław Barańczak:

Przymiotnika „szczęśliwy” nie używa się w naszym języku z tą z lekka zatrważającą częstotliwością, z jaką używa go przeciętny Amerykanin. (...) Przymiotnik „szczęśliwy” ma w polszczyźnie sens znacznie węższy; jest w zasadzie zarezerwowany dla rzadkich stanów dogłębnej błogości lub całkowitej satysfakcji, jaką sprawić nam mogą rzeczy poważne w rodzaju odwzajemnionej miłości, udanego małżeństwa, osiągnięcia celów pracy, znalezienia sensu w życiu itp. (1990: 196)

Deb Dana posługuje się w swoich podręcznikach przymiotnikiem *happy* również „z lekka zatrważającą częstotliwością”, aby przekonać odbiorcę o skuteczności proponowanych przez siebie technik. Teoretycznie, jeśli chcielibyśmy uniknąć przedstawionego przez Barańczaka zgrzytu semajologicznego, należałoby zastąpić ten przymiotnik ekwiwalentem o węższym znaczeniu, trudno jednak o taki przymiotnik w polszczyźnie wolny od innych niepożądanych konotacji. Ponadto wydaje się, że takie rozwiązanie wypaczałoby intencje autorki, łamiąc zasadę lojalności będącą istotnym elementem strategii tłumaczenia funkcjonalnego proponowanej przez Nord (2009: 185). Kierując się tą lojalnością, zdecydowano się zatem również na takie wątpliwe w polszczyźnie rozwiązania stylistyczne jak „chwile szczęścia błędnego brzuszego” (*moments of ventral vagal happiness*) (Dana 2020: 153; Dana 2021: 150).

- *solitude/loneliness* (Dana 2021: 50–52): *odosobnienie/samotność* (Dana 2022: 68–71). Problemem związanym z tą parą terminów były także różnice semajologiczne dotyczące zakresu pól semantycznych wyrazów angielskich oraz ich najbliższych polskich ekwiwalentów. W angielszczyźnie te pola są rozłączne i opisują dobrowolną (*solitude*) lub niedobrowolną (*loneliness*) samotność, natomiast w polskich rzeczownikach *samotność* i *odosobnienie* pola te zachodzą na siebie i każdy z tych rzeczowników może mieć nacechowanie pozytywne lub negatywne. Ponieważ autorka bardzo wyraźnie rozróżnia oba terminy, w tłumaczeniu zastosowano eksplicytację rozdzielającą te nacechowania i dla *solitude* przyjęto *odosobnienie* jako dobrowolne i pozytywne przebywanie w pojedynkę, natomiast dla *loneliness* zarezerwowano *samotność*.
- *glimmers* (Dana 2018: 66): *przebłyski* (Dana 2020: 89). Poszukiwanie ekwiwalentu dla tego terminu także wymagało uwzględnienia perspektywy zarówno onomajologicznej, jak i semajologicznej. W swojej technice psychoterapeutycznej Dana odwołuje się do chwil

relaksacji towarzyszących stanowi „autonomicznego pobudzenia błędnego brzuszego” i takie pojęcie relaksacji opisuje terminem *glimmers* (‘iskry’). Przyjęto dla niego ekwiwalent *przebłyśki*, ponieważ ten termin lepiej denotuje w języku polskim pojęcie zamierzone przez Danę. Jednakże w kolejnej książce autorka rozbudowała swoją koncepcję stanu autonomicznego i wprowadziła powiązany z *glimmer* termin *glow* w formie wyrażenia „from glimmers to glow” (dosł. ‘od iskieł do żaru’) mającego oznaczać kumulowanie w sobie energii błędnej brzusznej (Dana 2020: 110). Konieczność konsekwentnego stosowania raz przyjętego terminu sprawiła, że polski ekwiwalent, który należało zastosować w tłumaczeniu kolejnej książki Dany, czyli „od przebłyśków do żaru” (Dana 2021: 118), jest do pewnego stopnia ułomny, ponieważ „przebłyśki” nigdy nie prowadzą do „żaru”. Niestety, takie są nieprzewidziane skutki przyjęcia wcześniej określonego rozwiązania terminologicznego.

5. Terminy w formie akronimów

Interesującym przypadkiem terminów nierzadko stosowanych w tekstach informacyjno-operatywnych są akronimy streszczające i uwypuklające swą formą istotne dla nadawcy komunikatu treści. Takie akronimy wprowadza również do swoich publikacji Deb Dana. W dwóch z trzech przypadków udało się stworzyć ich ekwiwalenty, co z pewnością ułatwiło czytelnikowi przyswojenie sobie tych treści. W wypadku akronimu *SAFE* tłumacz musiał uznać swoją porażkę, między innymi dlatego, że autorka odwołuje się bezpośrednio do terminu *safe*, który musiał zostać przetłumaczony jako *bezpieczny*; nie można było zatem wykorzystać żadnego innego polskiego słowa, ani jego synonimu mogącego stać się składową terminów/pojęć kryjących się za poszczególnymi literami akronimu angielskiego (Tabela 3.).

Tabela 3. Akronimy i ich tłumaczenia

BASIC Approach: Befriend, Attend, Shape, Integrate, Connect (Dana 2020b: 36)	Rama BASIC: Bądź bliżej, Angażuj uwagę, Stwarzaj na nowo, Integruj, Cementuj relacje (Dana 2021: 57) ³
SAFE Story, Action, Feeling, Embodied Sensation (Dana 2021b: 96)	SAFE – nieprzetłumaczony
SIFT: sensation, image, emotional feeling, thought (Dana 2018: 169–172)	DEMO: doznania, emocje, myśli, obrazy (Dana 2020: 203–206)

6. Wnioski

Z przedstawionej powyżej analizy wynika, że w większości wypadków stworzenie polskich ekwiwalentów angielskiej terminologii dotyczącej teorii poliwalnej i bazujących na niej technik psychoterapeutycznych odpowiadających ściśle terminom źródłowym, zarówno pod względem semantycznym, jak i morfologicznym było możliwe dzięki podobieństwu reguł morfologicznych języka źródłowego i docelowego, dużej izomorficzności pól semantycznych w obu językach oraz istniejącej już w polszczyźnie terminologii medycznej. W niektórych wypadkach względy semantyczne lub

3 Autorką tego rozwiązania jest redaktor naukowa tłumaczenia polskiego Małgorzata Klecka.

onomazjologiczne decydowały, że zarówno w przypadku tekstów medycznych (publikacje Porgesa), jak i psychoterapeutycznych (publikacje Dany) konieczne było zastosowanie zapożyczenia, eksplicytacji lub modyfikacji konceptualizacji, ze względu na brak odpowiednich ekwiwalentów koniecznych terminów w polszczyźnie. Oczywiście przeprowadzona analiza – ze względu na małą objętość materiału – ma charakter ograniczony i należałoby ją poszerzyć o większą liczbę terminów. Jej istotnym uzupełnieniem i pogłębieniem byłaby również ankieta badająca odbiór powyższych terminów przez specjalistów oraz klientów korzystających z pomocy psychoterapeutów. O tym bowiem, czy terminy te zostaną ostatecznie przyjęte w dyskursie dotyczącym powyższych dziedzin, czy też zostaną zastąpione być może innymi, zadecydują ostatecznie ich użytkownicy.

Bibliografia

- Badziński, Arkadiusz (2018) „Collocations, Equivalence and Untranslatability as Selected Critical Aspects in Medical Translation”. [W:] Wioleta Karwacka (red.) *Towards Understanding Medical Translation and Interpreting*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego; 67–84.
- Bańko, Mirosław (2005) *Słownik peryfraz czyli wyrażen omownych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Barańczak, Stanisław (1990) *Tablica z Macondo. Osiemnaście prób wytłumaczenia po co i dlaczego się pisze*. Londyn: Aneks.
- Dana, Deb ([2018] 2020) [*The Polyvagal Theory in Therapy. Engaging the Rhythm of Regulation*. W. W. Norton & Company]. Tłum. pol. Aleksander Gomola. *Teoria poliwalgalna w psychoterapii*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Dana, Deb ([2020] 2021) [*Polyvagal Exercises for Safety and Connection: 50 Client-Centered Practices*. W. W. Norton & Company]. Tłum. pol. Aleksander Gomola. *Teoria poliwalgalna w praktyce: zestaw 50 ćwiczeń*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Dana, Deb ([2021] 2022) [*Anchored: How to Befriend Your Nervous System Using Polyvagal Theory*. Sounds True]. Tłum. pol. Aleksander Gomola. *Zakotwiczeni: jak oswoić układ nerwowy dzięki teorii poliwalgalnej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Džuganová, Božena (2018) „Various Aspects of Medical English Terminology”. [W:] Wioleta Karwacka (red.) *Towards Understanding Medical Translation and Interpreting*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego; 9–34.
- Karwacka, Wioleta (2016) *Przekład tekstów medycznych*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Kościałkowska-Okońska, Ewa (2015) „Tłumacz przysięgły a pułapki tekstów medycznych”. [W:] *Rocznik Przekładoznawczy*. Vol. 10; 127–138.
- Kościałkowska-Okońska, Ewa (2017) „Na ścieżce kariery: tłumacz tekstów medycznych w kontekście wymagań zawodowych”. [W:] *Rocznik Przekładoznawczy*. Vol. 12; 189–199.
- Lakoff, George, Mark Johnson ([1980] 1988) [*Metaphors We Live By*. University of Chicago Press]. Tłum. pol. Tomasz P. Krzeszowski. *Metafory w naszym życiu*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Librowska, Barbara, Małgorzata Greber, Paulina Szydłowska-Pawlak, Dorota Kilańska (2018) „Terminology Mapping: CSIOZ Recommendation, ICNP® and Snomed CT”. [W:] Wioleta Karwacka (red.) *Towards Understanding Medical Translation and Interpreting*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego; 35–66.
- Nord, Christiane (2009) „Wprowadzenie do tłumaczenia funkcjonalnego”. [W:] Piotr Bukowski, Magda Heydel (red.) *Współczesne teorie przekładu. Antologia*. Kraków: Wydawnictwo Znak; 175–191.

- Nord, Christiane (2016) „Skopos and (Un)Certainty: How Functional Translators Deal with Doubt”. [W:] *Meta*. Vol 61(1); 29–41.
- Porges, Stephen W. ([2017] 2020) [*The Pocket Guide to the Polyvagal Theory. The Transformative Power of Feeling Safe*. W. W. Norton & Company]. Tłum. pol. Aleksander Gomola. *Teoria Poliwagalna: Przewodnik*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Porges, Stephen W. ([2011] 2021) [*The Polyvagal Theory. Neurophysiological Foundations of Emotions, Attachment, Communication, and Self-Regulation*. W. W. Norton & Company]. Tłum. pol. Aleksander Gomola. *Neurofizjologiczne podstawy emocji i przywiązania w teorii poliwagalnej*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Porges, Stephen W. ([2021] 2023) [*Polyvagal Safety. Attachment, Communication, Self-Regulation*. W. W. Norton & Company]. Tłum. pol. Aleksander Gomola. *Bezpieczeństwo poliwagalne. Przywiązanie, komunikacja i samoregulacja*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Reiss, Katharina (2004) „Type, Kind and Individuality of Text: Decision Making in Translation”. [W:] Lawrence Venuti (red.) *The Translation Studies Reader*. London, New York: Routledge; 160–171.
- Sanders, Marilyn R., George S. Thompson (2022) *Polyvagal Theory and the Developing Child: Systems of Care for Strengthening Kids, Families, and Communities*. New York: W.W. Norton & Company.
- Shuttleworth, Mark (2021) *Studying Scientific Metaphor in Translation: An Inquiry into Cross-Lingual Translation Practices*. London: Routledge.
- Zarzycki, Łukasz (2016) *Dylematy tłumacza. Zastosowanie pięciu typów ekwiwalencji Kollera oraz modelu bezpośredniego i pośredniego Vinay i Darbelnet w tłumaczeniu terminologii medycznej z języka angielskiego na polski*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Silva Rerum.

KAROLINA KACZMAREK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Wydział Neofilologii

karolina.kaczmarek@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0002-4736-4990

**Ewolucja znaczenia i form terminów prawnych
i ich ekwiwalentów translacyjnych
w kontekście językowym i pozajęzykowym.
Wyrażenia określające urząd rzecznika parlamentarnego
na Węgrzech**

**Evolution of the Meaning and Forms of Legal Terms and Their Translation
Equivalents in the Linguistic and Non-Linguistic Context.
Expressions Describing the Office of Parliamentary Ombudsman
in Hungary**

Abstract

This paper explores the meanings and forms of terms through a case study of the titles assigned to the Commissioner for Human Rights and their deputies. It takes into account a range of factors, including the use of borrowed and native forms in different social and linguistic contexts, specialized legal language, and the social and political context in which the terms are used. This article provides translation equivalents for Polish-Hungarian language pairs, comparing the equivalents based on a focus on the culture of the source and target languages as well as the needs of the recipients. Additionally, a parametric method is applied to organize the characteristics of terms, and to determine when specific features of the selected terms may be required in the translation process.

Keywords: legal language, legal terminology, terminology policy, translational equivalents, Polish-Hungarian translation, Parliamentary Ombudsman

Słowa kluczowe: język prawny, terminologia prawna, polityka terminologiczna, ekwiwalenty translacyjne, tłumaczenie polsko-węgierskie, rzecznik parlamentarny

Open Access.  Published by Committee for Philology of the Polish Academy of Sciences, Wrocław Branch and College for Interdisciplinary Studies, University of Wrocław. This work is licensed under the Creative Commons Attribution-ShareAlike 3.0 Unported License.

1. Wstęp

Przy tworzeniu terminologii prawnej w poszczególnych krajach zwykle bierze się pod uwagę tradycję i kulturę własnego kraju, kulturę prawną wykształconą na danym kontynencie, a także normy prawa międzynarodowego. Terminologię prawną krajów Europy Środkowej charakteryzuje duża dynamika zmian, wynikająca z jednej strony z transformacji ustrojowej początku lat 90. i skokowych przekształceń prawa przed włączeniem tych krajów do Unii Europejskiej, z drugiej strony z uwarunkowań politycznych i koncepcji poszczególnych partii odnośnie do funkcjonowania państwa. Programy dochodzących do władzy ugrupowań politycznych niekiedy znacząco różnią się od poglądów ugrupowań rządzących wcześniej, a wprowadzanie zmian w prawie po objęciu władzy przebiega bardzo szybko. W konsekwencji również terminologia musi zostać stosunkowo szybko dostosowana do nowych okoliczności. Ponadto, niekiedy politycy w sposób świadomy dążą do tego, by poprzez formy językowe wpływać na kształtowanie poglądów i postaw społecznych. W niektórych przypadkach konieczne jest nazwanie nowych instytucji i instrumentów prawnych, w innych natomiast dochodzi do zmian w nazewnictwie instytucji, które już istniały, ale uległy przekształceniu. Kwestie te omówione zostaną na przykładzie urzędu rzecznika parlamentarnego na Węgrzech.

W początkowym okresie transformacji ustrojowej na Węgrzech wiele regulacji wprowadzano w oparciu o rozwiązania stosowane w innych krajach Europy Zachodniej, stąd w języku prawnym pojawiły się liczne zapożyczenia. Jednakże w węgierskiej tradycji legislacyjnej preferuje się zasadę prymatu terminów krajowych i unikania wyrazów obcych. Tradycja ta jest silnie zakorzeniona i podtrzymywana od czasów reformy języka przeprowadzonej w drugiej połowie XIX wieku. Międzynarodowy charakter prawa unijnego w naturalny sposób narzucił pewną nomenklaturę, jednak zasadniczo w prawodawstwie węgierskim oraz w przekładach tekstów unijnych udało się zachować narodowy charakter terminologii. Wynika to z procesu świadomego, stopniowego wykluczania z języka prawnego wyrazów obcych już w nim funkcjonujących na rzecz form rodzimych. Dlatego w nieoficjalnej komunikacji, czy to fachowej czy też powszechnej, mogą równolegle funkcjonować dwa synonimiczne wyrażenia, gdzie jedno z nich jest zapożyczeniem, a drugie terminem ukutym później w języku węgierskim.

Zapożyczenie jest to „element językowy przejęty do określonego języka etnicznego z innego języka, np. *bekiesza* i *deresz* przejęte z języka węgierskiego do polskiego” (Bielińska 2020: 468). Niektóre z zapożyczeń funkcjonują w języku od dziesięcioleci, a nawet stuleci. W takim przypadku kwestią dyskusyjną jest, czy zapożyczenia te można jeszcze nazywać wyrazami obcymi. Wyraz nazywamy obcym wtedy, gdy „rodzimi użytkownicy danego języka odczuwają te jednostki jako niezasymilowane. (...) Granica między tym, co rodzimi użytkownicy języka odczuwają jako element nienależący do ich języka ojczystego, a zapożyczeniami już przyswojonymi, jest płynna” (Bielińska 2020: 459). Niektóre z zapożyczeń mogą funkcjonować jako internacjonalizmy, a więc „wyrazy albo wyrażenia frazeologiczne występujące (w postaci adaptowanej do ortografii, struktury fonologicznej i gramatycznej danego jęz.) w wielu językach świata” (Polański 1993: 229). Problematykę tę omówimy na przykładzie terminu *ombudsman*, który nie tylko jest zapożyczeniem i jest odczuwany jako wyraz obcy, ale funkcjonuje też jako internacjonalizm.

Drugim typem zmian w terminologii są te, które bazują wyłącznie na terminach węgierskich. Często wykorzystywane są tu wyrazy, które istniały już w języku w takiej samej lub podobnej formie, ale wyszły z użycia, lub takie, których znaczenie zmieniło się. W przypadku Węgier modyfikacje te mają

niekiedy charakter symboliczny, a od 2011 r. stanowią często odzwierciedlenie poglądów politycznych rządzącej partii FIDESZ. Częste i znaczące zmiany terminologiczne, do których dochodzi na skutek działań motywowanych bieżącą polityką, mogą powodować trudności w przekładach i komunikacji międzynarodowej. Zjawisko to scharakteryzujemy na przykładzie terminów *mniejszość narodowa* i *narodowość*, występujących jako człon nazywający funkcję rzecznika parlamentarnego zajmującego się prawami mniejszości narodowych zamieszkujących Węgry.

2. Cel i metoda badań

Celem badań jest ustalenie możliwych form językowych oraz aktualnych znaczeń terminów prawnych, w zależności od czasu i kontekstu ich użycia. Ustalenie form i znaczeń stanowić będzie podstawę dla wyznaczenia ich ekwiwalentów translacyjnych dla polsko-węgierskiej pary językowej, adekwatnych w określonych kontekstach.

Problematykę zmieniającej się terminologii omówimy na przykładzie zbioru wyrażen opisujących urząd rzecznika parlamentarnego na Węgrzech. Instytucja rzecznika jest w tym kraju stosunkowo dobrze utrwalona w prawie, jednakże opisujące ją wyrażenia na przestrzeni czasu ulegały zmianom. Wpłynęło to nie tylko na leksykę tekstów węgierskich, ale też na terminologię dokumentów o charakterze międzynarodowym, tłumaczonych zarówno z języka węgierskiego na język obcy, jak i z języka obcego na język węgierski.

Formę i znaczenie terminów oraz ich potencjalne ekwiwalenty ustalimy, biorąc pod uwagę zarówno czynniki językowe, jak i kontekst ich użycia. W pierwszej kolejności uwzględniony zostanie czas oraz okoliczności utworzenia i użytkowania terminów, następnie weźmiemy pod uwagę pochodzenie terminu z rozróżnieniem na rodzime formy węgierskie i zapożyczenia oraz sposób funkcjonowania form w rejestrach, z rozróżnieniem na rejestr języka prawnego, prawniczego i języka powszechnej komunikacji. Dalej, omówione zostaną wybrane aspekty funkcjonowania wyrażen w krajowym lub międzynarodowym uzusie językowym.

3. Urząd rzecznika parlamentarnego – rys historyczny

W tej części artykułu przyjrzymy się uwarunkowaniom towarzyszącym wprowadzeniu zbioru terminów powiązanych z urzędem rzecznika parlamentarnego. Określony zostanie czas, miejsce oraz okoliczności historyczne i społeczno-polityczne wprowadzenia tego urzędu.

Instytucja rzecznika wywodzi się ze Szwecji, gdzie jej pierwowzór został ustanowiony przez króla Karola XII w 1709 r. (według niektórych źródeł w 1713 r.), a następnie zatwierdzony przez parlament w roku 1809. Od tego czasu instytucja ta stała się powszechna i funkcjonuje już w ponad 120 krajach. W węgierskim systemie prawnym instytucja ta po raz pierwszy pojawiła się w poprawce do konstytucji wprowadzonej w 1989 r. W 1992 r., wraz z ustawą o ochronie danych osobowych¹, wprowadzono urząd parlamentarnego Rzecznika Ochrony Danych Osobowych². W 1993 r. uchwalono ustawę o Rzeczniku

1 1992. évi LXIII. törvény a személyes adatok védelméről és a közérdekű adatok nyilvánosságáról.

2 Węg.: adatvédelmi biztos.

Praw Obywatelskich³, a w 1995 r. wybrano pierwszego parlamentarnego Rzecznika Praw Obywatelskich⁴. Miał on za zadanie kontrolować przestrzeganie praw zawartych w węgierskiej konstytucji, a w przypadku wątpliwości składać zapytania i zalecenia. Rzecznik miał też swojego zastępcę, jednak funkcja ta została wygaszona przez parlament w 2007 r. W ustawie z 1993 r. zapewniono również możliwość wyboru przez parlament rzeczników wyspecjalizowanych w określonej problematyce. Dzięki temu w 1995 r. urzędowanie na Węgrzech rozpoczął parlamentarny Rzecznik Praw Mniejszości Narodowych i Etnicznych⁵, a w 2008 r. urzędowanie rozpoczął nowy rzecznik parlamentarny – Rzecznik Przyszłych Pokoleń⁶. Ten ostatni urząd jak dotąd nie ma swojego odpowiednika w Polsce. Rzecznik ma zajmować się dbałością o godne życie kolejnych pokoleń – w praktyce zajmuje się on (obecnie pod inną nazwą) przede wszystkim sprawami związanymi z ochroną przyrody.

W 2011 r. parlament węgierski uchwalił ustawę o Rzeczniku Praw Podstawowych⁷, która zmieniła strukturę instytucji rzecznika. W miejsce dotychczasowych czterech rzeczników wprowadzono jeden urząd o nazwie Rzecznik Praw Podstawowych⁸, który jest obecnym odpowiednikiem polskiego urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich. Natomiast rolę dawnych rzeczników wyspecjalizowanych w konkretnych obszarach pełnią obecnie dwaj zastępcy Rzecznika Praw Podstawowych:

1. zastępcę Rzecznika Praw Podstawowych do spraw związanych z ochroną narodowości zamieszkujących Węgry⁹;
2. zastępcę Rzecznika Praw Podstawowych do spraw związanych z ochroną praw przyszłych pokoleń¹⁰.

Instytucja Rzecznika Ochrony Danych Osobowych ustawą z 2011 r.¹¹ została natomiast zastąpiona przez Narodowy Urząd Ochrony Danych Osobowych i Wolności Przepływu Informacji¹². Urząd ten nadzoruje ochronę danych osobowych osób prywatnych, a ponadto zajmuje się prawem dostępu do informacji publicznej oraz zasadami udostępniania informacji.

W Polsce urząd Rzecznika Praw Obywatelskich rozpoczął działalność w 1988 r. i od tego czasu jego nazwa nie zmieniała się. Oprócz głównego rzecznika powoływani są też jego zastępcy, rzecznicy sektorowi, którzy specjalizują się w poszczególnych typach rozpatrywanych spraw. Z kolei w Unii Europejskiej funkcjonuje urząd Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich.

3 1993. évi LIX. törvény az állampolgári jogok országgyűlési biztosáról.

4 Węg.: Állampolgári jogok országgyűlési biztosa.

5 Węg.: Nemzeti és Etnikai Kisebbségi Jogok Országgyűlési Biztosa.

6 Węg.: A jövő nemzedékek országgyűlési biztosa.

7 2011. évi CXI. törvény az alapvető jogok biztosáról.

8 Węg.: Alapvető jogok biztosa.

9 Węg.: A Magyarországon élő nemzetiségek jogainak védelmét ellátó biztoshelyettes.

10 Węg.: A jövő nemzedékek érdekeinek védelmét ellátó biztoshelyettes.

11 2011. évi CXII. törvény az információs önrendelkezési jogról és az információszabadságról.

12 Węg.: Nemzeti Adatvédelmi és Információszabadság Hatóság.

4. Zapożyczenia i wyrazy rodzime. Funkcjonowanie w rejestrach języka

Wyrażenia tworzące tekst posiadają zwykle „cechy specyficzne danego dyskursu, wynikające z rodzaju relacji między rozmówcami, stopnia ich zażyłości, ich poziomu społeczno-kulturowego i omawianej tematyki” (Delisle i in. 2004: 84). Zbiór wyrażen posiadających takie specyficzne cechy nazywany jest rejestrem. Rejestr języka specjalistycznego jest realizowany przede wszystkim za pomocą środków leksykalnych, chociaż może dotyczyć również wzorców gramatycznych. Na przykład, specjalistyczny język prawny posiada ustaloną przez środowisko prawnicze leksykę, a jego charakterystyczną cechą gramatyczną są często stosowane nominalizacje (por. Jadacka 2002: 115–119). Terminologia prawna może więc należeć bądź do rejestru języka powszechnej komunikacji, bądź do rejestru specjalistycznego języka prawnego czy też do rejestru języka prawniczego¹³.

Sposób użycia terminów związanych z urzędem węgierskiego rzecznika parlamentarnego wiąże się zarówno z pochodzeniem wyrazu, jak i z rejestrem, ponieważ te dwie kategorie nakładają się na siebie. Urząd rzecznika parlamentarnego na Węgrzech jest określany dwoma wyrażeniami. Pierwsze z nich – *alapvető jogok biztosa* „Rzecznik Praw Podstawowych/Obywatelskich” (inaczej *országyűlési biztos* „rzecznik parlamentarny”) – ma źródłosłów węgierski, drugie – *ombudsman* – szwedzki. Zgodnie z zasadą, że w ustawach państwowych należy unikać zapożyczeń, w ustawie o urzędzie rzecznika stosuje się termin, który ma źródłosłów węgierski. Natomiast w rejestrze języka prawniczego oraz w rejestrze języka powszechnej komunikacji terminy węgierski i szwedzki są stosowane synonimicznie. Powszechnie stosuje się też hybrydy terminologiczne, w których część wyrażenia ma źródłosłów węgierski, a część – szwedzki. Można je znaleźć na oficjalnej stronie internetowej zastępcy Rzecznika Praw Podstawowych do spraw związanych z ochroną narodowości (<https://nemzetisegijogok.hu/hu/web/njbh> [data dostępu: 6.09.2023]), w raportach o działalności rzecznika publikowanych na stronie węgierskiego parlamentu (<https://www.parlament.hu/> [data dostępu: 6.09.2023]) a także na jego oficjalnym profilu na Facebooku (<https://www.facebook.com/ombudsmanhelyettes/> [data dostępu: 19.08.2023]) i Instagramie (<https://www.instagram.com/ombudsmanhelyettes/> [data dostępu: 19.08.2023]).

Podobnie zamiennie stosuje się obie formy w nazwach stosowanych dla innych rzeczników. Do 2011 r. nazwa oficjalnej strony internetowej Rzecznika Praw Mniejszości Narodowych i Etnicznych *kisebbségiombudsman.hu* bazowała na połączeniu węgierskiego słowa *kisebbség* „mniejszość” oraz szwedzkiego słowa *ombudsman* „rzecznik”, natomiast po wejściu na stronę w tytule zamieszczono już nazwę, której źródłosłów jest w pełni węgierski¹⁴. W tekstach publikowanych na stronie stosowano zamiennie oba terminy, węgierski i szwedzki. Dla oznaczenia funkcji zastępcy Rzecznika Praw Podstawowych do spraw związanych z ochroną narodowości zamieszkujących Węgry w kontekstach pozaustawowych stosuje się też krótsze nazwy, np. zastępca rzecznika do spraw narodowości¹⁵ lub

13 Podział na język prawny i język prawniczy został wprowadzony przez Bronisława Wróblewskiego w 1948 roku. Zgodnie z tą typologią język prawniczy to język stosowany w aktach prawnych, natomiast pozostałe wypowiedzi o charakterze prawnym, czy to pisemne, jak orzeczenia sądowe, korespondencja prawnicza, dokumenty, czy też ustne w ramach komunikacji między prawnikami należą do języka prawniczego (por. Stawecki, Winczorek 2002: 56 i nn.).

14 Węg.: Nemzeti és Etnikai Kisebbségi Jogok Országgyűlési Biztosa.

15 Węg.: nemzetiségi biztoshelyettes.

zastępcą ombudsmána do spraw narodowości¹⁶. Podobnie zastępcą Rzecznika Praw Podstawowych do spraw związanych z ochroną praw przyszłych pokoleń w języku powszechnej komunikacji nazywany jest często Rzecznikiem Przyszłych Pokoleń¹⁷, a ponadto rzecznikiem do spraw ochrony środowiska¹⁸ czy też – w najmniej oficjalnej formie – Zielonym Ombudsmanem¹⁹. Powstają też nazwy będące hybrydą języka różnych rejestrów, na przykład w „półurzędowym” określeniu „zastępcą ombudsmána do spraw związanych z ochroną praw przyszłych pokoleń”²⁰, gdzie oficjalne słowo *biztos* „rzecznik” zamienia się na mniej oficjalne słowo *ombudsman*.

5. Terminy w uzusie krajowym i międzynarodowym

Louis Hjelmslev określa uzus językowy jako „zespół zwyczajów przyjętych w danym społeczeństwie i zdefiniowanych na podstawie obserwacji ich przejawów” (1979: 11, por. Włoskiewicz 2021: 51). Zgodnie z definicją zawartą w *Encyklopedii Językoznawstwa Ogólnego* uzus jest to „przyjęty w danej społeczności sposób posługiwania się systemem językowym, jego jednostkami i regułami ich łączenia” (Polański 1993: 575). Zastosowanie właściwego uzusu jest jednym z kryteriów rozstrzygających o poprawności językowej wypowiedzi. Kryterium uzusu stosowane jest często w kontekście badań z zakresu tłumaczenia prawnego i prawniczego (por. m.in. Šarčević 1997; Lizisowa 2016; Galdia 2021 i in.). Teoretycy tłumaczeń prawnych i prawniczych wyodrębniają dwa podstawowe rodzaje uzusu: narodowy (krajowy) i międzynarodowy. „Uzus narodowy to stosowanie narodowej terminologii preskryptywnej, tj. występującej w aktach prawodawczych danego państwa” (Kierzkowska 2002: 92). Źródłem terminologii prawnej stosowanej w uzusie krajowym są teksty prawne sporządzone w języku danego kraju i dotyczą krajowej rzeczywistości prawnej. Terminy w uzusie międzynarodowym to takie terminy, które co prawda powstają w języku danego kraju, ale bądź odnoszą się one do „zewnętrznej” rzeczywistości prawnej, np. unijnej, bądź też użyto ich w przekładzie tekstu powstałego w innej niż krajowa rzeczywistość prawnej. Formy terminów mogą być narzucone przez instytucje zewnętrzne (por. Kielar 1996). Terminy określające pojęcia prawne funkcjonujące w uzusie międzynarodowym mogą różnić się od tych, które określają podobne pojęcia w uzusie krajowym. Na przykład, w Unii Europejskiej funkcjonuje urząd rzecznika/ombudsmána europejskiego. Nazwa tego urzędu w języku angielskim – *European Ombudsman* – oraz oficjalna nazwa strony z informacjami o działalności rzecznika (www.ombudsman.europa.eu/) również mają korzenie szwedzkie. Termin ten tłumaczy się na język polski jako *Rzecznik Praw Obywatelskich Unii Europejskiej*, natomiast w tłumaczeniu na język węgierski stosuje się wyrażenie *európai ombudsman* – z wyrazem szwedzkim. Z kolei termin *biztos*, który w węgierskim uzusie krajowym, w rejestrze prawnym stosowany jest na oznaczenie urzędu rzecznika parlamentarnego, w kontekście terminologii unijnej stosowany jest dla oznaczenia stanowiska *komisarza Komisji Europejskiej*.

W języku polskim słowo *ombudsman* nie jest tak powszechnie stosowane jak w języku węgierskim, jednak wydaje się, że ostatnio zyskuje na popularności. Przykładem takiego zjawiska może

16 Węg.: nemzetiségi ombudsmanhelyettes.

17 Węg.: Jövő Nemzedékek Szószólója.

18 Węg.: környezetvédelmi biztos.

19 Węg.: zöld ombudsman.

20 Węg.: a jövő nemzedékek érdekeinek védelméért felelős ombudsman-helyettes.

być wprowadzenie na Uniwersytecie Warszawskim urzędu ombudsmana, zwanego inaczej rzecznikiem akademickim. Informacje o działaniu tej instytucji można znaleźć na stronie o nazwie <http://ombudsman.uw.edu.pl/>.

6. Wpływ krajowych zmian terminologicznych na translację

Jak zostało wcześniej wspomniane, zmiany w prawie, a co za tym idzie, w terminologii prawnej i prawniczej, często są bezpośrednio związane z aktualną polityką i charakterystycznymi dla danego okresu problemami społecznymi. Obecnie rządząca na Węgrzech partia FIDESZ wprowadziła wiele zmian w terminologii krajowego prawa i życia publicznego. Zmiany te zazwyczaj miały charakter symboliczno-narodowy. Do najważniejszych należą te wprowadzone w nowej konstytucji węgierskiej z 2011 r. Przede wszystkim zmieniono w niej nazwę państwa z Republiki Węgierskiej na Węgry²¹, a zamiast wyrażenia *nemzeti kisebbség* „mniejszość narodowa” zastosowano termin *nemzetiség* „narodowość”. Obie te zmiany nawiązują do tradycji tzw. Wielkich Węgier, czyli Królestwa Węgier (*Magyar Királyság*) – państwa istniejącego od roku 1000 do roku 1918. Po traktacie w Trianon podpisanym w 1920 r. państwo węgierskie utraciło większość swojego dotychczasowego terytorium, a duża część Węgrów znalazła się w granicach innych państw. Dzisiaj są to przede wszystkim obszary Rumunii, Słowacji, Ukrainy i Serbii. Zmiany terminologiczne wprowadzono, by podkreślić jedność wszystkich Węgrów zamieszkujących Kotlinę Karpacką i tym samym podnieść status diaspor węgierskich z krajów ościennych, stanowiących największe w Europie skupiska mniejszości narodowych. Ponadto rząd węgierski przesłał w ten sposób komunikat do społeczności własnego kraju o swoim zaangażowaniu w te istotne kulturowo kwestie (por. Kaczmarek 2021). Zmiany terminologiczne w konstytucji spowodowały konieczność wprowadzenia nowej terminologii we wszystkich tekstach prawnych dotyczących problematyki mniejszości narodowych, zarówno w tekstach krajowych, jak i w tłumaczeniach tekstów unijnych i innych dokumentów o charakterze międzynarodowym oraz, odpowiednio do tego, konieczna była zmiana nazw urzędów i stanowisk państwowych. Do tego typu zmiany terminologicznej doszło m.in. w przypadku urzędu Rzecznika Praw Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Po zamianie w uzusie krajowym terminu *mniejszość narodowa* na *narodowość* zgodną z tym nomenklaturę starano się wprowadzać również w międzynarodowych aktach prawnych, w tym w tekstach unijnych. W tym ostatnim przypadku wprowadzenie nowej terminologii jest procesem nieco bardziej skomplikowanym niż zmiany w terminologii ustaw krajowych, przy których formułowaniem tekstów zajmują się profesjonalne biura legislacyjne. W tekstach unijnych z jednej strony wiele zależy od podejścia tłumacza i jego kompetencji, z drugiej strony od nomenklatury stosowanej w prawie unijnym i międzynarodowym. Węgierski termin *nemzeti kisebbség* „mniejszość narodowa” jest co prawda ujęty i zdefiniowany w europejskiej bazie terminologicznej IATE, jednak w podanych tam obecnie przykładach występuje on raczej w dokumentach unijnych powstałych przed 2011 r. Definicję terminu zaczerpnięto natomiast z nieaktualnej już węgierskiej ustawy z 1993 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych. Do unijnych terminów powiązanych należy nazwa stanowiska Wysokiego Komisarza ds. Mniejszości Narodowych (często stosuje się też zapis wskazujący wprost na organizację, której dotyczy to stanowisko: Wysoki Komisarz OBWE ds. Mniejszości Narodowych). W ekwiwalencie węgierskim *nemzeti kisebbségi*

21 Poprzednia nazwa państwa to *Magyar Köztársaság*, obecna – *Magyarország*.

főbiztos wykorzystuje się wyraz *főbiztos*. Jest to złożenie wyrazu *biztos* „rzecznik” – stosowanego w krajowym rejestrze prawnym – i wyrazu *fő* „główny” – stanowiącego w tym przypadku ekwiwalent wyrazu „wysoki” – z wyrażeniem *nemzeti kisebbség* „mniejszość narodowa”. Urząd tego komisarza utworzony został na podstawie dokumentu helsińskiego „Wyzwania czasu przemian” z 1992 r.²², tak więc przed wprowadzeniem na Węgrzech wyrazu *narodowość* jako oficjalnego odpowiednika terminu *mniejszość narodowa*. Podobnie, wyrażenie *mniejszość narodowa* można znaleźć w tłumaczeniach innych dokumentów utworzonych przed 2011 r., na przykład w węgierskim tłumaczeniu tytułu Konwencji Ramowej o ochronie mniejszości narodowych, sporządzonej w Strasburgu 1 lutego 1995 r.²³, w treści artykułu 21. pkt. 1. Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (UE 2016) – uchwalonej w 2000 r., czy też w treści innych dokumentów unijnych.

Można zauważyć, że również po 2011 r. tłumacze tekstów unijnych jeszcze przez pewien czas stosowali termin *mniejszości narodowe* (węg. *kisebbségek*), a nie *narodowości* (węg. *nemzetiségek*), także w odniesieniu do diaspory węgierskiej, ze względu na którą termin ten wprowadzono do języka urzędowego i prawnego. Przykład znajdujemy w Pytaniu pisemnym skierowanym przez posłów do Parlamentu Europejskiego w 2014 r. dotyczącym praw diaspory węgierskiej w serbskiej Wojwodinie (UE 2014). Zamieszczone poniżej polskie tłumaczenie tekstu zostało uzupełnione o wpisane w nawias kwadratowy oficjalne tłumaczenie węgierskie, które należy uznać za błędne w kontekście uzusu narodowego.

Przedmiot: Akcesja Serbii i ochrona praw mniejszości narodowych

16 stycznia 2014 r., pięć dni przed rozpoczęciem przez Parlament Europejski negocjacji akcesyjnych z Serbią, serbski Trybunał Konstytucyjny ogłosił za nieważne wiele z zapisów ustawy o Radach Narodowych Mniejszości [węg. *kisebbségi nemzeti tanácsok*]. Te zapisy stanowiły część ogólnych praw odnoszących się do mniejszości narodowych [węg. *kisebbségi jogok*], a Rady Mniejszości Narodowych [węg. *nemzeti kisebbségi tanácsok*] w Wojwodinie przez wiele lat z nich korzystały. Co Komisja planuje zrobić, aby po decyzji serbskiego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 stycznia nie zmienił się poziom ochrony praw mniejszości [węg. *kisebbségi jogok*]? (UE 2014)

Gdyby tłumacz chciał zachować zgodność terminologiczną z prawem krajowym, zamiast terminu *kisebbségi nemzeti tanácsok* („rady narodowe mniejszości”) powinien zastosować wyrażenie *nemzetiségi tanácsok* („rady narodowości”). Przyczyną zastosowania powyższych ekwiwalentów może być albo brak świadomości terminologicznej tłumacza, albo próba dostosowania wypowiedzi do języka docelowego, albo też zwykła niedbałość. Za tym ostatnim przemawia brak konsekwencji w szyku wyrazów – najpierw stosowany jest termin *kisebbségi nemzeti tanácsok* („rady narodowe mniejszości”), a potem termin *nemzeti kisebbségi tanácsok* („narodowe rady mniejszości”). Warto jednak przypomnieć, że termin *nemzetiség* „narodowość” funkcjonuje w znaczeniu „mniejszość narodowa” przede wszystkim na Węgrzech i nie jest powszechnie stosowany w terminologii prawa międzynarodowego. Gdyby więc tekst węgierski został przetłumaczony na inne języki z zastosowaniem specyficznego uzusu narodowego, mogłoby to prowadzić do terminologicznych nieporozumień. Słowo *kisebbség* „mniejszość” wydaje się bardziej jednoznaczne, chociaż wizerunkowo ma mniej korzystne konotacje. Węgierski termin *nemzetiség* „narodowość” co prawda pojawia się również w międzynarodowych aktach prawnych wydanych przed 2011 r., ale nie w kontekście historycznej diaspory żyjącej w mniejszości na obszarze jakiegoś kraju, tylko w kontekście

22 Ang. *The Challenges of Change* (CSCE 1992).

23 Ang. *Framework Convention for the Protection of National Minorities* (CoE 1995).

dyskusowania problematyki ustalania narodowości przybyłych do Europy uchodźców. Zamieszanie terminologiczne widoczne jest też w Tezaurusie Unii Europejskiej EUROVOC. Angielski termin *national minority* (numer 1941) został tam przetłumaczony jako *nemzeti kisebbség* „mniejszość narodowa”, a nie jako *nemzetiség* „narodowość”, co byłoby zgodne z węgierskim uzusem krajowym. Z kolei przy terminie *nemzetiség* „narodowość” następuje przekierowanie do hasła *etnikai csoport* „grupa etniczna”, a tam znajduje się – zupełnie niepasujące w tym kontekście – odniesienie do grupy romskiej.

7. Ekwiwalenty translacyjne

Wymienione we wcześniejszych rozdziałach kategorie, takie jak źródłowy, rejestr, uzus czy też czas wprowadzenia i stosowania terminu posłużą do precyzyjnego ustalenia znaczenia dla przykładowej grupy terminów związanych z urzędem rzecznika parlamentarnego. Kategorie te nazywamy parametrami. Metoda parametryzacji terminów prawnych została stosunkowo dobrze rozwinięta i opisana w kilku publikacjach, dotyczących m.in. tłumaczeń w różnych parach językowych, np. węgiersko-polskiej (Kaczmarek 2017), angielsko-polskiej (Matulewska 2017), hiszpańsko-polskiej (Nowak-Michalska 2017), grecko-polskiej (Gortych-Michalak 2017) i innych. Na podstawie zebranych danych o funkcjonowaniu terminu wyznaczone zostaną adekwatne ekwiwalenty translacyjne dla polsko-węgierskiej pary językowej lub zostanie potwierdzona przystawalność formy i znaczenia ekwiwalentów już funkcjonujących. Ponadto, przy ustalaniu ekwiwalentów translacyjnych brane będzie pod uwagę, czy ekwiwalent jest ukierunkowany na język źródłowy – a więc czy zachowuje specyfikę węgierskiego kontekstu językowego, społecznego i politycznego, czy też na język docelowy – a więc czy forma terminów przystosowana jest do kontekstu polskiego. Jak wskazuje Danuta Kierzkowska, „istnieje powszechny konsensus co do tego, że przy tłumaczeniu w zakresie frazeologii obowiązuje konwencja docelowego języka prawnego i prawniczego” (2002: 56). Polski i węgierski system prawny są w znacznym stopniu przystawalne, ukształtowane na podobnych podstawach i w podobnych kontekstach historycznych, dlatego wiele terminów prawnych ma swoje dokładne lub bardzo podobne odpowiedniki w obu językach. Ponieważ jednak w niektórych kontekstach mogą wystąpić różnice, w naszych analizach uwzględnimy oba rodzaje ukierunkowania. Przykładowo, biorąc pod uwagę pochodzenie wyrazu (krajowe – zapożyczenie) *országgyűlési biztos / ombudsman* za termin ukierunkowany na język docelowy (polski) uznamy wyrażenie *rzecznik parlamentarny*. Mimo że w Polsce stosuje się raczej słowo *Sejm*, a wyraz *parlament* jest internacjonalizmem, to jednak w połączeniu z wyrazem *rzecznik* stosuje się zazwyczaj przymiotnik *parlamentarny*, a nie *sejmowy*. Możliwy jest też ekwiwalent *ombudsman*. Ta forma stosowana jest zarówno w języku węgierskim, jak i w języku polskim, jednak ze względu na częstotliwość użycia ekwiwalent ten uważamy za ukierunkowany na język źródłowy (węgierski). Biorąc pod uwagę czas powstania i aktualność stosowania terminu, to dla wyrażenia *alapvető jogok biztosa* za ekwiwalent ukierunkowany na język docelowy (polski) uznamy wyrażenie *Rzecznik Praw Obywatelskich*, odpowiednio do paralelnego stanowiska w Polsce. Natomiast wyrażenie *Rzecznik Praw Podstawowych* będzie ekwiwalentem ukierunkowanym na język źródłowy (węgierski), zgodnym z terminem stosowanym na Węgrzech od 2012 r. Przy terminie *nemzetiségi biztoshelyettes* w przypadku ekwiwalentu ukierunkowanego na język polski proponujemy termin *Rzecznik Praw Obywatelskich*. Pomimo że w Polsce rzecznik również posiada zastępców, to nazwa ich stanowisk nie jest tak jednoznacznie określona w związku z rodzajem spraw, którymi się zajmują,

jak w języku węgierskim. Raporty składane przed Sejmem w związku z sytuacją mniejszości narodowych w Polsce przedstawić może zarówno rzecznik, jak i wydelegowany przez niego zastępca. Natomiast jeżeli ukierunkujemy ekwiwalent translacyjny na język węgierski, to miałby on formę: *zastępca Rzecznika Praw Podstawowych do spraw narodowości* – postawiono tu nacisk na funkcję zastępcy, a wyrazy *podstawowy* oraz *narodowość* dostosowano do nowych regulacji węgierskich.

Poniżej przedstawiono propozycje ekwiwalentów translacyjnych dla wybranych wyrażen, biorąc pod uwagę takie parametry jak uzus, etymologia wyrazu, czas wprowadzenia / użycia terminu oraz rejestr.

Tabela 1. Warianty ekwiwalentów translacyjnych

Parametr		Termin węgierski	Ekwiwalent translacyjny ukierunkowany na język docelowy [polski]	Ekwiwalent translacyjny ukierunkowany na język źródłowy [węgierski]
1. UZUS	krajowy	<i>nemzetiségi biztoshelyettes</i>	Rzecznik Praw Obywatelskich	zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich ds. Narodowości
	międzynarodowy	<i>nemzeti kisebbségi főbiztos</i>	Wysoki Komisarz ds. Mniejszości Narodowych	Wysoki Komisarz ds. Mniejszości Narodowych
2. ETYMOLOGIA WYRAZU	źródłosłów węgierski	<i>nemzetiségi biztoshelyettes</i>	Rzecznik Praw Obywatelskich	zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich ds. Narodowości
	formy hybrydowe	<i>kisebbségi ombudsman</i>	Rzecznik Praw Obywatelskich	Ombudsman ds. Mniejszości Narodowych
		<i>nemzetiségi ombudsmanhelyettes</i>	Rzecznik Praw Obywatelskich	zastępca Ombudsmana ds. Narodowości
3. CZAS WPROWADZENIA / UŻYCIA TERMINU	termin w języku źródłowym przed 2011 r.	<i>nemzeti és etnikai kisebbségi jogok országggyűlési biztosa</i>	Rzecznik Praw Obywatelskich	Rzecznik Praw Obywatelskich ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych
		<i>kisebbségi ombudsman</i>	Rzecznik Praw Obywatelskich	Ombudsman ds. Mniejszości Narodowych
	termin w języku źródłowym od 2011 r.	<i>nemzetiségi biztoshelyettes</i>	Rzecznik Praw Obywatelskich	zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich ds. Narodowości
		<i>nemzetiségi ombudsmanhelyettes</i>	Rzecznik Praw Obywatelskich	zastępca Ombudsmana ds. Narodowości

Parametr		Termin węgierski	Ekwiwalent translacyjny ukierunkowany na język docelowy [polski]	Ekwiwalent translacyjny ukierunkowany na język źródłowy [węgierski]
4. REJESTR	krajowy język prawny przed 2011 r.	<i>nemzeti és etnikai kisebbségi jogok országggyűlési biztosa</i>	Rzecznik Praw Obywatelskich	Rzecznik Praw Obywatelskich ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych
	krajowy język prawny od 2011 r.	<i>nemzetiségi biztoshelyettes</i>	Rzecznik Praw Obywatelskich	zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich ds. Narodowości
	oficjalny język UE (przed i po 2011 r.)	<i>nemzeti kisebbségi főbiztos</i>	Wysoki Komisarz ds. Mniejszości Narodowych	Wysoki Komisarz ds. Mniejszości Narodowych
	język powszechnej komunikacji przed 2011 r.	<i>kisebbségi ombudsman</i>	Rzecznik Praw Obywatelskich	Ombudsman ds. Mniejszości Narodowych
	język powszechnej komunikacji od 2011 r.	<i>nemzetiségi ombudsmanhelyettes</i>	Rzecznik Praw Obywatelskich	zastępca Ombudsmana ds. Narodowości

8. Zakończenie

Wartykule, na przykładzie terminów używanych dla określenia stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich i jego zastępców przedstawione zostało, w jaki sposób mogą ewaluować znaczenia i formy terminów, a także w jaki sposób wprowadzanie zmian w terminologii może wpływać na translację dokumentów krajowych i międzynarodowych. Zaproponowane zostały ekwiwalenty translacyjne dla polsko-węgierskiej pary językowej. Wskazaliśmy różne ekwiwalenty, w zależności od okoliczności ich użycia, własności języka i stanu prawnego, czy nawet aktualnej polityki partii rządzącej. Uwzględniliśmy przy tym potrzeby potencjalnego odbiorcy, różnicując ekwiwalenty w zależności od ich ukierunkowania na język źródłowy i docelowy, biorąc pod uwagę zarówno własności języka, jak i kulturę i rzeczywistość prawną, prawniczą i społeczną powiązaną z danym językiem. Funkcja rzecznika parlamentarnego jest znana zarówno w Polsce, jak i na Węgrzech, a ponadto w wielu innych krajach oraz w strukturach unijnych. W związku z tym odnaleźliśmy wiele terminów paralelnych, które można stosować jako ekwiwalenty. Jednakże, po głębszej analizie parametrów można zauważyć różnice, których warto być świadomym w procesie tłumaczenia. Obserwacja użycia terminów w różnych rejestrach języka pozwoliła na wyciągnięcie wniosku, że w przypadku niektórych terminów w powszechnej komunikacji chętniej stosuje się formę zapożyczoną, mniej lub bardziej dostosowaną do węgierskiego systemu fonetycznego, a terminy ukute w języku węgierskim i stosowane w oficjalnym ustawodawstwie funkcjonują głównie w wąskim środowisku prawniczym. Powstają też formy hybrydowe, które częściowo opierają się o wyrazy rodzime, a częściowo o zapożyczenia. Zjawisko to zostało pokazane na przykładzie zapożyczenia *ombudsman*, występującego co prawda w języku polskim, ale nie w takim zakresie jak na Węgrzech, gdzie termin ten jest powszechnie

znany i często stosowany, szczególnie w języku prawniczym. Ponadto, na przykładzie wyrażenia *mniejszość narodowa* wskazaliśmy konsekwencje translacyjne zmian terminologicznych motywowanych politycznie. Metoda parametryczna pozwoliła na uporządkowanie własności terminów i wykazanie, w jaki sposób wybrane cechy terminów mogą mieć znaczenie w procesie translacji.

Bibliografia

- Bielińska, Monika (red.) (2020) *Leksykografia. Słownik specjalistyczny*. Kraków: Universitas.
- Delisle, Jean, Hannelore Lee-Jahnke, Monique Catherine Cormier (red.) Teresa Tomaszewicz (przekład i adaptacja) (2004) *Terminologia tłumaczenia*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Galdia, Marcus (2021) *Legal Constructs. Reflections on Legal-Linguistic Methodology*. Poznań: Wydawnictwo Rys.
- Gortych-Michalak, Karolina (2017) *In Search of Equivalents in Legal Translation. A Parametric Approach to the Comparison of Legal Terminology in Polish and Greek*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Contact.
- Hjelm, Louis (1979) „« Langue » i « parole »”. [W:] Halina Kurkowska, Adam Weinsberg (red.) *Językoznawstwo strukturalne. Wybór tekstów*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe; 9–17.
- Jadacka, Hanna (2002) *Poradnik językowy dla prawników*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Semper.
- Kaczmarek, Karolina (2017) *Investigating Equivalents in Polish-Hungarian Translation. Contrastive Parametric Study of Legal Terminology*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Contact.
- Kaczmarek, Karolina (2021) „Mniejszość narodowa czy narodowość? Współczesna polityka terminologiczna na Węgrzech jako odzwierciedlenie tysiącletniej tradycji państwa wielonarodowego i konsekwencja traktatu w Trianon”. [W:] *Socjolingwistyka*. Vol. 35; 195–211.
- Kielar, Barbara (1996) „Na manowcach tłumaczenia tekstu prawnego: prawdopodobieństwo wywołania szoku kulturowego”. [W:] Franciszek Gruzca, Krystyna Chomicz-Jung (red.) *Problemy komunikacji interkulturowej. Jedna Europa – wiele języków i wiele kultur*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego; 135–141.
- Kierzkowska, Danuta (2002) *Tłumaczenie prawnicze*. Warszawa: Wydawnictwo TEPIS.
- Lizisowa, Maria Teresa (2016) *Komunikacyjna teoria języka prawnego*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Contact.
- Matulewska, Aleksandra (2017) *Contrastive Parametric Study of Legal Terminology in Polish and English*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Contact.
- Nowak-Michalska, Joanna (2017) *Polish-Spanish Legal Translation: A Parametric Approach*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Contact.
- Polański, Kazimierz (red.) (1993) *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Šarčević, Susan (1997) *New Approach to Legal Translation*. The Hague-London-Boston: Kluwer Law International.
- Stawecki, Tomasz, Piotr Winczorek (2002) *Wstęp do prawoznawstwa*. Warszawa: Wyd. C. H. Beck.
- Włoskiewicz, Wojciech (2021) *Uzus toponimiczny. Zarys teorii na przykładzie polskiej toponimii Huculszczyzny*. Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN.
- Wróblewski, Bronisław (1948) *Język prawny i prawniczy*. Kraków: Polska Akademia Umiejętności.

Źródła internetowe

- Europejski Rzecznik Praw Obywatelskich. <https://www.ombudsman.europa.eu/> [data dostępu: 25.08.2023].
- Eurovoc, wielojęzyczny tezaurus Unii Europejskiej. <https://data.europa.eu/euodp/pl/data/dataset/eurovoc> [data dostępu: 14.05.2023].
- IATE, Interaktywny Tezaurus Unii Europejskiej. <https://iate.europa.eu/home> [data dostępu: 01.06.2023].
- Oficjalny kanał FB Węgierskiego Rzecznika Praw Obywatelskich. <https://www.facebook.com/ombudsmanhellyettes/> [data dostępu: 19.08.2023].
- Oficjalne konto Węgierskiego Rzecznika Praw Obywatelskich na Instagramie. <https://www.instagram.com/ombudsmanhellyettes/> [data dostępu: 19.08.2023].
- Parlament Węgier. <https://www.parlament.hu/> [data dostępu: 6.09.2023].
- Węgierski Rzecznik Praw Obywatelskich. <http://nemzetisegijogok.hu/web/njbh> [data dostępu: 6.09.2023].

Dokumenty i akty prawne

- Conference for Security and Co-operation in Europe [CSCE] (1992) *Helsinki Document 1992 The Challenges of Change*. <https://www.osce.org/mc/39530> [data dostępu: 10.04.2025].
- Council of Europe [CoE] (1995) *Framework Convention for the Protection of National Minorities*. <https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list?module=treaty-detail&treatynum=157> [data dostępu: 10.04.2025].
- Unia Europejska [UE] (2014) „Pytania pisemne skierowane przez posłów do Parlamentu Europejskiego i odpowiedzi na te pytania udzielone przez instytucję Unii Europejskiej”. [W:] *Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej* 2014/C 294/1. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=OJ:C:2014:341:FULL> [data dostępu: 10.04.2025].
- Unia Europejska [UE] (2016) *Karta praw podstawowych Unii Europejskiej*. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX%3A12016P%2FTXT> [data dostępu: 10.04.2025].
1992. évi LXIII. Törvény a személyes adatok védelméről és a közérdekű adatok nyilvánosságáról. <https://njt.hu/jogsabaly/1992-63-00-00> [data dostępu: 10.04.2025].
1993. évi LIX. Törvény az állampolgári jogok országgyűlési biztosáról. <https://njt.hu/jogsabaly/1993-59-00-00> [data dostępu: 10.04.2025].
1993. évi LXXVII. Törvény a nemzeti és etnikai kisebbségek jogairól. <https://njt.hu/jogsabaly/1993-77-00-00> [data dostępu: 10.04.2025].
2011. évi CXI. Törvény az alapvető jogok biztosáról. <https://net.jogtar.hu/jogsabaly?docid=a1100111.tv> [data dostępu: 5.01.2025].
2011. évi CXII. Törvény az információs önrendelkezési jogról és az információszabadságról. <https://njt.hu/jogsabaly/2011-112-00-00.2> [data dostępu: 5.01.2025].

NEJMEDDINE KHALFALLAH

Université de Lorraine, Unité de recherche 7305 LIS

nejmeddine.khalfallah@univ-lorraine.fr

ORCID : 0000-0002-8147-5942

Huza'balât : un vague équivalent de *machination*

Huza'balât: A Rough Equivalent of *machination*

Abstract

This study analyzes the term *huza'balât*, which appears three times in the Tunisian Penal Code. Originally drafted in French and later translated into Arabic, this code uses *huza'balât* as an equivalent for the French term *machination*, which itself appears in the Napoleonic Code of 1810. However, the historical meaning of this Arabic term, as documented in classical dictionaries, aligns more closely with notions of trickery or humorous remarks. Thus, there was little indication that such a colloquial expression would evolve into a technical term within a modern penal code, signifying a series of fraudulent schemes up to and including fraud itself. To better understand this semantic evolution, the study examines the etymological origins of the term, its extensions, and its discursive variations. This exploration aims to shed light on the motivations behind the choice of this term by the drafter of the Tunisian Penal Code, which was conceived and compiled in the early 20th century (1897–1913).

Keywords: *huza'balât*, legal terminology, Tunisian Penal Code, *machination*, legal translation studies, semantic extension

Mots-clés : *huza'balât*, terminologie juridique, code pénal tunisien, *machination*, juritraductologie, extension sémantique

Introduction

Le lecteur arabophone contemporain ne peut qu'être frappé par la présence du terme *huza'balât*, qui apparaît trois fois dans le code pénal tunisien (désormais « CPT »), en vigueur depuis 1913. Il y désignait des délits allant des *manœuvres frauduleuses* jusqu'à l'*escroquerie*. Ces acceptions polysémiques, voire ambiguës, interférèrent, par ailleurs, avec d'autres usages informels et dialectaux, l'associant aux *stupidités*

Open Access.  Published by Committee for Philology of the Polish Academy of Sciences, Wrocław Branch and College for Interdisciplinary Studies, University of Wrocław. This work is licensed under the Creative Commons Attribution-ShareAlike 3.0 Unported License.

dans le registre familial. Qui plus est, le vaste éventail de valeurs inhérentes au terme, sa polysémie et ambivalence gagnèrent du terrain au fil des siècles face au silence des dictionnaires monolingues et bilingues, qui ne fournirent guère d'explication plausible.

La perspective adoptée pour examiner cette évolution est à la fois : a) terminologique, en se focalisant sur le glissement du statut généraliste de cette lexie vers celui d'un terme spécialisé ; b) traductologique, par l'analyse des conditions discursives et cognitives influençant la signification de ce terme suite à son transfert du français vers l'arabe ; et enfin, c) juritraductologique, à travers l'étude de l'impact du passage d'un système juridique à un autre, engendrant pertes et apports. L'enjeu de cette triple perspective sera de mettre en évidence la complexité des facteurs, qui concoururent à la création de cette gamme de valeurs, à ses interprétations et à sa circulation pragmatique.

Par ailleurs, cette étude sera animée d'un faisceau de questions relatives à la nature de ce choix : en est-il un, mûrement réfléchi et voulu par les instances concernées ? S'agit-il d'une création terminologique *ex nihilo* visant à combler une case notionnelle vide ? Ou simplement d'une erreur de transfert ? Enfin, pourquoi ce choix n'a-t-il pas été suivi par les autres pays arabes ? Pour répondre à ces différentes questions, il convient de mener une étude diachronique de *ḥuzaʿbalāt*, un terme étonnant, aussi bien par sa facture phonétique que par l'importante évolution dont ses sèmes ont fait l'objet avant de devenir un terme spécialisé.

1. Retour à l'étymologie

1.1. Dans les dictionnaires monolingues

Afin d'évaluer l'ampleur des changements sémantiques de cette lexie, il est nécessaire de remonter à ses origines étymologiques dans l'optique d'expliquer les rapports entretenus entre les valeurs premières de sa racine présumée et ses acceptions modernes.

Notons en premier lieu que le terme *ḥuzaʿbalāt* ne figure pas dans le texte coranique, que ce soit sous sa forme quadrilitère Ḥ. Z. ʿ. L., ou quintilitère Ḥ. Z. ʿ. B. L., avec leurs sens attestés dans les dictionnaires classiques (ʿAbd al-Bāqī 2001). Toutefois, l'absence de ce terme, parmi d'autres, dans ce Texte, ne peut, ainsi, être interprétée outre mesure. Le seul enseignement que nous pourrions en tirer est que ce vocable n'était probablement pas en circulation parmi les mots et expressions du VII^{ème} siècle, date présumée de la révélation coranique.

L'absence du vocable au premier siècle de l'islam fut confirmée par *The Doha Historical Dictionary of Arabic*, qui indiquait à l'entrée consacrée à *ḥuzaʿbila*, que ce dernier désignait, au féminin, *amusement et plaisanterie*. Selon lui, cette lexie serait apparue vers l'an 869 J-C/255h, soit environ deux siècles et demi après l'avènement du Coran. Plutôt tardive, cette date ne correspond sans doute pas à celle de son usage et de sa circulation. Ce dictionnaire historique ajoute que cette date approximative s'apparente au décès d'Abū Ḥātim As-Siġistānī (m. 255/869), auteur d'un dictionnaire mentionnant une citation poétique, où le mot serait apparu pour la première fois en langue arabe. Cela dit, compte tenu de la structure phonétique du mot, nous estimons que cette date reste imprécise.

Néanmoins, *The Doha Historical Dictionary of Arabic* ne propose pas d'explication sémantique ou logique du passage au verbe quadrilitère *ḥazaʿala*, pouvant être à l'origine du nom *ḥuzaʿbila*, ni même

de ses évolutions dérivationnelles. Selon cette même source, le verbe *haza'ala* remonterait à l'an 831 (J-C), date que nous jugeons également tardive, pour les mêmes raisons.

Lorsque l'on consulte les autres dictionnaires arabes classiques, nous sommes confrontés à des informations aussi contradictoires que déroutantes. Selon Ibn Manẓūr (1233–1311), *huza'bal* est un substantif signifiant le *faux*. Ce philologue médiéval rappela que son prédécesseur, al-Ġawharī (940–1002 ou 1008) en proposa, dans son célèbre dictionnaire *Aṣ-Ṣiḥāḥ*, le même sens mais le cita au pluriel – *huza'balāt* – en se référant au poète préislamique al-Ġarmī (m. 100). Selon lui, le terme désignait 'ce par quoi on fait rire les autres' (Ibn Manẓūr 1997 : II, 825–26). Souvent présente dans des syntagmes d'annexion, compléta-t-il, cette lexie renvoyait aux 'plaisanteries et aux propos légers et amusants'. Enfin, il précisa qu'elle pourrait signifier, sous sa forme substantivée, 'étonnement'. Dans la même lignée, Ibn Durayd (837–939) indiqua, dans sa *al-Ġamhara fī kitāb al-'arab*, que *huza'bal* signifiait un 'propos plaisant et drôle'.

Considérée comme la principale référence en matière d'étymons arabes et de sémantique, ces sources classiques sont donc unanimes sur le fait que le mot soit globalement associé au champ sémantique de la *plaisanterie*. Employé plutôt au pluriel, il renvoie à une catégorie spécifique de propos : *ceux qui font rire par leur caractère étrange et astucieux*.

En sus des dictionnaires arabes classiques, nous avons jugé utile d'examiner les dictionnaires monolingues contemporains. Afin d'éviter toute forme d'anachronisme, nous nous sommes cantonnés à ceux ayant été composés à la même période par des philologues et érudits libanais et ce, dans l'espoir de détecter la moindre évolution que ces dictionnaires modernes auraient consignée. Néanmoins, Al-Bustānī (1801–1887) dans son *Muḥiṭ al-Muḥiṭ* se contenta de reproduire les définitions énoncées ci-dessus, déjà mentionnées par les anciens philologues (Al-Bustānī 2007 : III, 103). Il en va de même pour Luwīs Ma'lūf (1830–1927) qui, à son tour, se limita aux définitions classiques (Ma'lūf 1908, 1927 : 177).

Cette étude croisée confirme que, jusqu'à 1913, date de la promulgation du CPT, le terme *huza'balāt* (avec toutes ses variantes : *huza'bilāt*, *haza'bala...*) ne connut pas le moindre changement et resta attaché aux anciennes acceptions, comme l'attestent les dictionnaires classiques.

Cela dit, afin de mieux comprendre le jeu d'équivalences et de correspondances, qui serait né entre l'arabe et les langues étrangères, il nous parut judicieux de compulser les deux principaux dictionnaires bilingues, composés au XIX^{ème} siècle par des érudits européens reconnus. D'une part, l'orientaliste polonais Albert Kazimirski (1808–1887) consacra une entrée dédiée à ce terme et le restitua selon les modalités définitoires suivantes :

- Il plaça le mot, tout d'abord, dans une vedette propre à la racine trilitère Һ. Z. ' , comme un radical possible, signifiant le fait de 'couper' ou de 'provoquer un boitement, une coupure qui empêche la personne de marcher'.
- Il en attesta ensuite la forme quadrilitère : Һ. Z. ' L., dans un dérivé nominal, *haz'al*, signifiant 'hyène', puis verbal avec une double acception : 1) 'clocher, marcher en inclinant le corps d'un côté comme si en boitait, comme l'hyène, chez qui cette marche est naturelle' ; 2) 'secouer les pieds en marchant'.
- Enfin, Kazimirski renvoya à une racine quintilitère avec ses deux variantes consonantiques : *huza'bil* et *huza'bal*, référant au 'conte amusant, chose étrange, conte ou propos qui fait rire' (Kazimirski 1860, I : 568).

D'autre part, l'orientaliste anglais, Edward William Lane (1801–1876), qui présenta le terme sous la vedette *haza'bal* qu'il définit comme : « Stories that are held to be clever, in genious, or elegant, [...] and at which one laughs. [...] ». Il ajouta que *haza'bal* est :

[app. as a subst, meaning *A false, or vain, saying or deed or affair or thing*]; [...] or, accord. to El-Jarmee, (S, TA,) the latter, (S,) or each, (TA,) *false, or rain, sayings or deeds or affairs or things*. (S, T.A.)¹. According to different copies of the K) *A wonderful thing*. (IAar, K.) And [the pls.] *False, or vain, stories*. (Har p. 16.) *A laughable thing; a thing that makes people laugh* [...]. (Lane [1863-1893] 1955 : II, 732)

Détaillées et commentées, ces définitions semblent s'apparenter davantage à la traduction des explications proposées par les anciens philologues arabes, à savoir Ibn Manzūr, al-Firūzabādī et az-Zubaydī, auxquels il renvoya ici via les abréviations respectives I Ara, K et TA. Ces dernières confirment que le terme ne connut pas, au XIX^{ème} siècle, d'extension sémantique notoire. En effet, les deux orientalistes susmentionnés furent attentifs aux acceptions nouvelles, si bien que s'ils avaient constaté la moindre évolution, ils l'auraient immanquablement notée.

Enfin, après vérification, nous pouvons affirmer, avec certitude, que les dictionnaires spécialisés dans le vocabulaire juridique² ne citent pas ce terme, étant donné qu'il ne fut ni adopté par les autres pays arabes, ni utilisé dans leurs textes de loi. De même que le terme ne fut pas non plus emprunté par les langues proches telles que le persan et l'osmanli, ni au sens général auquel se référaient les anciens dictionnaires (*ruse, propos amusants*), ni au sens technique, qui apparut récemment dans le CPT.

1.2. Evolution sémantique : tentative d'explication

Il nous incombe, à présent, de proposer une explication, même provisoire, à ce glissement sémantique de sème *coupure*, rattaché à l'étymon bilitère H.Z., qui serait la base de la racine quadrilitère puis quintilitère du mot, vers l'acception moderne de *machination*. Nous pouvons, de prime abord, avancer que le terme serait dérivé d'une racine bilitère H. Z., désignant concrètement la *coupure*. Une première modification phonétique consista à insérer la consonne *lām* /l/, ce qui donna le verbe *Hazala*, avec le sens élargi de 'réduire', mais aussi celui de 'marcher lourdement comme si l'on « coupait » la marche ou on la « réduisait »'.

Une deuxième modification consista à ajouter le son 'ayn /'/' de sorte à la transformer en entrée quadrilitère. Laquelle adjonction donna naissance, d'une part, à un nom commun *haz'al* (hyène), un hyénidé connu dans la péninsule arabique ; d'autre part à un verbe, *haz'ala/yuhaz'il*, qui garda le sème de 'marcher lourdement', ou le 'fait de boiter', et à fortiori, celui de 'couper'. Le lien entre le nom commun, *hyène*, et le verbe *boiter* devient, dès lors, évident : cet animal boite naturellement.

Par la suite, le mot connut une seconde évolution le reliant au sens de la 'ruse, triche'. Pour l'explicitier, nous avançons l'hypothèse suivante : en observant le mouvement de l'hyène qui boitait, on la dénomma *haz'al*, conformément à une « convention » d'appellation, qui tendait à octroyer aux animaux des noms quadrilitères, comme *qaswara* et *dirgam* pour *lion*. À travers cette structure quadrilitère

1 Ces abréviations renvoient aux sources lexicologiques arabes classiques.

2 Ces vérifications ont été faites dans les dictionnaires suivants : Mağma' al-Luğa al-'arabiyya (1999), Yagoubi (2014) et Ghamra (2015). Cependant, aucun d'entre eux ne consacre d'entrée à ce terme spécialisé. Cela s'explique certainement par le fait qu'il constitue une variante propre à la Tunisie et qui n'a pas été suivie dans les usages des autres pays arabes.

et sa force onomatopéique (Blachère et Gaudefroy-Demombynes 1966 : 73–75), peut-être a-t-on voulu reproduire phonétiquement le mouvement de l'hyène.

Il nous faut, enfin, tenter d'expliquer le glissement métaphorique selon lequel le nom revient à désigner un 'conte amusant'. Encore une fois, nous ne pouvons que nous cantonner à des suppositions : une dernière adjonction de la radicale /b/ en intercale avec un /i/ long, *haza'bīl*, conformément au schème du nom d'action de la deuxième forme verbale, *taf'il*, qui en fit un nom quintiliter. Cela fit naître le sens d'un 'propos amusant, comme un homme drôle qui boîtie'. Le *haza'bīl* ou *huza'bīl* est pour le discours sensé ce qui est le boiteux pour l'homme qui marche normalement. La similitude est également évidente. Qu'elles soient au singulier, au féminin, mais davantage au pluriel, ces variantes désignent désormais 'un discours absurde, drôle, amusant et étonnant', avec la réminiscence de son origine lointaine 'couper, boîtier', et l'image de cet animal qui ne marche pas correctement, suscitant par là-même le rire et l'étonnement. Il n'est pas exclu qu'il y ait eu un télescopage entre *ḥabar* ('récit'), voire avec *ḥabal* ('folie') et *ḥaz'al*, ce qui aurait donné lieu à la notion de *récit* et de *confusion* et donc, de 'récits insensés et amusant qui font rire'.

Par ce jeu de voyelles, d'adjonction des consonnes, on aboutit à des modifications importantes de sens. Le vocable véhicule désormais différentes significations, qui demeurent, cependant, toutes rattachées peu ou prou à cette racine, tel un sens nucléaire d'où émanent un faisceau de valeurs subliminales.

Par le mécanisme de la similitude (Ricœur 1978 : 121 sqq.), l'on compare celui qui profère des contes et des propos amusants à celui qui boîtie, surtout de manière non naturelle, et ce, pour faire rire les autres. Rappelons pour mémoire qu'Henri Bergson (1859–1941) avait déjà analysé cette marche comme potentielle source de rire (1991 : chap. II).

Le terme comporte également le sème de la 'ruse', qui s'associe à cet animal. Selon les croyances populaires, le *ḥaz'al* (hyène) est rusé et emploie tout pour piéger ses proies. À ce propos, il nous paraît pertinent de rappeler l'ouvrage de Kamāl ad-Dīn ad-Damīrī (1341–1405), *Ḥayāt al-ḥayawān* [La vie des animaux], qui reprit l'ensemble des représentations sociales et populaires arabo-islamiques au sujet de cette bête dans la péninsule arabique³. À titre d'exemple, il rapporta que le *ḥaz'al* change de sexe, le mâle devenant femelle.

Par conséquent, ce terme *huza'balāt* réapparut ponctuellement avec les mêmes sens, au fil des siècles passés, sans connaître d'évolution notable. Nous nous contenterons de deux références médiévales : premièrement, Ibn Taymiyya (1263–1328), qui dans une épître sur le mystique al-Ḥallāḡ (858–922), l'accusa de proférer des *ḥuza'balāt*, c'est-à-dire « des propos absurdes mais qui provoquent les leurre et les illusions, tamwīl » (Ibn Taymiyya 2001) ; deuxièmement, Šihāb ad-Dīn al-Ḥafāḡī (1596–1659), qui écrivit : « Parmi les *ḥuzabalāt* al-'Arab, on rapporte que... [les fables des Arabes] » (Al-Ḥafāḡī 1996 : 362).

Pour conclure cet aperçu étymologique, notons que *ḥuzabalāt* ne renvoie à aucun référent religieux et que son apparition remonte vraisemblablement à une période post-coranique (au moins deux siècles après l'avènement de l'islam). Notons également qu'aucun dictionnaire ancien ou contemporain ne fait référence au sens 'machination' comme équivalent, ni à l'un de ses synonymes liés à la 'tricherie'.

3 Dans le dialecte tunisien, figure le mot *za'bān*, comme adjectif et *tza'bīn* comme un nom-verbal, en plus de *itza'ban* comme verbe. Nous pensons qu'il s'agit d'une modification progressive et profonde de la même racine quadriliter : tout d'abord, le radical /l/ final est devenu un /n/, comme c'est le cas dans plusieurs mots arabes. Ensuite, le /h/ initial a été supprimé pour alléger le mot. Enfin, les modifications habituelles qui touchent les verbes à l'accompli, à savoir le *sukūn* de la lettre initiale, en l'occurrence le t, qui provient de la forme V ou VIII. Le sens est proche de 'se jouer, commettre des escroqueries et des manipulations'. Cette variante dialectale s'applique aussi bien aux enfants qu'aux adultes.

En outre, ce terme ne fut pas utilisé dans le *fiqh* (droit musulman) classique, comme un délit méritant des peines, ni comme une erreur passible d'une quelconque sanction ou désapprobation sociale, exception faite à l'allusion d'Ibn Taymiyya. Il ne fut pas non plus employé pour exprimer les différents types de *fraude*, *propos mensongers* ou *dol*, que l'on aurait rencontrés dans le domaine des transactions économiques, qui font l'objet de la deuxième section de ce droit musulman.

Précisons, enfin, que le terme devient en arabe standard moderne une lexie habituelle du langage journalistique, qui rejoint son sens initial, comme c'est le cas dans l'article suivant datant du 11/11/2015 :

« [...] حَزَّ عِبَلَاتُ الإِعلامِ الجزائري : المغرب في "الصَّحراء" يُعَدُّ قُوَّةً استعماريَّةً »
(‘Les *huza’balāt* des médias algériens : Le Maroc au Sahara est considéré comme une force coloniale’)⁴.

2. Regards onomasiologiques

2.1. Trois occurrences dans le CPT

Afin de mieux cerner le processus terminologique appliqué au lemme *huza’balāt*, il convient de revenir à la langue-source, en l’occurrence le français, car c’est en cette langue que la notion *machination* apparut en premier lieu, précisément dans la version française du CPT, elle-même directement inspirée du Code pénal de Napoléon (1810). Élaboré au sein du système juridique français, ce concept-source, d’étymologie latine, renvoie aux *entreprises frauduleuses*. Il fut hissé au rang de terme pénal français en vertu de la loi 1810-02-13 promulguée le 23 février 1810, qui dispose :

Seront punis comme complices d’une action qualifiée crime ou délit ceux qui, par dons, **promesses, menaces, abus d’autorité ou de pouvoir, machinations ou artifices coupables**, auront provoqué à cette action ou donné des instructions pour la commettre (...). (Code pénal version 1960–1994)

D’après les gloses du droit positif français, « la machination s’observe, par exemple dans la complicité par instigation (art. 60 de l’ancien Code pénal). Elle se rencontrait également comme élément matériel du délit d’escroquerie ». Dans le *Code pénal annoté*, Émile Garçon précisait que :

En matière de complicité, la *machination* comprend toutes les ruses, intrigues, fraudes, tromperies, ayant pour objet d’amener un tiers à commettre un crime ou un délit. (1959 : I, art. 295 à 401)

Quant à René Garraud, il rajouta :

En matière de complicité, la machination ou artifices coupables comprend sous cette expression vague, ces fraudes, ces ruses, ces moyens divers, qui ont pour but et pour résultat de faire naître une erreur dans l’esprit de l’agent, erreur qui devient une des causes déterminantes de l’action. (1935 : 102)

Dans un autre endroit de ce Code, il disposa que :

[...] Ceux qui auront, avec connaissances, aidé ou assisté l’auteur ou les auteurs de l’action, dans les faits qui l’aurent préparée ou facilitée, ou dans ceux qui l’aurent consommée, sans préjudice des peines qui seront spécialement portées par le présent Code contre les auteurs de complots ou de

4 ‘Abd al-Ilāh Bū Saḥāba, *huza’balāt al-i’lām al-ğazā’irī*, aḥbārūnā al-mağribiyya, 11/11/2015. <https://www.akhbarona.com/politic/143705.html> (consulté le 11/11/2024).

provocations attentatoires à la sûreté de l'État, même dans le cas où le crime qui était l'objet des conspirateurs ou des provocateurs n'aurait pas été commis.⁵

C'est précisément par cet article que la dimension politique se greffa à la notion *machination*, et davantage à celle de *complot*. Le *Vocabulaire juridique* explicita que cet article visait à préserver la sûreté de l'État républicain naissant contre toute velléité d'insurrection (Cornu 1987 : 188).

C'est donc l'ensemble de ces acceptions que le traducteur Tāhir Būdirbāla dut restituer en arabe dans le CPT. En dépit de ses sèmes peu ou prou éloignés, précédemment analysés, du vocabulaire spécialisé, en l'occurrence celui du droit pénal, il s'avère que le terme *huza'balāt* fut choisi par ce Code pour renvoyer à maintes catégories de transgression, en distension évidente de ses sens premiers.

Ce terme y fut donc proposé en vue de restituer trois significés différents : « machination » (art. 32), « manœuvres frauduleuses » (art. 136) et « artifice » (art. 291). On le retrouva également dans le code civil et commercial en tant que traduction de « manœuvres dolieuses ». Cela dit, nous nous contentons ici d'analyser les occurrences du CPT, en reprenant les trois articles susmentionnés :

Dans la première occurrence, le terme *huza'balāt* est cité en tant qu'équivalent du corrélat français *machination* et ce, dans l'art. 32 qui dispose :

"الفصل 32 - يعدّ مشاركا ويعاقب بصفته تلك :
أولاً: الشخص الذي أرشد لارتكاب الجريمة أو تسبب في ارتكابها بعطايا أو وعود أو تهديدات أو تجاوز في السلطة أو النفوذ أو خزعبلات أو حيل إجرامية [...]".

Art. 32. - Est considéré complice et puni comme tel :

Celui qui, par dons, promesses, menaces, abus d'autorité ou de pouvoir, **machinations**⁶, artifices coupables, a provoqué à l'action ou donné des instructions pour la commettre [...]. (CPT : art. 32.)

Force est de constater ici que la rupture est quasi-totale entre la nouvelle acception technique associant *huza'balāt* à des 'moyens' permettant de commettre des délits, et le sens originel. Toutefois, sa portée reste incertaine : ces moyens s'appliquent-ils uniquement aux actes de parole, tels que les *promesses* et les *menaces*, ou englobent-ils également les autres formes d'influence verbale ? En effet, hormis le terme *dons* renvoyant à des choses matérielles, *huza'balāt* figure parmi des productions discursives, clairement apparentées à l'abus de pouvoir. Ces productions se composant de récits susceptibles de déformer la réalité et d'exercer un impact négatif sur les personnes fragiles. À travers cette extension, le vocable perd donc sa dimension amusante liée à la narration. Dès lors, il ne s'agit plus des 'histoires drôles ou étranges qui provoquent le rire', mais davantage de 'propos fallacieux, qui altèrent la vérité à des fins crapuleuses'.

Parallèlement, ce même terme *huza'balāt* fut proposé comme l'équivalent de l'expression juridique adjectivale *manœuvres frauduleuses* présente dans l'art. 136 qui dispose :

5 Il est à noter que cet art. a été abrogé par la Loi n°92-1336 du 16 décembre 1992 – art. 372 (V) JORF 23 décembre 1992 en vigueur le 1er mars 1994, et modifié par Ordonnance 60-529 1960-06-04 art. 8 JORF 8 juin 1960.

6 Selon le TLF, la *machination* est : [l']action de machiner (v. ce mot II); ensemble d'intrigues, de menées déloyales et secrètes pour faire aboutir un complot, pour nuire à quelqu'un, pour le perdre. (Article « machination », *Trésor de la Langue Française*, <http://atilf.atilf.fr/>, consulté le 2/10/2023)

"الفصل 136 - يعاقب بالسجن مدة ثلاثة أعوام وبخطية قدرها سبعمائة وعشرون ديناراً كل من يتسبب أو يحاول أن يتسبب بالعنف أو الضرب أو التهديد أو الخزعبلات في توقف فردي أو جماعي عن العمل [...]"

Art. 136. Est puni de trois ans d'emprisonnement et de sept cent vingt dinars d'amende, quiconque par violences, voies de fait, menaces ou **manœuvres frauduleuses**, provoque ou maintient, tente de provoquer ou de maintenir une cessation individuelle ou collective de travail [...]. (CPT : art. 136)

Derechef, l'art. 136 octroie une nouvelle acception de ce terme en le rattachant exclusivement à des 'propos erronés qui pourraient provoquer la cessation de travail'. Il est, en effet, déroutant que le CPT associe *huza'balāt* à la 'violence, voies de fait et menaces', alors que dans son acception classique, il ne renvoyait guère à des actions matérielles, encore moins violentes. Cela constitue une évolution sémantique reliant désormais *huza'balāt* à des agissements négatifs au sein de la société tunisienne, tandis qu'autrefois, le terme était exclusivement réservé aux paroles et aux actes.

Enfin, dans une section dédiée à « l'escroquerie et autres tromperies », l'art. 291 recourt au même principe :

"الفصل: 291 (...) يعاقب بالسجن مدة خمسة أعوام وبخطية قدرها ألفان وأربعمائة دينار كل من استعمل اسماً مدلساً أو صفات غير صحيحة أو التجأ للحيل والخزعبلات التي من شأنها إقناع الغير بوجود مشاريع لا أصل لها في الحقيقة أو نفوذ أو اعتماد وهمي أو التي من شأنها بعث الأمل في نجاح غرض من الأغراض أو الخوف من الإخفاق فيه « [...]"

Art. 291 Est puni de cinq ans d'emprisonnement et de deux mille quatre cents dinars d'amende, quiconque, soit en faisant usage de faux noms ou de fausses qualités, soit en employant des ruses ou artifices propres à persuader de l'existence de fausses entreprises, d'un pouvoir ou crédit imaginaire ou à faire naître l'espoir du succès d'une entreprise ou la crainte de son échec [...]. (CPT : art. 291)

Dans cette troisième et dernière occurrence, le terme apparaît comme un synonyme du vocable *hiyal* (sing. *hila*, 'astuce, ruse'), via lequel transparaît, de nouveau, le sème de 'l'hyène à la marche rusée' ou 'le récit futé', qui fait rire et trompe l'interlocuteur en raison de son caractère fautif.

Dans ces trois occurrences, les *huza'balāt* sont étroitement liées aux paroles, et donc à des discours qui incitent à commettre des forfaits avec préméditation occasionnant leur profération, étant donné leur facture artificielle, frauduleuse et mensongère. Ainsi, un discours n'est qualifié de *huza'balāt* que lorsqu'il est animé par l'intention d'altérer la réalité ou la conscience d'un tiers, ce qui explique le sème de 'tromperie', émanant de la mémoire sémantique du mot. Cette extension intègre une référence à la 'tromperie de l'auditoire' en vue de le pousser à changer son comportement, ce qui en fait un acte de discours avec une fonction pragmatique.

Pour expliquer cette évolution, nous pouvons supposer qu'une comparaison s'établit entre le conte, de nature fictive par excellence, et les fraudes, qui ne sont que la déformation de la vérité. Autrement dit, un parallèle avec celui qui raconte des contes pour influencer son auditoire. Dès lors, le sème de 'récit amusant' subsisterait dans cet emploi technique : le récit raconté sur le ton de la plaisanterie pourrait contenir des mensonges, des idées fausses et des futilités, provoquant par là-même la moquerie, les rires, voire l'étonnement. L'emploi fallacieux de ces récits et des procédés narratifs afférents consistant à manipuler les auditeurs fragiles : ils prendront pour vrai ce qui est faux en raison des procédés de falsification.

Par conséquent, l'aspect négatif réside dans la manipulation exercée à travers les procédés narratifs qu'un auteur, à des fins criminelles, puisse commettre pour déformer la réalité et en changer

des parcelles. C'est ainsi que le terme connut une extension sémantique importante : celle de la tricherie et de la machination visant à voler les naïfs et à leur extorquer de l'argent par la ruse. À ce titre, l'art. 191 relatif à l'escroquerie, emploie ce terme en guise de traduction d'artifice, juxtaposant le mot *ruse*, afin de persuader de l'existence de fausses entreprises.

Nous inférons, ainsi, que le CPT mobilise le terme *huza'balāt* au service d'une polysémie déroutante, où trois sens s'entrecourent du fait de l'ambiguïté du concept-source et de son large potentiel sémantique. Cela confirme le flottement terminologique propre à cette notion et à ses extensions quasi-arbitraires ayant permis à son rédacteur de s'imposer comme le seul et l'unique équivalent recouvrant trois notions juridiques différentes : *artifices*, *fraude* et *machination*.

2.2. Cryptage de la jurisprudence tunisienne contemporaine

Rédigé et promulgué en 1913, le CPT ne prenait guère en compte les faits survenus au cours des années précédentes, ayant connu de nouvelles formes de forfaits qualifiés du même nom : *huza'balāt*. C'est pourquoi nous avons jugé utile d'en examiner les usages dans les textes de la jurisprudence contemporaine, désormais marquée par l'impact des réseaux sociaux au service de manœuvres frauduleuses. À cet égard, cet item connut, en effet, de nouvelles dimensions dans les textes élaborés ces dernières années. Pour en évaluer l'ampleur, nous nous sommes référé à plusieurs passages jurisprudentiels figurant sur le site officiel du ministère de la Justice (Tunisie) (Ministère de la Justice de la République tunisienne, <https://www.justice.gov.tn/index.php?id=2&L=3> (consulté le 11/11/2024)).

Que ce soit dans des usages informels (publications libres) ou formels (commentaires des Juristes), ce terme fut réinterprété afin d'englober des réalités inédites que le concept initial *machination* ne couvrait guère. Il fut désormais associé aux lexèmes de *sorcellerie*, *envoutement*, *magie* et *discours talismaniques*, que profèrent ce que l'on appelle en dialecte tunisien *sahhār*, à savoir une figure populaire multiforme, parfois associée à un devin, un marabout ou simplement à un sorcier-thaumaturge. Dans ce contexte particulier, *huza'balāt* équivaut à un délit, à une forme d'escroquerie exercée par ces individus dans le but d'extorquer de l'argent, notamment à des personnes fragiles et naïves, en fabriquant des propos faux et mensongers. Autrement dit, cet usage spécifique correspond au noyau sémantique initial, celui d'un récit insensé et faux.

Sur son site internet, le Cabinet MHBM-avocat dressa une longue liste de délits au sein de laquelle les manœuvres frauduleuses furent, une fois de plus, évoquées sous le nom générique de *huza'balāt*. Nous avons, dès lors, procédé nous-même à la traduction de ces éléments :

- a. Convaincre des personnes naïves de la présence de trésors à aller chercher moyennant une somme d'argent que ces personnes doivent déboursier ;
- b. Les convaincre de financer des sociétés fictives, prétendument lucratives, en avançant une somme d'argent ;
- c. Convaincre les jeunes gens d'immigrer vers l'Europe en leur promettant de leur faciliter toutes les démarches ;
- d. Exercer le charlatanisme et autres formes de maraboutisme, en prétendant notamment prédire l'avenir, de faciliter les mariages et de guérir les maladies, entre autres ;
- e. Toute autre forme d'escroquerie exercée exclusivement à l'encontre des personnes âgées.

Ce succinct aperçu révèle l'ampleur du phénomène que recouvre désormais ce terme, à travers une matrice sémantique pourtant inchangée, désignant la profération d'un propos ou récit faux dans l'optique d'influencer l'interlocuteur, tout en en faisant une victime potentielle. L'autre sème réside dans le caractère étranger de ces propos dont l'effet oscille entre la volonté de surprendre et celle d'escroquer. La frontière entre les deux s'avère, bien souvent ténue, voire inexistante.

Ces deux sèmes sont donc le fruit et le reflet de la multiplication des actes délictuels, relatifs à la triche et à l'escroquerie, qui sévissent dans la société tunisienne. Ils reflètent, de surcroît, la complexité d'une nouvelle organisation sociétale causée par l'émergence du pouvoir central et à la volonté de ce dernier de contrôler la population. De cette façon, si les pouvoirs législatif et judiciaire optèrent pour cet usage élargi du terme *huza'balât*, c'était, sans aucun doute, pour leur permettre de sanctionner les actes abusifs, qui se propagèrent en parallèle de l'affaiblissement du pouvoir central, comme ce fut le cas après la chute du régime Ben Ali, au lendemain du 14 janvier 2011.

Néanmoins, compte tenu de l'ampleur de cette extension, il apparaît légitime de s'interroger sur ce qu'il reste du lemme classique. Comme nous l'avons vu précédemment, une *huza'bala* (au singulier) est avant tout 'un propos, une histoire', plus ou moins longue et sophistiquée, visant à amuser l'interlocuteur, à l'amadouer, à l'induire en erreur et par là-même, à abuser de sa crédulité à des fins crapuleuses, d'où son caractère incriminé et délictuel sous-jacent.

Cet équivalent arabe à son pendant français *machination* avait, vraisemblablement, vocation à rappeler l'idée véhiculée par l'étymon latin, soit une construction bien charpentée. Ainsi, selon la version numérique du Trésor de la langue française, le vocable *machination* serait dérivé, depuis la fin du XIII^{ème} siècle, et aurait donné *machinacion*, emprunté au latin classique *machinatio*, signifiant 'artifice, ruse', littéralement 'disposition ingénieuse, mécanisme' (Article « machination », *Trésor de la Langue Française*, <http://atilf.atilf.fr/> (consulté le 2/10/2023)). Ce même lexème, *artifice*, se retrouve en effet dans l'image d'un récit agilement fabriqué. Dans la continuité de cette métaphore filée, il s'avère que, plus la *huza'bala* est bien tissée, plus elle remplira sa fonction : amuser, étonner et piéger. La peine variera alors selon le degré de sophistication et la fragilité psychologique de son destinataire.

Cependant, au niveau juritraductologique subliminal (Monjean-Decaudin 2022 : 209), nous assistons à une perte notoire de sens, car la notion *machination* se rapportait dans le Code pénal français (1810), entre autres, au complot mené contre un État établi, jouissant de structures et de dispositifs légitimes, ou encore, contre l'une de ses institutions, impliquant, dès lors, une certaine sophistication dans l'action en vue de leur nuire gravement. En revanche, depuis la promulgation du CPT, le mot demeura, dans le contexte tunisien, axé sur les propos fallacieux, en dehors de toute présence de l'État. Cet arrière-plan politique est, ainsi, quasiment absent. D'ailleurs, pour désigner la notion de *complot* désignant un 'projet concerté secrètement afin de nuire à qqn, à une institution', la langue arabe forgea un mot complètement différent, dérivé d'une autre racine, celui de *Ta'āmur*.

Dans la microstructure linguistique à la base du lemme *machination*, le sème relatif aux 'artifices et aux procédés discursifs' qui font des propos une construction avec plus ou moins de logique, disparaît également. En effet, dans ce même contexte tunisien, les *huza'balât* sont davantage liées à l'absence de toute logique, pouvant ainsi être rapprochées des 'histoires à dormir debout', qui influencent les personnes crédules, voire les faibles d'esprit. Quant à l'évolution liant les *huza'bala* à la sorcellerie, elle rompt presque définitivement avec l'idée de *machination* ou de *complot* – au sens politique – en dehors

d'une vague réminiscence de l'idée du *faux* et de *tricherie*. Les propos relevant du charlatanisme ne sont pas non plus couverts par la notion française.

Le faisceau de sens relatif à *huza'balāt*, ses avatars et ses évolutions sont donc le reflet d'un contexte spécifique, des pratiques courantes de la Tunisie contemporaine en lien avec l'affaiblissement de l'État, à l'origine de la propagation de discours irrationnels alors même que le mot *machination* suppose un État puissant.

Enfin, on notera qu'en raison de son étymologie latine et de l'évolution particulière de ses acceptions vers le champ sémantique moderne de la *machine*, il ne fut guère possible au traducteur tunisien T. Būdirbāla de proposer les équivalents arabes immédiats de ce mot tels que '*āla*, '*adāt* ('outil'), étant donné qu'ils se rapportent à l'idée de *machine*, à son tour liée à la Révolution industrielle. En conséquence, ce traducteur évita ces correspondances potentielles et privilégia un équivalent, sans doute plus proche des réalités sociologiques de la Tunisie contemporaine où prospèrent des pratiques frauduleuses, qui n'ont probablement pas d'équivalents exacts en France.

Dans la même veine, ce traducteur délaissa volontairement d'autres équivalents coraniques possibles, tels que ceux issus de la racine trilitère H. D. ' , renvoyant aux sens de : 'astuce', 'tromperie' et 'machination'. S'il les écarta, ce fut certainement pour se conformer à l'esprit positif et séculier que les autorités coloniales françaises, puis postcoloniales tunisiennes, s'efforcèrent d'appliquer. En l'occurrence, c'est essentiellement la traduction, qui devient elle-même source d'une acception technique d'un néologisme de sens.

Conclusion

L'approche diachronique du terme *huza'balāt* conforte l'hypothèse initiale selon laquelle c'est exclusivement l'usage qui créa, tout au long de son histoire, ses diverses significations tout en actualisant ses potentiels généraux. Étendue sur plus de treize siècles, la trajectoire sémantique mouvementée de ce terme illustre l'impact des cultures arabes sur l'évolution de cette lexie, somme toute banale, qui se rattachait initialement au sens général de 'coupure'. Suite à un complexe jeu d'extensions, de traductions et d'équivalences, elle finit par désigner *manœuvres frauduleuses* sans pour autant rompre avec la valeur première de son étymon. Le large éventail de sens décrits dans cette étude est, d'une part, le fruit de la puissante capacité référentielle de la lexie à diverses réalités, probablement liée à sa facture phonétique, et résulte, d'autre part, de la traduction depuis le français. Grâce à cette alchimie, *huza'balāt* occupe une place de choix dans l'un des tous premiers codes pénaux positifs de la culture arabe. Néanmoins, la référence au concept pénal de *machination* demeure vague et furtive et n'est exprimée que du bout des lèvres. Dès lors, *machination* est-il trop lié à la république française pour être traduit en arabe ? Au-delà de l'équilibre des équivalences, des enjeux de traduction et de correspondances, cet exemple démontre, enfin, que la mémoire sémantique fait partie des éléments intraduisibles et difficilement transposables d'une langue à l'autre.

Bibliographie

104

- Abd al-Bāqī M. F. (2001) *al-Mu'ğam al-mufahras li-Alfāz al-qur'an al-karīm*. Le Caire : Dār al-ḥadīth.
- Bergson, Henri (1991) *Le rire*. Paris : Presses Universitaires de France.
- Blachère, Régis, Maurice Gaudefroy-Demombynes (1966) *Grammaire de l'arabe classique*. Paris : Maisonneuve & Larose.
- Bustānī (Al-) (2007) *Buṭrus, Muḥīṭ al-muḥīṭ*. Beyrouth : Dār al-kutub al- 'ilmiyya.
- Code de procédure civile et commerciale de la République Tunisienne. <https://www.jurisitetunisie.com/tunisie/codes/cpcc/menu.html> (consulté le 11/11/2024).
- Code pénal de la République Tunisienne. <https://www.jurisitetunisie.com/tunisie/codes/cp/menu.html> (consulté le 11/11/2024).
- Cornu, Gérard (1987) *Vocabulaire juridique*. Paris : Presses Universitaires de France.
- Damīrī (Ad-) (2004) *Hayāt al-Haywān al-kubrā, Al-Matba' al-'asriyya*. Beyrouth.
- Garçon, Émile (1959) *Code pénal annoté*. Nouvelle édition refondue et mise à jour par Marcel Rousselet, Maurice Patin, Marc Ancel. Paris : Recueil Sirey.
- Garraud, René (1935) *Traité théorique et pratique du droit pénal français*. Paris : Recueil Sirey.
- Ghamra, Walid (2015) *Dictionnaire juridique : français – arabe*. Liban : Al-Mu'assassa al-ḥadītha li-l-kitāb.
- Ḥafāğ (Al-) (1996) *Šifā' al- 'alīl bi-mā fī kalām al- 'arab min ad-dahīl*. Le Caire, Paris.
- Ibn Durayd (1987) *K. Ġamharat kalām al-'arab*. (éd.) Ramzi Baalbaki. Beyrouth, Liban : Dār al-'ilm li-malāyn.
- Ibn Manzūr (1997) *Lisān al-'Arab*. Beyrouth, Liban : Dār Ṣādir.
- Ibn Taymiyya (2001) *Jāmi' Rasā'il Ibn Taymiyya*. Riayad : Dār al- 'Atā'.
- Kazimirski, Albert (1860) *Dictionnaire arabe- français*. Paris.
- Lane, Edward William ([1863–1893] 1955) *Lexicon Arabic-English*. New York : Frederick Ungar Publishing Company.
- Ma'lūf, Luwīs (1908, 1927) *al-Munğid fī al-Luğa*. Beyrouth.
- Mağma' al-Luğa al-'arabiyya (1999) *Mu'ğam al-Qānūn*. Le Caire : al-hay'a al-'āmma li-maṭābi' al-amīriyya.
- Monjean-Decaudin, Sylvie (2022) *Épistémologie et méthodologie de la traduction juridique*. Villeneuve-d'Ascq : Presses universitaires du Septentrion.
- Ricœur, Paul (1978) *La métaphore vive*. Paris : Seuil.
- The Doha Historical Dictionary of Arabic*. <https://www.dohadictionary.org/> (consulté le 11/11/2024).
- Trésor de la Langue Française*, <http://atilf.atilf.fr/>; article « machination » (consulté le 2/10/2023).
- Yagoubi, M. T (2014) *Lexiques des termes juridiques, français-arabe (droit, commerce, économie, finances, statistiques), suivi des règles juridiques en droit musulman*. Liban : Hibr éditions.

ANNA KUŹNIK

Uniwersytet Wrocławski, Wydział Neofilologii

anna.kuznik@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0002-3567-5118

Nazwy tysiąca i jednej mocy. O nazwach firm tłumaczeniowych na Dolnym Śląsku w ujęciu terminologicznym

A Thousand and One Names of Translation Enterprises in the Lower Silesia Region: A Terminological Approach

Abstract

This review paper deals with the proper names of translation and interpreting enterprises operating in Poland's Lower Silesia region (Lower Silesian voivodeship) in 2022. The names of the enterprises (980 items) were drawn from the Polish official register of economic entities, the REGON database. The objective of the study is to formulate an answer to the following question: Can the proper names of translation and interpreting enterprises be considered terms? The question is answered by contrasting opinions of onomasticians and terminologists on this issue. The study concludes affirmatively: the names of translation and interpreting enterprises can indeed be considered terms, though their degree of specialisation is relatively low. The findings from this study will guide us in selecting samples for a future investigation focusing on the definitions and classifications of translation activity from both theoretical and practical perspectives.

Keywords: onomastics, proper names, terminology, terms, names of translation and interpreting enterprises, REGON database, Lower Silesia

Słowa kluczowe: onomastyka, nazwy własne, terminologia, terminy, nazwy firm tłumaczeniowych, baza danych REGON, Dolny Śląsk

1. Wprowadzenie

106

W niniejszym artykule odnosimy się – z perspektywy teoretycznej, terminologicznej – do nazw własnych firm zarejestrowanych w województwie dolnośląskim (rozumianym tutaj jako przykładowa część Polski) na dzień 30.09.2022 w bazie danych REGON (krajowy rejestr urzędowy podmiotów gospodarki narodowej) prowadzonej przez GUS (Główny Urząd Statystyczny). Nasz korpus zawiera 980 rejestrów firm, a więc blisko 1000 – stąd nawiązanie w tytule artykułu do *Baśni tysiąca i jednej nocy* – posiadających kod PKD (Polska Klasyfikacja Działalności) „74.30.Z” odnoszący się do działalności związanej z tłumaczeniami (w tym z działalnością tłumaczy przysięgłych). Wszystkie podmioty ujęte w rzeczonyj bazie wybrały ten właśnie kod PKD dla oznaczenia swojej przeważającej działalności gospodarczej¹.

Niniejszy materiał został przedstawiony w referacie podczas III Wrocławskich Spotkań Terminologicznych TERMOS 2023, poświęconych tematyce użytkowników terminów². Użytkownikami terminów, do których odnosi się niniejsze badanie, są przedsiębiorcy z sektora usług językowych, w tym tłumaczeniowych, ich klienci oraz całe otoczenie biznesowe³.

W niniejszym artykule poglądowym stawiamy sobie za cel zbadanie, w jakim stopniu dolnośląskie firmy tłumaczeniowe – na tyle na ile można to ocenić po ich nazwie – korzystają z wiedzy specjalistycznej i nawiązują do wiedzy specjalistycznej. Spodziewamy się, że dzięki refleksji przeprowadzonej w artykule będziemy mogli z większą świadomością gospodarczą i przedmiotową (dziedzinową, branżową: przekładoznawczą)⁴ wyłonić próbę badawczą do planowanego badania w przyszłości nt. definicji i klasyfikacji tłumaczenia w ujęciu teoretycznym i praktycznym (Kuźnik, w przygotowaniu). W obecnym badaniu próbujemy odpowiedzieć na pytanie, czy badane nazwy własne firm możemy uznać w całości za

- 1 Analiza wstępna tego typu została wykonana na bazie REGON z 2017 r. i przedstawiona w Alicante podczas 9. edycji konferencji zorganizowanej przez Asociación Ibérica de Estudios de Traducción e Interpretación/AIETI (Kuźnik, Anna (2019) „Los mil y un nombres de las empresas de traducción polacas en la región de Baja Silesia. Un paisaje cognitivo” [referat]. AIETI9: *Translatum nostrum – El mestizaje desde el Mediterráneo*. Alicante, Hiszpania, Universitat d’Alacant. 23–25.01.2019). Wyniki analizy profilu gospodarczego firm z bazy danych z 2017 r. i 2022 r. (stan aktywności gospodarczej, forma prawna, rodzaj i forma własności, ilość zatrudnionych pracowników, lokalizacja na terenie Dolnego Śląska) oraz struktury nazw firm z bazy danych z 2022 r. (rodzaj i ilość członów oraz ich układ w nazwie) są ujęte w Kuźnik (2024).
- 2 Kuźnik, Anna (2023) „Nazwy tysiąca i jednej nocy. O nazwach firm tłumaczeniowych na Dolnym Śląsku w ujęciu terminologicznym” [referat]. III Wrocławskie Spotkania Terminologiczne TERMOS 2023: *Terminy i ich użytkownicy*. Wrocław, Uniwersytet Wrocławski, 11–13.05.2023.
- 3 Potencjał umiędzynarodowienia, zawarty w nazwach własnych dolnośląskich firm tłumaczeniowych z bazy danych REGON z 2022 r., jest przedmiotem osobnej publikacji (Kuźnik, w druku). Analiza tych samych nazw własnych z perspektywy kognitywnej, uwzględniająca zawarte w nazwach metafory nawiązujące do tłumaczenia wewnątrzjęzykowego i międzysemiotycznego, została przedstawiona w Kuźnik (2025, w druku).
- 4 W Polsce w aktualnie obowiązującej klasyfikacji dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych Ministra Edukacji i Nauki (Dz.U. 2022 poz. 2022) przekładoznawstwo nie figuruje jako samodzielna dyscyplina naukowa. Natomiast, w oparciu o liczne publikacje naukowe (np. Lewicki 2017, Małgorzewicz 2023) i opublikowane zbiory terminologii przekładoznawczej (np. Bogucki *et al.* 2019) uznajemy w tym artykule przekładoznawstwo za subdyscyplinę naukową (i dziedzinę działalności ludzkiej), wchodzącą w skład dyscypliny językoznawstwo i będącej w ten sposób częścią dziedziny nauk humanistycznych. W niniejszym artykule przyjmujemy definicję przekładoznawstwa za Boguckim *et al.* (2019: 108–109, hasło: przekładoznawstwo).

terminy. Rozważania wokół tego zagadnienia, wzbogacone o przykłady z analizowanej bazy REGON, są poprzedzone wstępnymi informacjami o onomastyce i nazwach własnych⁵.

Desygnatami analizowanych nazw własnych są obiekty istniejące w rzeczywistości: 980 firm zarejestrowanych pod koniec września 2022 r. w województwie dolnośląskim oferujących usługi tłumaczeniowe. Jak wykazało przebadanie profilu gospodarczego tych obiektów, wszystkie one należą do sektora prywatnego gospodarki krajowej, a pod względem formy prawnej przeważają struktury organizacyjne niewielkie i kruche – osoby fizyczne. Tych 980 zarejestrowanych podmiotów posiada następującą formę prawną: 38 osób prawnych (1 spółdzielnia, 37 spółek z ograniczoną odpowiedzialnością) i 27 tzw. niepełnych osób prawnych (1 spółka jawna, 2 spółki komandytowe, 24 spółek cywilnych) – łącznie 7% próby badawczej; 915 osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą – 93% próby badawczej (Kuźnik 2024)⁶.

Ze względu na przynależność wszystkich jednostek do sektora prywatnego w tym artykule używa się do ich oznaczenia ogólnego terminu „firmy”, chociaż należy przyznać, że z punktu widzenia gospodarczego i prawnego jest to termin mało precyzyjny i węższy niż terminy „podmiot gospodarczy” i „przedsiębiorstwo”, używane w polskim prawodawstwie dotyczącym działalności gospodarczej.

Sposób nazywania podmiotów gospodarczych w Polsce jest uregulowany w polskim prawodawstwie i zależy głównie od formy prawnej danego podmiotu oraz od jego statusu (jednostka macierzysta, oddział, przedstawicielstwo). Zakres niniejszego artykułu nie pozwala nam przedstawić prawnych wymogów i marketingowych zaleceń co do wyboru nazwy firmy (Dz.U. 2018 poz. 646; Dz.U. 2001 poz. 508; Dz.U. 2018 poz. 649; Biznes.gov.pl 2022a). Należy zauważyć, że wszędzie tam, gdzie wymagane jest podanie w nazwie firmy imienia lub nazwiska przedsiębiorcy, te elementy tracą postać chronionych danych osobowych i stają się częścią ogólnie dostępnej informacji publicznej.

2. Wokół onomastyki i nazw własnych

Artur Galkowski (2020) definiuje onomastykę jako naukę zajmującą się procesem tworzenia i funkcjonowania oraz opisem nazw własnych w językowej i pozajęzykowej przestrzeni. Nazwy własne są przedmiotem badań onomastycznych, podobnie jak terminy są przedmiotem badań terminologicznych. Dodajmy, że tak jak terminologia pretenduje do statusu odrębnej dyscypliny naukowej, tak też i onomastyka.

W kwestii definicji nazwy własnej Wojciech Włoskowicz wyjaśnia, że „[w]łaściwie postawione pytanie brzmiałoby (...) nie: co to jest nazwa własna?, lecz: jakie są kryteria proprialności?” (Włoskowicz 2021: 21). Ten sam autor proponuje wprowadzić „postrzeganie proprialności jako pewnej

5 Odpowiedzi na drugie pytanie postawione w referacie wygłoszonym podczas III Wrocławskich Spotkań Terminologicznych (patrz: przypis nr 2), sformułowane w następujący sposób: „Czy badane nazwy własne firm zawierają terminy?”, są ujęte w Kuźnik (2024, szczególnie tabela 2.).

6 Dziwi wśród form prawnych brak spółek partnerskich, chociaż zawód tłumacza pisemnego i ustnego (w tym przysięgłego) jest zwykle podawany jako przykład wolnego zawodu nadającego się do prowadzenia przez co najmniej dwie osoby w formie spółki partnerskiej (Dz.U. 1998 poz. 930; Aplikuj.pl 2022).

wielowymiarowej przestrzeni, w której mieszczą się nazwy własne pod różnymi względami i w różnym stopniu spełniające kryteria proprialności” (2021: 22–23)⁷. Zgodnie z jego koncepcją,

nazwa własna = nomen proprium = proprium — [to] bilateralny onimiczny znak językowy złożony ze strony znaczącej (obsługiwanej przez konkretną formę wyrażeniową) oraz ze strony znaczonej (możliwej do zdefiniowania jako indywidualna ‘treść’ bądź ‘myśl’ o obiekcie indywidualnym lub po prostu jako pojęcie indywidualne). (Włoskowicz 2021: 25)

Dalej Włoskowicz przedstawia swoją propozycję „przestrzeni proprialności jako układu wielowymiarowego” (2021: 34), zgodnie z którą „stopień proprialności bilateralnego znaku językowego wynika z jego położenia na wielu różnych skalach wyznaczanych przez rozmaite kryteria” (2021: 35). Włoskowicz wymienia osiem kryteriów (2021: 36–37), ale zasadnicze kryterium dla niego (warunek *sine qua non* proprialności) to znaczenie referencyjne znaku językowego⁸.

O znaczeniu denotacyjnym (referencyjnym) nazw własnych, wskazującym na byty indywidualne – czy też zindywidualizowane w świadomości mówcy – wypowiada się Marie-Claude L’Homme (2020: 60) już na gruncie terminologii, zwracając uwagę na fakt, iż nazwy pospolite oznaczają klasy obiektów, natomiast nazwy własne oznaczają obiekty zindywidualizowane. Dalej ta sama terminolożka wyjaśnia różnice językowe między nazwami własnymi i pospolitymi – wtórne w stosunku do odmiennej konceptualizacji tych dwóch bytów językowych – przejawiające się w ich odmiennym funkcjonowaniu w różnych systemach językowych (L’Homme 2020: 61).

Kategorie nazw własnych są zazwyczaj ustalane w oparciu o denotowane przez nie klasy obiektów. Bogusław Dunaj wymienia: (1) obiekty żywe (ludzie i zwierzęta); (2) obiekty geograficzne (nazwy miejscowe, terenowe, wodne i górskie); (3) obiekty związane z nowoczesną cywilizacją (Dunaj 2017: 77). Odnosnie do trzeciej klasy obiektów, czyli tej, która interesuje nas w niniejszym artykule, Dunaj wyjaśnia, że „[a]nalizą nazw znajdujących się w tej ostatniej grupie zajmuje się jeden z najmłodszych działów onomastyki, zwany chrematonimią” (Dunaj 2017: 77).

Jak podaje Gałkowski, „[z]godnie z przyjmowaną definicją *chrematonimia* to zbiór nazw realiów, które są wynikiem kulturowej aktywności człowieka” (Gałkowski 2018: 1). Termin onomastyczny „chrematonim” pochodzi z języka greckiego: „*chréma*, *chrématos*, które oznacza ‘rzecz, przedmiot użyteczny i potrzebny, produkt, towar’, ale także ‘dzieło, czyn, działanie, sprawa, zdarzenie, przedsięwzięcie’” (Gałkowski 2018: 3). Ten sam autor rozróżnia trzy podkategorie chrematonimii; jedną z nich jest chrematonimia marketingowa, tj. nazewnictwo związane z przestrzenią gospodarki (nazwy firm, produktów, usług, działań ekonomicznych itp.).

Jak zauważają onomaści (np. Młynarczyk 2019: 109–110), chrematonimia marketingowa to żywo rozwijający się w Polsce teren badań. W chrematonimii marketingowej Gałkowski rozróżnia następujące podtypy: nazwy własne firm i przedsiębiorstw⁹, towarów i usług oraz przedsięwzięć przemysłowych

7 Koncepcja różnych stopni proprialności, zasygnalizowana przez Włoskowicza (2021), znajduje swoje potwierdzenie w literaturze onomastycznej również u innych badaczy (Wolnicz-Pawłowska 2014; Gałkowski 2018: 6–8; Młynarczyk 2019: 211; Gałkowski 2021b: 108–109).

8 Włoskowicz objaśnia znaczenie referencyjne w następujący sposób: „warunkiem *sine qua non* proprialnego statusu znaku językowego jest to, by po stronie znaczonej zawierał on w sobie treść indywidualizującą (ale niekoniecznie identyfikującą) nazywany obiekt” (2021: 37).

9 Rozróżnienie Gałkowskiego na firmy i przedsiębiorstwa nie jest dla nas jasne.

i handlowych (Gałkowski 2017: 57). W powiązaniu z terminem chrematonimii marketingowej Gałkowski wymienia m.in. następujące terminy dodatkowe:

- *firmonimy, firmonimia; nazwy firmowe* (nazwy własne firm, marek, produktów);
- *ergonimy, ergonimia* (nazwy własne instytucji, organizacji, zakładów, firm);
- *marka* (por. ang. *brand* < *branding; naming*);
- *nazwy produktów* (por. fr. *Branduits*) (...);
- *logonimy* (cz. *logonymá*, nazwy marek);
- *nazwa handlowa / znak handlowy* (ang. *Trade Mark*) (2018: 6–7; kursywa w oryginale).

W nowszej publikacji Gałkowski wymienia również markonimy (2022). Nazwy własne firm zawierają się zatem w firmoniach, ergonimach i markonimach, ale w każdym z tych trzech przypadków mogą być mylone z nazwami własnymi produktów (towarów lub usług) wytwarzanych przez te podmioty¹⁰. Ponieważ w niniejszym badaniu zajmujemy się jedynie nazwami własnymi firm, w dalszej części artykułu – dla jasności przekazu – rezygnujemy z pojemniejszych określeń (ale też niejednoznacznych) jak *firmonim*, *ergonim* i *markonim* na rzecz określenia: *nazwy własne firm* (tłumaczeniowych).

3. Czy nazwy firm tłumaczeniowych są terminami?

Próbując odpowiedzieć na pytanie, czy nazwy firm tłumaczeniowych, zgromadzone w analizowanej bazie REGON, są terminami, należy najpierw przyjrzeć się temu zagadnieniu w kontekście szerszym, obejmującym wszystkie nazwy własne, a dopiero potem skupić się na nazwach firm jako jednej z kategorii nazw własnych (chrematonim marketingowy).

3.1. Perspektywa szersza: Czy nazwy własne są terminami?

Pierwsze spotkania onomastyki z terminologią (w tej kolejności, tj. spotkania poczynione z terenu onomastycznego jako wyjściowego), było i jest umotywowane przede wszystkim chęcią (a także potrzebą) wypracowania dla onomastyki spójnego systemu pojęciowego i – co za tym idzie – terminologicznego (Włoskowicz 2018; Gałkowski 2020).

Pozostałe relacje teoretyczne i opisowe, zachodzące między onomastyką i terminologią, a dotyczące już nie samej terminologii onomastycznej (np. meta-nazw, operatorów taksonomicznych; Gałkowski 2021a), a przynależności do terminologii różnych kategorii nazw własnych i ich językowych realizacji, były i nadal są tematem trudnym do jednoznacznego rozpoznania, opisanie i rozstrzygnięcia tak dla onomastów, jak dla terminologów. I tak np. Gałkowski wypowiada się o tej trudnej relacji w następujący sposób:

Wchodzimy wprawdzie w ten sposób na stosunkowo grząski grunt hipotez, ale warto je zwerbalizować, aby nie podtrzymywać tendencji polegającej na *unikaniu trudnych i nierozwikłanych problemów, m.in. z pogranicza onomastyki i terminologii*". (Gałkowski 2017: 66; kursywa nasza)

10 Językoznawcy i terminolodzy, zajmujący się nazwami własnymi firm i ich produktów (towarów i usług), zauważają, że nazwy produktów są często derywatami nazwy własnej firmy i razem z nią tworzą spójne systemy onimiczne (Vecchi 2002: 92–93; Kopertowska 2010: 262–263; Świtła-Cheda 2013: 165; Jadanowska 2014: 326; Młynarczyk 2019: 211; Dankova 2021: 105–106). Byłoby interesujące zbadanie, czy w branży usług tłumaczeniowych taka tendencja również istnieje.

Ponieważ temat związków między onomastyką i terminologią jest tak złożony, brak opracowań teoretycznych i materiałowych w tym zakresie w onomastyce polskiej, a w onomastyce międzynarodowej też tylko nieliczne prace zostały poświęcone temu tematowi.

Z perspektywy już nie onomastycznej, a terminologicznej L'Homme zauważa, że na pytanie „Czy nazwy własne mogą być terminami?” brak jednoznacznej odpowiedzi, a i sami autorzy kompilowanych zasobów terminologicznych w praktyce różnie rozstrzygają to zagadnienie. Autorka zaznacza, że odpowiedź na to pytanie może być zależna od dziedziny wiedzy, na gruncie której rozważa się relacje onomastyki i terminologii, gdyż w niektórych dziedzinach, dyscyplinach i subdyscyplinach pomijanie ważnych terminów tylko dlatego, że są nazwami własnymi, byłoby nie do przyjęcia (L'Homme 2020: 60). Za przykład w tym względzie podaje astronomię, w której nazwy ciał niebieskich (planet itp.) mają postać nazw własnych.

Podobnie do L'Homme, John Humbley wypowiada się z pragmatycznej perspektywy, twierdząc, że terminologia wiele by straciła, gdyby zakresem swoich badań nie obejmowała nazw własnych (Humbley 2006: 108). Autor dokonuje przeglądu wybranych podręczników terminologii¹¹, artykułów terminologicznych, terminografii (norma ISO 704), słowników i baz terminologicznych, taksonomii oraz nomenklatur i stwierdza, że traktowanie nazw własnych przez terminologów w tych wszystkich materiałach jest dalece niespójne. Ostatecznie podsumowuje, że nie może być tak, iż terminologia jako subdyscyplina naukowa wyklucza nazwy własne ze swojego pola badań, a równocześnie włącza je w sposób praktyczny do zasobów terminologicznych. W celu pogodzenia tego rozdzwieku między teorią a praktyką Humbley przywołuje gradacyjną koncepcję terminu (fr. „une conception scalaire de la terminologie”; Humbley 2006: 109) i proponuje definicję terminu zawierającą wszystkie określenia, które wyrażają wiedzę specjalistyczną i które wymagają specjalistycznego przygotowania, a które nie odwołują się tylko do językowych kompetencji użytkownika języka, ale także do jego zasobów poznawczych (Humbley 2006: 122). Tak więc Humbley sugeruje – podobnie jak czynią to wyżej przywołani onomaści – że dana jednostka leksykalna może być terminem mniej lub bardziej i że – w konsekwencji – nazwy własne (przynajmniej niektóre) mogą być traktowane jak terminy, ale o niewielkim stopniu specjalizacji.

Co ciekawe, Humbley uznaje nazwy instytucji (chrematonimy) za terminy. Argumentem, który przekonuje go do takiej postawy, jest okoliczność, że nazwy własne instytucji są tłumaczone na inne języki przez tłumaczy i że sposób ich tłumaczenia podlega oficjalnym regulacjom. W naszym odczuciu jest to argument dyskusyjny, gdyż nie zawsze i nie wszystkie nazwy instytucji są tłumaczone (Dybiec-Gajer 2007), a już na pewno nie są tłumaczone ich człony odróżniające, wskazujące na niepowtarzalność (indywidualność) danej instytucji. Jeśli już nazwy instytucji podlegają tłumaczeniu, to odnosi się to wyłącznie do członów identyfikacyjnych, opisowych, wskazujących na zakres działania danej instytucji (człon nazwy własnej o funkcji identyfikującej, a nie indywidualizującej; por. Włoskowicz 2021: 37).

Humbley w swojej refleksji o nazwach instytucji przenosi nas na teren perspektywy pośredniej, w której zastanawiamy się, czy chrematonimy mogą być zaliczane do zbioru terminów. Przedstawiamy poniżej podejście Gałkowskiego (2017), z którym częściowo polemizujemy. Gałkowski w swojej pracy podaje przykłady chrematonimów, które równocześnie zalicza do terminologii, a robi to przy okazji omawiania takich form chrematonimów, które przybierają postać kodów (konfiguracji literowych,

11 Na początku Wüsterowskiego podręcznika ([1973] 1985, cyt. w Humbley 2006: 109) Humbley zauważa zainteresowanie takimi jednostkami leksykalnymi jak *UNO*, *Unesco*, *ECE*, *OECD*, *IBM*, które są chrematonimami podanymi w postaci skrótowców (por. Gałkowski 2017).

literowo-cyfrowych i numerycznych), jak gdyby głównie (a nawet tylko) ich charakter bardziej hermetyczny – bo zakodowany, zaszyfrowany – świadczył o ich przynależności do wiedzy specjalistycznej¹². Gałkowski podaje w swoim artykule (Gałkowski 2017) wiele przykładów chrematonimów występujących w postaci kodów i zaliczonych przez niego do kategorii terminów (np. sam numer REGON podmiotów gospodarczych), a w kwestii szczególnie interesującej nas w tym badaniu i dotyczącej nazw własnych firm autor proponuje uznać za terminy kody lotnisk w systemach IATA i ICAO (mogą one również być rozważane w kategorii toponimów).

Dalej Gałkowski stwierdza, że „[k]ody IATA, ICAO oraz podobne (np. w systemach meteorologicznych) z leksykalnego punktu widzenia są literowcami, ale kodują więcej treści niż zwyczajowe skróty/skrótowce (akronimy), typu: *PiS – Prawo i Sprawiedliwość*, *PKO BP – Polska Kasa Oszczędności Bank Państwowy*, *PKP – Polskie Koleje Państwowe*” (Gałkowski 2017: 66). Z tą opinią trudno nam się zgodzić, gdyż nie zauważamy podstaw, aby twierdzić, że jednostki leksykalne typu *WRO*, *WAW*, *BCN*, *CDG*, *SVQ* kodują więcej treści niż jednostki typu *PKP*, *PKS*, *NBP*, *PO*; być może jedynie są używane przez mniejszą liczbę użytkowników, co niekoniecznie oznacza, że przez użytkowników bardziej wyspecjalizowanych.

Odnosnie do nazw własnych produktów, a nie firm, Dardo de Vecchi zaznacza, że w specyficznym dyskursie każdej firmy (fr. „*parler d’entreprise*”; Vecchi 2002: 149; ang. „*company-speak*”; Vecchi 2020) rozróżnienie na termin i nazwę własną – z terminologicznego punktu widzenia – nie ma sensu (Vecchi 2002: 70). Potwierdzenie tego stanowiska znajdujemy u Marie-Alice Rebours, która uważa, że znaczenie terminów w przemyśle odzieżowym zależy od ich interpretacji semantycznej dokonywanej przez firmy odzieżowe produkujące dane ubrania i dlatego też terminy te nie znajdują się w specjalistycznych słownikach (Rebours 2021: 255).

Dalej w przedmiocie nazw własnych produktów Dankova (2021) – w swojej analizie semantycznej nazw włókien sztucznych wytwarzanych w przemyśle tekstylnym – traktuje nazwy własne produktów jak terminy i dostrzega w terminologii taką zaletę, że terminologia oferuje podbudowę semantyczną analizowanych nazw własnych i pozwala zakotwiczyć je w pewnych obszarach wiedzy specjalistycznej (Durán-Muñoz i Bautista-Zambrana 2013). Dankova zidentyfikowała w swoim badaniu trzy takie obszary, z których brane są inspiracje do tworzenia nowych nazw włókien (fr. „*domaines donateurs*”): skład chemiczny włókna, nazwa własna producenta (firmy produkujące dane włókno; chrematonim) oraz miejsce produkcji (Dankova 2021: 106). Badanie to przenosi nasze rozważania na teren semantyki.

3.2. Perspektywa węższa: Czy nazwy firm są terminami?

Czy zatem kompletne nazwy firm tłumaczeniowych, zawarte w analizowanej bazie REGON, są terminami? Chodziłoby o takie przykładowe jednostki leksykalne jak wymienione poniżej¹³.

12 Ze względu na fakt, że analizowana przez nas baza REGON zawiera nazwy firm w postaci werbalnej (pisanej), nie skupiamy się w tym artykule na podejściu onomastów (i terminologów) do logotypów firm oraz do specjalnych symboli, które według Gałkowskiego „tworzą przestrzeń znaków wprawdzie pozajęzykowych, ale funkcjonujących jak znaki językowe w rejestrze pisanym” (2017: 63). Z drugiej strony pełna postać werbalna nazw w bazie REGON pozwala nam uniknąć metodologicznych trudności w ustaleniu zakresu (długości) analizowanych nazw własnych. O trudnościach tego typu wspomina np. Jaros (2015) w przypadkach, kiedy nie ma pewności, czy wyraz „winnica” wchodzi w skład nazwy własnej czy nie.

13 Zaznaczamy, że wybór przykładów nie ma na celu reklamowania podanych firm, a jedynie zilustrowanie różnorodności form nazw zawartych w korpusie. Dodatkowo wyjaśniamy, że zapis nazwy wielkimi literami jest przeważający, gdyż takie są zalecenia w formularzach do zarejestrowania firmy przez przedsiębiorcę.

- [1] György Mónus
- [2] AGATA KLECZEWSKA-MIĘDZIK
- [3] 23SF SPÓŁKA Z O. O.
- [4] PROSPERUS POLSKA SPÓŁKA Z O. O. SP. KOM.
- [5] EWELINA SMOŁA TŁUMACZ PRZYSIĘGLY JĘZYKA NIEMIECKIEGO, Przedsiębiorstwo Wielobranżowe EWES
- [6] ANNA KINECKA TERRA NOVA
- [7] „Intu” Kamila Nowak Język angielski w tłumaczeniu i praktyce
- [8] FU-H „DABIX” ANDRZEJ URBAŃSKI
- [9] DZIERŻONIOWSKA WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA SOCJALNA „AWANS”
- [10] ZESPÓŁ TŁUMACZEŃ TECHNICZNYCH „EMA” SPÓŁKA CYWILNA

Skoro współczesne tendencje w terminologii każą patrzeć na terminy jako jednostki wiedzy specjalistycznej (Cabr  2005; Humbley 2006: 122; L’Homme 2020) b d  specjalistycznej dzia alno ci ludzkiej¹⁴, nale aloby si  zastanowi , o jak  dziedzin  wiedzy i dzia alno ci ludzkiej tu chodzi.

Pierwsz  dziedzina  wiedzy i dzia alno ci ludzkiej, do kt rej odnosz  si  wszystkie nazwy w sne podmiot w gospodarczych zawarte w bazie REGON (w tym nazwy firm t umaczeniowych), s  nauki ekonomiczne i dzia alno   gospodarcza, g dy  wszystkie te nazwy oznaczaj  podmioty prowadz ce dzia alno   gospodarcz  na terenie Polski, zgodnie z wybranymi kodami PKD tworz cymi kompletny, szczeg lowy system nomenklatury gospodarczej (Dz. U. 2007 poz. 1885; Biznes.gov.pl 2022b). Wiedza specjalistyczna – gospodarcza i prawna – jest r wnie  zauwa alna w tych cz lonach nazw w snych firm, kt re informuj  o ich formie prawnej (np. sp  ka z ograniczon  odpowiedzialno ci , sp  ka komandytowa, sp  ka cywilna, sp  ldzielnia). Przynale no   nazw firm do nauk ekonomicznych i specjalistycznej dzia alno ci gospodarczej potwierdza Humbley (2006: 122).

Drug  dziedzina  wiedzy specjalistycznej i specjalistycznej dzia alno ci ludzkiej, w kt r  wpisuj  si  nazwy w sne firm w analizowanej bazie danych, jest przek adoznawstwo oraz szeroko rozumiana praktyka t umaczenia, g dy  kod PKD „74.30.Z”, wskazany przez wszystkie te firmy jako przewa aj cy typ dzia alno ci gospodarczej, odnosi si  do dzia alno ci zwi zanej z t umaczeniami (w tym do dzia alno ci t umaczy przysięg ych). Kiedy badacz-j zykoznawca (przek adoznawca) podejmuje refleksj  na temat us ug t umaczeniowych wykonywanych przez te firmy, to tak, jakby badania j zykoznawc w-onomast w dotycz ce np. nazw winnic i pub w (Jaros 2015; 2005) zosta y uzupe nione o wiedz  bran ow  nt. wytwarzania i konsumpcji napoj w alkoholowych, czy te  badania nad nazwami stowarzysze  (M ynarczyk 2019) – o merytoryczn  wiedz  z obszaru funkcji i misji tych jednostek.

W tym miejscu mo na zastanowi  si  nad stopniem specjalizacji obu tych dziedzin i dzia alno ci ludzkiej, g dy  terminolodzy (oraz onoma ci) zauwa aj ,  e specjalizacja danej dziedziny wiedzy i dzia alno ci – a co za tym idzie specjalizacja u ywanych na jej gruncie termin w – jest stopniowalna i r  na chocia by zale nie od obszaru nauki. Trudno nam w tym artykule wypowiada  si  w kwestii stopnia specjalizacji wiedzy ekonomicznej potrzebnej do zrozumienia nazw podmiot w gospodarczych

14 Por. Ku nik *et al.* (2024): „Zasadniczo terminy to jednostki leksykalne (jedno- lub wielowyrazowe) o  ci le okre lonym znaczeniu, odsy aj ce w spos b jednoznaczny do pojęcia w lciwego dla danej dziedziny wiedzy b d  dzia alno ci ludzkiej [...]”. Nie tworz  one w danym j zyku odr bnego, zamkniętego zbioru leksem w. Zbiory termin w z r  nych dziedzin (czyli ich terminologie) i s ownictwo og lne danego j zyka mog  si  ze sob  zaz bia .” Por. tak e: definicja terminu w Bogucki *et al.* (2019: 130).

i zawartych w nich terminów. Natomiast w temacie wiedzy przekładoznawczej, w której osadzają się nazwy firm tłumaczeniowych, należałoby się spodziewać, że jej stopień specjalizacji jest relatywnie niski w porównaniu do dyscyplin ścisłych, przyrodniczych czy technicznych. W tym duchu Włoskowicz stwierdza: „[s]prawą oczywistą jest, że aparat pojęciowy nauk humanistycznych nie osiągnie precyzji właściwej systemom pojęciowym nauk technicznych [z których wywodzi się terminologia]” (2018: 73). Ponadto, jak wskazuje Ewelina Woźniak-Wrzesińska, w przeciwieństwie do nauk przyrodniczych, w naukach humanistycznych istnieje wiele terminów „mglistych” i „rozproszonych” (Woźniak-Wrzesińska 2018: 221–222). Terminami „mglistymi” są dla niej np. *kultura* w kulturoznawstwie, *język* w językoznawstwie, *psychika* w psychologii, a terminami „rozproszonymi” są np. terminy *performatywność*, *semantyka*, *osobowość* i *aktor* (Woźniak-Wrzesińska 2018: 221–222). Można spodziewać się, że w kategoriach terminów „mglistych” należałoby też rozważać termin *tłumaczenie* lub *przekład* w przekładoznawstwie (por. Lewicki 2017: 13–21).

Nie tylko przynależność nazw firm tłumaczeniowych do terminów przekładoznawczych, a więc humanistycznych, świadczyłaby o ich relatywnie niskim stopniu specjalizacji, ale dodatkowo trzeba mieć na uwadze, że w funkcji, do której zostały te byty powołane do życia, czyli w funkcji firm świadczących usługi dla specjalistów – ale także dla szerokiego grona potencjalnych klientów, również i niespecjalistów – są one częstym przedmiotem (tematem) komunikacji między niespecjalistami dziedzinowymi. Gałkowski formułuje słuszne spostrzeżenie w tym względzie:

Chrematonimia odnosi się do obiektów (...), które wymagają zaprezentowania w przestrzeniach informacyjnych oraz w różnych formach dyskursu. Przestrzenie te obejmują głównie obszar gospodarczy (wytwórczo-usługowy i handlowy), ale także społeczny, ideologiczny, edukacyjny, militarny, medialny, informatyczny, artystyczny *etc.* (Gałkowski 2017: 56)

Rodzi się zatem pytanie, na ile nazwy dolnośląskich firm tłumaczeniowych (i które z nich) były lub są prezentowane w wysoce specjalistycznych przestrzeniach informacyjnych i w wysoce specjalistycznych formach dyskursu. Nasuwające się kolejne zagadnienie, powiązane z poprzednim pytaniem, każe nam zastanowić się nad tym, czy nazwa własna firmy jest „bardziej terminem”, jeśli jest bardziej znana użytkownikom (specjalistom i niespecjalistom), gdyż częściej eksponowana w ogólnodostępnej przestrzeni gospodarczej, i odwrotnie – jest „mniej terminem”, kiedy mniej znana na rynku usług tłumaczeniowych, a i przez to bardziej hermetyczna i trudniej dostępna, nawet geograficznie i logistycznie. Poniższe przykłady nazw większych, wrocławskich firm tłumaczeniowych (spółek z ograniczoną odpowiedzialnością), a przez to i bardziej znanych na rynku wśród klientów specjalistów i niespecjalistów, są w naszym odczuciu terminami o wyższym stopniu specjalizacji wiedzy dziedzinowej, niż nazwy oznaczające firmy mniej znane, peryferyjne.

[11] YELLOW CENTRUM JĘZYKÓW OBCYCH SP. Z O. O.¹⁵

[12] WRATISLAVIA TRANSLATION HOUSE SP. Z O. O.

[13] CENTRUM LOKALIZACJI CM SP. Z O. O.

[14] “GERMANICA” SP. Z O. O.

[15] TRANSLAVIC POLSKA SP. Z O. O.

15 W przykładach 11–15 zredukowano wyrażenie „SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ” do postaci „SP. Z O. O.”

Idąc w tym samym kierunku rozumowania, nazwy firm tłumaczeniowych będących członkami Polskiego Stowarzyszenia Biur Tłumaczeń (PSBT; www.psbt.org.pl) mogą być postrzegane w przestrzeni gospodarczej jak „bardziej terminy” (czy też terminy o wyższym stopniu specjalizacji), niż nazwy firm niezrzeszonych w tego typu organizacjach branżowych. Paradygmatyczna wydaje się w tym kontekście nazwa największej aktualnie firmy tłumaczeniowej, potentata na rynku tłumaczenia maszynowego i wspomaganego komputerowo, RWS Group, właścicielki oprogramowania *SDL Trados Studio* (TM). Nie mamy wątpliwości co do faktu, że nazwa własna RWS Group jest terminem o wysokim stopniu specjalizacji.

4. Podsumowanie

Opinie onomastów i terminologów, przytoczone w tym artykule, pozwalają nam stwierdzić, że tak onomaści, jak i terminolodzy proponują gradacyjne (stopniowalne) koncepcje przedmiotu swoich badań. Z kognitywnego punktu widzenia postawa taka przypomina logikę semantyki prototypu, a z matematycznego – logikę zbiorów rozmytych i przybliżonych. Stopniowalność specjalizacji terminów i stopniowalność proprialności nazw własnych byłaby zatem sposobem na włączenie terminów do badań onomastycznych i odwrotnie: na włączenie nazw własnych do badań terminologicznych. Terminolodzy będą mogli powiedzieć: „zajmujemy się nazwami własnymi o niskim stopniu specjalizacji” (będących „tylko trochę terminami”), a onomaści uznają, że analizowane przez nich terminy nie posiadają wszystkich cech proprialności (są „tylko trochę nazwami własnymi”). Jednakże stanowiska te będą spójne i zrozumiałe.

W tym kontekście możemy udzielić następującej odpowiedzi na zadane na wstępie pytanie: nazwy własne firm tłumaczeniowych są terminami o relatywnie niskim stopniu specjalizacji i wysokim stopniu proprialności (gdyż są ujęte w sformalizowanej bazie REGON). Dodatkowo, stopień ich specjalizacji należałoby sprawdzić w oparciu o stopień specjalizacji komunikacji między użytkownikami tych nazw oraz stopień specjalizacji dyskursu toczącego się na ich temat w środowisku specjalistów i niespecjalistów.

Podziękowania

Autorka niniejszego artykułu dziękuje dr Kai Gostkowskiej z Instytutu Filologii Romańskiej Uniwersytetu Wrocławskiego za pomoc w zebraniu bibliografii do przeprowadzonego badania.

Bibliografia

- Aplikuj.pl (2022) „Wolny zawód – czym jest? Lista wolnych zawodów”. Porady / Zawody i ich potencjał; <https://www.aplikuj.pl/porady-dla-pracownikow/2828/wolny-zawod-czym-jest-lista-wolnych-zawodow> [data dostępu: 13.08.2023].
- Biznes.gov.pl. Serwis informacyjno-usługowy dla przedsiębiorcy (2022a) „Jak nazwać firmę”; <https://www.biznes.gov.pl/pl/portal/00117> [data dostępu: 13.08.2023].

- Biznes.gov.pl. Serwis informacyjno-usługowy dla przedsiębiorcy (2022b) „Znajdź kod PKD”; <https://www.biznes.gov.pl/pl/tabela-pkd> [data dostępu: 13.08.2023].
- Bogucki, Łukasz, Joanna Dybiec-Gajer, Maria Piotrowska, Teresa Tomaszewicz (2019) *Słownik polskiej terminologii przekładoznawczej*. Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Cabré, Teresa M. (2005) „Lexicographie versus terminographie : comment les technologies déplacent leur affrontement”. [W:] Henri Béjoint, François Maniez (red.) *De la mesure dans les termes. Hommage à Philippe Thoiron*. Lyon: Presses Universitaires de Lyon; 189–211.
- Dankova, Klara (2021) „La néologie terminologique en français dans le domaine des fibres chimiques”. [W:] *Academic Journal of Modern Philology*. Vol. 13; 97–108; <https://doi.org/10.34616/ajmp.2021.13> [data dostępu: 13.08.2023].
- Dunaj, Bogusław (2017) „Funkcje nazw własnych”. [W:] *Onomastica*. Vol. 61(2); 77–89; <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.61.2.8> [data dostępu: 13.08.2023].
- Durán-Muñoz, Isabel, María Rosario Bautista-Zambrana (2013) „Applying Ontologies to Terminology: Advantages and Disadvantages”. [W:] *HERMES – Journal of Language and Communication in Business*. Vol. 51; 65–77. <https://doi.org/10.7146/hjlc.bv26i51.97438> [data dostępu: 13.08.2023].
- Dybiec-Gajer, Joanna (2007) „What’s in a Name? Przekład nazw własnych i tytułów a obcość”. [W:] Maria Piotrowska (red.) *Współczesne kierunki analiz przekładowych*. Kraków: Tertium; 145–153.
- Dz.U. 1998 poz. 930 (1998) Ustawa z dnia 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne; <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19981440930/U/D19980930Lj.pdf> [data dostępu: 13.08.2023].
- Dz.U. 2001 poz. 508 (2001) Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej; <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20010490508> [data dostępu: 13.08.2023].
- Dz.U. 2007 poz. 1885 (2007) Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 2007 r. w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności (PKD); <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20072511885> [data dostępu: 13.08.2023].
- Dz.U. 2018 poz. 646 (2018) Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców; <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180000646> [data dostępu: 13.08.2023].
- Dz.U. 2018 poz. 649 (2018) Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej; <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180000649> [data dostępu: 13.08.2023].
- Dz.U. 2022 poz. 2022 (2022) Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 11 października 2022 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych; <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20220002202> [data dostępu: 13.08.2023].
- Galkowski, Artur (2017) „Chrematonimia w kulturze współczesnej”. [W:] *Onomastica*. Vol. 61(1); 55–71. <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.61.1.4> [data dostępu: 13.08.2023].
- Galkowski, Artur (2018) „Definicja i zakres chrematonimii”. [W:] *Folia Onomastica Croatica*. Vol. 27; 1–14. <https://dx.doi.org/10.21857/mwo1vcz00y> [data dostępu: 13.08.2023].
- Galkowski, Artur (2020) „Rozwój międzynarodowych prac nad terminologią onomastyczną: przegląd ujęć słowiańskich”. [W:] Izabela Domaciuk-Czarny, Marcin Kojder, Adam Siwiec (red.) *Ze studiów nad nazwami własnymi: terminologia, teoria i metodologia badań, zagadnienia nazwotwórstwa*. Lublin: Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej; 11–30.
- Galkowski, Artur (2021a) „Terminologiczne osobliwości wśród metanazw onomastycznych w obszarze francuskim, angielskim i włoskim”. [W:] *Onomastica*. Vol. 65(2); 55–74; <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.65.2.4> [data dostępu: 13.08.2023].

- Gałkowski, Artur (2021b) „Indywidualne oznaczenia rejestracyjne pojazdów w Polsce – przypadek z pogranicza własności i apelatywności”. [W:] *Prace Językoznawcze*. Vol. 23(4); 107–122; <https://doi.org/10.31648/pj.7041> [data dostępu: 13.08.2023].
- Gałkowski, Artur (2022) „Markonimy jako operatory taksonomiczne w terminologii (chremat) onomastycznej”. [W:] *Onomastica*. Vol. 66; 299–311; <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.66.20> [data dostępu: 13.08.2023].
- Humbley, John (2006) „Terminologie et nom propre”. [W:] Martine Bracops, Anne-Élizabeth Dalcq, Isabelle Goffin, Anne Jabé, Vincent Louis, Marc Van Campenhoudt (red.) *Des arbres et des mots. Hommage à Daniel Blampain*. Bruxelles: Éditions du Hazard; 107–124.
- Jadanowska, Karolina (2014) „Czy nazwy firm są chrematonimami?”. [W:] *Onomastica*. Vol. 58; 321–330.
- Jaros, Violetta (2005) „Konotacje semantyczne nazw częstochowskich pubów”. [W:] Jolanta Ignatowicz-Skowrońska (red.) *Nazewnictwo na pograniczach*. Szczecin: Wyd. Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego; 347–357.
- Jaros, Violetta (2015) „Współczesne nazwy polskich winnic”. [W:] *Onomastica*. Vol. 59; 301–319; <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.59.19> [data dostępu: 13.08.2023].
- Kopertowska, Danuta (2010) „Chrematonimia pierwszej dekady XXI wieku (na przykładzie materiału z Kielc)”. [W:] *Onomastica*. Vol. 54; 261–291.
- Kuźnik, Anna (2024) „A Thousand and One Names of Polish Translation Enterprises in the Lower Silesia Region. Exploring the Polish REGON Database”. [W:] *Acta Neophilologica*. Vol. 26(2), 189–216; <https://doi.org/10.31648/an.10579> [data dostępu: 22.04.2025].
- Kuźnik, Anna (2025, w druku) „Semiotically Oriented, Ontological Entity/Substance Metaphors for Translation-Related Service Activity in Poland”. [W:] *Language, Mind, Culture and Society [LaMiCuS]*. Vol. 9.
- Kuźnik, Anna (w druku) „Los mil y un nombres de las empresas de traducción e interpretación polacas en la región de Baja Silesia: su potencial de internacionalización”. [W:] Elisa Calvo, Saleh Hussein, Robert Szymyslik (red.) *Los servicios lingüísticos en el comercio internacional y su valor añadido*. Berlin: Peter Lang.
- Kuźnik, Anna (w przygotowaniu) *The Concept of Translation Service in Poland and Portugal. An Attempt of Cognitive Definition*.
- Kuźnik, Anna, Marcin Walczyński, Kaja Gostkowska, Natalia Paprocka, Regina Solová (2024) „Uwikłani w terminologię. O specyfice pracy tłumaczy w projekcie przekładoznawczym Erasmus+ EFFORT koordynowanym przez Universitat Autònoma de Barcelona”. [W:] *Estudios Hispánicos*. Vol. 32; 189–204; <https://doi.org/10.19195/2084-2546.32.15> [data dostępu: 22.04.2025].
- Lewicki, Roman (2017) *Zagadnienia lingwistyki przekładu*. Lublin: Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- L’Homme, Marie-Claude (2020) *Lexical Semantics for Terminology. An Introduction*. Amsterdam: John Benjamins Publishing Company.
- Małgorzewicz, Anna (2023) *Metanaukowe podstawy dyscyplinowego wyodrębnienia nauki o translacji w świetle dyskursu badaczy polskich*. Kraków: Universitas.
- Młynarczyk, Ewa (2019) „Tendencje nazwotwórcze w chrematonimii społecznościowej II Rzeczypospolitej (na przykładzie nazw stowarzyszeń)”. [W:] *Onomastica*. Vol. 63; 209–226. <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.63.11> [data dostępu: 13.08.2023].
- Rebours, Marie-Alice (2021) „The French Terminology for the Women’s Ready-to-Wear Business: A Challenge for Translators, a ‘Boundary Creator’ for Language Users”. [W:] *Academic Journal of Modern Philology*. Vol. 13; 253–263; <https://doi.org/10.34616/ajmp.2021.13> [data dostępu: 13.08.2023].

- Świtała-Cheda, Mirosława (2013) „Nazwy firm jako przedmiot językoznawczych opracowań naukowych”. [W:] *Conversatoria Linguistica*. Vol. 7; 165–181.
- Vecchi, Dardo de (2002) *Vous avez dit «jargon»...*. Paryż: Eyrolles.
- Vecchi, Dardo de (2020) „Words at Work: The Dynamics of Company-Speak in the Work Place”. [W:] *HERMES – Journal of Language and Communication in Business*. Vol. 60; 241–249; <https://doi.org/10.7146/hjlc.v60i0.121321> [data dostępu: 13.08.2023].
- Włoskiewicz, Wojciech (2018) „O pojęciach, systemach pojęciowych i terminologii onomastycznej”. [W:] *Onomastica*. Vol. 62; 73–98; <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.62.4> [data dostępu: 13.08.2023].
- Włoskiewicz, Wojciech (2021) „O istocie własności w poszukiwaniu onomastycznej definicji nazwy własnej”. [W:] *Onomastica*. Vol. 65(2); 21–39; <https://doi.org/10.17651/ONOMAST.65.2.2> [data dostępu: 13.08.2023].
- Wolnicz-Pawłowska, Ewa (2014) „Nazwy własne w przekładzie. Zarys problematyki”. [W:] *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*. Vol. 27; 201–214.
- Woźniak-Wrzesińska, Ewelina (2018) „Analiza terminów rozproszonych w naukach humanistycznych – czy jest o co kopie kruszyć?”. [W:] *Orbis Linguarum*. Vol. 49; 217–230; <https://doi.org/10.23817/olin.49-15> [data dostępu: 13.08.2023].

DOROTA KARCZEWSKA

Université de Varsovie, Faculté de Linguistique appliquée

d.karczevska@uw.edu.pl

ORCID : 0000-0002-4854-2445

CHRISTINE MARTINEZ

Université de Varsovie, Faculté de Linguistique appliquée

christine.martinez@uw.edu.pl

ORCID : 0000-0001-5847-3933

Le ballet parle-t-il toujours français ? Quelques réflexions sur la terminologie de la danse classique franco-polonaise

Does the Ballet Still Speak French? Some Thoughts on French-Polish Classical Dance Terminology

Abstract

This study approaches classical dance terminology from various angles. The first concerns the creation of the terms *classical dance* and *ballet*. To avoid confusion, we provide a clear definition of the two terms. Knowing that the initial vocabularies were based on the description of movements, we will attempt to shed light on the terminological relevance according to Pacheco (2017) and Merey Sarajlija (2006). In the body of this article, a typology and the state of equivalence have been carried out to analyze the selected corpus. Finally, we offer reflections on how these terms have been translated – or not – across languages. The conclusions and remarks leave an open door for further studies.

Keywords: ballet, classical dance, dictionary, terminology

Mots-clés : ballet, danse classique, dictionnaire, terminologie

1. Introduction

120

Battement frappé, première position, cabriole, chassés (pas), justaucorps, etc., ces termes, de par leurs spécificités, confirment que la terminologie de la danse classique et la maîtrise du français sont indissociables. Depuis la création d'un vocabulaire débuté par Charles Louis Pierre de Beauchamp (à la cour de Louis XIV, au XVII^e siècle) et, ensuite, codifié par Raoul Auger Feuillet en 1700, la terminologie de la danse classique est inscrite dans la tradition dudit domaine. Feuillet y a répertorié 13 familles et 500 variantes de pas et dès lors, dans le monde entier, elle circule intégralement en français.

L'utilisation d'une terminologie aussi particulière, riche et variée qu'est celle de la danse classique semble effacer toute transparence vu sa spécificité. D'ailleurs, pour qualifier les mouvements, leur exécution, le travail du corps ou la description des figures différentes, l'on fait souvent recours à des procédés de langue divers (métaphores, emprunts, onomatopées) ce que Dijana Merey Sarajlija explique de la sorte : « Les termes tels que *coupé, brisé, fouetté, frappé* ne veulent point dire à la lettre que l'on coupe ou brise quelque chose, ou encore moins que l'on frappe quelqu'un » (2006 : 264) mais que la création des termes est variée et compliquée.

Après une première approche, nous avons constaté qu'une substituabilité des termes était quasi inexistante car, comme susmentionné, c'est la terminologie française qui est employée. Deux enquêtes menées séparément, l'une auprès de Français et de Polonais (des universitaires¹ de Lyon, Strasbourg, Grenoble et Varsovie), l'autre, plus ciblée, auprès des passionnés et professionnels polonais de la danse classique, et un entretien avec la professeure de danse classique Mme Luiza Żymełko, ont déjà permis de dégager des grandes lignes quant à nos doutes. Ces interrogations étaient : comment la réception des termes/des expressions typiquement françaises (que les passionnés ou professionnels non francophones de la danse connaissent et réitèrent) et le transfert de savoirs sont réalisés dans un domaine aussi restreint que celui de la danse classique. Une partie des réponses a été obtenue lors de l'entretien – nous y reviendrons dans le corps du texte ; quant au flou, pour ne pas dire l'amalgame qui résidait dans la perception des pseudo-synonymes *danse classique* et *ballet*, nous allons essayer de l'élucider.

2. Naissance d'une terminologie

L'origine de la danse se confond avec celle de l'Homme ; or, s'il s'agit de la danse classique ou plutôt du *ballet*², celle-ci voit sa genèse dans *balletto* (Ital.) qui est le dérivé de *ballo* au XVI^e siècle. Le Trésor de la Langue française informatisé (TLFi) précise que l'ajout du suffixe diminutif *-etto* a apporté un sème spécifiant la taille dudit bal : un petit bal → un ballet. Néanmoins, avant de donner une dénomination aux pas, Domenico de Piacenza (XV^e) recueille et rassemble les mots déterminant cette danse d'art dans une grammaire de mouvements et de pas rigoureusement définis intitulée *De arte saltandi et choreas ducendi* (Merey Sarajlija 2006 : 255). Ce répertoire se scinde en deux parties, l'une théorique avec les éléments constituant la danse et l'autre comprenant les pas fondamentaux de la danse. Merey Sarajlija (*Ibid.*) explique que ce « traité » qui fournit d'innombrables schémas de pas a permis à Piacenza de créer maintes chorégraphies. Enfin, la dénomination de la danse apparaît à Milan dans *Nuove inventioni di balli*

1 Enseignants et chercheurs.

2 *Ballet* est sciemment mis en italique puisque nous verrons *infra* que le *ballet* diffère de la *danse classique*.

de Cesare Negri (1530–1610). Il ajoute au traité de Piacenza des variantes acrobatiques et des sauts (dont le *salto del flocco* et la *capriola intrecciata* qui sont les ancêtres de l'entrechat, des *pirouettes* et des *tours en l'air*, entre autres). En se mêlant et s'enrichissant des danses populaires, le ballet de cour arrive en France sous Henri IV.

Puis, à peu près à la même époque, entre le XVI^e et XVII^e, l'âge d'or du ballet débute avec « l'excellent danseur Louis XIV » (Merey Sarajlija 2006 : 256). C'est lui qui, adorant danser, demande à des professionnels de simplifier les techniques de danse qui était trop compliquée. Le ballet se retrouve entre les mains de danseurs professionnels ; ce passage de la cour aux professionnels est un premier essai de « désennoblissement » de la danse classique. Ainsi, l'*Académie royale de danse*³ promeut ce qui, à l'époque s'appelle la *danse académique* et fait de la France le centre de l'enseignement de ladite danse ; ainsi, « son langage, devenant par conséquent français dans toute l'Europe » (Merey Sarajlija 2006 : 256). La danse académique, appelée aussi danse classique, naquit avec la Renaissance (*Id.* : 255). D'ailleurs, c'est Louis XIV qui a fondé, en 1661, la première école de ballet à Paris, plus connue sous le nom de l'École de Ballet de l'Opéra de Paris. En conséquence, comme Pacheco le souligne, « le ballet parle français. Et de fait, le vocabulaire du ballet, à condition qu'il soit utilisé, est en français » (2017 : 204).

Pour parler d'une terminologie concrète et sérieuse, il faudra attendre la publication en 1701 de *Chorégraphie ou Art de décrire la danse* de Raoul Auger Feuillet qui est une description minutieuse de la totalité des mouvements que Pierre Beauchamps, son professeur, avait travaillée et rassemblée. Cette terminologie a été perfectionnée, un peu plus tard (en 1725), par Pierre Rameau et retravaillée pour donner un ouvrage cataloguant tous les pas et mouvements réalisables par les danseurs, ouvrage, en français avec des dénominations exactes, intitulé *Maître à danser* (Pacheco 2017 : 205–206).

La danse classique, toujours considérée comme une forme d'art, se voit décrite et détaillée dans les dessins de Carlo Blassis (au XIX^e) ; ces dessins ont inspiré des diagrammes de figures de danse à Arthur Saint-Léon qu'il a regroupés dans *La Sténochorégraphie* (en 1852). Quelques années plus tard (en 1887), c'est au tour d'Albert Zorn de perfectionner ce système (Leyko et Szymajdy 2022 : 453). Puis, plus récemment, comme l'expliquent Leyko et Szymajdy dans leur ouvrage (*ibid.*), la terminologie se précise grâce aux notes, aux documentaires, à un archivage de répertoires et aux enregistrements⁴. Il s'agit donc plutôt de notes plus ou moins individuelles et d'une diffusion non officielle de la terminologie, alors que cette étude vise à regrouper et, peut-être à long terme, à établir une nomenclature de la danse classique afin d'éclaircir et proposer une nomenclature ordonnée.

3. Ne pas/plus confondre *ballet* et *danse classique*

Comme mentionnée dans l'introduction, une enquête a été menée auprès de locuteurs natifs (de nationalité française) afin d'obtenir leur perception quant aux notions : *ballet* et *danse classique*. Ce questionnement a germé lors de conversations avec nos collègues et étudiants polonais : pour eux, *ballet* était évident puisqu'en polonais il y a *balet* ; pourtant, après avoir questionné les Polonais, la différence de sens entre *ballet* et *danse classique* allait de soi.

3 Fondation créée en 1661 pour populariser la danse classique.

4 Les enregistrements facilitent la diffusion car les visionnages peuvent être (presque) infinis et les détails sont relevés. En revanche, la vidéo ne documente pas tous les interprètes.

Sur vingt-quatre locuteurs natifs interrogés (des Universités de Lyon, Strasbourg, Grenoble et Varsovie), la notion *danse classique* est celle employée dans 100 % des cas pour qualifier le genre de danse⁵ ou l'école de danse – elle a été classifiée par les répondants d'hyperonyme, c'est-à-dire, celle qui chapeaute les autres danses, celle dont les autres danses tirent les pas et les mouvements. Quant au *ballet*, le terme est synonyme de spectacle, de danse, de troupes de danseurs/-euses, de divertissement, et au figuré, les répondants ont donné ces expressions : *ballet des hommes d'affaires au pied de la Défense*, le *ballet des serveurs* (en soulignant le mouvement circulaire des personnes) – *ballet* a été qualifié de pendant (de son hyperonyme *danse classique*)⁶. Il est vrai que le site consacré à la danse classique et à l'histoire de la danse classique⁷ confirme la perception des répondants et leurs réponses : « En français, on parle surtout de danse classique et moins de 'ballet', sauf pour parler d'un ballet précis (par exemple le Lac des Cygnes) ».

Cette perspective est confirmée également par les sources officielles consultées telles que :

BALLET. Le ballet est un spectacle mêlé de danse et de musique ; c'est une action théâtrale dans laquelle la danse et la pantomime remplacent le chant et les paroles d'un opéra dramatique, tragique et comique parfois. (Desrat 1895 : 45)

Danse classique : Danse qui s'est dégagée des principes rigides de la danse académique et qui a servi de base au ballet contemporain. (Larousse)

Danse classique : Ensemble de mouvements de danse codifiés, classés et utilisés dans l'enseignement chorégraphique. (TLFi, en ligne)

Ballet : Danse figurée exécutée par plusieurs danseurs sur une scène ; P. méton. Troupe de danseurs et de danseuses ; P. ext. *Ballet-pantomime* ou, plus cour., *ballet*. Pièce musicale où l'action est mimée par les danseurs — Le terme de danse classique inférieur par rapport au ballet. (TLFi, en ligne)

La *danse classique* renvoie aux principes et mouvements, le *ballet* — au spectacle. Cette perspective est visible dans la définition des deux termes (*balet* et *taniec klasyczny*) présentée dans l'un des dictionnaires polonais analysés (SPB).

Le résultat est quasiment semblable pour les spécialistes polonais, dans notre cas, il s'agit d'une professeure de danse connue et reconnue en Pologne Mme Luiza Żymelko qui, en réponse à la question⁸ « Quel terme vous employez : *ballet* ou *danse classique* ? Sont-ils synonymes pour vous ? » a souligné que le *ballet* était une représentation, un spectacle⁹ et pour la danse classique, elle a donné l'expression : « je fais du classique/ je fais de la danse classique, ce sont des exercices, des cours (de danse) »¹⁰.

En somme, les deux notions qui, au premier abord, paraissent synonymiques ne le sont pour personne, quelle que soit la nationalité des personnes interrogées. De ces observations, il résulte que l'économie linguistique joue un rôle important pour les Polonais qui utilisent *balet* par similarité

5 Certains ont dit que c'était de l'ordre des danses du genre danse moderne, modern-jazz, danse du ventre, etc.

6 Ici, la classification hyperonyme vs pendant ne sera pas approfondie. Nous tenions juste à mettre en exergue la perception terminologique des répondants (natifs).

7 « Histoire de la danse classique. » Portail de la danse classique et contemporaine ; <https://danseclassique.info/histoire/> (consulté le 4/05/2023).

8 Version originale : « Którego terminu Pani używa: *balet* czy *taniec klasyczny*? Czy traktuje je Pani jak synonimy? ». Dans cet article, toutes les traductions du polonais en français ont été faites par les Auteurs.

9 Version originale : « *balet* – przedstawienie, spektakl ».

10 Version originale : « *taniec klasyczny* – idę na klasykę – to są ćwiczenia, lekcja ».

phonétique alors qu'après réflexion, ils sont conscients de la signification du terme. Quant aux Français, la confusion entre les deux notions n'existe pas : un *ballet* = un spectacle et la *danse classique* = le genre de danse, comme vu *supra*.

Après avoir établi le constat que les deux termes n'ont pas le même statut linguistique, il conviendrait maintenant de mettre l'accent sur la terminologie de la danse classique, particulièrement sur sa spécificité.

4. Traits pertinents de la terminologie de la danse classique

Dès son apparition, la terminologie de la danse classique correspondait avant tout à des mouvements concrets. Comme le remarque Pacheco, les œuvres classiques décrivant la danse classique étaient en fait « des répertoires, des catalogues des mouvements ayant une dénomination française spécifique et minutieusement décrits par des mots et des images » (2017 : 206–207). Selon Merey Sarajlija, la plus grande quantité des termes relatifs à la danse classique « correspondent aux traits qualifiant l'effort de l'exécution, qui se rapporte au travail musculaire, aussi bien qu'à la description de la figure en question » (2006 : 264). Souvent, pour décrire cet effort physique (*coupé, battu, brisé*, etc.), ainsi que pour comparer les mouvements des danseurs avec ceux des animaux, des recours à des métaphores (*pas de cheval, saut de carpe, saut de faon*) sont faits. Un rapide survol des termes nous permet également de constater que la terminologie analysée compte des emprunts tantôt aux arts plastiques (*arabesque*), qu'à la nomenclature italienne présente dans des partitions de musique (*adagio, allegro*). Merey Sarajlija (2006 : 265) note aussi les emprunts aux différentes danses folkloriques (*pas de polka, pas de basque, pas de bourrée*). Y sont également présentes des onomatopées (*flic-flic*).

Au niveau de la grammaire, la terminologie de la danse classique comporte des adjectifs. Selon Merey Sarajlija (2006 : 266) bon nombre d'eux sont des adjectifs substantivisés. Bien évidemment, il y a des substantifs, des dérivés des verbes (déverbatifs), participes passés, des syntagmes dont le schéma principal est nom + *de* + nom (il y a aussi d'autres schémas : adjectif + nom) et des locutions adverbiales (*en dedans, en tournant*).

Si l'on aspire à comprendre pleinement le phénomène de la terminologie de la danse classique, il s'avère indispensable de se pencher sur la question afin de savoir si les termes y afférents parlent tous français et si leur actualité en français est toujours valable. Nous nous proposons donc de voir comment les chercheurs et/ou spécialistes du domaine classent ces termes pour, ensuite, essayer de cerner leurs statuts linguistiques.

5. Typologie de la terminologie en question

L'histoire de la danse classique montre que son langage représente aujourd'hui un très vaste répertoire des termes constituant, comme le dit Merey Sarajlija (2006 : 256), un ensemble organique. Comme nous l'avons déjà mentionné, les premières classifications sérieuses d'une terminologie concrète apparaissent dès le début du XVIII^e siècle. Au fil des années, elle se perfectionne et s'enrichit de nouveaux items.

Les dénominations des mouvements corporels, des pas divers, de nombreuses variantes de sauts, des dispositions de danseurs ne sont pourtant pas les seules entités qui alimentent les glossaires ou les

dictionnaires du domaine. La toute récente publication de Małgorzata Leyko et Joanna Szymajda (2022) intitulée *Słownik tańca współczesnego* (fr. Dictionnaire de la danse contemporaine), où les deux rédactrices se penchent sur la question de la terminologie de la danse classique dans un contexte plus général, dépassant le cadre des mouvements exécutés par les danseurs, prouve que la typologie qu'elles proposent va au-delà des classements traditionnels des éléments de la danse observés dans les différents manuels, traités ou publications¹¹ en question. Les principaux termes de la danse classique répertoriés concernent non seulement la pratique de la danse (entre autres dans la salle de ballet), mais aussi les éléments du costume, du spectacle ainsi que la structure de la compagnie de la danse classique. Ledit classement est divisé en 6 volets (*ibid.*):

1. Histoire et esthétique (Historia i estetyka) ;
2. Tenue de danse classique (Kostium baletowy) ;
3. Spectacle de danse classique (Spektakl baletowy) ;
4. Groupe de danse classique/ Corps de ballet (Zespół baletowy) ;
5. Principes de base de la technique de la danse classique – positions de la danse classique (Podstawowe zasady techniki tańca klasycznego) ;
6. Poses et directions de mouvements (Pozy oraz kierunki wykonywania ruchu).

6. Réflexions sur le corpus analysé

Dans cette partie, afin de répondre à notre question cruciale posée dans le titre de cet article, il est temps de voir, si les termes relatifs à la danse classique sont tous en français, s'il y a des équivalents polonais et, sinon, s'il est possible d'en dénicher quelques-uns à partir des définitions de termes, proposées par les sources analysées. Dans la recherche d'équivalents, nous nous appuyerons sur la théorie de la traduction proposée par Krzysztof Hejwowski ([2004] 2012).

Notre terrain d'étude sont les dictionnaires et glossaires suivants :

Słowniczek podstawowych terminów baletowych [fr. Petit dictionnaire des termes fondamentaux de la danse classique] rédigé par Katarzyna Gardzina, constituant l'annexe du *Słownik tańca współczesnego* (en abrégé STW) ;

Słowniczek pojęć baletowych [fr. Petit dictionnaire des concepts de la danse classique] (en abrégé SPB) ;

Podstawowe ćwiczenia baletowe przy drążku [fr. Exercices fondamentaux à la barre] (en abrégé Blog) ;

Ilustrowany słownik terminów baletowych [fr. Dictionnaire illustré des termes de danse classique] (en abrégé ISTB).

Se pose d'abord la question de savoir pourquoi nous avons choisi un corpus si hétérogène (deux glossaires et un blog, issus d'Internet et un dictionnaire classique) ? D'une part, l'abondance de données et la multiplicité des sites qui fleurissent sur le Web sont uniques en leur genre. En tant que enseignantes et traductrices, nous sommes conscientes que les apprenants préfèrent souvent dans leur apprentissage

¹¹ Les différents classements des éléments de la danse selon des critères divers proposés, entre autres, par Merey Sarajlija (2006) ; il s'agit notamment du temps d'exécution ou de l'orientation spatiale.

autonome la consultation des sources terminologiques en accès direct. Nous nous rendons également compte que, comme le dit Boulanger, « les projets de dictionnaires, leurs contenus et leurs réalisations dépendent étroitement de l'état des civilisations dans lesquelles ils naissent et s'insèrent » (2004 : 213). La sélection de termes des trois sites proposés semblant parfois hâtive, les propos métalexigraphiques quasi inexistant, l'on aurait dit *signum temporis* de l'époque.

D'autre part, en opposant les sources sous formes électroniques aux ouvrages traditionnels du domaine nous souhaitons examiner de plus près cette diversité linguistique qu'offre le matériel choisi. Notre analyse ne prétend pas être exhaustive. Elle n'est qu'une réflexion qui permettra peut-être d'entamer une discussion plus profonde sur le sujet.

Notre corpus compte 203 entrées, dont 113 termes sont présents dans l'ISTB, 63 termes – dans le STW, 18 termes – dans le SPB et 9 termes – dans le Blog. 41 termes vedettes se répètent dans deux ou trois dictionnaires. Deux entrées sont recensées sous forme de variantes (*fouetté* ou *fouetté(s) en tournant* et *rond de jambe* ou *rond de jambe par terre*), deux items y sont introduits différemment : une fois en polonais, une autre en français (*drążek/barre* et *ćwiczenie/exercice*). Il y en a d'autres qui sont bilingues. Pour que nos observations soient plus claires et pertinentes, nous avons reparti les items rassemblés selon les catégories proposées par Leyko et Szymajda (2022 : 715–724).

La première étape de notre analyse focalisée sur la quantité des articles de dictionnaire français et polonais nous a conduits aux constatations suivantes : les termes recensés ne sont pas tous en français. Les deux catégories, celles de la « tenue de danse classique » et des « positions de la danse classique » ne recensent que des termes polonais. La seule exception concerne le terme *pointy* qui est différemment évoqué dans les terminologies analysées : il apparaît sous deux ou même trois formes équivalentes (*pointy*, *pointe(s)* ou *puenty*), à savoir des formes d'emprunts : emprunt mixte, partiellement prononcé et écrit comme à l'original (*pointy*), emprunt intégral (*pointe[s]*) et, en polonais, un emprunt phonétique «*puenty*» dont la prononciation est basée sur celle de l'original. Ce qui est intéressant, c'est que le terme *pointy* avec l'orthographe française est décliné et s'écrit souvent en italique. Dans les catégories de l'« histoire et esthétique », du « groupe de danse classique », du « spectacle de danse classique » et de la « technique de la danse classique », nous avons observé que le pourcentage de termes polonais varie. Dans l'« histoire et esthétique », la majorité écrasante des termes sont en français. Les seuls cas où les auteurs des glossaires ou dictionnaires analysés proposent l'équivalent polonais concernent les termes de *baletmistrz* (*maître de ballet*) et *ballet pur* (*balet abstrakcyjny*). Il est également à remarquer que, dans le STW, le terme qui occupe la première place est celui en langue polonaise. Pourtant, pour ce qui est de *ballet pur* (STW), le terme français vient en tête. Retenons aussi que si le ISTB ne donne que le terme polonais, le STW en propose deux (français et polonais), l'un à côté de l'autre. Nous pouvons supposer que la place qu'occupe un terme donné en tant qu'un terme vedette indique la fréquence de son usage.

La catégorie de « groupe de danse classique », ainsi que celle de « spectacle de danse classique » regroupent, à leur tour, un ensemble de termes français et polonais. Les uns sont bilingues comme dans le cas de *premier danseur/première danseuse* et *pierwszy tancerz/pierwsza tancerka*, d'autres – monolingues (*antrakt, scenografia, divertissement, en travesti*) ; parfois, ils ont des variantes : *koryfej* (*koryfeusz*), *koryfejka* (ISTB), *koryfej/koryfejka* (STW).

Passons maintenant à la deuxième étape de notre analyse, à savoir aux différences dans le choix des équivalents polonais. Sans vouloir trop nous lancer dans l'analyse des acquis en équivalence, et pour ne pas alourdir la présente étude, nous ne ferons pas une présentation complète des travaux du domaine,

élaborés notamment par Jakobson (1959), Vinay et Darbelnet (1958), Nida (1964), Catford (1965), Koller (1979), Toury (1980), Pym (1992) et tant d'autres. Pourtant, pour les besoins de cet article, seules les questions de la forme, du type d'équivalents et leur présence attestée ou tacite seront ici exposées.

La notion d'équivalence est communément perçue « comme la reproduction dans la langue cible d'un sens exprimé dans la langue de départ » (Tomaszkiewicz et Włodarczyk 2017 : 31). Pourtant, la typologie des équivalents varie selon les chercheurs. Nida (1964) distingue l'équivalence formelle et dynamique, Kade (1968) – l'équivalence totale, facultative, approximative et nulle, Ballard (1992) – directe, indirecte et idiomatique. Dans la suite de notre analyse, nous aimerions tout de même évoquer les notions d'équivalent reconnu, fonctionnel et/ou descriptif, décrites par Newmark (1988) et Hejwowski ([2004] 2012).

En première instance, pour ce qui est de nos observations préalables, nous avons remarqué que les équivalents trouvés dans les glossaires et dictionnaires analysés ne sont pas toujours évidents et prennent des formes différentes. Tantôt, ils sont facilement repérables (tout terme polonais en tant qu'une entrée de dictionnaire est un équivalent reconnu, à savoir établi, officiel ou, comme le dit Newmark (1988 : 89) généralement accepté), tantôt ils restent sous-entendus, cachés dans les définitions proposées. Voici quelques exemples. Commençons par les termes *DEMI PLIE* et *GRAND PLIE* (écriture originale sans accents du Blog). Ils sont définis, selon les différentes sources, en tant que *półprzysiad* [fr. demi-squat] i *przysiad* [fr. squat] (Blog) ou décrits de façon détaillée (STW) de la sorte :

PLIÉ — stanowi fundamentalny element techniczny w tańcu klasycznym, zarówno w *pas* wykonywanych na podłodze, jak i w skokach. Prawie wszystkie baletowe *pas* rozpoczynają się i kończą przez *demi plié*. Jest elementem uplastycznienia ruchu, amortyzowania i wybicia do skoku. Oznacza zgięcie kolan jednej lub obu nóg; *demi plié* – **zgięcie obu kolan bez odrywania pięt od podłogi**; *grand plié* – *pas* polegające na **maksymalnym zgięciu** nóg w obu kolanach z oderwaniem **pięt od podłogi, z wyjątkiem pozycji II**¹² (w której nie odrywa się pięt od podłogi).¹³ (STW : 724)

Les deux premiers équivalents du *demi plié* et du *grand plié*, à savoir *półprzysiad* et *przysiad*, ne peuvent pas être appelés reconnus. Ces termes sont, comme le dit Newmark (1988 : 83), neutralisés et généralisés au point qu'ils deviennent incohérents et incompréhensibles. En empruntant la terminologie du chercheur, les auteurs du glossaire ont fait appel à un équivalent fonctionnel.

Les deux autres exemples qui suivent viennent du dictionnaire de la danse contemporaine (STW). Les termes analysés font partie de la définition terminologique du terme générique *plié*. Ce type de définition, selon Rey,

(...) est une sorte de compromis entre la définition lexicographique et la description encyclopédique destinée à améliorer l'usage des noms pour leur permettre de fonctionner comme des termes, destinée aussi à évoquer le mode de constitution des classes d'êtres et le fonctionnement des schémas conceptuels. (Rey 1992 : 23)

12 Le texte est mis en **gras** par les Auteurs de l'article.

13 Traduction : [Plié] – constitue un élément technique fondamental de la danse classique, tant pour les pas exécutés au sol que pour les sauts. Presque tous les pas de la danse classique commencent et se terminent par un demi-plié. C'est un élément qui rend le mouvement souple, l'amortit et fait partie du démarrage du saut. Il consiste à plier les genoux d'une ou des deux jambes ; *demi plié* – flexion des genoux sans décoller les talons du sol ; *grand plié* – pas consistant à une flexion maximale des jambes au niveau des genoux avec le décolllement des talons du sol, à l'exception de la position II (dans laquelle les talons ne sont pas décollés du sol).

Si l'on extrait de la définition du *plié* les fragments mis en gras, ils peuvent être perçus en tant qu'équivalents descriptifs du *demi-plié* et du *grand-plié*, suivant la terminologie de Hejwowski. Cette technique de traduction apparaît lors de la substitution d'une définition ou d'une description d'un terme difficile à exprimer par un équivalent reconnu (Hejwowski [2004] 2012 : 82–83).

L'exemple suivant se rapporte à la danse d'école :

DANSE D'ÉCOLE

szkoła tańca, określenie odnoszące się do czystego, akademickiego stylu, szkoły tańca klasycznego opartego na zasadach określonych przez pierwszych ich kodyfikatorów: Pierre'a Beauchampa, Carla Blasisa i in.¹⁴ (STW : 716)

Cette entrée française est suivie, pourrait-on dire, de son équivalent *szkoła tańca* [fr. école de danse]. Puis, vient la description plus détaillée du phénomène. Dans le contexte de techniques de traduction proposées par Hejwowski ([2004] 2012 : 81), nous pouvons penser à un équivalent fonctionnel dont le rôle est de remplacer un nom d'un phénomène mieux connu dans la culture de départ par un nom d'un phénomène mieux connu dans la culture d'arrivée. Malheureusement, cet équivalent fait penser tout de suite (au moins dans le cas des locuteurs polonais qui ne sont pas professionnels de la danse) à l'établissement où est dispensé l'enseignement de toute forme de danse ; par contre, si on lit la définition du terme, on se rend vite compte qu'il s'agit d'un style artistique.

Regardons maintenant les définitions et les équivalents possibles de *adagio*, terme emprunté à l'italien.

ADAGIO – unoszenie nogi¹⁵ (Blog)

ADAGIO

- 1) **druga część pas de deux utrzymana w wolnym tempie, najczęściej o charakterze lirycznym**, z wykorzystaniem elementów partnerowania;
- 2) jedno z **ćwiczeń** kanonu **tańca klasycznego utrzymane w wolnym tempie**, z wykorzystaniem m.in. *grands développés, attitudes, arabesques, aplomb* i *port de bras*. **Wykonywane w kombinacjach przy drążku i na środku sali**.¹⁶ (STW : 721)

ADAGIO

1. **taniec o charakterze lirycznym**, np. duet z wykorzystaniem trzymań i podnoszeń,
2. **część składowa pas de deux, grand pas, pas d'action, utrzymana w wolnym tempie**,
3. **część ćwiczeń baletowych przy drążku, na środku sali** z wykorzystaniem różnych form relevés i développés.¹⁷ (ISTB)

14 Traduction : école de danse, terme désignant un style pur et académique ; écoles de danse classique fondées sur les principes définis par leurs premiers codificateurs : Pierre Beauchamp, Carl Blasis et autres.

15 Traduction : relevés de jambe.

16 Traduction : (1) la deuxième partie d'un *pas de deux*, exécutée sur un rythme lent, généralement de nature lyrique avec des éléments d'accompagnement d'un partenaire ; (2) l'un des exercices du canon de la danse classique, exécuté sur un rythme lent et effectué avec de *grands développés*, des *attitudes*, des *arabesques*, un *aplomb* et un *port de bras*, entre autres. Il est exécuté à la barre et au milieu de la salle.

17 Traduction :

1. une danse de nature lyrique, telle qu'un duo utilisant des prises et des levées,
2. un élément d'un *pas de deux*, d'un *grand pas*, d'un *pas d'action* sur un rythme lent,

La première proposition d'équivalence est très floue. Elle renvoie plutôt à des entraînements sportifs ou à des exercices où l'on lève une jambe (équivalent fonctionnel). Dans deux autres cas (qui peuvent être perçus en tant qu'équivalents descriptifs [fragments mis en gras]), le terme *adagio* a deux ou même trois significations. La première s'applique à une danse à deux, en duo (*pas de deux*), la deuxième – à une danse solo exécutée par un membre du groupe ou de la compagnie de ballet, la troisième – à un exercice à la barre de danse ou à celui pratiqué dans une salle de danse. Certaines de ces définitions expliquent le terme analysé de manière *ignotum per ignotum* (la présence d'autres termes français du domaine dans la description de l'article analysé), ce qui peut créer des confusions chez les non-professionnels de la danse classique.

Et le dernier exemple :

PAS DE CHAT – dosłownie: koci skok, skok naśladowujący delikatny, pełen gracji skok kota. Nogi zgięte w kolanach po kolei wyrzucane są do tyłu (przodu, w bok), korpus jest zgięty, upozowanie rąk może być różne¹⁸ (ISTB)

Cette fois-ci, l'auteure du dictionnaire propose un calque suivi d'une description détaillée d'un saut donné.

En résumant, dans les glossaires et dictionnaires analysés, nous trouvons différents types d'équivalents : des équivalents reconnus qui constituent des entrées, des équivalents que nous appelons « tacites », qui sont insérés dans la définition des termes et qui pourraient être considérés comme reconnus (il s'agit notamment de *balet dworski* [*ballet de cour*] ou *balet z akcją* [*balet d'action*]), des équivalents descriptifs qui font partie des définitions des termes, à titre d'exemple (équivalents « dépotés » mis en gras) :

DIVERTISSEMENT – **jedna z form widowiska baletowego lub część baletu z akcją**. Balety-divertissement były to wielkie widowiska, w których wokół alegorycznego tematu przewodniego budowano luźno lub wcale z nim nie związane zestawy najróżniejszych tańców i scenek. D. to także część baletu z akcją, kiedy to akcja zostaje zatrzymana i np. bohaterowie przyglądają się tańcom na balu, etc. (...).¹⁹ (ISTB)

ou

EN TRAVESTI – **odgrywanie przez tancerza lub tancerkę postaci płci przeciwnej**. W balecie klasycznym celem było najczęściej wywołanie efektu komicznego, gdy mężczyzna odgrywa kobietę (Wdowa Simone w *Córce źle strzeżonej*, Złe Siostry w *Kopciuszku*) lub gdy postać kobieca jest „czarnym charakterem” i ma się odznaczać szpetotą (...).²⁰ (STW : 718)

3. certains exercices de ballet à la barre, au milieu de la salle, composés de différentes formes de *relevés* et de *développés*.

18 Traduction : [littéralement] saut de chat, un saut imitant le saut doux et gracieux d'un chat. Les jambes pliées au niveau des genoux sont projetées l'une après l'autre vers l'arrière (vers l'avant, sur le côté), le corps est plié, la pose des bras peut varier.

19 Traduction : une forme de spectacle de *ballet* ou une partie de *ballet d'action*. Les *ballets-divertissements* étaient de grands spectacles où des ensembles de danses et de scènes diverses, construits librement avec un thème principalement allégorique. Le *divertissement* fait également partie d'un *ballet d'action*, lorsque l'action s'arrête et les personnages regardent, par exemple, les danses exécutées lors d'un bal, etc.

20 Traduction : le fait d'interpréter un personnage du sexe opposé par un danseur ou une danseuse. Dans le *ballet classique*, il s'agit le plus souvent de créer un effet comique lorsqu'un homme joue une femme (la Veuve Simone dans *La Fille mal gardée*, les Méchantes Sœurs dans *Cendrillon*) ou lorsqu'un personnage féminin est un « personnage sombre » (un méchant) qualifiée de laideron.

Il y a également des calques plus ou moins réussis tel que *skok ryby* (*pas de poisson*), *apoteoza* (*apothéose*), *pół-charakterystyczny* (*demi-caractère*) ou des cas où le même terme peut être qualifié différemment. Dans le dictionnaire de la danse contemporaine (STW), la *barre* n'a pas d'équivalent reconnu (nous pouvons retrouver dans sa définition soit un équivalent « tacite » [*drewniany drążek*], soit un équivalent descriptif [passage mis en gras]), tandis que dans le dictionnaire illustré (ISTB) nous pouvons le retrouver sous l'entrée *drążek* :

BARRE – **drewniany drążek stanowiący wyposażenie każdej sali baletowej**, może być wolnostojący, przenośny lub przytwierdzony do ściany. Drążek służy jako pomoc przy początkowych ćwiczeniach rozgrzewających, pomaga także przy korektach ustawienia korpusu. „Drążkiem” potocznie określana jest także pierwsza część lekcji tańca klasycznego, zawierająca ćwiczenia przy drążku.²¹ (STW : 722)

et

DRAŻEK – (franc. la barre).

7. Conclusions

Au vu de ce que nous venons de dire, nous ne voulons pas tirer de conclusions hâtives. Pourtant, il semble assez évident, comme l'admet Pacheco, que le français est au cœur de la danse classique, « puisque les mouvements de base restent les mêmes depuis le XVIII^e siècle et gardent leurs noms depuis leurs origines » (2017 : 204). Il est à remarquer que les équivalents reconnus sont peu nombreux (28 entrées en polonais et 8 termes vedettes franco-polonais, à savoir en français et en polonais). Pourtant, il y a des propositions de termes, plus ou moins synthétiques (7 équivalents fonctionnels en tant qu'entrées, 7 équivalents fonctionnels ou reconnus faisant partie des définitions proposées, 7 calques, 136 équivalents descriptifs potentiels que l'on peut extraire des définitions des termes toutes faites et 6 emprunts²²), qui pourraient leur être substitués ou des équivalents instables, comme *divertissement* dont la définition contient un autre terme *balety-divertissement*, mariant un terme polonais et français. Le choix est vaste. Il suffit de trier à nouveau cette terminologie, sélectionner et/ou trouver des équivalents appropriés.

Selon notre enquête menée auprès de 23 danseuses, 21 ont répondu que les termes polonais ne leur sont pas utiles. Mme Luiza Żymełko, ballerine du théâtre Mariinsky et du Teatr Wielki de Łódź, que nous avons interviewée, l'a confirmé. Elle a tout de même ajouté que la terminologie bilingue du domaine est nécessaire pour permettre aux danseurs contemporains de comprendre la terminologie de la danse classique, car ils n'y sont pas souvent confrontés. Comme le dit Bally, « la langue est (...) un système de signes virtuels destinés à être actualisés dans chaque circonstance » (1992 : 118) et nous pensons que cette actualisation dans le contexte de l'équivalence pourrait être valable non seulement pour les danseurs

21 Traduction : une barre en bois qui fait partie de l'équipement de chaque salle de ballet. Elle peut être autoportante, soutenue ou fixée au mur. La barre sert de support aux exercices d'échauffement initiaux et aide également à corriger l'alignement du corps. La première partie d'un cours de danse classique, qui comprend des exercices à la barre, est aussi communément appelée « la barre ».

22 Nous avons compté chaque entrée, même celles qui se répètent, car les descriptions/définitions des termes et les équivalents proposés varient selon les dictionnaires analysés.

contemporains, mais également pour les linguistes, traducteurs, terminologues et d'autres intéressés (ou passionnés).

Bibliographie

Sources primaires

- [Blog] « Podstawowe ćwiczenia baletowe przy drążku. » Blog Arabesque ; https://arabesque.pl/blog/31_podstawowe-cwiczenia-przy-drazku.html (consulté le 25/04/2024).
- Desrat, Gustave (1895) *Dictionnaire de la danse historique, théorique, pratique et bibliographique depuis l'origine de la danse jusqu'à nos jours*. Paris : Librairies-Imprimeries Réunies.
- [ISTB] *Ilustrowany słownik terminów baletowych*. Forum miłośników tańca ; http://www.balet.pl/forum_balet/viewtopic.php?t=2287 (consulté le 12/04/2024).
- [Larousse] *Grand Larousse encyclopédique. Supplément* (1968). Paris : Librairie Larousse.
- [SPB] *Słowniczek pojęć baletowych*. Opera Wroclawska ; https://opera.wroclaw.pl/1/docs/Słowniczek_baletowy.pdf (consulté le 6/06/2024).
- [STW] Leyko, Małgorzata, Joanna Szymajda (2022) *Słownik tańca współczesnego*. Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- [TLFi] *Trésor de la Langue française informatisé* [en ligne]. <http://atilf.atilf.fr> (consulté le 28/06/2024).

Sources secondaires

- Ballard, Michel (1992) *Le commentaire de traduction anglaise*. Paris : Nathan.
- Bally, Charles ([1922] 1992) « La pensée et la langue. » [Dans :] *Bulletin de la Société de linguistique de Paris*. Vol. 23 ; 117–137.
- Boulanger, Jean-Claude (2004) « Les proprionymes dans trois dictionnaires de l'époque classique. » [Dans :] *Français du Canada – français de France. Actes du sixième Colloque international, Orford (Québec), 26 au 29 septembre 2000*. Tübingen : Max Niemeyer Verlag ; 213–228.
- Catford, John Cunnison (1965) *A Linguistic Theory of Translation*. London : Oxford University Press.
- Hejwowski, Krzysztof ([2004] 2012) *Komunikatywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa : Wydawnictwo Naukowe PWN.
- « Histoire de la danse classique. » Portail de la danse classique et contemporaine ; <https://danseclassique.info/histoire/> (consulté le 4/05/2023).
- Jakobson, Roman (1959) « On Linguistic Aspects of Translation. » [Dans :] Reuben Arthur Brower (éd.) *On Translation*. Cambridge : Harvard University Press ; 232–239.
- Kade, Otto (1968) *Zufall und Gesetzmässigkeit in der Übersetzung*. Leipzig : VEB Verlag Enzyklopädie.
- Koller, Werner (1979) *Einführung in die Übersetzungswissenschaft*. Heidelberg : Quelle & Meyer.
- Leyko, Małgorzata, Joanna Szymajda (2022) *Słownik tańca współczesnego*. Łódź : Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Merey Sarajlija, Dijana (2006) « Terminologie de la danse Classique. » [Dans :] *Strani jezici*. Vol. 35(3) ; 255–268.
- Newmark, Peter (1988) *A Textbook of Translation*. New York, London, Toronto, Sydney, Tokyo : Prentice Hall.
- Nida, Eugene (1964) *Toward a Science of Translating*. Leiden : Brill.

- Pacheco Ramos, José Juan (2017) « La terminologie française du ballet : des mouvements nommés en français. » [Dans :] *Synergies Espagne*. Vol. 10 ; 203–211.
- Pym, Anthony (1992) *Translation and Text Transfer: An Essay on the Principles of Intercultural Communication*. Frankfurt am Main, Berlin, Bern, New York, Paris, Vienna : Peter Lang.
- Rey, Alain (1992) *La terminologie : noms et notions*. Paris : Presses Universitaires de France.
- Tomaszkiewicz, Teresa, Aleksandra Włodarczyk (2017) « Relativité de la notion d'équivalence sur l'exemple de la traduction des titres de presse en ligne. » [Dans :] *Roczniki Humanistyczne*. Vol. 65(8) ; 31–46.
- Toury, Gideon (1980) *In Search of a Theory of Translation*. Tel Aviv : Porter Institute for Poetics and Semiotics, Tel Aviv University.
- Vinay, Jean-Paul, Jean Darbelnet (1958) *Stylistique comparée du français et de l'anglais*. Montréal : Didier/Beauchemin.

RADKA MUDROCHOVÁ

Université de Bohême de l'Ouest (Pilsen), Faculté des Lettres

Université Charles (Prague), Faculté des Lettres

radka.mudrochova@ff.cuni.cz

ORCID : 0000-0002-8718-6922

HELENA HOROVÁ

Université de Bohême de l'Ouest (Pilsen), Faculté des Lettres

horova@ff.zcu.cz

ORCID : 0009-0000-7226-5751

Les termes amalgamés en $-(g)(i)ciel$ en français actuel

Blended Terms in $-(g)(i)ciel$ in Contemporary French

Abstract

The aim of this study is to broadly address the issue of compound terms ending in $-(g)(i)ciel$, distinguishing it from other forms, especially $-ciel$, $-iel$, or $-giciel$, in contemporary French. The introductory section of the article explores the topic from lexicological, lexicographic, and terminological perspectives. The main body of the paper relies on excerpts from the *Néoville* and *Aranea* corpora. These sources allow for the identification of differences or similarities in the use of French and English terms across various Francophone regions, as both cited corpora enable the measurement of term frequency in diatopic varieties of French. The findings highlight the predominance of English-origin terms in French literature, a trend also supported by *Google NGrams* data, despite the significant presence of terms like *intergiciel*, *maliciel*, *partagiciel*, and *synergiciel* in various dictionaries and their varying usage frequencies.

Keywords: blended term, lexical creation, corpus analysis, lexical frequency, *logiciel/software*

Mots-clés : amalgame lexical, création lexicale, analyse de corpus, fréquence lexicale, *logiciel/software*

Introduction

134

L'objectif de notre contribution est de présenter de manière générale la problématique des termes en *-iciel* (plus précisément les formes en *-iciel*, mais aussi en *-ciel*, *-iel* ou *-giciel*) en français contemporain. Le formant *-iciel* et ses formes mentionnées ci-dessus apparaissent au XX^e siècle et servent à créer des noms masculins désignant des types de programmes informatiques tels que : *abandogiciel* / *abandoniciel*, *cryptorançongiciel*, *espiogiciel*, *grogiciel*, *inflagiciel*, *intergiciel*, *microgiciel*, *micrologiciel*, *partagiciel*, *plugiciel*, *progiciel*, *rançongiciel* etc. Ces termes peuvent constituer des formations propres à la langue française ou être créés pour remplacer leurs homologues anglais. Cette réalité fait partiellement l'objet de nos analyses de corpus.

Pour introduire le sujet du formant *-iciel*, il est tout d'abord nécessaire de présenter l'apparition et les occurrences des termes *logiciel* et *software* dans l'outil *Google NGrams* et dans le corpus de néologismes *Néoveille*. Nous partons de l'hypothèse que le nombre d'occurrences du terme *logiciel* sera plus élevé que celui du terme *software* dans les sources francophones. Suite à cette analyse, la recherche mènera vers l'analyse de corpus dans le but de dépister des lexies amalgamées formées à partir de *logiciel*. L'analyse de corpus¹ prendra en considération non seulement la formation autochtone mais également la concurrence des deux créations, du français d'une part et de l'anglais d'autre part, en les analysant dans les corpus linguistiques tels que la famille *Aranea* et le corpus de néologismes *Néoveille*. Cette approche permettra de cerner des différences ou des ressemblances quant à l'emploi des termes du français et de l'anglais sur les différents territoires francophones, car les deux corpus cités permettent de mesurer la fréquence d'usage dans les variétés diatopiques du français.

Avant de présenter les résultats de notre recherche, il faut souligner que nous n'avons pris en considération que des termes amalgamés relevant de la création lexicale. Nous partirons de la définition générale du *Dictionnaire de lexicologie française* (Tournier, Tournier : 2009) qui comprend par amalgame une sorte de mot composé de deux mots télescopés, emboîtés l'un dans l'autre, ce qui implique l'effacement d'une partie de l'un au moins des deux mots. Néanmoins, à cette compréhension s'ajoutent d'autres concepts plus précis et distincts traités au sein de la linguistique française (cf. en particulier des travaux de Fradin 2000, 2015 ; Fradin *et al.* 2009 ; Léturgie 2012 ; Sablayrolles 2019 ; Cusin-Berche 1999, 2003 ; Makri-Morel 2015 ; Mudrochová 2021, 2022 ; Mudrochová et Kolářiková 2023) mais pas uniquement (p. ex. : Algeo 1977 ; Bauer 2013 ; Mattiello 2019 ; Renner 2006, 2015, 2019 ; Ronneberger-Sibold 2015) qui seront également traités dans le présent article.

1. Généralités

1.1. Terminologies et définitions

Le terme *logiciel* apparaît en français en 1969 comme traduction du terme anglais *software*, celui-ci ayant été utilisé pour la première fois en 1953, proposée par la Délégation à l'informatique chargée du Plan Calcul (Mounier-Kuhn 2010). Adopté en 1972 par l'Académie française, le terme a été officialisé par

1 Les analyses ont été réalisées dans le cadre du projet SGS-2022-010, intitulé « Le Canada francophone contemporain – aspects littéraires et linguistiques », avec le soutien de Eliška Marie Štojdlová.

un arrêté publié au Journal officiel de la République française le 12 janvier 1974 (cf. *Trésor de la langue française informatisé*).

Le dictionnaire *Le Petit Robert* (PR) le définit comme un « ensemble des programmes et des procédures nécessaires au fonctionnement d'un système informatique ».

La lexie est formée à partir de « logique » et de « matériel » et peut être utilisée en tant que nom, représentant sous cette forme la recommandation officielle de l'anglicisme *software*, en tant qu'adjectif. Le dictionnaire québécois *l'Usito* spécifie qu'il s'agit d'une adaptation de l'anglais *hardware* / *software*. En outre, PR (en ligne) indique un nombre considérable de lexies spécifiques relatives au *logiciel* et évoque des termes apparentés, synonymiques ou analogues, p. ex. :

Logiciel d'application, spécifique à la résolution des problèmes de l'utilisateur. → grapheur, progiciel, tableur, traitement (de texte), visionneur ; RÉGION. idéateur.
 Logiciels d'exploitation. → système (d'exploitation), utilitaire.
 Logiciels de base. → compilateur, interpréteur.
 Logiciel de navigation. → navigateur ; RÉGION. fureteur.
 Logiciel dédié*.
 Logiciel d'enseignement (→ didacticiel), d'entraînement (→ exerciceur), de jeu (→ ludiciel).
 Logiciel libre*.
 Logiciel gratuit. → gratuiiciel.
 Logiciel malveillant*.
 Logiciel de rançon. → rançongiciel.
 Logiciel espion. → trackeur.
 Collection de logiciels. → logithèque.
 Portabilité d'un logiciel. (Source : *Le Petit Robert*)

1.2. Software vs logiciel

Étant donné que le mot *logiciel* est l'équivalent officiel du terme anglais *software*, nous avons analysé leur présence à l'aide de l'outil *Google Ngrams*. Cette recherche, effectuée le 13/05/2023, a permis d'observer l'évolution de leur utilisation dans les livres référencés par Google.

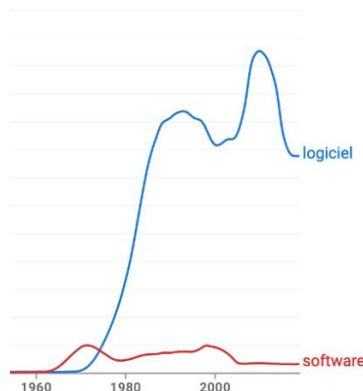


Figure 1. *Software vs logiciel* sur *Google Ngrams*

Le graphique illustre clairement l'émergence des termes *logiciel* et *software* dans le contexte français durant les années 60. Dès les années 70, nous remarquons une augmentation importante de l'usage du terme français *logiciel*, surpassant ainsi son équivalent anglais.

De plus, à la suite d'une comparaison effectuée le 30/04/2023 sur la plateforme *Néoveille* (pour davantage d'informations, consulter Cartier 2016), il s'avère que *logiciel* totalise 27.885 occurrences, contre seulement 1.375 pour *software*. Il est cependant intéressant de noter que le terme *software* est principalement utilisé dans le domaine de l'informatique, tandis que *logiciel* s'affiche davantage dans un contexte général, comme illustré dans les graphiques ci-après.

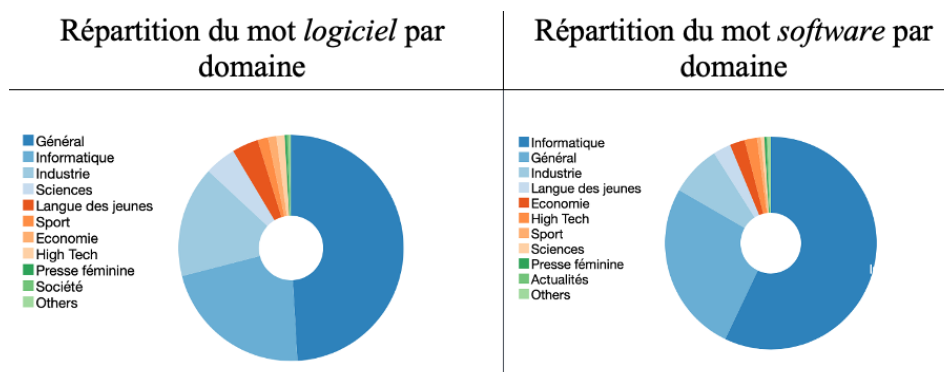


Figure 2. Répartition de *software* et de *logiciel* par domaine (*Néoveille*)

2. Méthodologie de recherche et typologie des amalgames lexicaux

Suite aux constatations *supra*, il est évident que le terme *logiciel* est fermement ancré dans le français contemporain. Cette intégration est encore mise en relief par la dérivation de ce mot, donnant lieu à d'autres créations lexicalisées répertoriées dans divers dictionnaires, traditionnels ou collaboratifs, qui ont constitué la base de notre corpus de recherche.

Initialement, nous avons consulté le *Wiktionnaire*, un dictionnaire multilingue, collaboratif et en libre accès, lancé en 2003, à la recherche de termes dérivés de *logiciel*. Bien que cet outil soit une référence incontournable dans certains champs, il « [...] semble avoir reçu moins d'attention de la communauté scientifique », comme l'ont souligné Sajous, Hathout et Calderone (2014 : 663). Cependant, sa contribution complémentaire par rapport aux dictionnaires traditionnels, alliée à une large couverture et une grande réactivité, font du *Wiktionnaire* un outil précieux pour la description linguistique (Sajous, Hathout et Calderone 2014 : 665). C'est pour cette raison que nous l'avons sélectionné comme point de départ pour notre étude (menée le 21/02/2023), en nous basant sur la requête des formants *-giciel*, *-iciel*, *-ciel*. Après la constitution du corpus, nous avons retenu uniquement les termes formés par amalgame, conformément aux matrices lexicogéniques définies par Jean-François Sablayrolles (2017, 2019). Les amalgames sont typiquement composés de « deux mots télescopés, emboîtés l'un dans l'autre, impliquant ainsi l'effacement d'une partie d'au moins l'un des deux mots. L'amalgame se forme à partir du début du

premier élément et de la fin du second. » (Tournier, Tournier 2009 : 30–31). Selon la nature et l'ampleur de cet emboîtement, Sablayrolles, s'inspirant des travaux de la linguiste Julie Makri-Morel (2015), identifie quatre procédés d'amalgamation, détaillés dans la figure 3 ci-après.

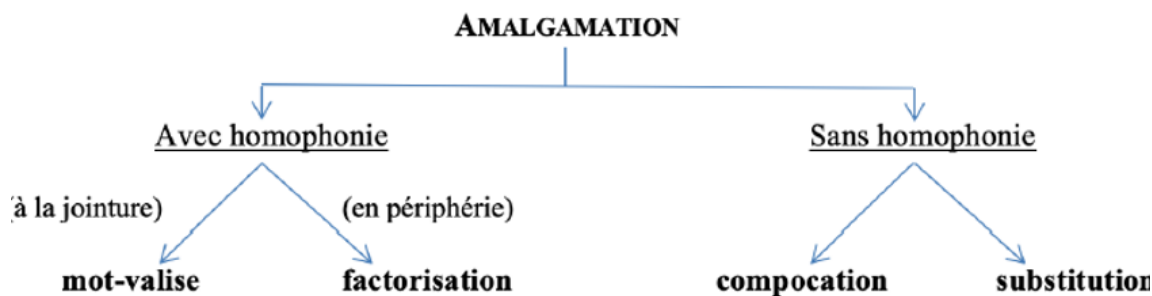


Figure 3. Procédés d'amalgamation (Makri-Morel 2015)

Le graphique montre que les deux linguistes, Sablayrolles et Makri-Morel, distinguent les amalgames avec homophonie, d'une part, et les amalgames sans homophonie, d'autre part. La première catégorie citée comprend deux procédés : le **mot-valise** qui peut appliquer aux acceptations traditionnelles tous les procédés d'amalgamation (à ce sujet, cf. également les travaux de Françoise Nore en ligne), cependant Sablayrolles (2017 : 56–57) le spécifie en soulignant que le mot se replie sur lui-même autour d'un axe : une ou des syllabes communes (au moins une voyelle) avec superposition syllabique (p. ex. : *gangsterrorisme* = *gangster* + *terrorisme*) dont l'intersection se trouve à la jonction contrairement à la **factorisation**, étant un terme introduit par Makri-Morel, qui restreint « [...] la mot-valisation aux seuls cas où le segment homophone se situe à l'intersection des deux mots combinés » (2015 : 58–59), donc à la périphérie, p. ex. : *automodébile* = *automobile* + *débile* (Sablayrolles 2017 : 56). Les deux autres procédés, la compocation et la substitution n'ont aucun élément commun. La **substitution** « consiste à remplacer, au sein d'une unité lexicale (souvent attestée), un morphème (ou tout élément interprété comme tel) par un morphème analogue, au contenu sémantique distinct. L'analogie est très souvent marquée par des liens sémantiques de types opposition [...] mais il peut également s'agir d'analogie de type parallélisme, similarité, contiguïté, etc. » (Makri-Morel 2015 : 65). La **compocation**, terme né des vocables *comp*[sé] + *[tron]cation*, lui-même une compocation, et créé par Fabienne Cusin-Berche (1999, 2003), représente un phénomène très répandu en français contemporain qui permet de créer « des composés avec deux fractolexèmes », le plus fréquemment l'apocope du premier membre à l'aphérèse du second (Sablayrolles 2017 : 55).

Pour compléter le sujet des procédés de la création lexicale, il est indispensable de mentionner qu'il ne faut pas confondre l'amalgame (où les mots sont emboîtés l'un dans l'autre) et l'agglutination (où les mots sont accolés l'un à l'autre). D'après le *Dictionnaire de la lexicologie française* il s'agit, dans le cadre de l'agglutination, d'un processus de la création lexicale en premier lieu. La formation d'un mot est réalisée par l'accolement de deux ou plusieurs mots distincts à l'origine, mais constituant une séquence d'usage fréquent. Le premier type rassemble des cas comme : *gens d'armes* – *gendarmes*, *vin aigre* – *vinaigre*. Le deuxième type de l'agglutination concerne « l'accolement de l'article défini, ou du <n> de l'article

indéfini, au nom qui le suit commençant par une voyelle (...) », p. ex. : *l'endemain* – *lendemain* (Tournier et Tournier 2009 : 25).

138

Cette terminologie strictement définie nous a permis de déterminer notre corpus de recherche et d'exclure les lexies qui ne correspondent pas à notre concept, à savoir : les locutions et les compositions proprement dites de type : *logiciel* + (Prép.) N/Adj (p. ex. : *logiciel abandonné*, *logiciel à contribution*, *logiciel à la demande*, *logiciel antivirus*, *logiciel d'enseignement*, *logiciel d'extorsion*) ainsi que les dérivés n'ayant aucun lien avec « logiciel », p. ex. : *assuranciel*. Cette restriction méthodologique permet de nous concentrer sur la créativité, la productivité et la fréquence d'emploi de l'ensemble des procédés amalgamatifs produisant les termes en *-(g)(i)ciel*.

3. Résultats de la recherche

3.1. Point de vue morphologique

Le corpus final comprend 38 lexies amalgamées formées à partir de *logiciel* dont 4 lexies qui se terminent en *-ciel* (p. ex. : *agaciel*, *annonciel*), 10 lexies en *-giciel* (p. ex. : *espiogiciel*, *intergiciel*, *progiciel*) et 23 lexies, la catégorie la plus nombreuse, en *-iciel* (p. ex. : *pourriciel*, *merdiciel*, *maliciel*, *ludiciel*).

Quant à la formation des lexies du point de vue des matrices lexicogéniques amalgamées, le segment homophone apparaît dans 58% des termes étudiés (soit 22 lexies), uniquement à la jointure avec deux distinctions possibles. D'une part, nous retrouvons la voyelle /o/, p. ex. : *progiciel* (*produit* + *logiciel*), *microgiciel* (*micro* + *logiciel*), *grogiciel* (*gros* + *logiciel*) ; d'autre part, il y a la voyelle /i/ comme pivot commun, p. ex. : *synergiciel* (*synergie* + *logiciel*), *ludiciel* (*ludique* + *logiciel*), *pourriciel* (*pourri* + *logiciel*). En 42% (soit 16 lexies) le segment homophone est absent, p. ex. : *groupiciel*, *fumiciel*, *maliciel*, *espiogiciel*.

3.2. Point de vue lexicographique

Dans l'introduction de cette contribution, il a été mentionné que certains termes formés à partir de *logiciel* sont déjà présents dans le dictionnaire *Le Petit Robert*. En ce qui concerne ces formations amalgamées, *Le Petit Robert* en contient quatre de notre corpus, la plus récente est celle de *rançongiciel* datée de 2010 et représentant un calque de l'anglais *ransomware*, ce dernier étant apparu en 2005. En 1995 apparaît le terme *gratuiciel* accompagné dans le dictionnaire du qualificateur CA, donc une marque sur l'usage au Canada. En 1980, a été créé le mot *ludiciel* et, en 1979, le terme *didacticiel*.

Dans le dictionnaire *Usito*, créé au Canada, on retrouve sept termes dont quatre sont identiques au PR, néanmoins, il y a une nette différence dans la datation : 1978 pour le *didacticiel* et 1983 dans le cas de *ludiciel*. En outre de ces quatre termes, *Usito* cite encore *abando(n)giciel* (avec une double écriture), *espiogiciel* (2002) et *partagiciel* (1993) dont la présence se limite à l'usage canadien.

Pour ce qui est des dictionnaires terminologiques, le *France Terme* n'évoque aucun amalgame. Cependant, pour certains termes de notre corpus, représentant en même temps des équivalents pour des termes anglais, *France Terme* propose des recommandations officielles (RO), cf. le tableau *infra*.

Tableau 1. Recommandations officielles du *France Terme* des termes anglais et amalgamés

Terme amalgamé (terme anglais)	RO du France Terme
<i>contribuciel</i> / <i>contributiel</i> (<i>shareware</i>)	<i>logiciel à contribution</i>
<i>groupiciel</i> (<i>groupware</i>)	<i>logiciel de groupe de travail</i> / <i>logiciel de groupe</i>
<i>espiogiciel</i> (<i>spyware</i>)	<i>logiciel espion</i>
<i>graticiel</i> / <i>gratuiciel</i> (<i>freeware</i>)	<i>logiciel gratuit</i>
<i>maliciel</i> (<i>malware</i>)	<i>logiciel malveillant</i>
<i>intergiciel</i> (<i>middleware</i>)	<i>logiciel médiateur</i>
<i>publiciel</i> (<i>adware</i>)	<i>logiciel publicitaire</i>
<i>rançongiciel</i> (<i>ransomware</i>)	<i>logiciel rançonneur</i> ou <i>rançonneur</i>

Pour compléter la recherche dans les dictionnaires terminologiques, nous avons également consulté le *Grand dictionnaire terminologique* (GDT), créé au Canada, qui contient 61% des lexies de notre corpus. En majorité, le dictionnaire évoque plusieurs termes recommandés, dans certains cas, jusqu'à cinq propositions d'équivalence. C'est le cas des lexies : *intergiciel* (*middleware*), *maliciel* (*malware*, apparenté au *pourriciel*), *collecticiel* (*groupware*, correspondant au *synergiciel* et au *groupiciel*), *partagiciel* (*shareware*, correspondant au *contributiel* et au *contribuciel*) dont la fréquence d'usage est présentée dans la section qui suit.

3.3. Analyse de la fréquence d'usage

Afin de déterminer la fréquence d'usage des termes concurrentiels mentionnés ci-dessus, nous avons décidé d'effectuer leur vérification dans la famille des corpus *Aranea* (cf. notamment Benko 2018 ; Benko, Butašová et Puchovská 2019) permettant de mesurer, grâce à la distinction diatopique, l'usage fait tant en France qu'au Canada. Pour les besoins de cet article, nous ne présentons que les résultats des lexies ayant plus de cinq équivalents retrouvés dans le *Grand dictionnaire terminologique* dont la fréquence a été évaluée dans les corpus : *Araneum Francogallicum Gallicum* (3, 29 G) raccourci ici en AFG, et *Araneum Francogallicum Canadiense* II (406 M), abrégé ici en AFC.

Intergiciel (*middleware*)

L'*intergiciel* est un « logiciel qui sert d'intermédiaire direct, sans intervention des utilisateurs, entre des applications appartenant à des systèmes hétérogènes liés en réseau, lesquels entretiennent le plus souvent des relations basées sur le modèle client–serveur » (GDT). Sa recommandation officielle en France, remontant à 1999, est *logiciel médiateur*.

Tableau 2. *Intergiciel* (*middleware*) et ses équivalents

Lexie	AFG	AFC
<i>intergiciel</i>	102	10
<i>logiciel d'intermédiation</i>	0	0
<i>logiciel intermédiaire</i>	27	1

Lexie	AFG	AFC
<i>logiciel médian</i>	11	0
<i>logiciel médiateur</i>	7	1
<i>middleware</i>	911	9

Le tableau 2 présenté *supra* indique que bien que la recommandation officielle en France pour le terme *middleware* soit *logiciel médiateur*, le terme *middleware* est largement utilisé dans le corpus AFG. Quant au corpus canadien, l'utilisation du terme *intergiciel* semble aussi fréquente que l'emploi de *middleware*.

Maliciel (*malware*)

D'après le GDT, il s'agit d'un « programme ou logiciel conçu pour être implanté dans un système avec l'intention d'y accéder sans autorisation et d'en perturber le fonctionnement ou d'en altérer ou en dérober des données. »

Tableau 3. *Maliciel (malware)* et ses équivalents

Lexie	AFG	AFC
<i>logiciel malveillant</i>	2261	275
<i>logiciel pernicieux</i>	1	1
<i>maliciel</i>	52	48
<i>malware</i>	2441	26
<i>pourriciel</i>	27	0
<i>programme malveillant</i>	1020	140

Le tableau 3 présenté *supra* atteste de la fréquence d'usage importante du terme *malware* dans le corpus AFG. En ce qui concerne le corpus canadien, on note une prédominance des termes *logiciel malveillant* et *programme malveillant* par rapport aux autres termes examinés.

Partagiciel (*shareware*)

Selon le GDT, le terme *partagiciel*, recommandé officiellement par l'Office québécois de la langue française en 1998, est défini comme un « logiciel sur lequel le programmeur conserve ses droits d'auteur, qui est distribué gratuitement à l'essai et pour lequel on doit verser une certaine somme en cas d'utilisation durable ».

Tableau 4. *Partagiciel (shareware)* et ses équivalents

Lexie	AFG	AFC
<i>contribuciel (tiel)</i>	4 (2)	0 (0)
<i>logiciel à contribution</i>	2	0
<i>logiciel contributif</i>	5	0
<i>logiciel en libre essai</i>	0	0

Lexie	AFG	AFC
<i>partagiciel</i>	67	115
<i>shareware</i>	1082	21

Les recommandations de l'Office québécois de la langue française préconisent l'usage du terme *partagiciel* en lieu et place de *shareware*. Le tableau 4 indique, conformément à elles, 115 occurrences pour *partagiciel* contre 21 occurrences pour *shareware* dans le corpus AFC. En revanche, dans le corpus AFG, le terme *shareware* présente une fréquence nettement plus élevée comparée à celle du terme *partagiciel*.

Synergiciel (groupware)

Le terme *synergiciel* est défini par le GDT comme un « logiciel permettant à des utilisateurs connectés à un réseau de collaborer sur un même projet ». En 2000, la Commission d'enrichissement de la langue française en France a officiellement recommandé les appellations *logiciel de groupe de travail* et *logiciel de groupe*. Toutefois, d'après les données extraites des corpus *Aranea* (voir le tableau 5), ces deux expressions ne semblent pas largement adoptées dans l'espace francophone.

Tableau 5. *Synergiciel (groupware)* et ses équivalents

Lexie	AFG	AFC
<i>collecticiel</i>	54	6
<i>groupiciel</i>	0	0
<i>groupware</i>	342	8
<i>logiciel collaboratif</i>	47	2
<i>logiciel de groupe</i>	9	6
<i>logiciel de groupe de travail</i>	0	0
<i>logiciel de travail en groupe</i>	7	0
<i>synergiciel</i>	1	0

Les statistiques évoquées précédemment démontrent que le terme *synergiciel* n'a pas réellement été adopté par les utilisateurs. En revanche, *groupware* demeure le terme le plus couramment employé. Il est également important de noter la présence notable des termes *collecticiel* et *logiciel collaboratif* dans le corpus AFG.

Google NGrams

En guise de conclusion à notre étude, nous avons analysé les quatre lexies issues de notre corpus à l'aide de l'outil *Google NGrams* (comme illustré dans la figure 4 ci-dessous). Les résultats attestent de la prédominance de la terminologie anglaise dans les ouvrages de France référencés sur Google.

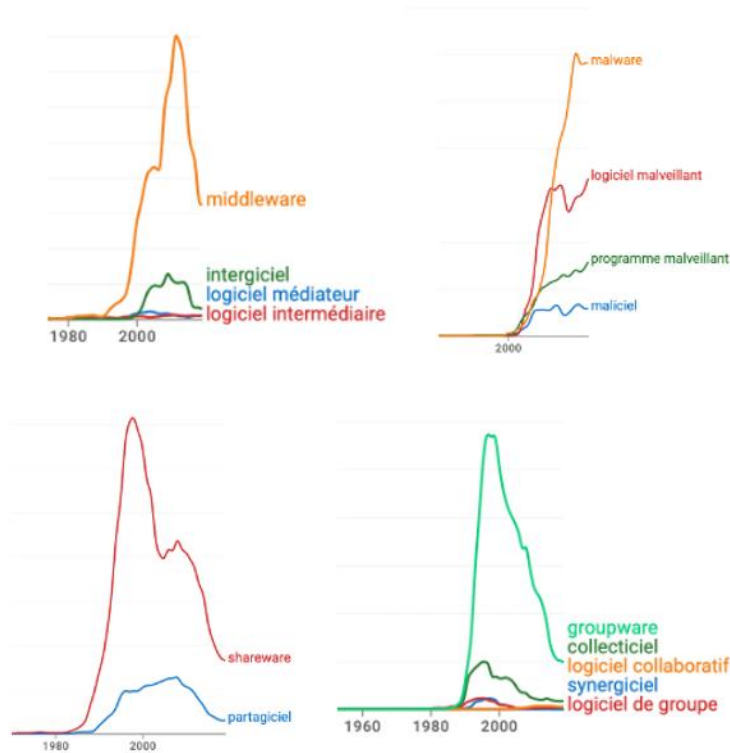


Figure 4. Présence des équivalents analysés sur *Google NGrams*

Quoi qu'il en soit, il serait hâtif de tirer des conclusions catégoriques. En effet, *Google NGrams*, tout comme les corpus *Aranca* et d'autres outils linguistiques, ne donnent qu'un aperçu d'une certaine utilisation. Il conviendra de prolonger les recherches sur la durée et d'explorer davantage les plateformes disponibles pour ce type d'analyse linguistique.

Conclusion

Notre étude s'est concentrée sur la problématique des termes amalgamés en *-iciel* dans le français contemporain, en analysant en particulier les mots formés à partir du terme *logiciel* grâce au processus de création lexicale intégrant le formant *-iciel*. Une première constatation est que le terme *logiciel* a supplanté, d'une certaine manière et dans certains contextes, son équivalent anglais *software* au cours des années 70 du XX^e siècle, une tendance corroborée par des recherches sur Google. La recherche suivante, effectuée sur le *Wiktionnaire* avait pour but de relever des termes formés à partir de *logiciel*. Nous avons exclu de notre corpus des locutions et des compositions proprement dites de type : *logiciel* + (Prép.) N/Adj, ainsi que les dérivations n'ayant aucun lien avec ce terme étudié. Notre analyse a été menée sur un corpus final de 38 lexies amalgamées, examinées sous des angles morphologiques, lexicographiques et fréquentiels. La présence de ces termes dans divers dictionnaires a également été analysée. *Le Petit Robert* (PR) enregistre

quatre de ces termes amalgamés, *Usito* en recense sept, tandis que le dictionnaire terminologique *France Terme* n'en note aucun.

Un autre volet de notre étude consistait à évaluer la fréquence d'utilisation des termes amalgamés, notamment ceux avec de multiples équivalents cités dans le *Grand dictionnaire terminologique*, grâce aux corpus de la famille *Aranea*, à savoir AFG et AFC.

Nos observations, illustrées par plusieurs tableaux, ont fourni des résultats pertinents sur l'utilisation de termes tels que : *intergiciel*, *maliciel*, *partagiciel* et *synergiciel*. En fin de compte, nous avons remarqué une prédominance de termes d'origine anglaise dans les livres en français, une tendance mise en évidence par les données de *Google NGrams*.

En conclusion, il convient de souligner l'étendue de ce domaine d'étude, laissant la porte ouverte à de futures recherches. Ces dernières pourraient s'intéresser à la fréquence d'autres termes amalgamés, que ce soit ceux créés à travers le processus lexicogénique du français ou directement empruntés à l'anglais.

Bibliographie

- Algeo, John (1977) « Blends, a Structural and Systemic View. » [Dans :] *American Speech*. Vol. 52 (1/2) ; 47–64.
- Bauer, Laurie (2013) « Blends: Core and Periphery. » [Dans :] Vincent Renner, François Maniez, Pierre Arnaud (éds) *Cross-Disciplinary Perspectives on Lexical Blending*. Berlin, Boston : De Gruyter Mouton ; 11–22.
- Benko, Vladimír (2018) « Aranea : A Family of Comparable Gigaword Web Corpora. » [Dans :] *Web Corpora & Corpus Linguistics Portal*. Bratislava : Slovak Academy of Sciences L. Štúr Institute of Linguistics ; http://aranea.juls.savba.sk/aranea_about/index.html (consulté le 21/01/2023).
- Benko, Vladimír, Anna Butašová, Zuzana Puchovská (éds) (2019) *Webové korpusy Aranea. Učebnica pre učiteľov jazykov, prekladateľov, tlmočníkov, filológov a študentov filologických odborov*. Bratislava : Univerzita Komenského.
- Cartier, Emmanuel (2016) « Néoveille, système de repérage et de suivi des néologismes en sept langues. » [Dans :] *Neologica*. Vol. 10 ; 101–131.
- Cusin-Berche, Fabienne (1999) « Le lexique en mouvement : création lexicale et production sémantique. » [Dans :] *Langages*. Vol. 136 ; 5–26.
- Cusin-Berche, Fabienne (2003) « Des mots qui bougent : le lexique en mouvement. » [Dans :] *Les mots et leurs contextes*. Paris : Presses Sorbonne Nouvelle ; 29–49.
- Fradin, Bernard (2000) « Combining Forms, Blends and Related Phenomena. » [Dans :] Ursula Doleschal, Anna M. Thornton (éds.) *Extragrammatical and Marginal Morphology*. München : Lincom Europa ; 11–59.
- Fradin, Bernard (2015) « Les mots-valises : jeux et enjeux. » [Dans :] *Neologica*. Vol. 9 ; 35–60.
- Fradin, Bernard, Fabio Montermini, Marc Plénat (2009) « Morphologie grammaticale et extragrammaticale. » [Dans :] Bernard Fradin, Françoise Kerleroux, Marc Plénat (éds.) *Aperçus de morphologie du français*. Saint-Denis : Presses Universitaires de Vincennes ; 21–45.
- Léturgie, Arnaud (2012) *L'amalgamation lexicale en français : approches lexicologique et morphologique : Vers une grammaire de l'amalgamation lexicale en français*. Thèse de doctorat ; Université de Cergy-Pontoise.
- Makri-Morel, Julie (2015) « Mots-valises : quand les segments communs se font la malle. » [Dans :] *Neologica*. Vol. 9 ; 61–79.

- Mattiello, Elisa (2019) « A Corpus-Based Analysis of New English Blends. » [Dans :] *Lexis – Journal in English Lexicology*. Vol. 14 ; <https://journals.openedition.org/lexis/3660> (consulté le 7/02/2023).
- Mounier-Kuhn, Pierre (2010) *L'informatique en France, de la seconde guerre mondiale au Plan Calcul : l'émergence d'une science*. Paris : PUPS.
- Mudrochová, Radka (2021) « Quelques observations sur la composition par amalgame en français actuel issue du Petit Robert. » [Dans :] *Jazykovedný časopis*. Vol. 72(4) ; 906–915.
- Mudrochová, Radka (2022) *Les amalgames lexicaux en français contemporain. Analyses, contextes, emplois*. Dossier en vue de l'habilitation à diriger des recherches : inédit. Prague : Université Charles.
- Mudrochová, Radka, Dagmar Kolářiková (2023) « La fractocomposition en français et en tchèque : le cas de -gate. » [Dans :] *Studia Romanica Posnaniensia*. Vol. 49(4) ;
- Nore, Françoise (2020) « Les mots-valises » ; <https://www.francoisenore.com/articles/les-mots-valises> (consulté le 12/02/2024).
- Renner, Vincent (2006) « Dépasser les désaccords : pour une approche prototypiste du concept d'amalgame lexical. » [Dans :] Myriam Pereiro, Henry Daniels (éds.) *Le Désaccord. Actes de la 1er journée d'étude du Cercle des Linguistes Anglicistes de Nancy le 28 avril 2005 à l'Université de Nancy II*. Nancy : Association des médiévistes anglicistes de l'enseignement supérieur ; 137–147.
- Renner, Vincent (2015) « Panorama rétro-prospectif des études amalgamatives. » [Dans :] *Neologica*. Vol. 9 ; 97–112.
- Renner, Vincent (2019) « French and English Lexical Blends in Contrast. » [Dans :] *Languages in Contrast*. Vol. 19(1) ; 27–47.
- Ronneberger-Sibold, Elke (2015) « Les amalgames français et allemands. Une explication structurale des différences. » [Dans :] *Neologica*. Vol. 9 ; 113–132.
- Sablayrolles, Jean-François (2017) *Les néologismes : créer des mots français aujourd'hui*. Paris : Éditions Garnier.
- Sablayrolles, Jean-François (2019) *Comprendre la néologie. Conceptions, analyses, emplois*. Limoges : Lambert-Lucas.
- Sajous, Franck, Nabil Hathout, Basilio Calderone (2014) « Ne jetons pas le Wiktionnaire avec l'oripeau du Web ! Études et réalisations fondées sur le dictionnaire collaboratif. » [Dans :] Franck Neveu, Peter Blumenthal, Linda Hriba, Annette Gerstenberg, Judith Meinschaefer, Sophie Prévost (éds.) *4^e Congrès mondial de linguistique française. SHS Web of Conferences*. Vol. 8 ; 663–680 ; <https://doi.org/10.1051/shsconf/20140801216> (consulté le 23/03/2023).
- Tournier, Nicole, Jean Tournier (2009) *Dictionnaire de lexicologie française*. Paris : Ellipses.

Dictionnaires et corpus

- Aranea. <http://unesco.uniba.sk> (consulté le 12/03/2023).
- France Terme. <https://www.culture.fr/franceterme> (consulté le 12/03/2023).
- Grand dictionnaire terminologique (via Vitrine linguistique). <https://vitrinelinguistique.oqlf.gouv.qc.ca> (consulté le 11/07/2023).
- Google NGrams. <https://books.google.com/ngrams/> (consulté le 19/03/2023).
- Le Petit Robert. <https://petitrobert.lerobert.com/robert.asp> (consulté le 12/06/2023).
- Néoveille. <https://tal.lipn.univ-paris13.fr/neoveille> (consulté le 18/03/2023).
- Trésor de la langue française informatisé. <http://atilf.atilf.fr/> (consulté le 19/03/2023).
- Usito. <https://usito.usherbrooke.ca> (consulté le 13/03/2023).
- Wiktionnaire. https://fr.wiktionary.org/wiki/Wiktionnaire:Page_d'accueil (consulté le 06/02/2023).

MAVINA PANTAZARA

Université nationale et capodistrienne d'Athènes, Faculté de philosophie

mavinap@frl.uoa.gr

ORCID : 0000-0002-9963-2635

La terminologie de la traduction en grec : contextes d'usage et pratiques des utilisateurs

Translation Terminology in Greek: Contexts of Uses and Practices of Users

Abstract

This paper investigates the use of translation-related terminology in texts written in or translated into Greek, focussing specifically on two groups of users: translation studies scholars, and translation professionals. The research hypothesizes that the absence of terminological consensus among these groups leads to the adoption of different techniques aimed at enhancing the clarity and reducing the ambiguity of these terms. The results reveal that the use of these techniques is influenced by factors such as the target audience, the subject matter, and the publication format, in addition to the user group. The analysis further indicates that translation studies scholars are generally more inclined towards metaterminological reflection, often engaging in the creation of new terms or the critical evaluation of existing ones.

Keywords: translation terminology, terminological consensus, metaterminology, translation studies, use of terms in context, Modern Greek

Mots-clés : terminologie de la traduction, consensus terminologique, métaterminologie, traductologie, usage des termes en contexte, grec moderne

0. Introduction

La terminologie se veut étroitement liée à la traduction. Les traducteurs accordent une partie importante de leur temps à la recherche des termes et au travail terminologique de sorte que, comme le signale Daniel

Gouadec, la terminologie est considérée comme un des « métiers » de la traduction (Gouadec 2009). Or, si ceci est vrai pour la terminologie des divers domaines scientifiques et techniques que les traducteurs sont appelés à traduire, il est légitime de se demander quelle place ils accordent à la terminologie de leur propre domaine, de quelle manière ils se positionnent envers le métalangage de leur métier et dans quelles situations de communication celui-ci est utilisé.

La problématique explorée dans le présent article est fondée sur deux constatations préliminaires. D'une part, la traduction en tant que champ de pratique professionnelle prend aujourd'hui des formes multiples et nouvelles (traduction audiovisuelle, interprétation à distance, post-édition, assurance qualité linguistique, localisation, transcréation, entre autres) et possède son propre métalangage dans chaque communauté de pratique. D'autre part, la traductologie en tant que champ d'études encore jeune se complexifie sous l'effet de l'intensification des travaux de recherche et s'hybride au contact d'autres disciplines et surtout des nouvelles technologies (Delisle 2021 : 1). Le problème de la terminologie de la traduction et de la traductologie est depuis longtemps discuté dans la littérature, notamment pour ce qui concerne l'effervescence terminologique, le manque d'unanimité sur les termes utilisés et l'absence de définitions adéquates (Roberts 1985, Lavault 2001, Snell-Hornby 2007, Gambier & Van Doorslaer 2009, Delisle 2021, entre autres). Christian Balliu (2005 : 25–26) résume très bien la situation : « [...] la terminologie du domaine est instable et varie selon les théoriciens, chacun essayant d'imposer en quelque sorte sa marque de fabrique. Pour le dire de manière plus familière, les traductologues ne parlent pas le même langage. » Par ailleurs, à l'intérieur de cette « tour de Babel terminologique » (selon Lina Sader Feghali 2018), la dominance de l'anglais en tant que langue des échanges non seulement dans la recherche sur les *Translation Studies* (Snell-Hornby 2010, House 2013) mais aussi dans la communication avec le milieu professionnel de la traduction est incontestable. En même temps, de nouveaux rapports se développent entre les différents acteurs du domaine : professionnels, enseignants, futurs traducteurs, théoriciens... (Bueno García 2007 : 271), ce qui demande de développer les métalangages nécessaires pour décrire les divers processus ainsi que pour faciliter la compréhension entre ces différents acteurs et entre ceux-ci et les clients des services linguistiques (Miyata, Yamada et Kageura 2022).

Comme les programmes d'études en traduction et en traductologie se systématisent et se multiplient, la diffusion du métalangage de la traduction passe par le biais de l'enseignement. C'est dans ce sens qu'a été conçu le dictionnaire quadrilingue de *Terminologie de la traduction*, « vocabulaire fondamental de l'enseignement pratique de la traduction », comme l'explique la *Présentation* de l'ouvrage (Delisle, Lee-Jahnke et Cormier 1999 : 2). Cet ouvrage à visée didactique comprend près de 200 termes en quatre langues (anglais, français, allemand, espagnol), a été traduit et adapté en d'autres langues, dont le grec et le polonais, et a servi de base pour de nouvelles applications, comme pour la base de données trilingue (anglais-français-arabe) du CERTTAL *Terminologie de l'enseignement de la traduction et de la traductologie*¹ (Sader Feghali et al. 2023).

La présente étude se propose d'examiner les termes liés à la traduction qui apparaissent dans des textes écrits ou traduits en grec et d'observer notamment les pratiques mises en œuvre pour remédier au manque d'uniformisation dans l'usage et pour rendre les termes plus transparents ou moins ambigus auprès de leurs utilisateurs. Notre hypothèse est que les pratiques varient selon les deux groupes d'utilisateurs :

1 Projet du Centre d'études et de recherche en traductologie, en terminologie arabe et en langues (CERTTAL) de la Faculté de langues et de traduction de l'Université Saint-Joseph de Beyrouth (USJ). La base est consultable ici : https://etib-certtal-terminologie.usj.edu.lb/?s=&post_type=product (consulté le 15/02/2025).

d'une part, un groupe A constitué des chercheurs, enseignants et théoriciens de la traduction (désormais, les traductologues), d'autre part un groupe B constitué des praticiens et professionnels de la traduction (désormais, les traducteurs). Nous commencerons par donner un aperçu général de la situation actuelle concernant la terminologie de la traduction en langue grecque et les caractéristiques qui lui sont propres. Ensuite, nous préciserons les critères qui ont présidé à l'établissement de notre corpus et présenterons les termes recensés. Nous aborderons ensuite les cas de figure observés selon les techniques employées dans divers contextes. La dernière partie résumera nos constatations organisées autour de deux axes, l'un pragmatique et l'autre métaterminologique.

1. La terminologie de la traduction en grec

1.1. Origine et formation des termes

Dans le domaine de la traduction, le grec moderne est doté d'une longue tradition ancrée dans la philologie classique et la traduction à partir du grec ancien. Pour les recherches qui suivent les courants traductologiques modernes (cf. Snell-Hornby 2006), la terminologie est fondée sur la néologie de transfert à partir des trois langues principales (anglais, français, allemand) qui représentent les trois grandes écoles et traditions de traduction qui alimentent la réflexion des traductologues hellénophones (Floros 2008 : 17). Les procédés qui interviennent dans la formation des termes grecs sont divers : i) la néonymie : *μετάφρασμα* (texte traduit), *επιχώρια προσαρμογή* (localisation), ii) la terminologisation : *νόρμα* (norme), *ισοδυναμία* (équivalence), iii) le transfert d'un autre domaine : *μετατροπία* (modulation), *έξις* (habitus), iv) le calque : *γλώσσα-πηγή* (langue-source), *μεταδημιουργία* (transcréation), *μεταφρασεολογία* (traductologie), v) l'emprunt direct : *post-editing* (de l'anglais), *chuchotage* (du français). Le grec sert pour sa part de base dans la formation de termes dans les autres langues. Par exemple, le mot *skopos* « but », utilisé pour désigner la théorie du *skopos* dans l'approche fonctionnaliste (cf. Snell-Hornby 2007), est un mot usuel en grec moderne.

Un problème majeur qui affecte la communication entre les différents acteurs du domaine (chercheurs en traductologie, enseignants en traduction, traducteurs professionnels et traducteurs d'ouvrages de traductologie) est la variation et l'instabilité terminologiques. Ainsi, pour « traductologie », on observe trois termes alternatifs : *μεταφρασεολογία* (calqué sur le terme français *traductologie*, employé par exemple pour la Société hellénique de traductologie [<https://www.hs4ts.gr/> (consulté le 15/02/2025)]) vs *μεταφρασιολογία* (employé spécifiquement par le Département de Langues étrangères, de Traduction et d'Interprétation de l'Université ionienne (<https://dflti.ionio.gr/gr/news/222/> [consulté le 15/02/2025])), avec un [i] à la place du [e], différence qui relève du domaine de la morphologie et concerne le procédé de la composition), mais aussi *μεταφραστικές σπουδές* (calqué sur *Translation Studies* et employé, entre autres, comme intitulé de cours par l'Université Aristote de Thessalonique [<https://opencourses.gr/opencourse.xhtml?id=15773&ln=el> (consulté le 15/02/2025)]). De même, pour « localisation », on a d'une part *τοπικοποίηση* (litt. localisation) et *τοπική προσαρμογή* (litt. adaptation locale) (surtout sur Internet, employé par les informaticiens et les agences de traduction) et d'autre part *επιχώρια προσαρμογή* (litt. adaptation à un lieu) (employé dans le milieu académique) et plus rarement *εντοπισποίηση* (litt. régionalisation) (terme proposé au sein du Département de Langues étrangères, de Traduction et d'Interprétation de l'Université ionienne). Il s'avère donc que le milieu et le contexte

d'utilisation sont susceptibles d'influer sur les emplois de certains termes, entre autres paramètres éventuels, tels que la transparence du terme ou l'idiolecte de l'auteur.

1.2. Ouvrages de référence

Les dictionnaires ou glossaires portant sur la terminologie de la traduction en grec sont peu nombreux, surtout ceux qui sont disponibles en tant qu'ouvrages autonomes ou qui comprennent des définitions. Ce fait reflète la difficulté de pouvoir se référer à une terminologie stable et cohérente. Il est évident que, si le format électronique (mise en ligne) peut les rendre accessibles à tout public, ceci n'est pas le cas pour ceux qui ne sont disponibles qu'en format papier, comme l'ouvrage phare de Delisle *et al.*, traduit et publié en grec (2008), qui est épuisé chez l'éditeur depuis déjà quelques années. La plupart des glossaires sont bilingues et ont l'anglais comme langue de référence, dont le glossaire élaboré par le comité technique national de normalisation pour la version grecque de la Norme ISO 17100².

Tableau 1. Dictionnaires et glossaires contenant des termes en grec

Type	Ouvrage	Langues*	Format
Dictionnaires et glossaires autonomes (avec définitions)	<i>Orologia tis metafrasis</i> (Delisle <i>et al.</i> [1999] 2008, trad. de l'anglais : <i>Terminologie de la traduction/Translation Terminology</i>)	EN-EL-FR-DE-ES-TR	imprimé (dictionnaire)
	Glossaire bilingue de la Norme ISO 17100 (version grecque) (ELOT/TC21 2022)	EN-EL	en ligne (glossaire)
Glossaires non autonomes (avec définitions)	<i>Metafrastikes optikes : Epiloges kai diaforetikotita</i> [Perspectives de traduction : choix et différence] (Sidiropoulou 2007a)	EN-EL	imprimé (ouvrage collectif)
	<i>I metafrasi os stochevmeni drastiriotita</i> (Nord [1997] 2014, trad. de l'anglais : <i>Translating as a Purposeful Activity</i>)	EN-EL-FR-DE	imprimé (livre)
	<i>Diepistimonikes prosengiseis tis metafrasis</i> [Approches interdisciplinaires de la traduction] (Grammenidis <i>et al.</i> 2015)	EN-EL	en ligne (manuel)
	<i>I metafrasi kai i diermineia gia dimosies ypiresies stin Ellada</i> [Traduction et interprétation pour les services publics en Grèce] (Apostolou 2015)	EN-EL	en ligne (manuel)
Glossaires non autonomes (sans définitions)	<i>Anglo-elliniko glossari metafrastikon spoudon</i> [English-Greek Translation Studies Glossary] (Sidiropoulou 2007b)	EN-EL	en ligne (glossaire)
	<i>I metafrasi stin psifaki epochi</i> (Cronin [2013] 2019, trad. de l'anglais : <i>Translation in the Digital Age</i>)	EN-EL	imprimé (livre)
	<i>I didaktiki tis diaglossikis metafrasis ston ellinofono choro</i> [La didactique de la traduction interlinguistique dans le contexte hellénophone] (Lamprou 2020)	EN-EL-FR-DE-ES	en ligne (thèse)

*Codes de langues : EN : anglais ; EL : grec ; ES : espagnol ; FR : français ; DE : allemand ; TR : turc

2 ELOT EN ISO 17100 (2016) [Translation services – Requirements for translation services] *Ypiresies metafrasis – Apaitiseis gia tis ypiresies metafrasis*.

2. Précisions méthodologiques

Notre analyse s'est appuyée sur des textes écrits de différents types. Comme les contextes d'utilisation peuvent influencer sur la façon dont les termes sont utilisés, nous résumons ici les paramètres qui ont été pris en considération :

- a) le contexte : académique (livre d'un auteur, ouvrage collectif, thèse, article) vs professionnel (guide technique, guide client) ;
- b) l'auteur : spécialiste (chercheur, enseignant, professionnel) vs autorité (institution, association) ;
- c) le public visé : spécialistes (chercheurs, enseignants, professionnels) vs non-spécialistes (étudiants, clients) ;
- d) le genre et le contenu du texte : manuel (didactique) ou ouvrage (de recherche) vs guide (informatif) ou brochure (promotionnelle) ;
- e) le format : papier (ouvrage imprimé) vs électronique (pdf, page web).

Comme notre objectif est d'enregistrer l'éventail de techniques attestées pour utiliser les termes concernés et non pas d'en mesurer la régularité ou la fréquence, nous avons opté pour un corpus restreint mais représentatif et diversifié. Il est constitué d'ouvrages imprimés destinés à l'enseignement ainsi que de sites web destinés au grand public. Plus précisément, nous avons examiné : a) quatre manuels de traduction, dont deux rédigés en grec (Grammenidis *et al.* 2015 ; Kelandrias 2016) et deux traduits en grec à partir de l'anglais (Munday [2001] 2002) et de l'allemand (Ammann [1989] 2014), et b) quatre sites web grecs : celui de l'Association panhellénique des traducteurs (PEM) ainsi que ceux de trois grandes agences de traduction du marché grec (Intertranslations, Glossima, Paspартu).

Tableau 2. Corpus des textes analysés

Type	Source	Abbr.
Manuels grecs	Grammenidis, S. <i>et al.</i> (2015) <i>Diepistimonikes prosengiseis tis metafrasis</i> [Approches interdisciplinaires de la traduction].	[Gra]
	Kelandrias, P. (2016) <i>Leitourgiki didaktiki tis metafrasis</i> [Didactique fonctionnelle de la traduction].	[Kel]
Manuels traduits	Ammann, M. ([1989] 2014) <i>Vasikes arches tis metafraseologias</i> (traduit de l'allemand : <i>Grunlagen der modernen Translationstheorie</i>).	[Amm]
	Munday, J. ([2001] 2002) <i>Metafrastikes spoudes – theories kai efarmoges</i> (traduit de l'anglais : <i>Introducing Translation Studies – Theories and Applications</i>).	[Mun]
Sites web	Association panhellénique des traducteurs (PEM) : formation des traducteurs Programme de formation continue (CPD) 2022 & 2023	[PEM]
	Agences de traduction : présentation de leurs services Intertranslations Glossima Paspартu	[IT] [GL] [PP]

3. Catégories des termes recensés

150

L'inventaire des termes recensés est indicatif et non pas exhaustif, dans la mesure où notre étude porte sur la variété de leurs contextes d'usage, et non pas sur les termes mêmes. Dans ce sens, nous avons retenu 136 contextes d'usage : a) 40 contextes puisés dans les quatre manuels (75 termes parus dans le corps du texte ou dans les notes de bas de page) ; b) 76 définitions de termes fournies dans le glossaire du manuel Grammenidis *et al.* ; c) 20 contextes tirés des sites web (environ 100 termes).

Les termes inventoriés relèvent de thématiques variées selon l'objectif des textes et le public visé, mais deux grands groupes de termes se dessinent à partir de nos données empiriques : des termes qui désignent les services de traduction et les champs de spécialisation des traducteurs, et des termes qui désignent les notions théoriques de traductologie.

3.1. Services de traduction et champs de spécialisation des traducteurs

Cette thématique est présente dans les manuels mais aussi, et surtout, sur les sites professionnels. Les types des services offerts par les agences de traduction sont présentés et expliqués afin d'attirer des clients et de les aider à faire le bon choix selon leurs besoins. À part la présentation des types de documents à traduire (médicaux, légaux, techniques, bancaires, marketing), la gamme s'étend à des services qui dépassent la traduction classique (sous-titrage, localisation de sites web, de boutiques en ligne et de jeux vidéo, interprétation) et va jusqu'à des services qui offrent une valeur ajoutée à l'agence (post-édition, voix hors champ, transcription vidéo, transcréation, rédaction technique, révision et correction, comme mentionné sur le site de PP). Souvent, les termes utilisés sont attestés uniquement en anglais, comme dans le programme de formation continue de PEM : *summarization, arbitration, cultural services* (parmi les services), *Language Quality Auditor, Localization Expert, Digital Content Strategist* (parmi les champs de spécialisation des traducteurs). Les sigles anglais sont aussi largement utilisés même sans correspondance avec le terme grec, par exemple *MT* pour *αυτόματη μετάφραση* (traduction automatique), *TM* pour *μεταφραστική μνήμη* (mémoire de traduction) (écrit sur le site d'IT).

Ce groupe de termes apparaît également dans des textes destinés aux étudiants et aux futurs traducteurs, mais ils y sont abordés sous un angle différent. Les manuels didactiques s'intéressent à définir les traits et les paramètres qui composent les profils des traducteurs, les compétences requises, les pratiques de traduction, surtout dans le cadre des approches théoriques et descriptives se focalisant sur la typologie des textes, le médium ou le domaine, ainsi que celles orientées vers le processus ou le produit de la traduction. Dans le corpus examiné un taux de 10% des termes de cette catégorie est commun à la fois aux textes didactiques et aux sites web.

3.2. Notions théoriques de traductologie

Ce groupe de termes n'est inventorié que dans les manuels didactiques. Il est constitué à partir des théories de la traduction (interprétative, de l'action, du *skopos*, du jeu, du polysystème), des approches méthodologiques (textuelles, linguistiques, idéologiques, sémiotiques, etc.) ou des questions et problématiques associées à la traduction (équivalence, unités de traduction, valeurs et normes en traduction, traduisibilité vs intraduisibilité, visibilité vs invisibilité du traducteur, domestication et étrangéisation, sourciers et ciblistes, belles infidèles, entre autres). Contrairement au groupe de termes

précédent qui, comme nous l'avons mentionné, provient presque exclusivement de l'anglais, celui-ci est inspiré des trois langues (anglais, français, allemand) sur lesquelles sont fondées les approches de traduction enseignées au sein des universités grecques.

4. Pratiques d'explicitation des termes en contexte

Dans les textes examinés, nous avons repéré les techniques mises en œuvre pour l'explicitation des termes, que nous regroupons sous trois grandes catégories, bien que celles-ci puissent se combiner de diverses manières : les techniques sémiotiques, les techniques intratextuelles et les techniques paratextuelles.

4.1. Techniques sémiotiques

Dans cette catégorie, nous classons deux techniques qui mettent en jeu un système sémiotique différent (alphabet latin et typographie) pour l'introduction non ambiguë ou la mise en relief du terme en question.

La première consiste dans l'emploi, souvent en apposition, du terme original complet ou abrégé (notamment, en anglais) par le biais obligatoire d'un alphabet différent du grec. L'apposition du terme ou du sigle étranger (entre parenthèses) fonctionne comme un moyen d'ancrage à côté d'un terme grec considéré comme n'étant pas suffisamment normalisé ou facilement reconnaissable. Voici quelques exemples de cette technique :

- (1) Η εταιρεία μας παρέχει κατάλληλες υπηρεσίες τοπικής προσαρμογής (localization) για την προσαρμογή των προϊόντων και των υπηρεσιών σας σε συνάρτηση πάντα με την κατηγορία και ειδίκευση που απαιτείται. [PP]
(Notre agence offre des services de localisation (localization) pour l'adaptation de vos produits et services en fonction de la catégorie et spécialisation nécessaires.³)
- (2) Η ηλεκτρονική σελιδοποίηση, Desktop Publishing Service (σε συντομογραφία DTP) είναι υπηρεσία η οποία συνοδεύει τη μετάφραση. [GL]
(La publication assistée par ordinateur, Desktop Publishing Service (forme abrégée DTP), est un service qui accompagne la traduction.)
- (3) Στη γλωσσολογία, τα κείμενα κατατάσσονται σύμφωνα με ορισμένα χαρακτηριστικά σε κειμενικά είδη [Textsorten]. [Amm, 90]
(En linguistique, les textes se classifient selon certaines caractéristiques en *genres textuels* [Textsorten].)

D'autre part, différents marqueurs typographiques (caractères italiques ou gras, parenthèses, crochets, guillemets) sont utilisés dans des contextes définitoires pour bien délimiter le terme concerné :

3 Toutes les traductions des exemples sont de nous.

- (4) Ο Τούρυ (σ. 56–59) διακρίνει τις νόρμες σε δύο είδη, τα οποία επενεργούν σε διαφορετικά στάδια της μεταφραστικής διαδικασίας. Ο όρος “**βασική αρχική νόρμα**” υποδηλώνει τη γενική επιλογή που πραγματοποιούν οι μεταφραστές. [Mun, 187]
(Toury (p. 56–59) distingue deux types de normes, dont chacun intervient à différentes étapes du processus de la traduction. Le terme « norme **initiale principale** » désigne le choix général qu’effectuent les traducteurs.)
- (5) Τα προβλήματα που μπορούν να προκύψουν σε μια μετάφραση διαχωρίζονται σε γενικές γραμμές σε ζητήματα πολιτισμού, ζητήματα αντικειμένου και γλωσσικά ζητήματα. [Amm, 107]
(Les problèmes qui peuvent apparaître dans une traduction se distinguent *grosso modo* en questions de culture, questions d’objet et questions de langue.)

4.2. Techniques intratextuelles

Diverses techniques sont employées à l’intérieur des textes pour mieux cerner les termes abordés, dont la définition, l’explication, la reformulation ainsi que la mise en évidence des liens sémantiques par la classification, la synonymie ou l’hyperonymie.

La définition peut prendre différentes formes (« le terme X désigne », « par X on entend » ...). Dans les textes académiques, la définition est souvent accompagnée d’un renvoi bibliographique, comme dans l’exemple ci-dessous :

- (6) Το βήμα αυτό διεξάγεται με τη χρήση των λεγόμενων παράλληλων κειμένων. Ως τέτοια νοούνται κείμενα στις γλώσσες αφετηρίας και υποδοχής ίδιας πληροφορητικότητας που έχουν παραχθεί υπό λιγότερο ή περισσότερο παρόμοιες επικοινωνιακές καταστάσεις (Schäffner 1998 : 84). [Kel, 138]
(Cette démarche se réalise à l’aide des textes appelés parallèles. Comme tels sont entendus des textes aux langues de départ et d’arrivée ayant la même informativité et étant produits dans des situations de communication plus ou moins semblables [Schäffner 1998 : 84].)

La définition peut parfois porter directement sur le terme anglais, s’il est considéré comme plus courant :

- (7) Τι είναι το post-editing; Το post-editing είναι η διαδικασία διόρθωσης κειμένων που μεταφράζονται από μηχανή αυτόματης μετάφρασης. [IT]
(Qu’est-ce que le post-editing ? Le post-editing est le processus de correction de textes traduits par un système de traduction automatique.)

Dans certains cas, la définition sert aussi à mieux cerner non seulement le contenu sémantique, mais aussi le mode de formation du terme :

- (8) Η διαπολιτισμική προσαρμογή κειμένου (transcreation) είναι ένας συνδυασμός μετάφρασης και κειμενογράφησης. Το αποτέλεσμα αυτού του συνδυασμού συχνά οδηγεί σε ένα νέο κείμενο προσαρμοσμένο στα πολιτισμικά χαρακτηριστικά της χώρας για την οποία προορίζεται. Πρόκειται, με άλλα λόγια, για δημιουργία. [GL]

(L'adaptation interculturelle de texte (transcreation) est une combinaison de traduction et de rédaction. Le résultat de cette combinaison amène à un nouveau texte adapté aux caractéristiques culturelles du pays auquel il est destiné. Il s'agit, en d'autres termes, d'une création.)

L'explication ou la reformulation servent à fournir une définition indirecte du terme, introduite par des marqueurs spécifiques (« c'est-à-dire », « autrement dit », ...), par exemple :

- (9) [...] την εμφάνιση των μεταφράσεων-κολλάζ, των μεταφράσεων δηλαδή που παράγονται με τη χρήση μεταφραστικών μνημών και την επαναχρησιμοποίηση παλαιότερων μεταφράσεων (Mossop 2006 : 790). [Kel, 22]
 ([...] l'apparition de traductions-collages, c'est-à-dire de traductions qui sont produites à l'aide des mémoires de traduction et par la réutilisation des traductions antérieures (Mossop 2006 : 790).)

Un autre moyen de définir un terme se fait par le biais d'une typologie ou taxinomie sous un hyperonyme (« le X se classe parmi les types de Z », ...), comme c'est le cas pour la post-édition ou pour les « nouvelles tendances de la technologie de traduction » ci-dessous :

- (10) Ποια είναι τα είδη/τύποι του post-editing; Υπάρχει το light post-editing και το full post-editing. [IT]
 (Quels sont les types de post-editing ? Il y a le light post-editing et le full post-editing.)
 (11) [...] νέες τάσεις της μεταφραστικής τεχνολογίας, όπως ορίζονται από την εκ νέου άνθιση, υπό διαφορετικούς όρους, της Αυτόματης μετάφρασης, του λογισμικού ως υπηρεσία (Software as a Service, SaaS), του υπολογιστικού νέφους (cloud) και της συνεργατικής μετάφρασης (collaborative translation). [Gra, 15]
 ([...] nouvelles tendances de la technologie de traduction, définies par le développement de la Traduction Automatique, du logiciel en tant que service [Software as a Service, SaaS], le nuage informatique (cloud) et la traduction collaborative [collaborative translation].)

ou par la distinction entre termes co-hyponymes, tels que « traducteur » et « interprète » :

- (12) Οι μεταφραστές και οι διερμηνείς ανήκουν, σύμφωνα με την επικρατούσα άποψη, στους γλωσσικούς διαμεσολαβητές. Ο μεταφραστής μεταφέρει γραπτά κείμενα από μια γλώσσα σε μια άλλη, ενώ ο διερμηνέας προφορικά. [Amm, 23]
 (Les traducteurs et les interprètes font partie, selon la conviction générale, des médiateurs linguistiques. Le traducteur transfère des textes écrits d'une langue à l'autre, alors que l'interprète travaille avec des textes oraux.)

4.3. Techniques paratextuelles

154

Nous répertorions ici les techniques qui se servent du paratexte pour indiquer, ajouter ou préciser des informations sur les termes : notes de bas de page ou de fin de texte, références bibliographiques, diagrammes, glossaires fournis en annexe (en fin d'ouvrage ou dans une rubrique spéciale sur un site web).

Ainsi est-il courant dans les notes de bas de page des ouvrages académiques de faire apparaître des éléments de définition des termes employés dans le corps du texte, accompagnés d'un renvoi bibliographique (nom de l'auteur et date de publication) :

- (13) Ο όρος καταστασιακότητα αφορά τον παράγοντα που καθιστά ένα κείμενο συναφές με την επικοινωνιακή κατάσταση και διευκολύνει τη νοηματική του πρόσληψη από τον αποδέκτη (Beaugrand & Dressler 1981 : 13). [Kel, 92, note 17]
(Le terme *situationnalité* désigne le facteur qui rend un texte pertinent par rapport à une situation de communication et facilite sa réception sémantique de la part du récepteur [Beaugrand & Dressler 1981 : 13].)

Dans les notes, l'auteur de l'ouvrage se sert de l'intertextualité en se référant aux termes des autres auteurs :

- (14) Ο όρος assigner προτάθηκε από τους Franz Pochhacker (1995 : 34) και Paul Kussmaul (1993 : 7 κ.ε.) ενώ ο όρος commissioner προτάθηκε από τον Vermeer (1989 : 173–187). Για τα ελληνικά, εμείς προτείνουμε τον όρο αναθέτων τη μετάφραση ενώ ο Άγγελος Φιλιππάτος προτείνει τον όρο εντολέας (στο Munday 2004 : 130). Στο εξής, για λόγους οικονομίας, θα χρησιμοποιούμε τον όρο εντολέας. [Kel, 102, note 24]
(Le terme *assigner* a été proposé par Franz Pochhacker (1995 : 34) et Paul Kussmaul (1993 : 7 sq.) alors que le terme *commissioner* a été proposé par Vermeer (1989 : 173–187). Pour le grec, nous proposons le terme αναθέτων τη μετάφραση alors qu'Angelos Filippatos propose le terme εντολέας (in Munday 2004 : 130). Désormais, pour des raisons d'économie, nous utiliserons le terme εντολέας.)

Les renvois bibliographiques peuvent prendre la forme soit d'une paraphrase comme dans l'exemple ci-dessus, soit d'une citation exacte comme dans l'exemple suivant :

- (15) [...] ο επαγγελματίας μεταφραστής “[...] δεν έχει ανάγκη να διατυπώσει με λέξεις, γραπτώς ή προφορικώς, αυτό το οποίο πράττει” (Sakamoto 2014 : 13). [Kel, 35]
([...] le traducteur professionnel « [...] n'a pas à exprimer verbalement, par écrit ou à l'oral, ce qu'il est en train de faire » [Sakamoto 2014 : 13].)

Enfin, l'ajout de glossaires bilingues (moins souvent trilingues ou multilingues) à la fin des ouvrages, avec ou sans définitions, demande un effort supplémentaire de la part des auteurs, motivés par un souci à la fois scientifique, pédagogique et métaterminologique. C'est précisément le cas d'un ouvrage de notre corpus (Grammenidis *et al.* 2015) qui rassemble 76 entrées avec le terme en grec, le terme en anglais et la

définition en grec (susceptibles de contenir d'autres termes dans une langue étrangère ou le renvoi à des auteurs grecs ou étrangers), par exemple :

- (16) Αντιστοιχία (Correspondence): Η σχέση απόλυτης σημασιολογικής ή μορφικής ομοιότητας ανάμεσα σε στοιχεία δύο ή περισσότερων διαφορετικών γλωσσών στο επίπεδο της γλώσσας ως συστήματος (*langue*). [Gra, 219]
(Correspondance (Correspondence) : La relation de ressemblance sémantique ou formelle absolue entre les éléments de deux ou plusieurs langues différentes au niveau du système linguistique (*langue*).)
- (17) Διάφραση (Transduction): Ο όρος προτάθηκε από τον Louis Hjelmslev και επαναπροσδιορίστηκε από τον Paolo Fabbri, για να χαρακτηρίσει τη μετάφραση μεταξύ διαφορετικών σημειωτικών συστημάτων. [Gra, 219]
(Transduction (Transduction) : Le terme a été proposé par Louis Hjelmslev et redéfini par Paolo Fabbri, pour désigner la traduction entre des systèmes sémiotiques différents.)

5. Constatations et réflexions sur l'usage des termes

5.1. Aspects pragmatiques

L'hypothèse de départ selon laquelle les deux grandes communautés de pratique (groupe A – les traductologues, groupe B – les traducteurs) ont des besoins différents est confirmée par l'inventaire des termes qu'ils emploient mais aussi des techniques dont ils se servent pour aborder les termes et les employer dans leurs textes. Les termes employés se recoupent en grande partie, mais ils intéressent les deux groupes de façon différente. Ainsi, chez les traducteurs, l'accent est mis sur les services de traduction fournis, les formations aux nouvelles avancées (notamment technologiques) et les champs de spécialisation (avec une valorisation du métier), alors que les traductologues se focalisent sur le travail du traducteur (pratiques traductives, débouchés professionnels) mais aussi sur les théories de la traduction (notions théoriques de traductologie) qui traitent des services (aspects socio-économiques, technologiques, etc.), de l'objet de la traduction (types de textes, analyse des traductions) ou du processus de la traduction (méthodologies, procédés de traduction), entre autres. De même, si certaines pratiques sont communes, notamment les techniques sémiotiques et intratextuelles, d'autres, à savoir les techniques paratextuelles, s'observent uniquement dans les ouvrages académiques.

Tableau 3. Comparatif des techniques employées selon les utilisateurs

Utilisateurs (Auteurs)	Techniques sémiotiques	Techniques intratextuelles	Techniques paratextuelles	Public cible	Thématiques
Groupe A Traductologues	☑	☑	☑	Chercheurs, enseignants	théories de la traduction
	☑	☑	☑	Étudiants	travail du traducteur

Utilisateurs (Auteurs)	Techniques sémiotiques	Techniques intratextuelles	Techniques paratextuelles	Public cible	Thématiques
Groupe B Traducteurs	☒	☒		Professionnels, futurs traducteurs	travail de traduction
	☒	☒		Clients	services de traduction

5.2. Aspects métaterminologiques

Si la métaterminologie constitue, selon la banque terminologique Termium⁴, la « terminologie utilisée à l'intérieur d'un métalangage pour exprimer un contenu lui-même terminologique », ce sont justement les problèmes du métalangage de la traduction évoqués plus haut qui se trouvent à l'origine d'un souci accru de la part des auteurs, surtout traductologues (chercheurs et enseignants), de délimiter leur domaine, de définir ses notions et de porter une réflexion sur l'emploi des termes en grec. En dehors des glossaires élaborés et ajoutés en annexe à des ouvrages, d'autres moyens mettant en place des remarques métaterminologiques ont été également observés dans notre corpus.

Du point de vue de la technique employée, ces remarques peuvent figurer soit à l'intérieur du texte (intratextuelle), soit en note de bas de page (paratextuelle). Ainsi, par exemple, dans l'ouvrage de Kelandrias, un peu plus de la moitié des notes de l'auteur (17 sur 31) portent sur des questions terminologiques.

Du point de vue de la langue de l'ouvrage, on constate que le souci terminologique n'est pas lié qu'à la traduction d'un ouvrage : il est présent aussi bien dans des ouvrages traduits (Ammann) que dans des ouvrages originaux (Kelandrias). Comme la terminologie est importée par le biais de la traduction, les auteurs et les traducteurs envisagent ainsi les mêmes problèmes. Cependant, les traducteurs ne peuvent s'exprimer que dans le paratexte, alors que les auteurs peuvent aussi insérer leurs remarques dans le texte même.

Du point de vue du contenu de ces remarques, nous observons les cas suivants :

a. l'auteur précise sa propre acception d'un terme spécifique :

(18) Ως “ειδικό” θεωρώ κάθε κείμενο το οποίο μεταφέρει μια ειδική πληροφορία ασχέτως των εκάστοτε αναλογιών κοινής και ειδικής γλώσσας και της ποσότητας ειδικής ορολογίας που περιέχει και που η βασική του λειτουργία είναι πληροφοριακή (Κελάνδριος 2007 : 57). [Kel, 136, note 29]

(Comme « spécialisé » je considère tout texte qui transfère une information spécialisée indépendamment des analogies entre langue courante et langue spécialisée et de la quantité de terminologie spécialisée qu'il contient et dont la fonction principale est informative (Kelandrias 2007 : 57).)

b. un nouveau terme est proposé par l'auteur :

4 La banque de données terminologiques et linguistiques du gouvernement du Canada : <https://www.btb.termiuplus.gc.ca/> (consulté le 15/10/2023).

- (19) Με το νεολογισμό “κειμενοϊδιομορφικό πρόβλημα” αποδίδω τον αγγλικό όρο “text-specific problem”. [Kel, 142, note 30]

(Par le néologisme « problème idiomorphique du texte » je traduis le terme anglais « text-specific problem ».)

c. un terme proposé par un autre auteur est commenté par l’auteur :

- (20) Οι χαρακτηρισμοί *απλοποίηση του καναλιού* και *διεύρυνση του καναλιού* του Poyatos είναι περιγραφικοί και όχι αξιολογικοί. Προκειμένου να αποφευχθούν τυχόν παρεξηγήσεις, ο Vermeer προτείνει επίσης τον όρο *τροποποίηση του καναλιού* [channel modification]. [Amm, 99]

(Les caractérisations *simplification du canal* et *élargissement du canal* introduites par Poyatos sont descriptives et non pas évaluatives. Pour éviter une éventuelle confusion, Vermeer propose aussi le terme *modication du canal* [channel modification].)

d. un nouveau terme proposé par l’auteur est signalé par le traducteur :

- (21) Ο όρος “τοπικός σύμβουλος” [RegionalKonsultant] ανήκει στην Ammann. [Amm, 29, note 8]

(Le terme « consultant régional » [RegionalKonsultant] est d’Ammann.)

6. Conclusions

L’analyse des termes liés à la traduction qui apparaissent dans les textes écrits ou traduits en grec indique que les deux groupes d’utilisateurs concernés (traductologues et traducteurs), pour faire face au manque d’uniformisation terminologique dans leur domaine de travail, se prêtent à des pratiques qui peuvent varier selon le public visé (chercheurs, étudiants, professionnels ou clients), la thématique (théories de la traduction, services de traduction, travail du traducteur) et le format de la publication (ouvrage, site web). D’une part, ils partagent tous le même souci éducatif envers leur public, qui consiste à définir, expliquer, préciser, catégoriser et distinguer les termes et les concepts. D’autre part, le souci métaterminologique est réservé aux chercheurs-enseignants dans la mesure où ceux-ci peuvent proposer un nouveau terme, se positionner par rapport aux termes employés par leurs pairs ou essayer d’harmoniser les termes existants.

À l’issue de cette étude, on se rend donc compte qu’on est encore loin de parler le même langage, ce qui est dû à la fois à l’absence d’uniformité de la terminologie de la traduction en grec, mais aussi au fait que les besoins et les pratiques des utilisateurs de cette terminologie ne sont pas homogènes. Cependant, de nouvelles pistes de réflexion s’ouvrent sur le rôle que l’enseignement en tant que point d’intersection entre la théorie et la pratique de la traduction peut jouer pour fournir des références communes à tous les acteurs impliqués et cultiver une vision commune de la traduction.

Bibliographie

158

- Balliu, Christian (2005) « La traductologie : une lutte d'influences. » [Dans :] *Pour dissiper le flou. Traduction – Traductologie. Réflexion plurielle*. Beyrouth : École de traducteurs et d'interprètes de Beyrouth, Université Saint-Joseph; 25–28.
- Bueno García, Antonio (2007) « La traduction demain. » [Dans :] Corinne Wecksteen, Ahmed El Kaladi (éds.) *La traductologie dans tous ses états*. Arras : Artois Presses Université ; 269–281.
- Delisle, Jean (2021) *Notions d'histoire de la traduction*. Québec : Presses de l'Université Laval.
- Delisle, Jean, Hannelore Lee-Jahnke, Monique C. Cormier (éds.) (1999) *Terminologie de la traduction/ Translation Terminology*. Amsterdam/Philadelphia : John Benjamins Publishing Company.
- Floros, Georgios (2008) « Préface du traducteur. » [Dans :] Jean Delisle, Hannelore Lee-Jahnke, Monique C. Cormier (éds.) [*Terminologie de la traduction/Translation terminology*. John Benjamins Publishing Company] Trad. de l'anglais par Georgios Floros. *Orologia tis metafrasis*. Athènes : Mesogeios ; 15–21.
- Gambier, Yves, Luc van Doorslaer (éds.) (2009) *The Metalanguage of Translation*. Amsterdam/ Philadelphia : John Benjamins Publishing Company.
- Gouadec, Daniel (2009) *Profession : traducteur*. Paris : La Maison du Dictionnaire.
- House, Juliane (2013) « English as a Lingua Franca and Translation. » [Dans :] *The Interpreter and Translator Trainer*. Vol. 7(2), 279–298.
- Lavault, Élisabeth (2001) « Le métalangage de la traduction en quête de sens. » [Dans :] Bernard Colombat, Marie Savelli (éds.) *Métalangage et terminologie linguistique. Actes du colloque international de Grenoble, Université Stendhal, Grenoble III, 14-16 mai 1998*. Leuven, Paris, Sterling : Virginia-Peeters ; 887–898.
- Miyata, Rei, Masaru Yamada, Kyo Kageura (éds.) (2022) *Metalanguages for Dissecting Translation Processes. Theoretical Development and Practical Applications*. London, New York : Routledge.
- Roberts, Roda P. (1985) « The Terminology of Translation. » [Dans :] *Meta*. Vol. 30(4), 343–352.
- Sader Feghali, Lina (2018) « La terminologie de l'enseignement de la traductologie en questions. » [Dans :] *Équivalences*. Vol. 45(1–2), 217–233. <https://doi.org/10.3406/equiv.2018.1541> (consulté le 15/02/2024).
- Sader Feghali, Lina, Fayza El Qasem, Georgette Farchakh Frangieh, Assil El Hage, Diana Chedid, Claude Wehbe Chalhoub (2023) *Terminologie de l'enseignement de la traduction et de la traductologie*. Beyrouth : École de traducteurs et d'interprètes de Beyrouth, Université Saint-Joseph.
- Snell-Hornby, Mary (2006) *The Turns of Translation Studies*. Amsterdam : John Benjamins Publishing Company.
- Snell-Hornby, Mary (2007) « What's in a Name? On Metalinguistic Confusion in Translation Studies. » [Dans :] Yves Gambier, Luc van Doorslaer (éds.) *The Metalanguage of Translation* [numéro thématique]. *Target*. Vol. 19(2) ; 313–325.
- Snell-Hornby, Mary (2010) « Is Translation Studies Going Anglo-Saxon? Critical Comments on the Globalization of a Discipline. » [Dans :] Daniel Gile, Gyde Hansen, Nike K. Pokorn (éds.) *Why Translation Studies Matters?*. Amsterdam : John Benjamins Publishing Company ; 97–104.

Corpus d'analyse

- Ammann, Margret ([1989] 2014) [*Grunlagen der modernen Translationstheorie*. Routledge]. Trad. de l'allemand par Anthi Wiedenmayer, Despina Lamprou. *Vasikes arches tis metafraseologias*. Athènes : Diavlos.

- Grammenidis, Simos, Xanthippi Dimitroulia, Evangelos Kourdis, Elpida Loupaki, Georgios Floros (2015) *Diepistimonikes prosengiseis tis metafrasis* [Approches interdisciplinaires de la traduction]. Athènes : Kallipos, open academic editions. <https://hdl.handle.net/11419/3901> (consulté le 15/02/2024).
- Kelandrias, Panagiotis (2016) *Leitourgiki didaktiki tis metafrasis* [Didactique fonctionnelle de la traduction]. Athènes : Diavlos.
- Munday, Jeremy ([2001] 2002) [*Introducing Translation Studies – Theories and Applications*. Routledge.] Trad. de l'anglais par Angelos Filippatos. *Metafrastikes spoudes – theories kai efarmoges*. Athènes : Metaichmio.
- Agence Glossima. <https://glossima.com/> (consulté le 15/02/2024).
- Agence Intertranslations. <https://www.intertranslations.gr/> (consulté le 15/02/2024).
- Agence Paspартu. <https://www.paspартu.gr/> (consulté le 15/02/2024).
- Association panhellénique des traducteurs (PEM). <https://pem.gr/> (consulté le 15/02/2024).

Sources des glossaires

- Apostolou, Foteini (2015) *I metafrasi kai i diermineia gia dimosies ypisodes stin Ellada* [Traduction et interprétation pour les services publics en Grèce]. Athènes : Kallipos, open academic editions. <http://hdl.handle.net/11419/962> (consulté le 15/02/2024).
- Cronin, Michael ([2013] 2019) [*Translation in the Digital Age*. Routledge.] Trad. de l'anglais par le Programme de Master Traduction-Traductologie de l'Université nationale et capodistrienne d'Athènes. Mavina Pantazara (éd.) *I metafrasi stin psifiaki epochi*. Athènes : Diavlos.
- Delisle, Jean, Hannelore Lee-Jahnke, Monique C. Cormier (éds.) ([1999] 2008) [*Terminologie de la traduction/ Translation Terminology*. John Benjamins Publishing Company.] Trad. de l'anglais par Georgios Floros. *Orologia tis metafrasis*. Athènes : Mesogeios.
- ELOT/TC21 (2022) *Angloelliniko glossario oron kai orismon ennoion metafrasis kai diermineias* [English-Greek Glossary of Terms and Definitions of Concepts of Translation and Interpreting]. http://www.eleto.gr/download/Bodies/English-Greek_Glossary_of_Translation-and-Interpreting.pdf (consulté le 15/02/2024).
- Lamprou, Despina (2020) *I didaktiki tis diaglossikis metafrasis ston ellinofono choro* [La didactique de la traduction interlinguistique dans le contexte hellénophone]. Thèse de doctorat. Thessalonique : Université Aristote de Thessalonique.
- Nord, Christiane ([1997] 2014) [*Translating as a Purposeful Activity*. Routledge.] Trad. de l'anglais par Simos Grammenidis, Despina Lamprou. *I metafrasi os stochevmeni drastiriotita*. Athènes : Diavlos.
- Sidiropoulou, Maria (éd.) (2007a) *Metafrastikes optikes : Epiloges kai diaforetikotita* [Perspectives de traduction : choix et différence]. Athènes : Parousia.
- Sidiropoulou, Maria (2007b) *Anglo-elliniko glossari metafrastikon spoudon* [English-Greek Translation Studies Glossary]. <http://metafraseis.enl.uoa.gr/to-programma.html> (consulté le 15/02/2024).

ALEKSANDRA PRONIŃSKA

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Wydział Nauk Humanistycznych

aleksandra.proninska@up.krakow.pl

ORCID: 0000-0001-5132-2059

ANNA DYDA¹

Uniwersytet Jagielloński, Wydział Filologiczny

anna.dyda@uj.edu.pl

ORCID: 0000-0002-5116-7586

Termin medyczny a odbiorca tekstu na przykładzie charakterystyki produktu leczniczego i ulotki dla pacjenta w języku włoskim

A Medical Term and the Recipient of the Text: Analyzing the Example of the Summary of Product Characteristics and Patient Information Leaflet in Italian

Abstract

This article aims to analyze Italian medical terminology in terms of the differences arising from the change in the addressee of the text, from a specialist to a non-specialist. Two types of documents are considered in the analysis: the Summary of Product Characteristics (hereafter: SmPC) and the Patient Information Leaflet (hereafter: PIL). Considering that the SmPC and the PIL are documents intended for two extremely different categories of recipients (specialists and non-specialists) and that the SmPC is the primary document with respect to the PIL, the intent of the research is reduced to an attempt to determine the type and nature of the changes introduced in the text of the PIL in the field of specialized medical terminology due to the change of the user. The purpose of the study is to

1 Publikacja została dofinansowana ze środków programu „Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza” w Uniwersytecie Jagiellońskim.

determine the methods of simplifying specialized terminology, while also considering the use of common lexicon in the PIL to facilitate the understanding of these specialized terms.

Keywords: medical term, nosological term, specialized vocabulary, Patient Information Leaflet, Summary of Product Characteristics

Słowa kluczowe: termin medyczny, termin nozologiczny, słownictwo specjalistyczne, ulotka dla pacjenta, charakterystyka produktu leczniczego

1. Wprowadzenie i cel pracy

Terminologia medyczna to jedna z niewielu dziedzin, która dotyczy wszystkich użytkowników języka: jest wykorzystywana w komunikacji nie tylko między profesjonalistami, ale też na poziomie specjalista – niespecjalista. Niniejszy artykuł jest próbą analizy włoskiej terminologii medycznej pod kątem różnic wynikających ze zmiany adresata tekstu ze specjalisty na „zwykłego odbiorcę”². W analizie uwzględnione zostały dwa typy dokumentów: charakterystyka produktu leczniczego (w dalszej części: ChPL) oraz ulotka dla pacjenta (w dalszej części: UdP). Biorąc pod uwagę, że ChPL oraz UdP są dokumentami przeznaczonymi dla skrajnie różnych grup odbiorców (specjalistów i niespecjalistów) oraz fakt, że ChPL jest dokumentem pierwotnym w stosunku do UdP, zamierzenie badawcze sprowadza się do próby ustalenia rodzaju i charakteru zmian wprowadzanych w tekście ulotki w zakresie specjalistycznej terminologii medycznej ze względu na zmianę użytkowników. Celem badania jest ustalenie metod upraszczania języka specjalistycznego z uwzględnieniem udziału leksyki ogólnej wykorzystanej w elementach upraszczających.

2. Założenia metodologiczne i wstępny korpus tekstowy

Do określenia założeń metodologicznych i utworzenia korpusu badawczego posłużono się równoległe kryterium językowym i pozajęzykowym. Zgodnie z przyjętym kryterium językowym analiza dotyczy wyłącznie języka włoskiego, natomiast kryterium pozajęzykowe wykorzystane zostało do zawężenia obszaru zainteresowań do dziedziny medycyny i nauk pokrewnych oraz ustalenia wstępnego korpusu tekstowego, który obejmuje wymienione wcześniej dwa typy dokumentów: charakterystykę produktu leczniczego (ChPL) oraz ulotkę dla pacjenta (UdP). Pierwszy z nich, przeznaczony dla specjalistów (fachowego personelu medycznego), stanowi załącznik wymagany w krajach UE przy składaniu wniosku o rejestrację leku. Po uzyskaniu aprobaty i dopuszczeniu produktu farmaceutycznego do obrotu ChPL staje się dokumentem ogólnie dostępnym. Drugi z wymienionych dokumentów, obligatoryjnie dołączany do każdego opakowania leku, ma charakter informacyjny i jest przeznaczony dla szerokiego kręgu zwykłych odbiorców, niebędących specjalistami³. Oba dokumenty są ze sobą ściśle powiązane,

2 Określenia „zwykły odbiorca” oraz „niespecjalista” używane są wymiennie na oznaczenie przeciętnego użytkownika języka nieposiadającego wykształcenia medycznego.

3 Jak podkreśla Puato (za: Hoffmannem 1983), zdaniem niektórych badaczy UdP adresowane są do dwóch kategorii odbiorców: pacjenta i personelu medycznego. Adresatem aktów dyrektywnych byłby pacjent, natomiast akty asertywne, w tym te

przy czym UdP ma charakter „wtórny” w stosunku do ChPL: wzorzec ulotki zakłada istotne różnice w aspekcie pragmatycznym i stylistycznym, przy jednoczesnym zachowaniu zgodności merytorycznej i strukturalnej z dokumentem wyjściowym. O różnicach decyduje zmiana sytuacji nadawczoodbiorczej: ChPL skierowana jest do specjalistów i zakłada komunikację między specjalistami, natomiast w ulotce krąg odbiorców komunikatu ulega rozszerzeniu i obejmuje potencjalnie każdego, bez względu na posiadane kompetencje merytoryczne i językowe. W obu przypadkach mamy do czynienia z dokumentami silnie sformalizowanymi zarówno pod względem zawartości merytorycznej, jak i formy (Pronińska 2013).

Wykorzystanie w badaniu obu typów dokumentów (ChPL i UdP) wynika ze zdefiniowanego we wstępie celu pracy: przeglądu sposobów upraszczania terminologii medycznej pod kątem odbiorcy tekstu. Przy wyborze leków, do których odnosiły się uwzględnione dokumenty, kierowano się ich przynależnością do tej samej grupy farmakologicznej, tj. środków przeciwbólowych (analgetyków) z uwzględnieniem preparatów reprezentatywnych dla każdego ze szczebli tzw. drabiny analgetycznej⁴. W konsekwencji wstępny korpus tekstowy obejmuje dwie pary dokumentów dla każdego poziomu drabiny z uwzględnieniem dla pierwszego – tachipiryny i acetamolu, dla drugiego – bromocodeiny i fortradolu, oraz dla trzeciego – morfiny i buprenorfiny.

Badanie ma charakter dwuetapowy. Pierwszy etap obejmuje ekskercję materiału językowego, tj. wszystkich terminów specjalistycznych z obu typów dokumentów⁵, oraz weryfikację zebranego materiału pod względem ilościowym i jakościowym. Drugi etap, biorąc za punkt wyjścia terminy obecne w ChPL oraz sposób wprowadzenia ich w UdP, koncentruje się na analizie metod upraszczania specjalistycznej terminologii medycznej uwarunkowanych zmianą odbiorcy ze specjalisty na przeciętnego użytkownika, tj. przy przeniesieniu terminu z ChPL do UdP.

3. Ekskercja i weryfikacja terminów specjalistycznych

W trakcie tworzenia korpusu badawczego wprowadzone zostały dodatkowo ograniczenia o charakterze semantycznym i formalnym. W oparciu o pierwsze z nich uwzględnione zostały wyłącznie terminy nozologiczne, tj. określające stany chorobowe i procesy patologiczne leżące u podstaw choroby (w tym objawy). Dla zachowania spójności i jednorodnego charakteru materiału badawczego, podczas ekskercji elementów leksykalnych celowo pominięte zostały terminy nazewnicze odnoszące się do leków i substancji chemicznych, a także terminy anatomiczne. Te ostatnie zostały uwzględnione wyłącznie

obecne we fragmentach dotyczących składu, skutków ubocznych i interakcji, adresowane miałyby być do personelu medycznego (Puato 2013: 158).

4 „Drabina analgetyczna” stanowi opracowany przez WHO w 1986 roku (później systematycznie modyfikowany) schemat stosowania leków przeciwbólowych w zależności od stopnia nasilenia bólu. Środki przeciwbólowe, pogrupowane według stopnia natężenia bólu, obejmują trzy poziomy: I stopień dotyczy leków nieopiodowych, stosowanych w terapii łagodnego bólu o niewielkim natężeniu, w skład których wchodzi paracetamol i niesteroidowe leki przeciwzapalne (NLPZ); II stopień wymaga zastosowania analgetyków z grupy słabych leków opiodowych, takich jak tramadol lub kodeina; III stopień drabiny analgetycznej dotyczy silnych leków opiodowych, jak morfina, buprenorfina, stosowanych (często w połączeniu ze środkami nieopiodowymi) przy bólu o dużym natężeniu.

5 Wszystkie uwzględnione w korpusie dokumenty źródłowe pochodzą z oficjalnej strony Włoskiej Agencji Leków (Agenzia Italiana del Farmaco).

jako elementy składowe wielowyrazowych terminów nozologicznych⁶. W oparciu o kryterium formalne wzięto pod uwagę zarówno jednostki leksykalne jednowyrazowe, jak i wielowyrazowe (w dalszej części: jednowyrazowe terminy specjalistyczne – JTS; syntagmy nominalne terminologiczne – SNT).

Specjalistyczny charakter wszystkich terminów⁷ wyekscerpowanych z uwzględnionych w badaniu dokumentów tekstowych został zweryfikowany na podstawie analizy słownikowej⁸. W zgromadzonym materiale językowym, w oparciu o informacje słownikowe, zostały wyodrębnione dwie kategorie leksemów jednowyrazowych: grupa terminów oznaczonych w słowniku kwalifikatorem specjalistycznym (TS)⁹ oraz grupa terminów, które – jako leksemy jednowyrazowe – nie posiadały kwalifikatora specjalistycznego, natomiast były nim oznaczone SNT utworzone z ich udziałem. Należą tu leksemy typu *colica*, *asma*, *bronchite*, *febbre*, *polmonite*, jako wyrazy hasłowe odnotowane bez kwalifikatora specjalistycznego (TS), ale uwzględnione w korpusie badawczym ze względu na specjalistyczny charakter powstałych z ich udziałem terminów wielowyrazowych, które – w formie SNT – są opatrzone zarówno kwalifikatorem specjalistycznym, jak i dziedzinowym (TS med.) np. *colica biliare* TS med., *colica renale* TS med., *asma bronchiale* TS med., *bronchite asmatica* TS med., *febbre influenzale* TS med., *polmonite influenzale* TS med.

W pracy została ponadto wzięta pod uwagę grupa terminów nieposiadających kwalifikatora specjalistycznego ani jako JTS, ani jako SNT, które zostały uwzględnione w oparciu o czynniki pragmatyczne, tj. na podstawie analizy zgromadzonego materiału badawczego, a nie informacji słownikowych. W tej kategorii znalazły się pojedyncze leksemy, które – w analizowanych tekstach – zostały opatrzone dodatkowym objaśnieniem, czyli zostały potraktowane jak terminy specjalistyczne wymagające uproszczenia ze względu na użytkownika niespecjalistę, np. *brivido*, *malessere*, *febbre*, *tinnito*, *conato di vomito*.

Łącznie w korpusie badawczym uwzględniono ok. 450 jednostek leksykalnych. W tym JTS obejmują ok. 200 jednostek (z czego ok. 160 oznaczonych w słowniku kwalifikatorem specjalistycznym)¹⁰,

6 Nie uwzględniono zatem jednowyrazowych terminów takich jak, dla przykładu, *laringe*, *miocardio*, gdy były użyte w tekście jako terminy anatomiczne, natomiast wzięto pod uwagę utworzone z ich udziałem syntagmy terminologiczne odnoszące się do stanów chorobowych, odpowiednio, *edema della laringe*, *infarto del miocardio*, itp.

7 Weryfikacja słownikowa objęła zarówno terminy jednowyrazowe, jak i wielowyrazowe, przy czym w przypadku tych ostatnich tylko część z nich była odnotowana w słownikach językowych, zwykle w części artykułu hasłowego odnoszącej się do przykładów i wyrażeń nawiązujących do użycia wyrazu hasłowego, pozostałe wymagały dodatkowej weryfikacji w oparciu o słowniki specjalistyczne.

8 W badaniu wykorzystano system kwalifikatorów słownikowych opracowany przez Tullio De Mauro i zastosowany w słowniku *Il dizionario della lingua italiana*. W przypadku innych słowników, np. *Vocabolario Treccani*, informacje potwierdzające specjalistyczny charakter leksemu wynikają bezpośrednio z definicji zakresowej (np. dla leksemu *cifoscoliosi* informacja o użyciu terminu w języku medycznym zawarta została w treści definicji: „nel linguaggio medico, deviazione della colonna vertebrale con curva a convessità rivolta in senso posteriore e laterale”).

9 Leksemy weryfikowane w słowniku De Mauro są zasadniczo opatrzone kwalifikatorem specjalistycznym (TS) i dziedzinowym (*med.* lub *psic.*, *neurol.*, *fisiol.*, *biol.*).

10 W kategorii JTS oznaczonych w słowniku kwalifikatorem specjalistycznym (TS) wyróżnione zostały dwie sytuacje. Pierwsza z nich obejmuje 126 JTS opatrzone wyłącznie kwalifikatorem tematycznym: jednodziedzinowym, typu TS med. (np. *acidosi*, *artralgia*, *dispnea*), TS psic. (np. *allucinazione*, *ansia*, *delirio*) lub wielodziedzinowym, typu TS neurol., med. (np. *epilessia*, *ipercinesia*, *ipertonica*), TS fisiol., med. (np. *orripilazione*, *tachipnea*, *vasodilatazione*), TS biol., med. (*ipertrofia*, *iperplasia*, *necrosi*). Druga sytuacja obejmuje 33 JTS, które oprócz kwalifikatora tematycznego dodatkowo są oznaczone kwalifikatorem frekwencyjnym lub kwalifikatorem (CO), który wskazuje na przynależność leksemu do tzw. „słownictwa wspólnego” (obejmującego leksemy znane rodzimym użytkownikom języka, posiadającym średnie wykształcenie, niezależnie od wykonywa-

natomiast SNT obejmują ok. 250 jednostek (zweryfikowanych pod względem charakteru specjalistycznego głównie w oparciu o słowniki specjalistyczne).

4. Analiza formalna terminów jedno- i wielowyrazowych

Klasyfikacja słowotwórcza JTS wyekscerpowanych z korpusu tekstowego i uwzględnionych w korpusie badawczym pozwoliła na wyszczególnienie czterech, zróżnicowanych pod względem liczebności, grup terminów, reprezentujących następujące typy słowotwórcze: zapożyczenia, derywaty, złożenia i akronimy.

Najliczniejszą grupę (ok. 80 jednostek) stanowią zapożyczenia obejmujące zarówno leksemy przejęte z greki/łaciny (np. *astemia*, *bulimia*, *cefalea*, *edema*, *enfisema*, *insomnia*, *midriasi*, *stenosi*, *tumore*), jak i z języków nowożytnych (np. *disidratazione*, *ecchimosi*, *etilismo*, *rash*, *shock*).

Grupa derywatów jest reprezentowana głównie przez formacje afiksalne (ok. 40 jednostek), tylko pojedyncze przykłady odnoszą się do derywacji wstecznej. Wśród derywatów afiksalnych znalazły się zarówno derywaty sufiksalne: np. *-ite* (*bronchite*, *cellulite*, *endocardite*, *faringite*, *pancreatite*, *polmonite*, *rinite*), *-osi* (*acidosi*, *miosi*), *-ismo* (*prostatismo*), *-ia* (*piressia*); *-zione* (*assuefazione*, *derealizzazione*, *disfunzione*, *fascicolazione*, *incoordinazione*, *sudorazione*); *-enza* (*dipendenza*, *inappetenza*); *-ità* (*dolorabilità*), jak i prefiksalne: *a-*, *an-* (*anuria*, *aritmia*), *dis-* (*disfunzione*, *dismenorrea*), *in-* (*inappetenza*, *incoordinazione*), *iper-* (*iperalgia*, *ipercapnia*, *ipercinesia*, *iperidrosi*, *iperplasia*, *ipersecrezione*, *ipersensibilità*, *ipertensione*, *ipertonia*, *ipertrofia*), *ipo-* (*ipoglicemia*, *iponatriemia*, *ipossia*, *ipossiemia*, *ipotensione*, *ipotermia*, *ipotiroidismo*, *ipovolemia*), *sotto-* (*sottopeso*). W grupie derywatów afiksalnych znalazły się nieliczne przykłady derywatów utworzonych z jednoczesnym użyciem przedrostka i przyrostka (np. *disfunzione*, *incoordinazione*, *inappetenza*). Ponadto w korpusie ujęte zostały pojedyncze przypadki odczasownikowych derywatów wstecznych zachowujące niezmienny temat słowotwórczy (*scompenso* [der. od czasownika *scompenzare*], *singhiozzo* [der. od czasownika *singhiozzare*]).

Wśród wyekscerpowanych z korpusu tekstowego złożów (ok. 30), znalazły się zarówno terminy utworzone z wykorzystaniem jednostek wyrazowych włoskich, np. *dipendenza* (*farmacodipendenza* [złoż. *farmaco-* i *dipendenza*], *tossicodipendenza* [złoż. *tossico-* i *dipendenza*]), *edema* (*angioedema* [złoż. *angio-* i *edema*]), jak i powstałe z wykorzystaniem przejrzystych semantycznie łacińskich formantów słowotwórczych np. *-algia* (*artroalgia* [złoż. *artro-* i *-algia*], *lombalgia* [złoż. *lombo-* i *-algia*], *mialgia* [złoż. *mio-* i *-algia*], *neuralgia* [złoż. *nevro-* i *-algia*, cfr. fr. *neuralgie*]), *-patia* (*encefalopatia* [złoż. *encefalo-* i *-patia*], *epatopatia* [złoż. *epato-* i *-patia*], *linfadenopatia* [złoż. *linfo-* i *adenopatia*], *nefropatia* [złoż. *nefro-* i *-patia*], *-penia* (*leucopenia* [złoż. *leuco-* i *-penia*], *trombocitopenia* [złoż. *trombocito-* i *-penia*]), *-cardia* (*bradycardia* [złoż. *bradi-* i *-cardia*], *tachycardia* [złoż. *tachi-* i *-cardia*, cfr. fr. *tachycardie*]), *-lisi* (*citoli* [złoż. *cito-* i *-lisi*],

nego zawodu). W tej grupie znalazły się: leksemy oznaczone kwalifikatorem CO (np. *AIDS*, *diarrea*, *disidratazione*, *emicrania*, *inappetenza*, *intossicazione*, *ipertensione*, *ipotensione*, *lesione*, *malnutrizione*, *neuralgia*, *obesità*, *orticaria*, *ostruzione*, *palpitazione*, *sottopeso*, *tossicodipendenza*, *trauma*, *tremore*, *ulcera*, *ustione*, *vescica*) oraz leksemy oznaczone kwalifikatorem frekwencyjnym – jako często używane (np. *coma*, *infarto*, *infezione*, *influenza*) i – jako rzadko używane (np. *collasso*, *convulsione*, *frattura*, *infarto*, *singhiozzo*, *tumore*, *vertigine*). Wyodrębnienie – w ramach JTS z kwalifikatorem specjalistycznym (TS) – dwóch kategorii wynika z przyjętego w badaniu założenia, że charakter terminu (frekwencja użycia oraz przynależność do słownictwa wspólnego) może mieć wpływ na decyzje dotyczące wprowadzenia uproszczeń w tekście adresowanym do zwykłego użytkownika lub pozostawianie określonych terminów bez objaśnień.

necrolisi [złoż. *necro-* i *-lisi*]), *mixedema* [złoż. *mixo-* i *edema*]), *-uria* (*ematuria* [złoż. *emato-* i *-uria*]), *fenilchetonuria* [złoż. *fenil-*, *chetone* i *-uria*]).

W korpusie są też pojedyncze przykłady terminów o budowie akronimicznej, np. *AIDS* (sindromie da immunodeficienza acquisita), *ACS* (sindromie toracica acuta), *SCD* (anemia falciforme), *SIADH* (sindromie da inappropriata secrezione di ormone antidiuretico)¹¹.

Analiza formalna obecnych w korpusie badawczym SNT umożliwiła wyodrębnienie dwóch podstawowych modeli syntaktycznych: o budowie N+A z modyfikatorem przymiotnikowym w pozycji postnominalnej, jak np. *acidosi metabolica*, *affezioni intestinali*, *affezioni cardiovascolari*, *anomalie neuromuscolari*, oraz o budowie strukturalnej N+Prep+N, tj. zbudowanych z rzeczownika i wyrażenia przyimkowego np. *brividi di freddo*, *sindrome da apnea centrale nel sonno*.

SNT typu N+A nierzadko mają charakter rozbudowany i są złożone z większej ilości przymiotników, które specyfikują daną jednostkę chorobową lub syndrom, przekazując dodatkowe informacje (dotyczące m.in. stopnia nasilenia, czasu trwania), jak w przykładach *insufficienza epatica moderata*, *grave danno renale*, *affezioni polmonari croniche*, w których przymiotniki *epatico*, *renale* i *polmonare* współtworzą właściwą SNT (wskazując narząd, odpowiednio wątrobę, nerki i płuca), natomiast przymiotniki *moderato*, *grave* i *cronico* nie są składnikiem konstytutywnym SNT, a jedynie określają, w przypadku przymiotników *grave* i *moderato*, intensywność stanu chorobowego (odpowiednio jako średni i ciężki) i precyzują, w przypadku przymiotnika *cronico*, charakter stanu chorobowego jako przewlekły (w odróżnieniu od stanu ostrego).

W obrębie SNT typu N+Prep+N można wyodrębnić jednostki z wyrażeniem przyimkowym utworzonym przy pomocy trzech przyimków *di*, *da*, *a*; przy czym wybór przyimka uzależniony jest od znaczenia całego terminu. W przypadku *di* można wyróżnić cztery sytuacje, w których przyimek: 1) wprowadza narząd lub część ciała, które dotknięte są danym stanem chorobowym, np. *adenomi delle cellule epatiche*, *edema della laringe*, *iperplasia del dotto biliare*; 2) odnosi się do przyczyny, np. *brividi di freddo*; 3) wprowadza substancje (nawiązując zazwyczaj do jej braku), np. *carenza di glucosio-6-fosfato deidrogenasi*, *deficienza di lattasi*; 4) występuje w połączeniu z eponimem, np. *edema di Quinke*, *malattia di Addison*, *sindrome di Gilbert*. Przyimek *da* zazwyczaj wskazuje przyczynę wystąpienia danego stanu chorobowego, np. *dipendenza da metadone*, *infezione da virus dell'epatite B*, *sindrome da apnea centrale nel sonno*. Natomiast *a* wprowadza odniesienie do narządu/części ciała, np. *dolore al collo*, *rossore al viso*; do czynności, np. *difficoltà alla minzione*, lub do substancji, np. *intolleranza al fruttosio*, *ipersensibilità al principio attivo*.

5. Analiza metod upraszczania

Drugi etap przeprowadzonego badania zakłada analizę metod upraszczania specjalistycznej terminologii medycznej z uwzględnieniem uproszczeń uwarunkowanych zmianą odbiorcy ze specjalisty na przeciętnego użytkownika (przy przeniesieniu terminów jedno- i wielowyrazowych z ChPL do UdP). Analiza sposobów upraszczania terminów wymaga uwzględnienia – z jednej strony – elementu upraszczanego, czyli podlegającego uproszczeniu JTS/SNT oraz – z drugiej – upraszczającego, czyli realizującego uproszczenie.

11 Ze wszystkich wyekscerpowanych terminów akronimicznych w słownikach językowych standardowo odnotowywany jest tylko termin *AIDS*.

Dla zilustrowania wyników przeprowadzonej analizy wykorzystane zostaną poniższe przykłady:

(1) Termin: *anemia emolitica*

ChPL: Pazienti affetti da *anemia emolitica*

UdP: a) soffre di *anemia emolitica* (distruzione dei globuli rossi del sangue)
 b) soffre di *anemia emolitica* (malattia dovuta alla distruzione di alcune cellule del sangue, i globuli rossi)
 c) Soffre di una malattia dovuta alla distruzione di alcune cellule del sangue, i globuli rossi (*anemia emolitica*)

(2) Termin: *angioedema*

ChPL: effetti indesiderati: [...] Reazioni di ipersensibilità (orticaria, edema della laringe, *angioedema*, shock anafilattico)

UdP: effetti indesiderati: reazioni allergiche con: gonfiore di mani, piedi, caviglie, viso, labbra, lingua e/o gola (*angioedema*)

(3) Termin: *anoressia*

ChPL: *anoressia*

UdP: a) perdita dell'appetito (*anoressia*)
 b) *anoressia* (mancanza o riduzione dell'appetito)
 c) *anoressia* (disturbo del comportamento alimentare caratterizzato dalla mancanza o riduzione dell'appetito)

(4) Termin: *asma*

ChPL: Pazienti con *asma*

UdP: a) Soffre di una malattia infiammatoria cronica con difficoltà alla respirazione (*asma*)
 b) se soffre di *asma* (restringimento delle vie aeree inferiori con conseguenti difficoltà respiratorie)

(5) Termin: *astenia*

ChPL: Sindrome da astinenza, dolore, *astenia*, dolore toracico, [...]

UdP: a) sensazione generale di debolezza (*astenia*)
 b) *astenia* (mancanza di forza)
 c) affaticamento

(6) Termin: *broncospasmo*

ChPL: Reazioni allergiche (per esempio dispnea, *broncospasmo*, [...])

UdP: a) Ha sofferto di difficoltà respiratoria per riduzione dell'ampiezza delle vie aeree (*broncospasmo*)
 b) difficoltà a respirare per restringimento dei bronchi (*broncospasmo*)

(7) Termin: *carenza di glucosio-6-fosfato deidrogenasi*

ChPL: Pazienti con *carenza di glucosio-6-fosfato deidrogenasi*

UdP: Soffre di *carenza di* un enzima chiamato *glucosio-6-fosfato deidrogenasi* (una malattia ereditaria che porta ad un abbassamento nella conta dei globuli rossi)

(8) Termin: *cefalea*

ChPL: Come analgesico: *cefalee* [...] ed altre manifestazioni dolorose di media entità, di varia origine.

UdP: a) dolori di varia origine e natura (mal di testa, [...])

b) mal di testa (*cefalea*)

(9) Termin: *depersonalizzazione*

ChPL: sintomi inusuali a carico del SNC (come confusione, allucinazioni, *depersonalizzazione*, [...])

UdP: sintomi molto rari del SNC come [...], modifica della percezione della propria personalità (*depersonalizzazione*)

(10) Termin: *dispnea*

ChPL: reazioni allergiche (per esempio *dispnea*, broncospasmo, [...])

UdP: respiro corto (*dispnea*)

(11) Termin: *edema della laringe*

ChPL: Reazioni di ipersensibilità (orticaria, *edema della laringe*, [...])

UdP: a) gonfiore della laringe

b) gonfiore della gola (*edema della laringe*)

(12) Termin: *emorragia*

ChPL: *emorragia*

UdP: *emorragia* (sanguinamento)

(13) Termin: *eritema multiforme*

ChPL: Patologie della cute e del tessuto sottocutaneo: *eritema multiforme*, sindrome di Stevens Johnson, necrolisi epidermica, eruzione cutanea

UdP: condizione caratterizzata dalla comparsa di macchie rosse sulla pelle con aspetto a "occhio di bue" associate a prurito (*eritema multiforme*)

(14) Termin: *insufficienza surrenalica*

ChPL: I sintomi di *insufficienza surrenalica* [...]

UdP: Ciò può essere un sintomo del fatto che le ghiandole surrenali producono ormone cortisolo in quantità insufficiente

(15) Termin: *ipersecrezione bronchiale*

ChPL: insufficienza respiratoria e affezioni polmonari croniche (particolarmente se accompagnate da *ipersecrezione bronchiale*)

UdP: insufficienza respiratoria e affezioni polmonari croniche, particolarmente se accompagnate da aumento della secrezione dei bronchi

(16) Termin: *lombalgia*

ChPL: *lombalgia*

UdP: mal di schiena (*lombalgia*)

(17) Termin: *ottundimento mentale*

ChPL: *ottundimento mentale*

UdP: confusione (*ottundimento mentale*)

(18) Termin: *stipsi ostinata*

ChPL: insufficienza respiratoria, *stipsi ostinata*

UdP: stitichezza di lunga durata (*stipsi ostinata*)

(19) Termin: *tachicardia*

ChPL: perdita di peso, *tachicardia*, tachipnea [...]

UdP: a) battito cardiaco accelerato

b) incremento del battito cardiaco

c) aumento della frequenza del battito del cuore (*tachicardia*)

(20) Termin: *tachipnea*

ChPL: Successivamente i sintomi progrediscono e sono aggravati [...], *tachipnea*

UdP: aumento della frequenza dei respiri (*tachipnea*)

5.1 Charakterystyka elementu upraszczanego

Ze względu na element upraszczany można wyróżnić dwie sytuacje. Pierwsza z nich dotyczy zachowania terminu specjalistycznego w UdP. Przytoczone przykłady pokazują, że terminy używane bez dodatkowych wyjaśnień w ChPL, a zatem w dokumentach przeznaczonych dla personelu medycznego, w dokumentach o charakterze użytkowym, jakimi są ulotki medyczne, ulegają uproszczeniom. Elementy upraszczane w UdP występują w niezmienionej (w stosunku do ChPL) postaci w dwóch pozycjach: bezpośrednio w treści głównej, jak w przykładach (1a), (1b), (3b), (3c), (4b), (5b), (7), (12) lub we wtrąceniu nawiasowym, jak w przykładach: (1c), (2), (3a), (4a), (5a), (6), (8b), (9), (10), (11b), (13), (16), (17), (18), (19c) oraz (20)¹². Druga z wyróżnionych sytuacji odnosi się do opuszczenia w UdP terminów

¹² W analizowanym korpusie tekstowym zdecydowanie dominuje sytuacja z terminem użytym w nawiasie, co sugeruje jego drugorzędny charakter w stosunku do tekstu (może zostać usunięty), zważywszy na fakt, że wtrącenia nawiasowe „służą

użytych w ChPL. W tym przypadku można zaobserwować – z jednej strony – oddanie w ulotce treści semantycznej terminu przy jednoczesnej eliminacji samej jednostki terminologicznej, jak w przykładach (5c), (8a), (11a), (14), (15), (19a) i (19b), natomiast – z drugiej strony – pominięcie terminu z tekstu wyjściowego wraz z pominięciem treści, tj. opuszczeniem w ulotce całego elementu odnoszącego się do terminu, np. w przypadku fragmentów zaadresowanych wyłącznie do personelu medycznego, które – z uwagi na zmianę odbiorcy – nie są obecne w UdP.

5.2. Charakterystyka elementu upraszczającego

Ze względu na element upraszczający – w ramach metod objaśniania terminów – uwzględniono wykorzystanie zarówno leksyki specjalistycznej, jak i ogólnej, nieterminologicznej. W pierwszym przypadku realizowany jest schemat: TS1 → TS2, gdzie TS1 oznacza termin specjalistyczny użyty w ChPL, natomiast TS2 to termin specjalistyczny, użyty jako wyjaśnienie dla TS1 w UdP, np. w (5c), gdzie *astenia* (TS med.) zostaje zastąpiona przez *affaticamento* (TS med.), podobnie jak *stipsi* (TS med.) w przykładzie (18) przez *stitichezza* (CO TS med.). W odniesieniu do uproszczeń realizowanych za pomocą leksyki ogólnej można wyróżnić zasadniczo dwie sytuacje. Z jednej strony JTS / SNT są zastępowane leksemem ogólnym (nienacechowanym terminologicznie), jak *confusione* w (17), *mal di testa* w (8b), *respiro corto* w (10), *gonfiore della gola* w (11b), *sanguinamento* w (12) i *mal di schiena* w (16)¹³. Z drugiej strony JTS i SNT są upraszczane za pomocą definicji posługujących się słownictwem ogólnym z użyciem hiperonimów, np. *sensazione generale di debolezza* w (5), *difficoltà a respirare per restringimento dei bronchi* w (6), czy *malattia infiammatoria cronica con difficoltà alla respirazione* w (4a).

W podanych powyżej przykładach można dostrzec ponadto kilka strategii opisu terminu, w których stawia się nacisk na: i) konsekwencje/skutki choroby, jak w (7); ii) przyczyny, wprowadzone poprzez sformułowania *dovuto/a*, jak w (1b) i (1c) oraz przyimek *per* jak w (6); iii) objawy, wprowadzone bezpośrednio, jak w (2) oraz przy pomocy *con*, jak w (4a) i (4b) lub *caratterizzato/a da* jak w (13).

6. Wybrane tendencje i różnice dotyczące uproszczeń tego samego terminu

Obserwacja analizowanego materiału pozwoliła dostrzec kilka wykorzystywanych z dużą powtarzalnością technik upraszczania JTS/SNT¹⁴. W przypadku SNT o strukturze N+A jedną z głównych i najczęściej stosowanych strategii są uproszczenia przymiotnika (najczęściej określającego narząd dotknięty daną jednostką chorobową) poprzez użycie wyrażen przyimkowych, np.: *citolisi epatica* -> *grave danno al fegato*; *disfunzione delle valvole aortiche* -> *problemi alle valvole del cuore*; *infarto miocardico* -> *infarto*

uzupełnianiu wypowiedzi szczegółami mniej istotnymi, lecz niekiedy koniecznymi dla jej zrozumienia (...)” (Bąba, Mikołajczak 1973: 14). Podobnie Małgorzata Marcjanik jako prymarną cechę wtrąceń podaje „upodrządkowanie danej informacji w stosunku do poprzedzającego kontekstu” (1978: 267).

13 W tej grupie obserwowalna jest swoista gradacja, którą można zilustrować za pomocą przykładu (11), gdzie termin *edema della laringe* (TS med.) w UdP został uproszczony jako *gonfiore della laringe* (tj. w zakresie terminu *edema*), a także *gonfiore della gola* (tj. w zakresie terminów współtworzących SNT *edema* i *laringe*).

14 Opisem technik dotyczących upraszczania terminów specjalistycznych występujących w UdP zajmuje się m.in. Dyda (2021).

del miocardio -> problemi *al cuore*¹⁵; *colica addominale* -> dolori *allo stomaco*; *grave insufficienza renale* -> grave riduzione della funzionalità *dei reni*.

Kolejną strategią jest użycie w objaśnieniach hiperonimów takich jak *difficoltà*, *dolore*, *malattia* i *problemi*, np.: *epatite* -> *problemi* al fegato; *depressione respiratoria* -> *difficoltà* a respirare; *disuria* -> *difficoltà* o *dolore* ad urinare. Analiza wykazała, iż nie zawsze dla tego samego JTS/SNT wykorzystywany jest ten sam hiperonim, np. *depressione respiratoria* wyjaśniana jest jako: *difficoltà* a respirare / *difficoltà* nella respirazione / *problemi* di respirazione. Zauważalne jest zatem wymienne użycie hiperonimów.

Można ponadto zaobserwować, że techniki upraszczania wykorzystują znaczenia danych formantów słowotwórczych; dla przykładu, formant *-ite* oznaczający zapalenie, najczęściej wyjaśniany jest przy pomocy objaśnień zbudowanych właśnie przy pomocy tego leksemu, jak np. *epatite* -> *infiammazione* del fegato; *nefrite* -> *infiammazione* dei reni; *pancreatite* -> *infiammazione* del pancreas. Nie jest to jednak reguła; analizowany materiał badawczy pozwolił bowiem wyróżnić sytuacje, w których terminy z formantem o tym samym znaczeniu są realizowane przy pomocy innych leksemów lub objaśnień, jak np. *epatite* -> *problemi* al fegato lub *faringite* -> *mal* di gola e disagio quando si deglutisce (*faringite*). Różnice w objaśnieniach w przypadku formantów posiadających swoje znaczenie można zaobserwować także dla użycia z formantem *-algia*, oznaczającym ból, np. *lombalgia* -> *mal* di schiena i *mialgia* -> *dolori* muscolari.

Na uwagę zasługuje ponadto stopień uszczegółowienia objaśnień w obrębie różnych, ale także tych samych UdP w ramach wyjaśnienia tego samego JTS/SNT, co najlepiej można zaobserwować na przykładach (3), (5), i (16).¹⁶ W (5), oprócz zabiegu różnego zastosowania wtrącenia nawiasowego (termin znajduje się raz w nawiasie, raz przed), na uwagę zasługuje treść przytoczonych objaśnień. Upraszczone termin *astenia* z jednej strony opisywany jest jako *sensazione di debolezza*, a z drugiej jako *mancanza di forza*, podkreślając tym samym przeciwstawny charakter leksemów *debolezza* (słabość) i *forza* (siła). Przykład (3) ilustruje, jak wychodząc od pierwszej – relatywnie ogólnej – definicji (3a), po ostatnią (3c) – użytkownik otrzymuje coraz więcej informacji dotyczących opisywanej jednostki chorobowej. Uproszczenie terminu *tachicardia* w (16) pokazuje stosowanie określeń bliskoznacznych dotyczących zwiększenia tempa – *aumento*, *incremento* i *accelerazione*.

7. Wnioski

Przeprowadzona analiza uwidoczniła działanie polegające na dostosowywaniu tekstu do rodzaju odbiorcy, biorąc pod uwagę terminy wysoce specjalistyczne. Przeanalizowane przykłady pokazały, iż JTS oraz SNT obecne w ChPL bez wyjaśnień, w UdP ulegają uproszczeniom za pomocą zróżnicowanych choć powtarzalnych metod, takich jak definicje, opisy, zastępowanie, itp. Analiza materiału podkreśliła brak ujednoliconych reguł w upraszczaniu, a co za tym idzie różnorodność wykorzystywanych technik. Ponadto różnice występują nie tylko w UdP dotyczących różnych leków, ale można je zauważyć także w obrębie tej samej UdP.

15 Niniejszy przykład ilustruje ponadto gradacje uproszczenia: przymiotnik *miocardico* w pierwszej kolejności zostaje uproszczony poprzez wskazanie narządu za pomocą wyrażenia przyimkowego *del miocardio*, a następnie sam rzeczownik określający narząd (*miocardio*) zostaje dodatkowo zastąpiony powszechnie znanym leksemem *cuore*.

16 W przypadku terminu *anoressia* objaśnienia zostały zebrane w obrębie tej samej UdP, natomiast objaśnienia pozostałych przedstawionych terminów pochodzą z UdP różnych leków.

Bibliografia

172

- Bąba, Stanisław, Stanisław Mikołajczak (1973) „Parenteza we współczesnej prozie polskiej (klasyfikacja i funkcje)”. [W:] *Studia Polonistyczne*. Vol. I.; 7–32.
- Dyda, Anna (2021) *Leggibilità e comprensibilità del linguaggio medico attraverso i testi dei foglietti illustrativi in italiano e in polacco*. Berlin: Peter Lang.
- Hoffmann, Lothar (1983) „Fachtextlinguistik”. [W:] *Fachsprache*. Vol. 2; 57–68.
- Marcjanik, Małgorzata (1978) „Wtrącenia nawiasowe we współczesnej prasie”. [W:] *Poradnik Językowy*. Vol. 6; 261–268.
- Pronińska, Aleksandra (2013) „Wzorzec gatunkowy a przekład specjalistyczny: analiza wybranych mechanizmów upraszczania języka w polskiej i włoskiej ulotce dla pacjenta”. [W:] *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Linguistica*. Vol. 47; 33–45.
- Puato, Daniela (2013) „Gli atti direttivi nei foglietti illustrativi dei medicinali tedeschi”. [W:] *L'analisi linguistica e letteraria*. Vol. 21(2); 155–190.

Źródła internetowe

- Agenzia Italiana del Farmaco (AIFA). <https://www.aifa.gov.it/> [data dostępu: 10.10.2023].
- Il dizionario della lingua italiana. Dostępny online: <http://dizionario.internazionale.it> [data dostępu: 10.10.2023].
- Vocabolario Treccani. Dostępny online: <http://www.treccani.it/vocabolario/> [data dostępu: 10.10.2023].

Received:
11.09.2023

Reviewed:
21.04.2024

Accepted:
30.05.2024

MARTA SOBIESZEWSKA

Maria Curie-Skłodowska University, Faculty of Languages, Literatures and Cultures

marta.sobieszewska@mail.umcs.pl

ORCID: 0000-0002-2429-802X

Linguistic Vulnerability in the Legal Context

Abstract

Issues related to communication within legal contexts often remain largely invisible or overlooked by the general public. Although this subject tends to attract limited attention outside academic and professional spheres, it, nonetheless, holds considerable potential as a critical area of inquiry. Communication continues to constitute one of the principal shortcomings of the judicial system, insofar as the inability to understand legal processes often exacerbates a sense of vulnerability. This article aims to shed light on the role of interpretation in legal proceedings through the lens of ‘linguistic vulnerability’, a notion that can be applied to situations in which laypersons suddenly confronted with some form of legal institution lack familiarity with the legal profession’s governing language and norms and, therefore, are perplexed and at a disadvantage. Our analysis focuses particularly on the terminological dimension of linguistic vulnerability within courtroom settings. We seek to examine scenarios in which individuals may be exposed to situations of linguistic incomprehension, potentially hindering their effective access to justice. The examples selected from the French context highlight the essential role of legal language in securing access to justice. Moreover, they underscore the need to protect individuals from linguistic vulnerability within judicial procedures.

Keywords: linguistic vulnerability, legal language, juritraductological approach, courtroom discourse, access to justice

1. Introduction

“We are not all vulnerable in the same way.” – said Seneca (Book III, chap. 10). This quote illustrates the current reality of the notion of vulnerability in linguistic and legal matters. Vulnerability factors are numerous and taking them into account tends to increase the protection of people who need it (i.e.: the right to interpretation and translation in criminal proceedings in the EU). As Sylvie Monjean-Decaudin (2022: 19) notes, all who live, travel or work abroad must become aware of their linguistic, legal and

translation vulnerability, because all, as soon as they pass through the borders of their home nations, are exposed to unforeseen linguistic and legal situations.

The issues related to communication in a legal context remain rather invisible to the general public. This subject, which receives limited interest outside of academic and professional circles, has the potential to play a significant role in understanding how the justice system operates. In particular, communication, especially concerning precise legal terminology, remains one of the main weaknesses of the judicial system. Lack of proper understanding can lead to feelings of helplessness and vulnerability to misinterpretations.

The aim of this paper is to examine the phenomenon of “linguistic vulnerability” in the legal context, with a particular focus on terminological issues. The term *linguistic vulnerability* here refers to situations where individuals are particularly exposed to misunderstandings of legal messages, which can lead to difficulties in legal defence or a complete understanding of their rights. This paper focuses on how legal language – especially its specialized terminology – can exclude those unfamiliar with the law, placing them at a disadvantage in legal proceedings. We will analyze specific examples of difficulties associated with legal terminology that lead to linguistic exclusion and explore measures that can be taken to bridge this understanding gap and improve communication within the legal system.

To guide our reflection, we notably relied on excerpts from the following judicial reporters: Rouchon-Borie (2018), Durand-Souffland, Robert-Diard (2018), as well as from attorney, Périer (2017, 2019). This article focuses on French examples that highlight the role of legal language in ensuring access to justice and the need to protect individuals from linguistic vulnerability within the judicial context.

2. Vulnerability vs. Fragility

Vulnerability is polysemic, vague and subjective term because it can be applied to multiple contexts. It appeared in medical literature at the beginning of the 1970s, and began to spread from the 1980s in English articles, then spread massively in the 1990s, in French translation. The social sciences use the term to describe poverty and social justice (Brodiez-Dolino 2015, 2016), in relation to the labor market and employment. The popularity of the term *vulnerability* comes from many causes: from the need to replace old, worn-out terms, such as *social exclusion*, or from a simple need to add a little freshness to scientific analyses.

The phenomenon of this concept lies in its ease of extension to other areas. The word *vulnerability* in English is a loanword from French, where the word *vulnérabilité* is used. It derives from the Latin *vulnerabilitas*, which comes from the adjective *vulnerabilis*, meaning ‘easily wounded’. According to the dictionary *Trésor de la Langue Française informatisé* (TLFi: s. v. “vulnérable”), the French adjective *vulnérable* means: “1) from the year 1676, ‘which can be injured, or able to be hurt’ (Pomey, p. 1004); 2) from the year 1807, ‘which can be easily reached, influenced, attacked’; 3) from the year 1817, ‘capable of being (emotionally) wounded or hurt, who can be injured, affected (morally)’; 4) from the year 1847, ‘which gives rise to or, are open to criticism’ (Balzac, *loc. cit.*)”.

The noun *vulnerability* is synonymous with *fragility*. In a general sense, vulnerability can be understood as “the likelihood of seeing one’s situation or living conditions deteriorate or decline, regardless of one’s level of wealth, in the face of life’s fluctuations” (Pain 2012: 35).

The choice of the term in this paper comes from a recovery of the literal and figurative meaning and refers to the vulnerability of people and human life. Thus, this capacity to be hurt which we call *vulnerability* can also be conceived as the fact of being subject to linguistic or legal constraints. However, the philosopher Jean-Louis Chrétien prefers the word *fragility* to that of *vulnerability*. He explains it this way:

Fragile is what can break. (...) One can break from within, and not by a shock or aggression coming from elsewhere. This is a significant difference from vulnerability, often confused with fragility, and very fashionable today, because vulnerable is what can be wounded, which implies an attack coming from the outside. Only the living, in the broadest sense, since it can be said of a tree, is capable of being wounded, whereas “fragile” can describe inanimate beings. (...) What is common, however, to both terms “fragile” and “vulnerable” is that they designate a possibility inscribed in the very constitution of the being in question, and which never ceases to belong to it, even if it has not been actualized or takes a very long time to do so. (2017: 8–9)¹

Fragility (‘weakness, frailty’) has no precise scientific meaning. The term appeared in medical literature in the 1980s as a descriptor of a ‘social state of isolation’. The meaning that doctors have given it comes from ordinary language: i.e. that can be broken or destroyed easily, lacking strength or endurance; be delicate or frail (Pain 2012: 36). This makes it difficult to identify people who are affected by it and to detect the risk factors that characterize it.

3. Justice and its Language

Complex, dense and dry, legal language can seem too hermetic for laypersons, or even become a source of vulnerability. This language uses terms unknown to the common language familiar to non-jurists. Like a foreign language, the *lingua juridica* remains a subject that is difficult to understand for those who are not part of the legal profession. These outsiders are usually persons whose contact with legal language is incidental: as spectators, witnesses, the ones brought in by administrative procedures. They are citizens who generally have little direct contact with the laws and even with the contracts to which they are a party. It is therefore up to lawyers to adapt their language in a legal context with interlocutors in order to communicate. More and more lawyers are becoming aware of this and putting more emphasis on communicating attaching importance to communication with non-lawyers.

Criticisms of legal language are, however, not new. The major fault or main flaw that has always been underlined is its opacity for laypersons. Michel de Montaigne (1533–1592) was already looking at it with a critical eye, emphasizing its obscurity:

¹ Original: “Est fragile ce qui peut se briser. (...) On peut se briser de soi-même, et non par un choc ou une agression venant d’ailleurs. C’est une différence notable au regard de la vulnérabilité, souvent confondue avec la fragilité, et aujourd’hui très à la mode, car est vulnérable ce qui peut être blessé, ce qui suppose une atteinte venant de l’extérieur. Seul le vivant, au sens le plus large, puisqu’on peut le dire d’un arbre, est au demeurant susceptible d’être blessé alors que le « fragile » peut qualifier des êtres inanimés. (...) Est commun toutefois à ces deux termes de « fragile » et de « vulnérable » qu’ils désignent une possibilité inscrite dans la constitution propre de l’être en question et qui ne cesse de lui appartenir, quand bien même elle ne serait pas passée à l’acte ou mettrait très longtemps à le faire.”

Why does our common language, so easy for all other uses, become obscure, and unintelligible in wills and contracts? and why is a man who clearly expresses himself in whatever else he speaks or writes unable to find any way of declaring himself in such things that does not fall into doubt and contradiction? ([1580] 1965: Livre III, Chapitre 13 “De l’expérience”, 1066)²

De Montaigne concedes that he often detected problems of interpretation even when the reading of the law seems to have been clear to other jurists. This harsh criticism of the atomization of opinions is summed up in Seneca’s maxim: *Confusum est quidquid usque in pulverem sectum est*³ (Seneca, *Epist.* 89).

With regard to legal language, through the centuries, literature bears the satirical testimony springing from the pens of great writers. It is enough to recall, in this context, what Jean Racine (1669) wrote:

It is a language which is more foreign to me than to anyone, and I have only used a few barbaric words that I may have learned in the course of a trial that neither my judges nor I have ever heard well. ([1669] 2015: 4)⁴

And Sade (1795):

Everything that is barbaric has preserved the idiom of barbarism. It seems that we must necessarily speak only the language of our cruel ancestors, whenever we imitate their atrocious customs. See the style of the judgments, the monitories, the summons, the lettres-de-cachet; fortunately it is impossible to kill or imprison a man, in good French. ([1795] 2011: letter XXXVI)⁵

In short, regardless of language or geographical space, the criticism remains the same.

One of the conclusions of this research is that the use of plain language can help people understand the law more easily. The plain language movement has been successful in raising the public and law professionals’ awareness of the importance of transparent communication and establishing guidelines for simplifying linguistic features, explaining terminology and expressing concepts more explicitly (Asprey 2010; Adler 2012).

4. Linguistic Vulnerability

Linguistic vulnerability in the legal context is linked to the use of legal jargon. There is a gap in understanding between legal professionals and laypersons which occurs through the use of two distinct linguistic registers. This jargon has specific concepts, designated by special terminology, in a form of its own. Thus, the term *conclude* (‘draw conclusion’) does not necessarily mean for a lawyer ‘mettre un

2 Original: “Pourquoy est-ce que nostre langage commun, si aisé à tout autre usage, devient obscur et non intelligible en contrat et testament ?”

3 Eng.: Whatsoever is sliced into very powder is confused.

4 Original: “C’est une langue qui m’est plus étrangère qu’à personne, et je n’en ai employé que quelques mots barbares que je puis avoir appris dans le cours d’un procès que ni mes juges ni moi n’avons jamais bien entendu.”

5 Original: “Tout ce qui est barbare a conservé l’idiome de la barbarie. Il semble que nous ne devons nécessairement parler que la langue de nos cruels ancêtres, chaque fois que nous imitons leurs atroces coutumes. Voyez le style des arrêts, des monitoires, des assignations, des lettres-de-cachet ; il est heureusement impossible de tuer ou d’enfermer un homme, en bon français.”

terme' ('to put an end') and the phrase "le contrat sera résilié" ('the contract will be terminated') is not legally equivalent to that of "le contrat prendra fin" ('the contract will end') (which is in theory, more widely inclusive). Legal terms are basically very common terms, but there are words to which lawyers give meanings that often differ to their usual meaning. The banal *assiette* ('plate') could be used in the sense of 'base de calcul de l'impôt' ('location for the purposes of taxation') for example, or the verb *citer* ('summon to appear') being applied instead of *convoquer* ('summon') in criminal matters, or *traduire* ('render') being used in the sense of 'déférer une personne devant une autorité judiciaire afin qu'elle soit poursuivie ou jugée' ('bring a person before a judicial authority so that he may be prosecuted or judged'). "The different way in which these words are applied clearly shows the different way of understanding reality" (Turpin 2002: 57)⁶.

The use of acronyms is also one of the characteristics of legal jargon. Lexicalized acronyms, or acronyms, whether with linked or disjointed pronunciation, are completely opaque to non-professionals. For example, from French law, *GAV* for "garde à vue" ('custody'), *OQTF* for "obligation de quitter le territoire français" ('obligation to leave French territory'), *JAF* for "juge aux affaires familiales" ('judge in custody family affairs'), *TGI* for "tribunal de grande instance" ('high court'), *ORTC* for "ordonnance de renvoi devant le tribunal correctionnel" ('order of referral to the criminal court'), *OPJ* for "officier de police judiciaire" ('judicial police officer'), *CPPV* for "convocation par procès verbal" ('summons by verbal process'), etc.⁷.

This proliferation of acronyms contributes considerably to the opacity of legal language. However, "les gens de robe" ('legal practitioners') cultivate their jargon with a certain pleasure. This jargon is also nourished by the inclusion of Latin expressions:

- (1) – My dear colleague, I am not telling you that *contra non valentem agere non currit praescriptio*!
- But, anyway, Master, you don't need to think about it, *infans conceptus pro nato habetur*!
- Mr. President, I'll stop you right now: *nemo auditur propriam turpitudinem allegans*.
- In any case, *fraus omnia corrumpit*, right? (Périer 2019: 19)⁸.

Legal terms such as *anatocisme* ('anatocism'), *usucapion* ('usucapion'), or *estoppel* ('estoppel') are not the main problem in legal discourse. They are very technical and their meaning, generally very precise, is unsuspected, not obvious to non-specialists. The greatest difficulty for those outside the legal profession is the employment of expressions that are in common use, but which have very particular meanings in the legal field. We hear that this or that person is going to *porter plainte* ('file a complaint') when he or she is simply going to refer the matter to the administrative court or the industrial tribunal, or that the court of appeal has rendered a *jugement* ('judgment') when it demands an *arrêt* ('decision by the Cour de cassation') (Nizou-Lesaffre 2001: 7). Legal language is not well understood by laypersons,

6 Original: "La manière différente dont sont motivés ces signes montre bien la manière différente d'appréhender le réel."

7 We have borrowed many of our examples from the work of Bertrand Périer (2019).

8 Original: "– Mon cher confrère, je ne vous apprends pas que *contra non valentem agere non currit praescriptio* !, - Mais enfin Maître, vous n'y pensez pas, *infans conceptus pro nato habetur* !, - Monsieur le Président, je vous arrête tout de suite : *nemo auditur propriam turpitudinem allegans*., - De toute façon, *fraus omnia corrumpit*, n'est-ce pas ?"

who experience a “sentiment d'étrangeté” (‘feeling of strangeness’) (Sourieux, Lerat 1975: 13), hence, communication comes up against a “écran linguistique” (‘linguistic screen’) (Cornu [1990] (2005: 12).

5. Vulnerability and Criminal Justice

In court, we see real misfortunes:

There is the court where those who have “done something stupid” come one after the other. Drunk driving, police officers attacked because they don’t understand why we ran this stop sign, small scams, cars scratched out of revenge... And behind this “nonsense”, so many unforgettable lines, slices of life, little dramas and moments of ordinary madness. And then there is the Assises, when everything changed, when violence became a monstrosity, and, day after day, the crime was recounted. (Rouchon-Borie 2018: cover)⁹

The main issue in a hearing is what falls into the ear of the court and what falls from the mouth of the judge. To speak is to act in the legal domain (performative function of language – cf. Austin 1962). This reminds us that speech “est un sport de combat” (‘is a combat sport’) (Périer 2017) and law, litigation, is always “combat communicationnel” (‘communicational combat’).

When the verdict is announced, the accused is: either declared guilty and sentenced, or declared not guilty and remains free. With the power of words alone, lawyers try to save innocent people, repair ruined lives, and act on broken destinies. Words can tip the course of a trial, they can change everything (Sobieszewska 2016: 190). Words allow self-defence:

(2) – But explain to me, since he was dying, in the hospital, as you keep telling us, how was he able to sign the checks?

– Well, he wasn’t dying all the time, Mr. President. (Rouchon-Borie 2018: 72)¹⁰

Linguistic vulnerability in the legal context is linked to specific concepts, designated by special terminology, in its own form. Bertrand Périer (2019: 17), lawyer at the Council of State and the Court of Cassation, describes his experience as follows:

(3) Here’s an audience. The judge, to the lawyer, in a tone which is not that of a question but that of an invitation:

– Master, are you testifying?

The lawyer responds: – Mr. President, I am present.

The judge continues: – Well, but then by observations.

9 Original: “Il y a le tribunal où se succèdent ceux qui ont “fait une bêtise”. Conduites en état d’ivresse, policiers agressés parce qu’ils ne comprennent pas pourquoi on a grillé ce stop, petites arnaques, voitures rayées par vengeance... Et derrière ces “bêtises”, autant de répliques inoubliables, de tranches de vie, de petits drames et de moments de folie ordinaire. Et puis il y a les Assises, quand tout a basculé, que la violence est devenue monstruosité et que jour après jour se raconte le crime.”

10 Original: “– Mais expliquez-moi, puisqu’il était mourant, à l’hôpital, comme vous nous le répétez, comment a-t-il pu signer les chèques ?

– Ben c’est qu’il n’était pas mourant tout le temps monsieur le Président.”

Let's say you are the customer, a layperson, sitting at the back of the room: you have understood nothing about this abstruse dialogue. It's normal. Better yet: it's made for that. Don't panic, I'll help you decipher the scene. (Périer 2019: 17)¹¹

Let us think of the despair of litigants confronted with such exchanges. It is very likely that they would misunderstand the meaning and scope of these words. The lawyer therefore delivers the "translation":

- (4) The judge means: –You have already developed your arguments in a written document that you sent to me, you can simply submit your file containing the documents on which you rely [contracts, letters, etc.] without pleading. I don't have time to hear you, and in any case I just need to read your submission to make my decision. So "you can drop it off" and everyone will have saved time.
The lawyer: –You are putting me in difficulty because my client is in the room [hence the term "body present"]. I have to plead, he wouldn't understand that I'm just submitting a file.
The judge: – Okay, be quick.
[“by observations” means that the judge does not want the lawyer to argue the case in its entirety, but wants him/her to focus on the essential points] (Périer 2019: 17–18)]¹²

Béatrice Turpin describes jargon as:

(...) conniving language (...) sometimes deliberately cryptic, aiming to exclude the uninitiated, not to be understood by them, but always also to express an experience shared by peers: talk about a practice, report the content of experience; also say the subject who organizes this practice, and precisely organizes it from a linguistic point of view. (2002: 53)¹³

Here is an example which immediately highlights the major flaw that has always been criticized in the language of law, its opacity for the layperson. Marcel, 93 years old, the oldest accused in France, when he appeared for murder, in 2014, before the Marne Assize Court, in Reims:

- (5) The President: – Can you hear me?

-
- 11 Original: “Voici une audience. Le juge, à l’avocat, sur un ton qui n’est pas celui d’une question mais celui d’une invitation: – Maître, vous déposez ? L’avocat répond : – Monsieur le président, je suis corps présent. Le juge enchaîne : – Bon, mais alors par observations. *** Admettons que vous soyez le client, profane, assis au fond de la salle : vous n’avez rien compris à ce dialogue abscons. C’est normal. Mieux encore : c’est fait pour. Pas de panique, je vous aide à décrypter la scène.”
- 12 Original: “Le juge veut dire : – Vous avez déjà développé vos arguments dans un document écrit que vous m’avez adressé, vous pouvez vous contenter de déposer votre dossier contenant les pièces sur lesquelles vous vous appuyez [contrats, courriers, etc.] sans plaider. Je n’ai pas le temps de vous entendre, et de toute façon il me suffit de vous lire pour prendre ma décision. Donc « vous déposez » et, tout le monde aura gagné du temps.
L’avocat : – Vous me mettez en difficulté car mon client est dans la salle [d’où le terme « corps présent »]. Je suis obligé de plaider, il ne comprendrait pas que je ne fasse que remettre un dossier.
Le juge : – D’accord, faites vite. [« par observations » signifie que le juge ne veut pas que l’avocat plaide le dossier dans son intégralité, mais souhaite qu’il se focalise sur les points essentiels].”
- 13 Original: “(...) langage de connivence (...) parfois volontairement cryptique, visant à exclure le non initié, à ne pas être compris de lui, mais toujours aussi à dire une expérience partagée par des pairs : parler d’une pratique, rendre compte d’un contenu d’expérience ; dire aussi le sujet qui organise cette pratique, et l’organise justement du point de vue linguistique.”

Marcel: – I hear you talking but I understand nothing of what you say. (Durand-Souffland & Robert-Diard 2018: 35)¹⁴

180

We are dealing here with a double vulnerability: the first is due to age, while the second is due to legal jargon. Faced with communication difficulties, Marcel, undoubtedly feels excluded:

(6) (...) a very young general advocate demands eighteen years in prison against Marcel. The court and the jurors pronounced ten. Marcel doesn't hear. His lawyer repeats it in his ear. "Oh, in ten years I'll be dead!", he exclaims. (Durand-Souffland & Robert-Diard 2018: 35)¹⁵

It is true that legal reasoning uses specific concepts, identified by specific terminology. But making one's self incomprehensible to the people is not a neutral attitude. According to Christian Wettinck (1981), lawyers often use their language for purposes other than the precision and clarity that are its justification. It is about creating a strong emotion of fear in others:

To presently pay to my applicant in the hands of me, Bailiff of Justice, bearer of the documents against good and valid receipt, the sums indicated below plus the cost hereof. And given the failure to pay such a request and choice of address as above, I have, Bailiff of the above-mentioned and undersigned, given summons to the above-mentioned person prequalified being and speaking as stated above.

To appear ...

For:

To hear oneself condemned... (Wettinck 1981: 149–150)¹⁶

In this case, we cannot be surprised that many of those assigned imagine themselves already condemned. Misunderstood or misinterpreted legal discourse can be the cause of a human tragedy. Let us recall, for example, the Huriez affair where a child committed suicide following the arrest of his mother:

She had been sentenced twice in absentia to a 4-month prison sentence for a bad check for 75 French francs. The investigation which followed revealed that she had understood nothing about the summons of a bailiff nor the meaning of the first judgment. (Troisfontaines 1981: 157)¹⁷

14 Original: "Le president : – Vous m'entendez ? Marcel : – Je vous entends causer mais je comprends rien à ce que vous dites."

15 Original: "(...) une très jeune avocate générale requiert dix-huit ans de prison contre Marcel. La cour et les jurés en prononcent dix. Marcel n'entend pas. Son avocat le lui répète à l'oreille. « Oh, dans dix ans, je serai mort ! » s'exclame-t-il."

16 Original: "De présentement payer à ma requérante en mains de moi, Huissier de Justice, porteur des pièces contre bonne et valable quittance, les sommes ci-après indiquées plus le coût des présentes. Et vu le défaut de paiement à pareilles requête et éléction de domicile que dessus, j'ai Huissier de Justice susdit et soussigné, donné citation au sommé ci-dessus préqualifié étant et parlant comme il est dit ci-dessus.

A comparaître ...

Pour:

S'entendre condamner ..."

17 Original: "Celle-ci avait été condamnée à deux reprises par défaut à une peine de 4 mois d'emprisonnement ferme pour un chèque sans provision de 75 francs français. L'enquête qui suivit révéla qu'elle n'avait rien compris à l'assignation d'huissier pas plus qu'à la signification du premier jugement."

Such situations clearly illustrate the need to listen to the voices that are raised in favor of abandoning certain practices that are far too widespread within the Palais. We must learn to identify people at risk in order to protect them.

6. The Vulnerability of Translation

In her book *Traité de juritraductologie*, Sylvie Monjean-Decaudin (2022) introduces the concept of “vulnerability of translation,” which refers to the risks associated with translating legal texts, particularly in the context of globalization and cross-border legal proceedings. The vulnerability of translation “rests on the fact that the criteria which determine a good translation are not intangible in court, their assessment is left to the discretion of the judge, in the case per case” (2022: 27). Monjean-Decaudin emphasizes that individuals who are unfamiliar with a foreign language may be exposed to procedural inequalities, and incorrect translations can lead to serious legal consequences. Legal translations face particular challenges due to differences between legal systems, which may result in interpretative errors. The author argues that legal translators must consider not only linguistic (or cultural), but also legal aspects of texts to ensure accuracy and fairness. In the international context, translation becomes a key tool in ensuring equality in judicial proceedings. Monjean-Decaudin advocates for the development of juritraductology as an interdisciplinary field that combines law and linguistics in order to minimize the risk of translation errors and enhance fairness in legal processes.

In legal translation, to establish the correct correspondence, the translator must first find out what an object or notion is called in the target language. However, when the two legal systems do not entirely coincide, the risk of error consists of making an object appear different from what the term designates in the source text. For example, the French system of offenses is based on a ternary distinction set out by the very first article of the Penal Code: Article 111-1 which provides that “criminal offenses are classified, according to their seriousness, into crimes, misdemeanors and contraventions.”

Some countries use a different classification of offenses. It is therefore important to distinguish between these different types of offense because the seriousness of the facts determines the court before which the suspect must appear.

In Spain, criminal law does not differentiate between crimes and misdemeanors. During the last reform of the Penal Code in 2015 (*cf.* Ley Orgánica 1/2015), the division of criminal offenses between *delitos* offenses (‘criminal’) and *faltas* infractions (‘faults’) was even removed, the latter being either reintegrated into misdemeanors or decriminalized and transformed into administrative offenses *infracciones* (‘violations’). There is now only one overall category of criminal offenses, “misdemeanors” (‘intentional or reckless actions and omissions punishable by law’) (Código penal: art. 10).

In the Netherlands, criminal law only recognizes the distinction between a *misdrif* offense (‘criminal’) and an *overtreding* infraction (‘offence’) (*cf.* Groot 1987). There is no difference between crime and misdemeanor. This has consequences for translation: the Dutch term *misdrif* is often translated as “crime *or* misdemeanor” or as “crime *and* misdemeanor” (Beldjerd & Héroguel 2020: 235). As Groot states:

In legal translation, linguistic skills are not at the forefront. The central place is occupied by the ability to compare the legal content of the terms of one language (of one legal system) with the legal

content of the terms of the other language (of the other legal system). We can also formulate this thesis in a different way – or shorter: when translating legal texts, comparative law occupies a central place. (1987: 17, as cited in Beldjerd & Héroguel 2020: 235)¹⁸

The opacity of words that make the law is one of the reasons why translators face difficulty in translation and the translation is likely to be vulnerable. For this reason, without necessarily being legal practitioners, translators must be familiar with at least two legal systems to be able to move from one linguistic and legal system to another. They must be initiates because legal practitioners use a technical language specific to their profession, in the same way that doctors use medical terms, chemists use chemical formulas. Each discipline has its own language and is forced to use terms that are only intelligible to the incorporated specialists.

The existence of laypersons (non-graduates in law or translation) in the profession has its origins in a conception according to which translational competence is based solely on mastery of the foreign language. Laypersons believe that it is enough to know two languages to be able to translate. It is, in the words of Ladmiral, “the archaic fantasy (or projection) of (linguistic) omnipotence which is still attached to the very ancient and more or less mythical image of the polyglot” (2006: 57)¹⁹. Philosopher and historian of law, Michel Villey, reminds us that the mastery of forms of discourse, at the crossroads of law and linguistics, is fundamental to understanding and translating the law:

The law in effect only appears to us in the form of speech (whether it concerns the speeches of laws, judges, jurists, doctrine) and speeches subject to the laws of a language. All that is said by jurists, and the legislator finds himself regulated, conditioned, channeled by this language. And it is not enough to say that language is their instrument, unless we add that this instrument, like all techniques, dominates them. Language is a servant-mistress. And in truth, language is of itself, knowledge; It consists of vocabulary, its syntax is a way to think about the world, to discover the structure of the world; of our science, our language constitutes the first half. (1974: 1)²⁰

In law, the transition from one language to another does not offer translators clear paths; on the contrary, it can prove very complicated. By guiding translators through the obscurity of a language that is not their own and a legal system that they do not know, translators are often confronted with constraints leading them to introduce more or less significant transformations in the target text.

Laypersons always need an intermediary so that they can understand the content of the communicated messages. On the other hand, translators (or interpreters) in the legal context cannot stop

18 Original: “Dans la traduction juridique, ce ne sont pas les compétences linguistiques qui sont en avant. La place centrale est occupée par la capacité à comparer le contenu juridique des termes d’une langue (d’un système juridique) avec le contenu juridique des termes de l’autre langue (de l’autre système juridique). Nous pouvons également formuler cette thèse de manière différente – ou plus courte : en traduisant des textes juridiques, le droit comparé occupe une place centrale.”

19 Original: “(...) le fantasme archaïque (ou la projection) de toute-puissance (linguistique) qui est encore attaché à l’image, fort ancienne et plus ou moins mythique, du polyglotte.”

20 Original: “Le droit en effet, ne nous apparaît que sous les espèces de discours (qu’il s’agisse des discours des lois, des juges, des juristes, de la doctrine) et de discours assujettis aux lois d’un langage. Tout ce que profèrent les juristes et le législateur se trouve réglé, conditionné, canalisé par ce langage. Et ce n’est pas assez de dire que le langage est leur instrument, à moins d’ajouter que cet instrument, comme toutes les techniques, les domine. La langue est une servante-maîtresse. Et en vérité, le langage est de lui-même connaissance ; son vocabulaire, sa syntaxe sont une façon de penser le monde, de découper la structure du monde ; de notre science, notre langage constitue la première moitié.”

at words. It is not only necessary to move from one language to another, from one system to another. They must also be sensitive to the cultural differences between the languages they translate, because to translate is to immerse oneself in the culture of a country and transcribe another vision of the world. Here is an example:

- (7) – Well, we would like to understand anyway – he [the president] leans against the back of the seat. This car story *c'est du flan* ['is nonsense'], right?
 – *Du flan* It was a Spanish interpreter who let the question slip. She places a hand over her mouth.
 – You are right ma'am, we are not going to move from the metaphors of sewing to those of gastronomy, even if, well, *flan*, when it comes to gastronomy... well, anyway, if I replace *flan* with lie, that makes it easier for you the job?
 – She nods her head. (Rouchon-Boire 2018: 66)²¹

In French, the expression “*c'est du flan*” means ‘it's not serious, or it's not true’, while in Spanish, *flan* is a culinary specialty (which is also true in French). Vulnerability in the legal context can be caused by the interaction between people and their wider environment. Everyone is vulnerable depending on the circumstances in which they find themselves. It is therefore necessary to accentuate the need to protect the most vulnerable people.

In legal translation, it is necessary to consider not only the linguistic and legal aspects but also a deep understanding of the cultural context in which the terminology is used. Without this understanding, translations can become a source of errors that have real legal consequences.

7. Conclusion

Any approach tending to make justice easier to understand for those for whom it is done, is an appreciable concern. There are also several methods to make legal information more intelligible, starting with work on discourse. It is first necessary to replace very technical terminology or notions expressed in legal Latin, with terms from, for example, current French, in a word, to popularize it. Lawyers must learn to speak the same language as their interlocutors. This is all the more so since the increasing media coverage of trials leads everyone to hear these terms without mastering their meaning. Language that potentially addresses all citizens is only clear to a group of professionals. It thus becomes an instrument of power which puts citizens in the position of being speakers wishing to acquire a foreign language.

In conclusion, the findings of this research underscore the pervasive issue of linguistic vulnerability within the legal field, which transcends linguistic and geographical boundaries. The complexities and opacity inherent in legal jargon create significant communication barriers between legal professionals and non-professionals, often resulting in the marginalization of laypersons within legal proceedings.

21 Original: “– Bon on voudrait comprendre quand même – il [le président] se cale contre le dossier du siège. Cette histoire de bagnole, là, c'est du flan non ?

–Du flan ? C'est interprète espagnole qui a laissé échapper la question. Elle pose une main devant sa bouche.

–Vous avez raison madame, on ne va pas passer des métaphores de la couture à celles de la gastronomie, même si, bon, le flan, en matière de gastronomie... bon enfin, si je remplace flan par mensonge, ça vous facilite le boulot ?

–Elle fait oui de la tête.”

The adoption of plain language, championed by the plain language movement, emerges as a pivotal strategy for mitigating this issue, as it facilitates clearer and more transparent communication, thus enhancing public understanding of legal processes. Moreover, legal translation, often marked by the challenges of navigating disparate legal systems and linguistic nuances, further highlights the necessity for specialized knowledge in bridging the gap between legal cultures. As this study has demonstrated, legal terminology, when used without consideration for its accessibility, can function as an instrument of power, further entrenching inequalities in the legal system. Therefore, ensuring that legal discourse is intelligible and accessible to all individuals, irrespective of their professional background or linguistic competence, is essential not only for ensuring fair access to justice but also for safeguarding the rights of vulnerable groups. The protection of these individuals, particularly in contexts of legal translation and communication, remains a critical priority for fostering equity and transparency within legal systems globally.

References

- Adler, Mark (2012) "The Plain Language Movement." [In:] Lawrence M. Solan, Peter M. Tiersma (eds.) *The Oxford Handbook of Language and Law*. Oxford: Oxford University Press; 67–83.
- Asprey, Michèle M. (2010) *Plain Language for Lawyers. A Practical Guide to Clear Communication*. 5th ed. Sydney: The Federation Press.
- Austin, John Langshaw (1962) *How to Do Things with Words*. Cambridge: Harvard University Press.
- Beldjerd, Hanaa, Armand Héroguel (2020) "Traduction et réponse judiciaire en matière de criminalité organisée." [In:] Giuditta Caliendo, Corinne Oster (eds.) *Traduire la criminalité. Perspectives traductologiques et discursives*. Villeneuve d'Ascq: Presses Universitaires du Septentrion; 227–243.
- Brodiez-Dolino, Axelle (2015) "La vulnérabilité, nouvelle catégorie de l'action publique." [In:] *Informations sociales*. Vol. 2(188); 10–18.
- Chrétien, Jean-Louis (2017) *Fragilité*. Paris: Les Éditions de Minuit.
- Cornu, Gérard ([1990] 2005) *Linguistique juridique*. Paris: Editions Montchrestien.
- Durand-Souffland, Stéphane, Pascale Robert-Diard (2018) *Jours de crimes*. Paris: l'Iconoclaste.
- Groot, Gérard-René (de) (1987) *Recht en vertalen*. Deventer: Kluwer.
- Ladmiral, Jean-René (2006) "D'une « langue » l'autre : la médiation traductive." [In:] *Cahiers de l'Ecole*. Vol. 4; 56–62.
- Monjean-Decaudin, Sylvie (2022) *Traité de juritraductologie. Épistémologie et méthodologie de la traduction juridique*. Villeneuve d'Ascq: Presses Universitaires du Septentrion.
- Montaigne, Michel (de) ([1580] 1965) *Essais*. Texte établi et annoté par Pierre Villey, revu par V.-L. Saulnier. Tome II. Paris : Gallimard, coll. "Bibliothèque de la Pléiade".
- Nizou-Lesaffre, Alain (2001) *Dictionnaire des termes juridiques*. Paris: De Vecchi.
- Pain, Benoît (2012) "Fragilité et vulnérabilité. De la « bientraitance » ou de la philosophie du soin ?" [In:] *L'Enseignement philosophique*. Vol. 2 (62e Année); Éditions Association des professeurs de philosophie de l'enseignement public; 35–45.
- Périer, Bertrand (2017) *La parole est un sport de combat*. Paris: Éditions JC Lattès.
- Périer, Bertrand (2019) *Sur le bout de la langue. Le plaisir du mot juste*. Paris: Éditions JC Lattès.
- Racine, Jean ([1669] 2015) *Les Plaideurs*. Théâtre classique; Vol. 4. Retrieved from: https://www.theatre-classique.fr/pages/pdf/RACINE_PLAIDEURS69.pdf on 22 September 2023.

- Rouchon-Borie, Dimitri (2018) *Au tribunal : assises, tribunal correctionnel : chroniques judiciaires*. Paris: La manufacture de livres.
- Sade, de Donatien Alphonse François ([1795] 2011) “Aline et Valcour ou Le roman philosophique.” [In:] Michel Delon (ed.) *Œuvres*. Vol. 1; Paris: Gallimard; 395–1109.
- Seneca [Sénèque], *De la colère*. Book III, chap. 10. [In:] *Bibliotheca Classica Selecta*. Retrieved from: <http://bcs.fltr.ucl.ac.be/SEN/ira3.html> on 20 September 2023.
- Sobieszewska, Marta (2016) “La raison et les passions dans le discours juridictionnel.” [In:] Anna Elżbieta Krzyżanowska, Katarzyna Wołowska (eds.) *Les émotions et les valeurs dans la communication II. Entrer dans l’univers du discours*. Berlin: Peter Lang Verlag; 187–197.
- Souriaux, Jean-Louis, Pierre Lerat (1975) *Le langage du droit*. Paris: Presses Universitaires de France.
- Troisfontaines, Paul (1981) “Le langage judiciaire ?” [In:] *Annales de la Faculté de droit, d’économie et de sciences sociales de Liège*. Vol. 2; 153–185.
- Turpin, Béatrice (2002) “Le jargon, figure du multiple.” [In:] *La linguistique*. Vol. 1/38; 53–68.
- Villey, Michel (1974) “Le langage du droit.” [In:] *Archives du philosophie du droit*. Vol. XIX. Paris: Sirey.
- Wettinck, Christian (1981) “La Justice : service public ?” [In:] *Annales de la Faculté de droit, d’économie et de sciences sociales de Liège*. Vol. 2; 141–152.

Internet Sources

- Brodiez-Dolino, Axelle (2016) “Le concept de vulnérabilité.” [In:] *La vie des Idées*. Collège de France. Retrieved from: <https://lavedesidees.fr/Le-concept-de-vulnerabilite> on 14 October 2023.
- Ley Orgánica 1/2015, de 30 de marzo, por la que se modifica la Ley Orgánica 10/1995, de 23 de noviembre, del Código Penal. Retrieved from: <https://www.boe.es/buscar/doc.php?id=BOE-A-2015-3439> on 22 September 2023.
- Trésor de la Langue Française informatisé [TLFi]. Retrieved from: <http://atilf.atilf.fr/tlf.htm> on 22 September 2023.

GRAŻYNA STRZELECKA

Uniwersytet Warszawski, Wydział Neofilologii

g.strzelecka@uw.edu.pl

ORCID: 0000-0003-2123-1273

O „perłach renesansu” i innych „atrakcjach” w kontekście terminologii na przykładzie polskich i niemieckich folderów turystycznych

**“Pearls of the Renaissance” and Other “Attractions”
in the Context of Terminology in Polish and German Tourist Brochures**

Abstract

Tourism brochures serve dual purpose of advertising and promoting destinations and regions in Poland and abroad. As tourists, we encounter them frequently, whether at home or on holiday in popular locations. These brochures, often translated into foreign languages, aim to attract foreign visitors to Poland. However, they are not always easy to understand or pleasant to read. What terms do the authors and translators choose? Are they properly selected? Do they draw on professional terminology where it is needed? This analysis shows examples from travel brochures and guidebooks in Polish, alongside their German translations. The findings highlight the crucial role of terminology in writing tourism brochures that promote Poland abroad. Such brochures must be clear and accessible with appropriate terms and cultural references to ensure the user does not encounter unprofessional or inappropriate language. The example of German-language publications issued by Polish tourism organisations underscores the potential scale of the issue with tourism publications in other languages as well.

Keywords: tourist brochures, guidebooks, language, terminology, translation, Polish, German

Słowa kluczowe: broszury turystyczne, przewodniki, język, terminologia, tłumaczenia, polski, niemiecki

Wstęp

188

Turystyka jest formą aktywności ludzkiej, w której turysta realizuje potrzeby spędzania czasu wolnego, i coraz istotniejszą częścią gospodarki. Postrzegana jest z jednej strony jako przyjemność, a z drugiej jako źródło dochodów, generator miejsc pracy i rewitalizacji jakiegoś obszaru (Ansperger 2013: 255). W kontekście badania terminologii w języku turystyki pojawiają się dwa pytania badawcze: Czy istnieje język specjalistyczny turystyki? Na to pytanie odpowiemy twierdząco, mając na uwadze język obsługi turystycznej, dotyczący hoteli i lokali gastronomicznych, biur podróży i przyjazdowo-wyjazdowej obsługi turystycznej oraz środków lokomocji i organizacji wypoczynku. To zawodowy język specjalistyczny hotelarstwa i turystyki, poznawany przez studentów Wyższych Szkół Turystycznych i uczniów klas turystycznych w szkolnictwie średnim. Do nauczania niemieckiego języka zawodowego w turystyce istnieją podręczniki wydawnictw polskich i niemieckich dedykowane turystyce. Terminologia pokrywa się tu z terminologią innych języków zawodowych w gospodarce, w tym w usługach. Język ten używa wielu internacjonalizmów (słów o międzynarodowym znaczeniu wspólnym dla wielu języków), pochodzących np. z angielskiego, przykładowo: *check in, check out, service, bed and breakfast*, wypierających słowa francuskie, jeszcze do niedawna popularne (przykłady: *peron, wagon-lit*). To język codziennej komunikacji, głównie ustnej (m.in. telefonicznej) i krótkich form pisemnych używanych w usługach, takich jak pisanie e-maili, służących np. do potwierdzania rezerwacji czy odpowiedzi na reklamacje.

Turystyka jest w gospodarce ważnym sektorem, a jej częścią są foldery i broszury turystyczne, pełniące rolę promocji dla kraju, miasta czy regionu. Drugie pytanie badawcze brzmi: Jaka jest terminologia dla tekstów wydawnictw turystycznych? Czy język turystyki w folderach jest znormalizowany? Czy ma tu zastosowanie słownictwo specjalistyczne i czy można wyodrębnić utarte zwroty, przykładowo kolokacje, których używa się w typowych sytuacjach? Czy są one identyczne bądź podobne w obu językach – polskim i niemieckim? Język turystyki służący do komunikacji pisemnej w folderach turystycznych zalicza się do języków akademickich, naukowych bądź popularnonaukowych – opisuje się w nim miejsca godne zobaczenia, podaje informacje bieżące i historyczne (często rozwinięte i poparte literaturą), używa złożonych zdań i frazeologii dopasowanej do opisywanych miejsc i obiektów. Ma on jednak także – na zasadzie reklamy – uwieść turystów i zaprowadzić ich prosto do celu, jest więc też pełen wyrażeń tworzących pewien (wręcz literacki) klimat. W języku niemieckim do takich fraz zaliczymy np.: *verträumte Plätze* ('wymarzone miejsca'), *feinkörnige Sandstrände* ('plaże o drobnym piasku'), *malerische Winkel* ('malownicze zakątki'), *großstädtisches Flair* ('wielkomiejska atmosfera'), *herrliche Bauten* ('wspaniałe', ale także 'urokliwe budowle') i wiele innych. Okazuje się, że są one powielane w większości tekstów, a z czasem tworzą stałe kolokacje, które nabierają charakteru zwrotów frazeologicznych. Słownictwo to tworzy duże zbiory terminologiczne, służące do opisywania typowych miejsc godnych zobaczenia, a użytkownik folderów wyraźnie oczekuje znajomych mu zwrotów (np. *malerische Winkel*), wielokrotnie powtarzanych w odniesieniu do bardzo różnych miejsc. Zatem i na drugie pytanie należy odpowiedzieć twierdząco, dodając, iż ma tu zastosowanie także język architektury jako specjalistyczny, a więc można wyodrębnić terminy specjalistyczne. Materiał poddany badaniu powinien natomiast pomóc odpowiedzieć na drugą część tego pytania, dotyczącą porównania polskiego języka turystyki używanego w folderach i przewodnikach z odpowiadającym mu językiem niemieckim. Temu ma służyć krótka analiza porównawcza, która pozwoliła wyodrębnić przykłady terminów i zwrotów typowych dla obu języków, a następnie sprawdzić, czy w tekstach turystycznych pisanych bądź tłumaczonych na

język niemiecki w Polsce i tutaj wydawanych ma zastosowanie przykładowo odpowiednia frazeologia niemiecka. Celem badania jest więc analiza słownictwa zawartego w tekstach niemieckich powstałych w Polsce i odpowiedź, czy są one napisane w sposób adekwatny oraz czy zachęcają niemieckojęzycznych turystów do odwiedzenia naszego kraju. Przyjrzyjmy się zatem materiałowi badawczemu.

1. Materiał badawczy

Materiałem badawczym są ulotki, prospekty i broszury turystyczne wydawane w języku niemieckim w Polsce, których użytkownikami są turyści, urlopowicze, podróżni i przypadkowi czytelnicy. Wydawnictwa takie pojawiają się w różnych miejscach i mimo środków komunikacji elektronicznej czytane są także w formie drukowanej. Są na ogół bezpłatne, promują region, miasto, wieś czy zabytek, składają się z krótkich tekstów ułożonych w rubryki i zdjęć. Ich zadaniem jest zachęcenie turystów do odwiedzenia opisywanych miejsc. Czyta się je na wakacjach, na urlopie i w czasie wolnym, przed podróżą, w jej trakcie i po jej zakończeniu. Wydawnictwem w formie książki jest przewodnik turystyczny, będący gatunkiem literatury popularnonaukowej nabywanej w księgarni. Do celów badania przejrano około stu folderów i ulotek wydawnictwa Polskiej Organizacji Turystycznej (POT) i podległych jej organizacji regionalnych (ROT), z ustawy podejmujących działania na rzecz rozwoju polskiej turystyki. Przykłady poddane analizie w niniejszym artykule pochodzą z jednego folderu o zabytkach UNESCO w Polsce wydane w kilku językach. Jest on dobrym przykładem, gdyż opisuje bardzo różne miejsca na mapie Polski, używa słownictwa specjalistycznego z architektury i techniki i został wydany w kilku językach obcych, z których jednym jest język niemiecki. POT i ROT wydają materiały o Polsce w dwunastu językach (źródło danych: POT), a autorami obcojęzycznych tekstów są polscy autorzy/tłumacze. Teksty zawarte w badanym folderze są tłumaczeniami, o czym świadczy terminologia, a słowa i wyrażenia podane tu jako przykłady czerpane są bardzo dosłownie z języka polskiego. Folder ten jest dziełem wielu tłumaczy, o czym świadczy niespójność użytej terminologii, gdzie przykładowo na określenie *kopalni srebra* używa się w tym samym rozdziale różnych terminów niemieckich (*Mine, Grube, Bergwerk*). Autorzy i tłumacze nie są imiennie podpisani pod tekstami, gdyż foldery traktuje się jak druki informacyjne. Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na przytoczenie zdań i zwrotów z innych badanych folderów, jednak należy nadmienić, iż wybrany do analizy folder jest typowym przykładem, na którym można pokazać niedociągnięcia zarówno w aspekcie terminów specjalistycznych (przykład powyżej, nazewnictwo kopalni), jak i zastosowanej frazeologii (bądź jej braku) w języku niemieckim.

2. Terminologia a komunikacja

Zainteresowania językami specjalistycznymi wyrosły z zainteresowań terminami, a te z potrzeb praktycznych – w wielu dziedzinach działalności praktycznej i naukowej konieczne stały się unifikacja i normalizacja specjalistycznego słownictwa. Z zainteresowań terminami powstała zajmująca się nimi nauka, czyli terminologia. To wyrażenie jest jednak wieloznaczne, gdyż używa się go także jako określenie pewnej dziedziny praktyki (normalizacji) oraz efektu tej praktyki, czyli „znormalizowanego” zbioru wyrazów. Terminologia zajmuje się w zasadzie tylko zbiorami terminów dziedzin stosunkowo ścisłych,

tzn. takich, które poddają się unifikacji i normalizacji, lecz lingwistyka języków specjalistycznych interesuje się także językami dziedzin mniej czy mało ścisłych (Grucza 2004: 11). Terminologia jest obiektem badań interdyscyplinarnych, mających na celu pogłębienie wiedzy na temat terminów i reprezentowanych przez nie pojęć w aspektach lingwistycznym, kognitywnym, technicznym oraz komunikacyjnym (Tomaszczyk 2017: 385). Komunikacja naukowa umożliwia wymianę wiedzy między naukowcami i jej upowszechnianie; mówimy o komunikacji wewnętrznej (naukowców z naukowcami) oraz zewnętrznej, będącej procesem popularyzowania wśród społeczeństwa badań naukowych przez m.in. publikowanie tekstów popularnonaukowych (Tomaszczyk 2017: 386), bądź o tekstach specjalistycznych umożliwiających komunikację między specjalistami (interlokucja wewnętrzna) oraz tych mających na celu popularyzację i rozprzestrzenianie wiedzy (interlokucja zewnętrzna) (Sowa 2012: 159).

Komunikaty w komunikacji naukowej to teksty wytworzone za pomocą języka specjalistycznego i nadawane w celu przekazywania wiedzy. Podstawowym środkiem wyrazu jest tu termin. Kodowanie treści odbywa się za pomocą różnych środków stylistycznych, a powstałe teksty charakteryzują się różnym stopniem terminologizacji. Praca terminologiczna, czyli poszukiwanie relacji pomiędzy pojęciem a znakiem pojęcia w obrębie danej dziedziny wiedzy lub działalności zawodowej człowieka, gromadzenie, opisywanie, porządkowanie zbiorów terminów, ich upowszechnianie w grupie zainteresowanych specjalistów, bądź udostępnianie ogółowi, jest nierozdzielnie związana z działalnością poznawczą człowieka (Małachowicz 2017: 8). Tłumaczenia specjalistyczne to podstawa komunikacji naukowej i technicznej, a od ich jakości zależy rozumienie idei naukowych, opisów nowych technologii, wynalazków i zasad działania urządzeń (Tomaszczyk 2017: 392). Spójny zbiór pojęć danej dyscypliny lub branży tworzy system pojęciowy, który ma swoją reprezentację w postaci systemu terminologicznego, czyli uporządkowanego zbioru terminów i definicji pojęć. Od wyrazów języka ogólnego terminy odróżnia to, że są narzędziem poznawczej, praktycznej pracy oraz środkiem komunikacji specjalistycznej (Tomaszczyk 2017: 384), w której pełnią kluczową rolę: mają funkcję podstawowego nośnika treści komunikatów. Brak właściwej terminologii w tekście napisanym w języku specjalistycznym stwarza bariery komunikacyjne, o których piszą m.in. niemieccy badacze języków specjalistycznych (Fluck 1998: 60; Roelcke [1999] 2020: 16). Jeśli zaś proces komunikacji pomiędzy autorem publikacji a jej czytelnikiem jest zakłócony, tekst traci swą informacyjną czy też informacyjno-apelacyjną funkcję. Takie zjawisko zaobserwowano w badanym materiale: zastosowanie niewłaściwego terminu lub nieadekwatne przetłumaczenie frazy może stanowić zakłócenie komunikacyjne pomiędzy autorem a czytelnikiem, który może nie zrozumieć poszczególnych części tekstu i odłożyć broszurę na bok albo odłożyć przewodnik na półkę.

3. Język folderów a kompetencja tłumacza

Teksty zawarte w folderach mają zgodnie z modelem niemieckiego językoznawcy Klausa Brinkera (Brinker 2010: 102–123) funkcję apelacyjno-informacyjną, skierowaną do konkretnego użytkownika. Tu są to publikacje niemieckojęzyczne o specyficznej charakterystyce; w używanym w nich języku zaś interesujące jest słownictwo specjalistyczne, czyli terminologia, oraz stylistyka, a w niej frazeologia. Tekstem wyjściowym w języku polskim jest tekst popularnonaukowy, niebędący w całości tekstem specjalistycznym, zawierający fragmenty o cechach tekstu specjalistycznego (fachowego, niem. *Fachsprache*) ze względu na zastosowaną terminologię. Jest tak na przykład w przypadku opisu budynków

pod kątem ich architektury, inny przykład to fragmenty tekstu o wykopaliskach archeologicznych (Duś, Kołodziej 2018: 20) lub opis techniczny działania urządzeń do odwadniania kopalni. Tłumaczenie z polskiego na język obcy wymaga dogłębnej analizy tekstu wyjściowego, a następnie dokładnego (zrozumiałego) oddania znaczenia w tekście docelowym, zaś tłumacz musi być gotów do podejmowania decyzji, rozwiązywania problemów i radzenia sobie z wątpliwościami co do fachowej terminologii (Duś, Kołodziej 2018: 14). Musi zatem mieć (lub zdobyć) kompetencję zarówno fachową, jak i frazeologiczną. O specyfice tłumaczenia tekstów i wyborze pasujących strategii tłumaczeniowych pisze wielu autorów (Kozłowska 2007, Małgorzewicz 2014), istnieją też podręczniki (Pisarska, Tomaszewicz 1996). O kompetencji tłumacza na przykładzie języka turystyki pisze Małgorzata Knap (2017), a o praktycznych problemach na przykładzie tłumaczenia folderu o krakowskich muzeach na język niemiecki piszą Magdalena Duś i Robert Kołodziej (2018). Klasyczne źródła sprawdzania terminologii, czyli słowniki, niestety często zawodzą, gdyż dobór i prezentacja haseł, definicji i ewentualnych ekwiwalentów obcojęzycznych pozostawia tam wiele do życzenia, choć trzeba przyznać, iż w Polsce na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat ukazało się wiele słowników terminologicznych renomowanych wydawnictw, a nawet słowniki wydawane przez Polski Komitet Normalizacyjny (Łukasik 2017: 37). Dotyczyły one w przeważającej liczbie dziedzin ścisłych, a żaden z nich nie był poświęcony niemieckiemu językowi turystyki. W zrozumieniu terminów pomocne są oczywiście definicje opisujące pojęcia (definicje realne) lub wyjaśniające znaczenia (definicje nominalne) (Tomaszyczek 2017: 388). O metodach i narzędziach umożliwiających zarządzanie terminologią i wspomagających dydaktykę tłumaczeniową pisze Łukas Płeś, nie określając terminologii jednej dziedziny, lecz pokazując możliwości wyszukiwania, pozyskiwania, ekstrakcji, przetwarzania i indeksowania terminów przy użyciu odpowiednich narzędzi informatycznych (2022: 206). Dobrą opcją dla tłumacza zdaje się być w obliczu trudności korzystanie z kontekstu, czyli sprawdzanie terminów w oryginalnych obcojęzycznych tekstach, a w przypadku wątpliwości co do terminów fachowych korzystanie z konsultacji ekspertów.

4. Analiza słownictwa

Język folderów i przewodników stara się być obiektywnym i tym obiektywizmem odróżnia się od języka reklamy (Murrmann 2014a: 50); jednak to, co jest szczególnie godne zobaczenia, określane jest w tekstach przymiotnikami o emocjonalnym zabarwieniu, takimi jak *interesujący*, *wyjątkowy*, *niezwykły*, *unikatowy*, *malowniczy*, *niespotykany*. Przekaz promocyjny realizuje się więc poprzez słownictwo wartościujące, stosowanie porównań i specyficznych połączeń wyrazów (różnych w różnych językach) oraz poprzez odwoływanie się do znanych konotacji (także różnych dla różnych języków i krajów). Włączenie poprawnej terminologii do tekstów turystycznych w języku obcym jest nieodzowne dla jego odbioru przez użytkowników, zaś autorzy tworzący literaturę turystyczną jednocześnie tworzą wizję miejsc w kategoriach kultury, z której pochodzą (Owsianowska 2013), w ten sposób promując Polskę za granicą. Graham Dann opisujący język turystyki z perspektywy socjolingwistycznej przeanalizował tysiące folderów hoteli i biur podróży, dochodząc do wniosku, że język turystyki jest specyficznym typem komunikacji pomiędzy ludźmi i instytucjami, a także pomiędzy różnymi kulturami (1996: 249). Poniżej pokazane zostaną przykłady słownictwa, zwrotów frazeologicznych i terminów, w których brak jest właściwej terminologii lub właściwego kodu kulturowego w języku docelowym, co może prowadzić

do wspomnianych wyżej „zakłóceń komunikacyjnych” pomiędzy autorem tekstu a jego użytkownikiem, prowadzących do zniechęcenia i odłożenia na bok czytanego folderu. Przy analizie były zatem brane pod uwagę następujące pytania: Jakie terminy wybierają tłumacze i czy są one właściwie dobrane? Czy czerpią z fachowej terminologii? Czy używają adekwatnej frazeologii? Czy teksty są zrozumiałe? Co warto w nich poprawić? Analiza ma charakter polsko-niemiecki, gdyż porównywano foldery napisane w języku polskim przez jego rodzimych autorów z folderami w języku niemieckim, napisanymi przez autorów niemieckich. Zarówno w jednych, jak i w drugich występowały specjalistyczne terminy i specyficzna frazeologia. Następnie porównano teksty polskie z ich tłumaczeniami na język niemiecki, nie odnajdując w nich terminologii i frazeologii stosowanej przez niemieckich autorów. Nie chodzi tu przy tym o samą krytykę, gdyż dalekosiężnym celem może być ustanowienie norm i stworzenie banków terminologicznych, używanych do pisanie folderów turystycznych nie tylko w języku niemieckim, ale w różnych językach. Pokazane tu próby znalezienia ekwiwalentów, czyli adekwatnych wyrażen, to propozycje poprawiające jakość tekstu, w tym również wyrażen typowych dla danej kultury, które mogą być wykorzystane w takim projekcie.

4.1. Terminologia i jej użytkownicy

Występująca tu terminologia dotyczy kilku dziedzin; można ją podzielić na grupy tematyczne i odpowiadające im słownictwo. Należą do nich słownictwo fachowe i techniczne z dziedziny architektury (*Gesims* – gzyms, *Dachgiebel* – szczyt), różnych dziedzin techniki (*Etwässerungssystem* – system odwadniania) i dziedzin związanych z kulturą i rozrywką (*Licht und Ton* – światło i dźwięk). Do szczególnego rodzaju terminologii zaliczają się nazwy regionów (*Wielkie Jeziora Mazurskie*), nazwy miast (*Wrocław, Breslau*), specyficzne nazwy własne (*Wawel, Planty*) oraz imiona i nazwiska (*Wit Stwos*). Jest to szczególnie uzasadnione w przypadku tworzenia tekstu w języku niemieckim, gdzie pewne nazwy nie tylko podlegają tłumaczeniu i powinny być podawane w obu językach, lecz gdzie istnieją także zastane niemieckie nazwy (miast, regionów). Z uwagi na niemieckich użytkowników nie powinno się tych nazw pomijać, lecz równie błędne jest stosowanie wyłącznie nazw niemieckich, gdyż mają one obecnie charakter historyczny. Dla uzyskania dobrej komunikacji pomiędzy autorem a czytelnikiem należy zastosować podwójne nazewnictwo z podaniem nazwy historycznej w nawiasie, co pozwala użytkownikom zidentyfikować miejsca historyczne i powiązać je z teraźniejszością.

4.1.1. Słownictwo fachowe – architektura

Słownictwo fachowe jest pełne synonimów. Tłumacz decyduje o ich wyborze: powinien korzystać z oryginalnych niemieckich opisów, by uniknąć słów i zwrotów nienależących do języka specjalistycznego architektury bądź używanych tylko potocznie. Przykładem jest użyty w folderze o zabytkach UNESCO zwrot *Bekrönung von Dächern* – fachowo używamy tu terminu *Giebel* (def. niem.: ‘abschließender Außenwandteil eines Gebäudes mit Satteldach sowie Zierfirm über Portalen, Fenstern und Wandnischen’), *Dachgiebel*, *Ziergiebel*. W języku architektury istnieje utworzone od tego terminu określenie domu: *Giebelhaus*, *Giebelhäuser* (def. niem.: ‘Gebäude mit Satteldach’). Są to słowa fachowe znane turystom niemieckim z architektury własnego kraju, używane przez niemieckojęzyczne przewodniki po architekturze. W badanych tekstach tłumacz zapewne nie czerpał z dostępnych opisów, a w nich z fachowych terminów w konkretnym kontekście, można tu zaobserwować praktykę sięgania po

pierwszy termin ze słowników ogólnych. Podobne przykłady języka fachowego pochodzą z pogranicza języka architektury i kultury. Poniższy błąd to nie tylko błąd językowy, lecz także *faux pas* kulturowe: w omawianym folderze o zabytkach UNESCO w Polsce w opisie Krakowa znajduje się niespotykana w języku niemieckim fraza *Gewölbekeller der Kaufleute* – w odniesieniu do krakowskich piwnic. Zakłócenie w komunikacji jest tu tak poważne, że nie wiadomo, o jakich kupców (średniowiecznych czy dzisiejszych) i o jakie piwnice chodzi. Nie wiadomo, co mają do tego sklepienia – *Gewölbe*; to słowo jest poprawne i istnieje w języku architektury, figuruje w słownikach architektury wraz z rysunkami (def. niem.: ‘gekrümmte Raumdecke aus Steinen, deren Fugen auf den Mittelpunkt der Woelbung ausgerichtet sind’). Nie wiadomo natomiast, czy chodzi o dzisiejszą funkcję tych piwnic (np. *Piwnica pod Baranami*) czy też o jakąś inną bliżej nieokreśloną funkcję (np. handlową). Tymczasem w języku niemieckim mamy oddające funkcję tych miejsc rzeczowniki złożone: *Jazzkeller*, *Musikkeller*. Z kontekstu zaś wynika, iż chodzi o piwnice (o *gotyckich sklepieniach*), w których dziś mieszczą się kluby muzyczne. Należy to tak przetłumaczyć (ew. dodać wyjaśnienia architektoniczne w nawiasie). Terminologicznym i kulturowym *faux pas* jest zastosowany w tym samym opisie obiektów wokół Rynku Krakowskiego termin *Kneipen*, który w odniesieniu do tychże piwnic nie jest odpowiedni (*knajpy*, nie *knajpki*). Właściwy termin to *Lokale*. Z kolei przykładem na brak tłumaczenia nazw są: *Jazz na Starówce*, *Park Fontann*. Nazwy tych imprez czy obiektów kultury powinno się przetłumaczyć w nawiasie (np. *Jazz in der Altstadt*), tak by użytkownik folderu udający się tam mógł dokonać wyboru z oferty kulturalnej.

4.1.2. Słownictwo fachowe – technika

Wydano wiele słowników specjalistycznych poświęconych różnym dziedzinom techniki, gdyż niezastosowanie właściwej terminologii w opisie maszyn i urządzeń (np. w instrukcji obsługi) może grozić wypadkiem. Nie jest tak w dziedzinie turystyki, lecz i tu ze względu na użytkowników trzeba stosować właściwe słownictwo techniczne. Oto przykład z opisu „Srebrnego Miasta” – Tarnowskich Gór, gdzie wydobywano kruszce, a dziś ogląda się zabytki techniki górniczej. Występujące w folderze UNESCO opisowe określenie *System für Untergrundwasser* jest nieporadne i niezgodne ze sformułowanym przez tłumacza tytułem (*Wassermanagementsystem*). Tłumacz jest niekonsekwentny, a terminologia w tekście niespójna i niepoprawna, chodzi bowiem o system odwadniania kopalni, czyli *Entwässerung* lub *Entwässerungssystem*. Innym przykładem z tego samego folderu jest nazwa *Sztolnia Czarnego Pstrąga*, po niemiecku *Stollen der Schwarzen Forelle*, nie zaś *zur Schwarzen Forelle* sugerująca nazwę lokalu *Pod Czarnym Pstrągiem*, jakiego tam nie ma. Właściwa nazwa figuruje w niemieckojęzycznych folderach Kopalni i Sztolni, wyłożonych na miejscu. Nadmienić też należy, że *Kopalnia Srebra* to *Silberbergwerk*, nie *Silbergrube* (choć i takie słowo istnieje) – ta nazwa również figuruje w folderach tego obiektu, a więc jest już nazwą zastaną. Słowo *Erz-Sucher* (‘poszukiwacz rud’) znalezione w dalszej części tekstu, choć świadczy o kreatywności tłumacza, w ogóle nie istnieje. Nasuwa się tu wniosek o terminologicznej i frazeologicznej niekompetencji.

4.1.3. Słownictwo fachowe – kultura

Jeśli chodzi o terminologię związaną z kulturą, co w turystyce oznacza m.in. rozrywkę i muzykę, wiele terminów ma swoje dokładne odpowiedniki w języku niemieckim, figurujące w ogólnych leksykonach (np. *Duden*). Przykładowo termin *hejnał* odsyła do znanego w Niemczech pojęcia (są tam miasta

z hejnałem granym z wieży). Zatem właściwym terminem dla określenia hejnału granego w Krakowie z wieży Mariackiej byłoby *Turmlied*, mimo że samo słowo *Lied* to *piosenka*. Tłumacz powinien je zastosować (w nawiasie podając słowo oryginału: *hejnał*). Nie jest właściwy użyty tu (kreatywny) termin *Trompetenmelodie*, gdyż może oznaczać jakąkolwiek melodię zagrąną na trąbce. Skoro tłumacz nie skorzystał z niemieckiego terminu, powinien skonstruować frazeologicznie poprawne słowo *Trompetermelodie*, oznaczające ‘melodię graną przez trębacza’, różniące się tylko jedną literą od zacytowanego słowa. Właściwym terminem pozostanie tu jednak *Turmlied*. Przyjrzyjmy się teraz opisowi budynków w stolicy Polski, Warszawie. Na pierwszy plan wysuwa się *Pałac Prezydencki*, którego odpowiednikiem jest złożenie – *Präsidentenpalais*, którego drugi człon wywodzi się z języka dyplomacji, języka francuskiego. Użyte w tekście słowo *Präsidentenpalast* jest możliwe, ale nie jest oczekiwanym terminem. Przykład z kultury i rozrywki: ekwiwalentem nazwy imprezy *Światło i Dźwięk* jest fraza *Licht und Ton*. Użyte w tekście *Licht und Klang* jest niepoprawne. *Licht und Ton* to zwrot, którego używamy, nawet jeśli dodamy tu (ze względu na fontanny) słowo *woda* – *Wasser*. A więc impreza powinna w języku niemieckim nazywać się *Licht, Wasser und Ton* lub *Licht, Ton und Wasser*. Słowo *Klang* (‘brzmienie’) nie jest właściwym elementem tej frazy.

4.1.4. Nazwy własne

Do celów analizy do terminologii zostały zaliczone nazwy własne, co jest ważne w kontekście słotwórczym. W języku niemieckim tworzy się rzeczowniki złożone, także z nazwą własną obiektu. Znane nazwy wybrane poniżej porównano dla naświetlenia problemu z obiektami w Niemczech. *Wawel* to nazwa własna, która w tekście powinna pojawić się w oryginalnym brzmieniu: *Schloss Wawel* (*Zamek Wawel*). Nie powinna zostać złożona („zlepiona”) ze słowem *Schloss* w potoczne złożenie *Wawelschloss*. Dla uhonorowania obiektu trzeba użyć frazy *Königsschloss Wawel* (*Zamek Królewski na Wawelu*), zaś dalej można używać nazwy *Schloss Wawel*, unikając złożenia *Wawelschloss*. Dla porównania słynny zamek w Bawarii to *Schloss Neuschwanstein* (nie *Neuschwansteinschloss*). W dalszej części tekstu można już użyć złożenia *Wawelhügel* albo *Wawelberg* (*Wzgórze Wawelskie*), konsekwentnie wybierając jedno z tych określeń. Tłumacz niesłusznie pomija nazwę własną *Planty*, choć jest krótka i prosta w wymowie. Należy ją podać w tekście, ew. w nawiasie wyjaśniając, co to jest (np. *zielony pas po byłej fosie* – znany niemieckim turystom). Nie wystarczy tu napisać, że jest to (jakiś tam, zwykły) *zieleńiec*, którym otoczone jest Stare Miasto (*die von einer Grünanlage umgebene Altstadt*). Sformułowanie *Stare Miasto otoczone jest jakimś zieleńcem* jest niepoprawne i zakłóca komunikację z użytkownikiem. Murrmann pisze: „W języku turystyki owa kreatywność jest szczególnie dotkliwa. Wydaje się, że to klient jest zawsze na pozycji przegranej: nazwa rodzajowa, jeśli nie jest wprost myląca lub wprowadzająca w błąd, to – w najlepszym razie – jest nieprzejrzysta i nieczytelna” (2014b: 24). Z tekstu o Krakowie przytoczmy też przykład imienia i nazwiska *Wit Stwosz*. W tekście niemieckim występuje *Veit Stoß*, nie pojawia się jednak polska wersja imienia, zatem turysta niemiecki może nie skojarzyć, że to ta sama osoba. To zakłócenie przemawia za zaliczaniem nazw własnych do terminologii.

4.1.5. „Perły” i „atrakcje”

Nadużywanie w języku niemieckim słowa *Attraktionen*, które nie jest dokładnym odpowiednikiem słowa *atrakcje*, może zakłócić zrozumienie tekstu przez użytkownika, który nie będzie oczekiwał

atrakcji będących zabytkami, lecz raczej stanowiących rozrywkę. Przykładami w języku polskim są fragmenty opisów przyrody, gdzie słowo to może występować: „Atrakcjami zupełnie innego rodzaju są lasy bukowe Karpat oraz Puszcza Białowieska – to niepowtarzalne w skali europejskiej kompleksy pierwotnych borów”, jak i fragmenty opisu zabytkowej budowli: „Największą atrakcją w okolicy jest Dwór Kossaków” oraz ogólna fraza: „Inne atrakcje czekają na nas w ...”. W żadnym z tych przypadków nie powinno się użyć w języku niemieckim słowa *Attraktionen*, gdyż ma ono węższy zakres znaczeniowy i nie jest ekwiwalentem słowa *atrakcje*. Przykładowo w przetłumaczonym na niemiecki (krótkim) tekście o Hali Stulecia we Wrocławiu *Attraktionen* występuje aż dwa razy, w tym raz w odniesieniu do całego miasta. W języku niemieckim nie można użyć tu rzeczownika. Można natomiast zastosować przymiotnik *attraktiv*: Wrocław nie jest *atrakcją*, lecz jest *atrakcyjny*. Pod niemieckim słowem *Attraktionen* kryją się np. loty balonem, niezwykle eskapady i ekstremalne turystyczne aktywności; słowo to nie odnosi się do budowli, np. pałacu, zamku, dworku, kościoła. W polskim języku turystyki często używa się euforycznych określeń, co czasem służy wyeliminowaniu rzeczy „niechcianych”, które są ukryte za kulisami „całej tej turystycznej inscenizacji” (Owsianowska 2013). Takiemu celowi służy nadużywanie słowa *perła*, nieadekwatnie tłumaczone na niemiecki jako *Perle*. Przykładem adekwatnym są jedynie *Perły renesansu* (tu ratusz i kamieniczki w Zamościu) – *Perlen der Renaissance* to po niemiecku również właściwa fraza. Co to jest jednak *Perła Mazur*? Po polsku oznacza atrakcyjne miejsce, ciekawą lokalizację; turysta niemiecki natomiast może spodziewać się – dosłownie – znalezienia pereł w mazurskich jeziorach. Przekaz nie jest tu zrozumiały, gdy w tym kontekście użyte jest słowo *Perle*. Przykład z architektury: „Budynek ten po renowacji będzie perłą Cieszyna” – po niemiecku w odniesieniu do odrestaurowanej kamienicy używa się słowa *Juwel* (*klejnot*).

4.1.6. Dobre praktyki, czyli frazeologia

Proces tworzenia języka folderu turystycznego składa się z kilku faz, służących otrzymaniu tekstu w języku obcym z właściwą, spójną terminologią i w poprawnym stylu, z których pierwszą jest zebranie słownictwa z oryginalnych niemieckojęzycznych źródeł. Nie jest to działanie jednorazowe, gdyż banki terminologiczno-frazeologiczne mogą służyć autorom wielokrotnie. Przykładem są przymiotniki i przysłówki, których nie da się przetłumaczyć dosłownie, lecz powinno się je osadzić we właściwym kontekście tekstu docelowego. Przykładem są typowe dla niemieckiego przymiotniki złożone, które sprawiają, że język folderów staje się barwny, zachowując przy tym precyzję: *abwechslungsreich*, *atemberaubend*, *beachtenswert*, *ehrwürdig*, *eindrucksvoll*, *erlebnisreich*, *farbenfroh*, *feinkörnig*, *gewöhnungsbedürftig*, *großzügig*, *junggeblieben*, *kostenpflichtig*, *kostspielig*, *regionaltypisch*, *stimmungsvoll*, *traditionsreich*, *weitläufig* – w języku polskim są często konieczne frazy opisowe. Właściwy proces można określić mianem poszukiwania ekwiwalentu. Przykłady: *stimmungsvoll* – klimatyczny, *regionaltypisch* – typowy dla tego regionu, *traditionsreich* – bogaty w tradycje. Problemem są głównie kolokacje, tu kilka przykładów: *ausgewiesene Radwege*, *faszinierender Kulturdschungel*, *respektabler Herrensitz*, *charmante Plätzchen*, *malerische Winkel*, *atemberaubende Aussichten*. Nie uzyskamy ich drogą dosłownego tłumaczenia, przykładowe ekwiwalenty to: wytyczone szlaki rowerowe, fascynująca scena kulturalna, szlachecki dworek, urokliwe miejsca, malownicze zakątki, widoki zapierające dech w piersiach. Przykłady o charakterze technicznym to: *schiffbare Flüsse* – żeglowne rzeki, *pilastergeschmückte Fassade* – fasada ozdobiona pilastrami, *baufälliger Viadukt* – wiadukt przeznaczony do rozbiórki, *doppeltürmiges Rathaus* – ratusz o dwóch wieżach, *einschiffige Kirche* – kościół jednonawowy. Na koniec należy podkreślić aspekty kulturowe: język polskich folderów jest bardziej emocjonalny: większość

obiektów jest tam *największa, najdłuższa, najokazalsza* (w Polsce i na świecie). W niemieckiej narracji należy korzystać z fraz: *jeden z największych obiektów, jedna z najdłuższych (najokazalszych) ulic na świecie*. Podobnie będzie z typowym dla polskiej narracji turystycznej *podziwianiem* (widoków, obiektów); w języku niemieckim *rozpościera się piękny widok*.

5. Podsumowanie i wnioski

Zbadane teksty w języku turystyki, zarówno polsko-, jak i niemieckojęzyczne, zawierają elementy kilku dziedzin i języków (architektura, kultura, technika, historia) oraz słownictwo specjalistyczne z tych dziedzin. Zastosowanie specjalistycznej terminologii oraz właściwej frazeologii języka docelowego ma decydujący wpływ na komunikatywność. Zastosowanie właściwego terminu (*hejnał – Turmlied, odwadnianie – Entwässerung*) powoduje właściwe zrozumienie tekstu przez czytelnika. Nieadekwatne użycie terminów i fraz może stanowić zakłócenie w komunikacji pomiędzy nadawcą a odbiorcą. Niestety nie istnieją badania percepcji tekstów turystycznych pisanych w języku niemieckim w Polsce przez odbiorców niemieckich, co mogłoby być istotne w aspekcie potwierdzenia wyniku powyższej analizy. Porównanie folderów polskich i niemieckich pozwoliło jednak na szczegółowe obserwacje, gdyż przeanalizowano ponad sto folderów, wyekscerpowano zbiory terminologii w obu językach i próbowano znaleźć pomiędzy nimi ekwiwalencje. Wynikiem analizy jest krytyczne spojrzenie na teksty tłumaczone w Polsce na język niemiecki. Ich domyślny użytkownik oczekuje stylu lekkiego, korespondującego z kulturą czasu wolnego, otrzymuje zaś wydawnictwa z niezrozumiałymi frazami i nieadekwatną terminologią. Pomijanie aspektu ekwiwalencji terminów i fraz w obu językach, wyjściowym i docelowym, skutkuje ciężkością stylu i obecnością dosłownie tłumaczonych fraz, które mogą być dla czytelnika dwuznaczne lub wieloznaczne. Wynika to z popełnianych błędów językowych, które mogą w znacznym stopniu wpływać na jakość i zrozumiałość tekstu.

Analiza pokazuje, że terminologia ma kluczowe znaczenie również w kontekście gospodarczym: dobry folder turystyczny promujący Polskę musi być napisany zrozumiale dla potencjalnego obcojęzycznego turysty, z zastosowaniem właściwych terminów i wzorców kulturowych, w sposób przyjazny dla czytelnika. Temu celowi powinna służyć praca terminologiczna nad językiem specjalistycznym w turystyce na kierunkach filologicznych, z których mogą wywodzić się autorzy tekstów, gdyż praca nad takimi tekstami wymaga bardzo zaawansowanego poziomu językowego. Specyficzny język turystyki dominujący w wydawnictwach polskojęzycznych jest przekładany bezpośrednio na język niemiecki z pominięciem terminologii, zarówno fachowej (język informacyjny, rzeczowy, w tym język architektury) jak i emocjonalnej (język apelacyjny, w tym opisy widoków). Znajomość terminów technicznych, służących skutecznej komunikacji pomiędzy fachowcami a laikami (Fluck 1998: 60), jest jednym z celów używania języków specjalistycznych, zaś znajomość terminów w emocjonalnych wyrażeniach frazeologicznych służy utworzeniu apelacyjnej funkcji tekstu. Specyficzne frazy stosowane w języku turystyki odbiegają od siebie w różnych językach, tłumacz musi zatem sięgać po terminologię języka docelowego. Istotne wydaje się więc podkreślanie świadomości i odpowiedzialności tłumacza za powstały w jego rękach obcojęzyczny tekst, a od strony praktycznej tworzenie banków terminologiczno-frazeologicznych z wyborem specjalistycznego słownictwa. Autorzy tekstów obcojęzycznych powinni krytycznie oceniać swój produkt pod kątem terminologii i frazeologii. Sugestią w języku niemieckim jest

ujednoczenie nazw polskich i niemieckich dla wszystkich niemieckojęzycznych folderów wydawanych w Polsce, a w przyszłości stworzenie norm w terminologii turystycznej, które pozwolą autorom stosować gotowe wzorce. Niniejsze badanie pozwoliło na zebranie licznych terminów i ich ekwiwalentów związanych z tematami pojawiającymi się w turystyce, które zostaną zaprezentowane w późniejszym czasie, natomiast terminy zaprezentowane w niniejszym artykule stanowią przykład usystematyzowania terminologii turystycznej.

Bibliografia

Teksty źródłowe

Polnische Tourismusorganisation [Polska Organizacja Turystyczna] POT. *UNESCO-Welterbe*. Tłumaczenie: POT. Warszawa. ISBN: 978-83-8010-036-7.

Literatura

- Anszperger, Andrzej (2013) „Efektywność lokalnych systemów turystycznych”. [W:] *Studia Ekonomiczne*. Vol. 156; 255–267.
- Brinker, Klaus (2010) *Linguistische Textanalyse. Eine Einführung in Grundbegriffe und Methoden*. Berlin: Erich Schmidt Verlag.
- Dann Graham (1996) *The Language of Tourism: A Sociolinguistic Perspective*. Wallingford, Oxon: CAB International.
- Duś, Magdalena, Robert Kołodziej (2018) „Übersetzen einer Informationsbroschüre über Museumssammlungen: didaktische Überlegungen”. [W:] Beata Grzeszczakowska-Pawlikowska, Agnieszka Stawikowska-Marcinkowska (red.) *Speclang 2: Fachsprachen – Ausbildung – Karrierechancen*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego; 9–22.
- Fluck, Hans-Rüdiger (1998) *Fachsprachen und Fachkommunikation*. Heidelberg: Julius Groos.
- Grucza, Sambor (2004) *Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego*. Warszawa: Katedra Języków Specjalistycznych UW.
- Knap, Magdalena (2017) „Rozważania na temat kompetencji tłumacza tekstów specjalistycznych na przykładzie języka turystyki”. [W:] *Spółeczeństwo. Edukacja. Język*. Vol. 2(6); 59–75.
- Kozłowska, Zofia (2007) *O przekładzie tekstu naukowego (na materiale tekstów językoznawczych)*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Łukasik, Marek (2017) „Polska szkoła terminograficzna”. [W:] Marta Małachowicz, Sambor Grucza (red.) *Polskie i europejskie nurty terminologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej; 26–69.
- Małachowicz, Marta (2017) „Polskie badania terminologiczne”. [W:] Marta Małachowicz, Sambor Grucza (red.) *Polskie i europejskie nurty terminologiczne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Instytutu Komunikacji Specjalistycznej i Interkulturowej; 8–25.
- Małgorzewicz, Anna (2014) „Językowe i niejęzykowe kompetencje tłumacza. Próba zdefiniowania celów translodydaktyki akademickiej”. [W:] *Lingwistyka Stosowana*. Vol. 11; 1–10.
- Murrmann, Julia (2014a) „Profesjolekt branży turystycznej, czyli o specyficznych cechach zawodowego języka turystyki”. [W:] *Rozprawy Naukowe Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu*. Vol. 47; 47–57.

- Murrmann Julia (2014b) „Kreatywność języka turystyki? »Innowacyjne« nazwy rodzajowe turystycznych obiektów noclegowych a przejrzystość informacji w zakresie jakości usług oferowanych podróżującym”. [W:] *Folia Turistica*. Vol. 30; 9–26.
- Pisarska, Alicja, Teresa Tomasziewicz (1996) *Współczesne tendencje przekładoznawcze. Podręcznik dla studentów neofilologii*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Płęs, Łukasz M. (2022) „Zarządzanie terminologią w ramach kierunku studiów »Lingwistyka w komunikacji specjalistycznej«”. [W:] *Academic Journal of Modern Philology*. Vol. 16; 203–215.
- Roelcke, Thorsten ([1999] 2020) *Fachsprachen*. Berlin: Erich Schmidt Verlag.
- Sowa, Magdalena (2012) „Kształtowanie się koncepcji nauczania języka francuskiego dla potrzeb zawodowych”. [W:] *Lingwistyka Stosowana / Applied Linguistics / Angewandte Linguistik*. Vol. 6; 155–170.
- Tomaszczyk, Jacek (2017) „Terminologia w komunikacji naukowej”. [W:] Arkadiusz Pulikowski (red.) *Kultura książki i informacji: księga jubileuszowa dedykowana Profesor Elżbiecie Gondek*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego; 383–393.

Źródła internetowe

- Owsianowska, Sabina (2013) „Co jest nie tak z językiem turystyki?”; <https://post-turysta.pl/artykul/co-jest-nie-tak-z-jezykiem-turystyki> [data dostępu: 22.02.2023].

MURIEL WATERLOT

John Paul II Catholic University of Lublin, Faculty of Humanities

murielwaterlot@kul.pl

ORCID: 0000-0002-1665-2543

A Comparative Semantic-Discursive Analysis of Polish and Dutch Collocations with *Vreugde* – *Radość* ('Joy') in the Letter *Rejoice!* on the Teachings of Pope Francis

Abstract

This article reports on the results of a comparative semantic-discursive analysis of Polish and Dutch collocations with the nouns *radość* and *vreugde* ('joy') from a letter to consecrated men and women entitled *Rejoice!*, a message on the teachings of Pope Francis (2014). The article consists of five sections. After the introduction, key terms relevant to understanding the analysis are defined. The methodology of the study is then outlined, with a focus on the specific methodological model used for the semantic-discursive analysis of Dutch and Polish collocations with the nouns *radość* and *vreugde*. This model is based on the phases of Ekman's definition of the emotion 'joy' (2009) and on the linguistic realisation of these phases in the form of verb-noun collocations. The following section compares and discusses several collocations with 'joy' in Dutch and Polish. Based on the results of this comparison, carried out in the conceptual domain, the article concludes by affirming that a semantic-discursive approach, applied to a contrastive analysis of lexical units such as collocations, can be used as an efficient tool in translation.

Keywords: ontological structure, collocations, verb-noun collocations, nouns denoting emotion, collocating verb

1. Introduction

In recent decades, collocations, as part of phraseological or polylexical units, have been brought to the fore by corpus linguistics. One example of this for the Dutch language is the project *Woordcombinaties* (word combinations) by the *Instituut voor de Nederlandse Taal* (Dutch Language Institute)¹. This project deals with the different combinations that words can enter into with other words, and envisages the creation of

1 Project *Woordcombinaties* website: <https://ivdnt.org/woordenboeken/woordcombinaties/> [date of access: 30.06.2023].

a database and online application which would be especially useful for Dutch language learners. Currently, searches for word combinations can only be done for a certain number of verbs, but in the future it could be done for nouns as well.

The present analysis aims to identify the meaning of the Polish and Dutch collocations that derive from the relationship between the collocating verb (V) and the noun (N) for “joy” in Polish and in Dutch, and to determine their degree of correspondence (both syntactic [compositional] and semantic [meaning]). This will allow us to ascertain whether translators can benefit from a comparative semantic-discursive analysis of collocations.

The degree of correspondence of a number of Polish and Dutch verb-noun collocations with the emotion “joy” (*cf. radość* in Polish and *vreugde* in Dutch) is analysed in a corpus of collocations from the Polish [KONG] and Dutch [CONG] edition of the letter *Rejoice!* published by the Congregation for Religious People to consecrated men and women. The document was issued before the start of the Year of Consecrated Life, and was intended for ordained and consecrated persons to prepare for the coming year by meditating on the teachings of Pope Francis in the exhortation *Evangelii gaudium* (Santo Padre Francesco 2013).

This letter was chosen because it contains a large number of collocations with *radość* or *vreugde* combined with a collocating verb. An additional argument in favour is the fact that the letter is easily accessible in several languages, such as Dutch, Polish, English, Italian, *etc.*

In terms of methodology, the analysis will be carried out on the basis of the integrated cognitive model which is described in section 3.

The structure of this article is as follows: first, some key concepts are explained. Then the methodological approach is described. Finally, we proceed to the analysis of the Polish and Dutch collocations on the basis of lexical, syntactic and semantic criteria. The article ends with a conclusion.

2. Definitions

2.1. Collocation

The first term that requires some explanation is the term ‘collocation’. It is usually attributed to the British linguist John Rupert Firth (1957) who drew attention to fixed combinations that cannot be traced back to familiar grammatical notions such as “subcategorisation”. Firth himself does not give a clear definition of a collocation, but uses adages such as “You shall know a word by the company it keeps” (1957: 11).

In the literature after Firth, one finds roughly two types of definitions of a collocation: restricted ones and general ones. One example of a restricted definition is that formulated by Franz Josef Hausmann (1989–1991), according to whom a collocation is prototypically a combination of two lexical words that stand in some kind of grammatical relationship to one another in one of the following structures:

- a) noun + adjective (epithet);
- b) noun + verb;
- c) verb + noun (object);
- d) verb + adverb;
- e) adjective + adverb;
- f) noun + (prep.) + noun.

According to Hausmann, a collocation differs from a free word combination (e.g. *the book is useful* / *das Buch ist nützlich* / *le livre est utile*) by the restricted combinability (or affinity) of the combined words (1989–1991: 1010).

Dictionaries such as the *Cambridge Free English Dictionary* usually define words in a more general way, as is the case for the term “collocation”: “a word or phrase that is often used with another word or phrase, in a way that sounds correct to people who have spoken the language all their lives, but might not be expected from the meaning” (CFED: s. v. “collocation”). We also find this kind of broad definition among linguists, such as Dirk Geeraerts, who gives the following general definition of a collocation: “(...) een idiosyncratische restrictie op de verbindbaarheid van woorden” (“[...] an idiosyncratic restriction on the connectivity of words”) (1986: 134). This definition, for example, points out that it is not possible to replace one of the parts of a fixed compound with a synonym. The meaning of the connection is then not preserved, or at least the utterance sounds strange. When picking up the phone for example, the customary expression is *Who am I speaking to?* The verb in this fixed connection cannot be replaced by a synonym, because *Who am I chatting to?* is not equally appropriate in that situation, or at least it would have a special stylistic effect.

2.2. Concept

The second term of interest in the context in this research is “concept”, which is linked to the definition of the word ‘emotion’. To analyse the collocations with *radość* – *vreugde*, they will be linked to a conceptual representation of this emotion which can be physically experienced, and whose properties can be verbalised through a cognitive process.

What is of importance here is that we are dealing with a dynamic process in which personal and relational factors come into play, as emotions are triggered by an external factor (usually an event or situation). In this analysis, it is, therefore, a matter of contrastively examining how the real, physical experience of emotion (the process or affective state) was verbalised through a cognitive activity that relies on concepts based on ontological structures. This approach was elaborated upon by Dorota Śliwa (2015) and, according to her, it can be useful for translators looking for conceptually and terminologically equivalent terms in source and target languages. Śliwa (2015) reminds us that Aristotle was one of the first to provide a basis for reflection on what really exists. This reflection was then developed by Thomas Aquinas through the cognitive activity of the intellect, and through the elaboration of the method of metaphysical separation that Andrzej Maryniarczyk would later designate as the real *poznanie separacyjne* or ‘separating cognition’ and the *poznanie abstrakcyjne* or ‘abstracting cognition’ (2015: 30–43, as cited in Śliwa 2015: 414). This will help to establish the link between the real and the conceptual in the semantic analysis. Given the importance of the speaker’s participation and knowledge of the world, we end up with Étienne Henry Gilson (1969: 142–143, as cited in Śliwa 2015: 416) who defines the concept as a particular act of the intellect and as the result of thinking. This theoretical stance based on realist metaphysics allows us to consider the ontological construction (of a conceptual nature) by taking into account the ontic structure and logical cause-effect links. In other words, it allows us to connect the real with the conceptual in virtue of which properties of the real transcend the intellect in the form of concepts (Śliwa 2015: 416). In this analysis, however, it will not be necessary to distinguish between “ontological relations” and “logical relations” as is the case in terminology, because logical relations are established in cognitive activity. It will therefore suffice to report the properties of the real emotion of

“joy” (the process, and personal and relational effects) which, through intellectual/cognitive activity, are spontaneously transformed into concepts representing logical relations between them.

For many translators, one of the central problems they face is the search for a conceptual and terminological equivalence between the source and target texts. By adopting a metaphysical realistic approach, the translator will thus also be able to have recourse to the properties of the reality of a lexical construction without having to distinguish ontological and logical relations between certain concepts in the source and target languages.

2.3. Definition of the Emotion “Joy”

Since no single dictionary can claim to be exhaustive in terms of terminology, we will first have to find a basis for identifying the overall conceptual organisation of some collocations related to the concept “joy”, since the interaction between cognition and naming is essential for delimiting the characteristics of each concept, and for comparing them in verb-noun collocations in Dutch and Polish. Let us first look at the cognitive and non-cognitive aspects of the concept “emotion”.

Many philosophers, starting with Aristotle, have recognised the importance of emotions in our lives. Renewed interest and lively scientific debate on the theories of emotion reappeared with the publication in 1884 of William James’ *What is an Emotion?* in which he asserted the dimension of bodily phenomenology at the heart of the conception of emotion. In the second half of the twentieth century, the importance of emotions became even more evident in philosophical debate, when many philosophers realised that emotions play a very important role in our moral judgments: in cognitive theory, Robert C. Solomon (1973) and Martha Nussbaum (2003) consider emotion to be an evaluative judgment. We can, therefore, see that the concept of ‘emotion’ is the subject of intense debate in the literature, with two extremes: the non-cognitive theory (physiological approach) on the one hand and the cognitive theory (intellectualist approach) on the other. In our case study, we opt for a position in which both physical symptoms and (cognitive) judgments are important.

In view of the difficulty of defining “joy” among the many emotional variations considered in the numerous classifications and, often fragmentary, definitions proposed by researchers and scientists, we decided to define this concept in accordance with an onomasiological approach which emphasises the cognitive-semantic component of language and considers the extralinguistic reality in the process of naming. In the case of an emotion, this will be the experience of this emotion by a human being in a specific context, in reaction to an external stimulus. An onomasiological approach starts with concepts and results in denomination (Śliwa 2015: 414). Concepts therefore need to exist in the mind of the speaking subject, as well as a relation to a referent which is an object of reality (Cabr  1995: 6).

For many translators, one of the main problems and challenges they encounter is the search for equivalence. By adopting a realistic metaphysical approach, the translator will be able to have recourse to the properties of the reality of a lexical construction, without having to distinguish ontological and logical relationships between certain concepts in the source and target language.

In order to relate the real to the conceptual (or to define the concept of “joy”), and to bring together the inherent characteristics of the emotion ‘joy’, particular attention is paid to the definitional sequence of the analytical (logical) type. In order to comprehend the ontological structure of the concept of “joy,” we have recourse to the knowledge of specialists in the field of psychology, which emphasises the role of the triggering and the unfolding (somatic manifestations) of this emotional process.

By means of a real and terminological definition (= linguistic signs given to the concept as a result of thinking), psychology describes “joy” by denominative lexemes of the metalinguistic level assimilated to the concept of “joy” (Śliwa, 2013). These components (which describe the inherent properties of joy) will provide a starting point for establishing an ontological base/framework for studying collocations with nouns related to this concept.

In psychology, “joy” is considered by Paul Ekman (1992) as one of the six basic emotions, along with anger, surprise, fear, disgust, and sadness. For Ekman, an emotion lasts only a few seconds, but the subjective experience is prolonged. We also find this aspect in Michela Summa’s description of joy, which she distinguishes from happiness thus:

(...) joy accompanies the process through and through, whereas happiness seems to be more strictly tied to the moment of achievement of the process... joy is not only a direct emotional response to an event that is embedded in our life-concerns but is also tightly bound to the present moment, whereas happiness presupposes an evaluative stance concerning one period of one’s life or one’s own life as a whole. (2020: 424)

The APA Dictionary of Psychology, in turn, distinguishes two forms of joy: passive and active:

Passive joy involves tranquility and a feeling of contentment with things as they are. Active joy involves a desire to share one’s feelings with others. It is associated with more engagement of the environment than is passive joy. The distinction between passive and active joy may be related to the intensity of the emotion, with active joy representing the more intense form. (APA: s. v. “joy”)

The American Psychological Association (APA) defines an emotion in a general way, as “a complex reaction pattern, involving experiential, behavioral and physiological elements” (APA: s. v. “emotion”). In this view, an emotion is seen as a process consisting of three parts: subjective experiences, physiological responses and behavioural responses. The first part, or “subjective experience,” also referred to as a stimulus, relates to the experience that produces the emotion. The second part – the physiological response – is the result of the autonomic nervous system’s reaction to the emotion we are experiencing. The third part, or the behavioural responses, relates to the expression of the behavioural responses to stimuli, which can be positive or negative, such as a smile, grimace, laugh or sigh, along with many other reactions depending on societal norms and one’s personality (APA). Based on the above-mentioned definition, we can claim that the emotion “joy” can be considered a momentary psychological process consisting of three phases: stimulus – reaction – behaviour. In the following sections, we will relate these aspects to collocations with the noun (N) for the concept “joy,” which will serve as a starting point for the development of a methodological and conceptual framework for the categorisation and analysis of the translation of collocations with nouns for “joy” (cf. section 3).

2.4. A Cognitive Approach to Collocations

Towards the end of the 20th century, Mel’čuk emerged with a restricted concept of collocations. In Mel’čuk (1998), as reported by Agnès Tutin and Francis Grossmann (2002: 12), collocations are defined as recurrent combinations of two linguistic elements that have a syntactic relationship. One of the elements of the collocation called the “base,” keeps its usual meaning, while the other, the ‘collocate,’ is dependent on the other (synsemantic words) and usually has a less transparent meaning. Stressing the binary structure of collocations, it can be represented as follows: base + collocate = collocation.

The “base” of the collocation is the concept that refers to reality. In the case of a verb-adjective collocation, it refers (cognitively) to an inherent property of the concept designated by the base. In the case of a verb-noun collocation (V+N/N+V), it will – through the intellectual/cognitive functions – either refer to the dynamics (the process) of the emotion “joy” experienced by one person (the personal dimension) or several persons (the collective dimension), or to a property that can be relational (e.g. in the case where an action/emotion is caused by an external agent [a person or a group of persons, an event or a situation] to one or several persons [according to Śliwa 2002: 292]).

For the purpose of this analysis of collocations in discourse, we shall rely on the three dimensions of collocations as defined by Pierre Lerat (1995: 102). He distinguishes three levels of collocations, which allow for three levels of analysis following the pragmatic, syntactic and, semantic approach [as noted by Śliwa (2011: 91–92)]:

- 1) the pragmatic level, which we may refer to as the discourse level (expressed by verbs in context); this dimension allows us to locate a collocation in a text or discourse (here, passages of the letter “Rejoice...” in Dutch and Polish), with all of the enunciative markers (especially verb-noun collocations, where the verb has an inflectional form and modality);
- 2) the semantic level (which expresses meaning), where Lerat introduces the linked conceptual level (= concept and conceptual components) in the sense of a preferred lexeme combination and which is interested in conceptual connectivity. For the analysis of this dimension, we make use of the cognitive approach to collocations as defined by Śliwa (cf. the sections above);
- 3) the syntactic level, which is related to the syntactic aspect of the preferred lexeme combination, and which exposes the syntagmatic combination according to which we can schematise the types (syntactic constructions) of collocations (N+Adj, V+N / N+V, etc.) (Lerat 1995: 102, as cited in Śliwa 2013: 139). As far as this level is concerned, only verb-noun collocations will be taken into account in this analysis.

Following the onomasiological approach adopted, we propose to start with the referential/conceptual level (i.e. the conceptualisation of the reality of the emotion). We do this from a model that refers to the reality of the experience (psychological level) and the cognitive unfolding of the emotion (cf. section 3.1.1.); the syntactic structures (or verb-noun collocations with the N *joy*) are then extracted from the discourse level, i.e. the passages of the letter *Radujcie się...* and *Verheugt u...* (“Rejoice...”).

When the referential/conceptual dimensions are introduced into the semantic-syntactic analysis of collocations (cf. Śliwa 2002: 292), we can assume that, according to the above scheme, the base word, which is the Dutch and Polish noun (N) for “joy” (*vreugde* – *radość*), refers to the category of the real/concept and that it is “responsible” for the selection of the “collocate” (collocating verb).

At the conceptual level, the basic bipartite structure of the collocation is composed of the specified entity (the superordinate conceptual entity) and the specifier, which is the perceived characteristic that specifies the generic concept (cf. Śliwa 2013: 141), which can be:

- inherent-dimensional, expressed in adjectival-nominal collocations (Adj+N), e.g. *wielka radość* (“great joy”), where the specifying property is expressed by the adjective;
- inherent-dynamic, expressed in noun-verb collocations (N+V), e.g. *radość rozchodzi* (“joy radiates”), where the specifying property is expressed by the verb;
- relational, expressed in verb-noun collocations (V+N), e.g. *okazywać radość* (“to show joy”).

3. Methodological Framework

As already mentioned and explained in section 2.4., the corpus of this analysis is composed of Dutch and Polish collocations with *vreugde* – *radość* extracted from the discourse level, *i.e.* passages of the letter *Radujcie się...* and *Verheugt u...* (“Rejoice...”). As our research mainly aims to point out an approach that ensures a more coherent semantic description, we will limit our discussion to a qualitative, descriptive analysis of a few examples related to the three components of the process of the emotion “joy” (*cf.* section 3.1.1. for more details).

For the semantic-discursive analysis of collocations, we have established a model in which we integrated – through the definitions of the emotion “joy” (*cf.* section 2.3.) – elements of the process of this emotion and its linguistic realisation, which is presented in the form of a verb-noun collocation of the type V+N – N+V.

3.1. Integrated Model for a Semantic-Discursive Analysis of Collocations with *Vreugde* – *Radość* (Methodological Framework)

In this section, we present (in accordance with the definition of joy in section 2.3.) an integrated model based on the model of the *Basic Emotion System* by David Matsumoto and Paul Ekman (2009), in which, by means of a cognitive approach, we have integrated – for each of the three phases that describe the process of the emotion “joy” – the meaning of the collocating verb (“collocate”) that refers to one of the phases (stimulus – reaction – behaviour), and to the way in which that emotion is experienced (by an individual or a group of people).

3.1.1. The Basic Emotion System According to Matsumoto and Ekman

In their representation of the *Basic Emotion System*, Matsumoto and Ekman (2009) describe the mechanism by which emotions are triggered. When we consider emotion according to their schema, it consists of three basic components: triggering events (*cf.* “stimulus”), emotional reactions (development at, among others, the cognitive, subjective and physiological levels) and the expression of emotion or action tendencies (*cf.* “behaviour”).

Figure 1 represents a simplified representation of Matsumoto and Ekman’s basic emotion system:

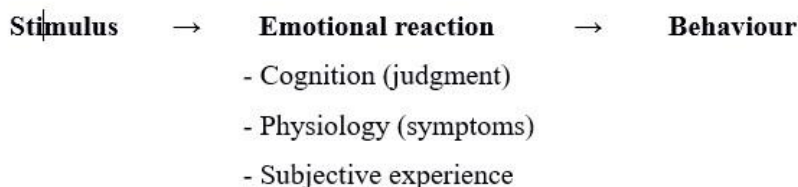


Figure 1. Simplified representation of the basic emotion system (Matsumoto and Ekman 2009)

In developing our integrated model, the actantial structure of collocative verbs – denoting dynamic inherent and relational properties – has been linked to the simplified model of the basic emotion system, where the actants denote the stimulus, the “experiencer” and the external agent, respectively (*cf.* Figure 2).

I. Stimulus (causal)	II. Emotional reaction of the experiencer (onset/progress)	III. Behaviour of the experiencer (consequences/extinction)
Lexical elements expressing the arousal of the emotional state (stimulus) Actors/participants: a. the experiencer <i>or</i> b. external agent (individuals, groups, people, events, obstacles...)	Lexical elements expressing the initial state or progress of the emotional state ----- Cognition (judgment, opinion, knowledge) <i>Lexical elements expressing a cognitive attitude when experiencing the emotion</i>	Lexical elements expressing the intensity of the emotional state and lexical elements expressing the extinguishment of the emotional state Actors/participants: a. the experiencer <i>or</i> b. external agent (individuals, groups, people, events, obstacles...)
	Physiology (symptoms) <i>Lexical elements expressing physiological phenomena and the progress of the emotion</i>	
	Subjective feeling/experience <i>Lexical elements expressing the individual's reactions and personal behaviours during the experience of the emotion</i>	

Figure 2. Integrated model for the semantic-discursive analysis of collocations with an emotion

In addition to the cognitive criteria associated with the three phases of the emotion “joy” (*cf.* Figure 2: I. stimulus, II. emotional reaction, III. behaviour of the experiencer) related to the experiencer, we have also introduced those which relate to the external agent or cause of joy in the onset/causal phase, as well as to the extinction phase, since joy can serve as an instrument for more or less deliberate purposes.

Based on the integrated model, which encompasses the three components of the process of the emotion “joy” (*cf.* I. stimulus, II. emotional reaction, III. experiencer’s behaviour [consequences/extinction]) we will proceed in section 4 to the comparative analysis of some selected Dutch and Polish collocations of the type V+ N/N+V with “joy” (*vreugde* – *radość*).

4. Contrastive Cognitive Analysis of Polish and Dutch Verb-Noun Collocations with *Radość* – *Vreugde* (“joy”)

In our analysis, we take into account collocations whose collocating verb has a meaning subordinate to the expression of a phase of the emotion (Tutin, Grosmann 2002: 17). In order to analyse the collocations systematically, the verb-noun collocations have been classified according to the three phases of the integrated model which refer to a property perceived in one of the three phases of emotion (*cf.* I. stimulus, II. onset/progress, III. consequences/extinction). When comparing Polish and Dutch collocations with

“joy” in each of these phases, we examine whether there are differences in the use or choice of collocating verbs (this could, for instance, be the case when the verb is metaphorical in use).

4.1. Collocations Expressing the Initial Phase of the Emotion

The first type of collocation that is considered in this analysis includes those in which the collocate expresses the initial phase of the emotional process. In line with human psychology (= reality), that phase can either be experienced by an “experiencer” (a person or group) or triggered by an “external agent” (= a person/people, events). In our analysis, we consider both cases.

Experiencer

radość rodzi się z – vreugde ontstaat uit

- (1) (...) Bóg mówi: «Jesteś ważny dla mnie, kocham cię, liczę na ciebie». Jezus mówi to każdemu z nas! Z tego *rodzi się radość!* (KONG 2014: 8)
[(...) God says: “You are important to me, I love you, I am counting on you.” Jesus says this to each one of us! *Joy is being born* from that!]
- (2) (...) zegt Hij [God] jullie: “Jij bent belangrijk voor mij, ik zie jou graag, ik reken op jou.” Jezus zegt dit tot elk van ons! Daaruit *ontstaat de vreugde!* (CONG 2014: 14)
[(...) God says to you: “You are important to me, I love you, I am counting on You.” Jesus says this to each one of us! *Joy arises* from that!]

In Polish, we are dealing with a personification of “joy”: we have *rodzić się* or “being born” (inchoative aspect), which provides a metaphor. In Dutch, *ontstaat* (“arises”) is used, and the metaphor is lost.

przyjmować radość – de vreugden verwelkomen

- (3) Na drodze do Emaus, jak Jezus z uczniami, *przyjmujemy radości i cierpienia ludzi* (...). (KONG 2014: 18)
[On the road to Emmaus, like Jesus with his disciples, we *accept* (...) *the joys* and sorrows of the people (...).]
- (4) Op de weg naar Emmaüs, net als Jezus met Zijn leerlingen, *verwelkomen wij* (...) *de vreugden* en de smarten van de mensen (...). (CONG 2014: 26)
[On the road to Emmaus, like Jesus with his disciples, we *welcome* (...) *the joys* and sorrows of the people (...).]

These collocations show semantic (conceptual) differences. *Przyjmować* (“to accept”) expresses a passive attitude (i.e. “to admit to oneself”), while the Dutch verb *verwelkomen* (“to welcome”) implies an active attitude. In Italian (the source language), we find the verb *accogliere* which means “to welcome.” In Polish, a combination of *radość* (“joy”) with *powitać – witać* (“to welcome”) does not occur.

poznać radość – vreugde kennen

- (5) Serce misyjne to jest serce, które *poznało radość* zbawienia w Chrystusie i dzieli się tym jako pocieszeniem (...). (KONG 2014: 21)
[A missionary heart is a heart that *has got to know* the joy of Christ’s salvation and shares it as consolation (...).]

- (6) Een missionair hart is een hart dat *de vreugde* van de verlossing van Christus *heeft gekend* en die als troost deelt (...). (CONG 2014: 30)

[A missionary heart is a heart *that has known the joy* of Christ's salvation and shares it as consolation (...).]

The Polish and Dutch collocations do not quite match semantically. In the Polish collocation *poznało radość*, the prefix *po-* gives the verb the meaning of an inchoative (cf. “experienced the joy”). In Dutch, the verb *kennen* in the perfect tense takes on the meaning of a resultative: *de vreugde heeft gekend* ‘has known the joy.’

odczuwać radość – overweldigd worden door vreugde

- (7) (...) w utrapieniach apostoł narodów *odczuwa pełną radości* i czuje się uczestnikiem chwały, której wszyscy oczekujemy. (KONG 2014: 6)

[In his difficulties the apostle to the gentiles *experiences complete joy* and feels himself a sharer of the glory that we all await.]

- (8) In zijn beproevingen *wordt* de apostel der heidenen *overweldigd door vreugde* en heeft hij deel aan de glorie die wij allen verwachten. (CONG 2014: 10)

[In his difficulties the apostle to the gentiles *felt full of joy* and a sharer of the glory that we all await.]

Here again, the Polish and Dutch collocating verbs do not correspond semantically. The Polish *odczuwać radość* “to experience joy” expresses the physical experience of the apostle who experiences the emotion ‘within himself.’ In Dutch, on the other hand, the apostle experiences the emotion as something that comes to him from outside, as it were.

osiągnąć radość – de vreugde bereiken

- (9) W codziennym zmaganiu każdy mężczyzna i każda kobieta pragnie *osiągnąć radość* całą swoją istotą i zamieszkać w niej. (KONG 2014: 7)

[In their daily struggles, every man and woman desires *to attain joy* with their whole being and dwell in it.]

- (10) Te midden van hun dagelijkse beslommeringen proberen alle mannen en vrouwen om met heel hun wezen *de vreugde te bereiken* en vast te houden. (CONG 2014: 13)

[In their daily struggles, all men and women try *to reach* and hold onto *joy* with all their being.]

The collocations correspond lexically, semantically and syntactically. In both languages, we have the literal translation of the Italian *tende a giungere o* – literally “to tend to reach.” In itself, joy cannot be “attained” because it is a gift from God.

External agent

zaprosić do radości – uitnodigen tot vreugde

In this example, we see that sentences from the Bible (the words of the prophets and the Psalms) are spoken by someone (metonymy) inviting the experiencer to joy. In this example, the relational aspect is expressed because there are always two actors in the act of inviting (the inviter and the invited).

- (11) W Starym Testamencie – w Psalmach i u proroka Izajasza odnajdujemy częstsze zwroty: z różnorodnością językową, twórczą i oryginalną, wiele razy *zaprasza się do radości* (...). (KONG 2014: 5)
[In the Old Testament – in the Psalms and in the prophet Isaiah we find more numerous recurrences: with creative and original linguistic variations, many times one *is invited to joy*.]
- (12) In het Oude Testament komen de meeste vermeldingen voor in de Psalmen en bij de profeet Jesaja. Met een creatieve en originele linguïstische verscheidenheid *wordt* vele malen *uitgenodigd tot vreugde*. (CONG 2014: 10)
[In the Old Testament, these recurrences are most numerous in the Psalms and in the prophet Isaiah. With creative and original linguistic variations, many times one *is invited to joy*.]

Both Polish and Dutch use an impersonal construction which correspond semantically. In Dutch, the formulation of the first part of the sentence is more descriptive than in Polish.

4.2. Collocations (Collocating Verbs) Expressing the Emotional Reaction of the Experiencer

According to the integrated model, the experience of the state of joy (durative aspect) is situated at three psychological levels a) cognition (judgment, opinion, knowledge); b) physiology (symptoms); c) subjective feeling.

In our analysis, and according to the collocations we found in the research corpus, we consider two psychological levels: cognition and physiology.

a. Cognition

Pope Francis points to the wealth of terms found in the Bible to express the emotion 'joy' that was cognitively perceived and described by the authors of the biblical text or 'experiencers':

- (13) Spotyka się w Biblii aż 13 różnych czasowników i rzeczowników *opisujących radość* Boga, osób, ale też samego stworzenia, w dialogu zbawienia. (KONG 2014: 5)
[One encounters as many as 13 different verbs and nouns in the Bible *describing* the joy of God, of persons, but also of creation itself, in the dialogue of salvation.]
- (14) In de Bijbel komen immers maar liefst 13 verschillende werkwoorden en substantieven voor om de *vreugde* van God, die van de mensen en ook die van de schepping zelf, in de heilsdialoog, te *beschrijven*. (CONG 2014: 10)
[Indeed, as many as 13 different verbs and nouns occur in the Bible to *describe* the joy of God, that of men and also that of creation itself, in the dialogue of salvation.]

In the Dutch translation of this collocation, the translator has used a lexically and semantically equivalent expression.

b. Physiology – symptoms

"Physical experience" should also include lexical elements that express the individual's reactions during the experience of the emotion. In this regard, we encountered, for example, the collocation *krzyczeć z radości* ("to shout for joy").

krzyczeć z radości – juichen van vreugde

(15) (...) uwolnieni więźniowie przybywają do Jerozolimy, *krzycząc z radości* (Iz 35,9n; 51,11).

(KONG 2014: 5)

[...] the liberated prisoners will enter Jerusalem *shouting for joy* (Is 35:9 f.; 51:11).]

(16) (...) de bevrijde gevangenen zullen *juichend van vreugde* Jeruzalem binnentrekken (*Jesaja* 35,9 e.v.; 51,11). (CONG 2014: 10)

[...] the liberated prisoners will enter Jerusalem *jubilant with joy* (Is 35:9 f.; 51:11).]

The Polish collocating verb *krzyczeć* literally means “to shout.” The Dutch verb *juichen* (“to jubilate” or “to rejoice”) is a good equivalent here because it has the meaning of “in vrolijk geroepen woorden zijn vreugde te kennen geven” (Den Boon *et al.* 2015) or “to express one’s joy in words shouted out.” The Dutch verb *schreeuwen* “to shout” implies shouting to express distress or pain or another discomfort (Den Boon *et al.* 2015). In the Willibrord translation of the Bible (1981), *juichen* is not combined with *vreugde* (“joy”), for example in Lev. 9:24: “Toen het volk dat zag, begon het te *juichen* en wierp zich ter aarde.” (“When the people saw this, they began to *rejoice* and threw themselves to the ground”). This means that *juichen* is not necessarily expressed lexically. In the Willibrord translation of the Bible (1981), in Zeph. 3:17 we read “zijn vreugd *uitroepen*” (“*shout out* his joy”), and in particular “Luidkeels roept Hij zijn vreugd om u uit” (“*Loudly* He cries out His joy for your sake”). Here, the translator could have used the collocative verb *uitroepen* “shout.”

4.3. Collocations (Collocating Verbs) Expressing the Experiencer’s Behaviour

Experiencer

pokazać radość – getuigen van de vreugde

(17) W ludzkiej skończoności, w ograniczeniach, w codzienności osoby konsekrowane żyją w wierności, *pokazując radość*, która w nich mieszka (...). (KONG 2014: 3)

[In human finitude, in limitations, in daily life, consecrated persons live in fidelity, *showing the joy* that dwells in them (...).]

(18) Geconfronteerd met de menselijke eindigheid, de beperkingen, de dagelijkse beslommeringen beleven de Godgewijde mannen en vrouwen de trouw door te *getuigen van de vreugde* die in hen leeft. (CONG 2014: 6)

[Faced with human finitude, limitations, daily worries, God-ordained men and women experience faithfulness by *bearing witness to the joy* that lives within them.]

In Polish, we have the verb *pokazać*, which is often used in the context of material things. Semantically, *ukazać* should be used here in the sense of “showing from within.” Syntactically, the collocations also differ: *pokazać* is combined with a direct object and in Dutch *getuigen van* (“to testify to,” “to bear witness to”) is a prepositional phrase. In Italian, we read “(...) dando ragione della gioia che li abita, diventano splendida testimonianza” (CIVC 2014: 8), meaning “they become wonderful witnesses.” The Polish language system lacks a collocating verb with “joy” with this meaning.

External agent*dopełniać radość – de vreugde vervolledigen*

- (19) Ostateczny triumf Boga i gody Baranka *dopełnią wielką radość* i wesele (por Ap 19,7), wywołując eksplozję kosmicznego Alleluja. (KONG 2014: 6)
 [The final triumph of God and the marriage of the Lamb will *complete the great joy* and rejoicing (cf Rev 19:7), setting off an explosion of a cosmic Alleluia.]
- (20) De uiteindelijke triomf van de Heer en de *bruiloft van het Lam* zullen elke *vreugde* en uitbundigheid *vervolledigen* (cf. *Openbaring* 19,7) en een kosmisch *Halleluja* doen uitbarsten. (CONG 2014: 10)
 [The final triumph of God and the marriage of the Lamb will *complete* every *joy* and exultation (cf. Rev 19:7), setting off an explosion of a cosmic Alleluia (Rev 19:6).]

Semantically, both collocations correspond: *dopełniać* means the same as *iets vervolledigen* (cf. “to complete something”). Nevertheless, the collocation *de vreugde voltooien* (“to complete the joy”) also appears to be in use, as in *Eucharistisch gebed VI voor liturgische vieringen rond de verzoening I* (“the Eucharistic prayer VI for liturgical celebrations around Reconciliation I”) (THEO 2020): “(...) terwijl wij zijn dood en opstanding vieren en uitzien naar de gezegende dag waarop Hij zal wederkomen om onze vreugde te voltooien” (“as we celebrate His death and resurrection and look forward to the blessed day when He will return to complete our joy”).

In *De Nieuwe Bijbelvertaling* (2021) in 1 J: 1.4, we discover that the noun *vreugde* (“joy”) can be combined with the verb *volkomen maken* (lit. “to make complete”) *de vreugde volkomen maken* (“to make joy complete”), which is closer to the Italian source text “completeranno ogni gioia” (CIVC 2014: 17).

uczynić radość z – vreugde schenken

In the following example, there are two actors – God and the people. God is the external agent, the one who gives joy, who makes the people joyful:

- (21) Przekleństwo, owoc niezachowania Przymierza, zniknie, ponieważ Bóg pragnie *uczynić z Jerozolimy wesele i z jej ludu – radość* (por. Iz 65,18). (KONG 2014: 6)
 [The curse, a result of their disregard for the Covenant, will disappear because God is about *to make* Jerusalem a delight and its people - *a joy* (cf. Is 65:18).]
- (22) De vloek, die het resultaat is van hun niet-naleving van het Verbond, zal verdwijnen, omdat de Heer *Jeruzalem in een jubelende stad zal herscheppen en haar bevolking vreugde zal schenken* (cf. *Jesaja* 65,18). (CONG 2014, 11)
 [The curse, a result of their disregard for the Covenant, will disappear because the Lord will recreate Jerusalem into a jubilant city and *grant joy* to its people (cf. Is 65:18).]

The semantic meanings of the collocations differ in that *uczynić* – in Dutch *maken* or *scheppen* (“to make or create”) – refers to bringing forth from nothing. The people are central here. In Dutch, God is at the center. He is the one who bestows and gives joy. In the Willibrord translation (1981), the Prophet Isaiah expresses the fact that God wants to “recreate His people into a people full of joy” (cf. *herschep[en] in een bevolking vol vreugde*). The verb “to recreate” is closer to the Italian edition: “Dio sta per fare di Gerusalemme una gioia e del suo popolo un gaudio (cf. Is 65, 18)” (CIVC 2014: 17) – literally translated: *tot een vreugde maken* or “to make into a joy.”

5. Conclusion

212

This comparative analysis of collocations formed from a verb and the word *radość* – *vreugde* that refers to the same extralinguistic reality (or the same frame of reference) in all languages has shown the connection between the collocative verb (V) and the base word (a noun), and allowed us to discover specific features of this emotion that goes through different phases and is experienced by an ‘experiencer’ or external agent (individual or group), in each case in a relational context. As we saw when comparing verb-noun collocations with *radość* – *vreugde*, languages such as Dutch and Polish do not always use literal equivalents, but rather equivalents of a verb-noun collocation that are more anchored in the target language (as in the example of *uczynić radość z* – *vreugde schenken*). Languages may, moreover, have other lexical means of expressing the semantic meaning of a collocation, such as in the example of *pokazać radość* – *getuigen van de vreugde*.

Semantic similarities can be traced by appealing to the conceptual framework of a concept (such as *radość* – *vreugde* in the case of our analysis) in order to compare collocations or to justify the choice of an analogous and linguistically and stylistically acceptable equivalent in the translation into a target language.

Ultimately, the finding that equivalents that are closer to the meaning of the source text could be used allows us to conclude that a semantic-discursive approach in a comparative analysis of the translation of certain lexical units – such as collocations – could serve as a starting point for finding an appropriate equivalent. This leads us to the belief that this approach could become a useful tool in future research on the assessment of translations.

References

Primary sources

- [CONG] Congregatie voor Instituten van het Gewijde Leven en de Sociëteiten van het Apostolische Leven (2014) *Verheugt u... Boodschap van Paus Franciscus. Aan de Godgewijde mannen en vrouwen ter voorbereiding van het Jaar van het Godgewijde Leven*. Retrieved from <https://www.kerknet.be/sites/default/files/2015-VerheugtU-integraal.pdf> on 10 June 2023.
- [KONG] Kongregacja Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego (2014) *Radujcie się... List okólny do osób konsekrowanych: z nauczania Papieża Franciszka. Rok życia konsekrowanego*. Watykan: Libreria Editrice Vaticana. Retrieved from: https://www.instytutmb.com/radujciesie_list.pdf on 10 June 2023.

Secondary sources

- American Psychological Association [APA]. *APA Dictionary of Psychology*. Retrieved from: <https://dictionary.apa.org/> on 13 June 2023.
- De Bijbel. Uit de grondtekst vertaald, Willibrord vertaling* (1981) 3e druk. Boxtel: Katholieke Bijbelstichting Boxtel in samenwerking met de Vlaamse Bijbelstichting.
- Boon, Ton den, Ruud Hendrickx, Nicoline van der Sijs (eds.) (2015) *Van Dale Groot Woordenboek van de Nederlandse taal*. 15e druk; Utrecht: Van Dale Uitgevers.

- Cabré, Maria Teresa (1995) "On Diversity and Terminology." [In:] *Terminology*. Vol. 2(1); 1–16. Retrieved from: <https://doi.org/10.1075/term.2.1.02cab> on 13 June 2023.
- Cambridge Free English Dictionary* [CFED]. Retrieved from: <https://dictionary.cambridge.org/> on 10 June 2023.
- Congregazione per gli Istituti di Vita Consacrata e le Società di Vita Apostolica [CIVC] (2014) *Rallegratevi. Lettera circolare ai consacrati e alle consacrate Dal Magistero di Papa Francesco. Anno della vita consacrata*. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana. Retrieved from: http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/ccsclife/documents/rc_con_ccsclife_doc_20140202_rallegratevi-lettera-consacrati_it.pdf on 10 June 2023.
- Ekman, Paul (1992) "An Argument for Basic Emotions." [In:] *Cognition and Emotion*. Vol. 6(3/4); 169–200.
- Firth, John Rupert (1957) "A Synopsis of Linguistic Theory, 1930–55." [In:] *Studies in Linguistic Analysis. Special Volume of the Philological Society*; 1–31. Oxford: Basil Blackwell.
- Geeraerts, Dirk (1986) *Woordbetekenis: een overzicht van de lexicale semantiek*. Leuven: Acco.
- Hausmann, Franz Josef (1989–1991) "Collocations." [In:] Franz Josef Hausmann, Oskar Reichmann, Herbert Ernst Wiegand, Ladislav Zgusta (eds.) *Wörterbücher: ein internationales Handbuch zur Lexikographie. Dictionaries: an International Encyclopedia of Lexicography. Dictionnaires: Encyclopédie internationale de lexicographie*. Berlin: Walter de Gruyter; vol. I: 1010–1019.
- James, William (1884) "What Is an Emotion?" [In:] *Mind*. Vol. 9(34); 188–205. Retrieved from: <https://doi.org/10.1093/mind/os-IX.34.188> on 10 June 2023.
- KU Leuven, Faculteit Theologie & Religiewetenschappen [THEO] (2020) *4ingen – Eucharistische gebeden, Eucharistisch gebed VI voor liturgische vieringen rond de verzoening I*. Retrieved from: https://www.kuleuven.be/thomas/pastoraal/vieringen/missal.php#_Toc12092982 on 10 June 2023.
- Lerat, Pierre (1995) *Les langues spécialisées*. Paris: Presses Universitaires de France.
- Matsumoto, David, Paul Ekman (2009) "Basic Emotions." [In:] David Sander, Klaus R. Scherer (eds.) *The Oxford Companion to Emotion and the Affective Sciences*. New York: Oxford University Press; 69–73.
- De Nieuwe Bijbelvertaling* (2021). Haarlem: Nederlands-Vlaams Bijbelgenootschap.
- Nussbaum, Martha (2003) "Emotions as Judgements of Value and Importance." [In:] Robert C. Solomon (ed.) *Thinking about Feeling: Contemporary Philosophers on Emotions*. Oxford: Oxford University Press; 19–89.
- Santo Padre Francesco (2013) *Esortazione apostolica Evangelii gaudium sull'annuncio del Vangelo nel mondo attuale*. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Solomon, Robert C. (1973) "Emotions and Choice." [In:] *The Review of Metaphysics*. Vol. 27(1); 20–41.
- Summa, Michela (2020) "Joy and Happiness." [In:] Thomas Szanto, Hilge Landweer (eds.) *The Routledge Handbook of Phenomenology of Emotion*. London: Routledge; 416–425.
- Śliwa, Dorota (2002) "Une approche cognitive des collocations." [In:] Barbara Lewandowska-Tomaszczyk, Marcel Thelen (eds.) *Translation and Meaning, Part 6. Proceedings of the Lodz Session of the 3rd International Maastricht-Lodz Duo Colloquium on "Translation and Meaning", Held in Lodz (Poland), 22–24 September 2000*. Maastricht: Universitaire Pers; 291–296.
- Śliwa, Dorota (2011) "Coeur et sentiments : une étude cognitive des collocations françaises et polonaises." [In:] Anna Krzyżanowska, Renata Jakubczuk (eds.) *Parler des émotions : entre langue et littérature*. Lublin: Wydawnictwo UMCS; 191–199.
- Śliwa, Dorota (2013) "Testament : entité – concept – termes français et polonais dans leurs relations pluridimensionnelles." [In:] *Roczniki Humanistyczne*. Vol. 61(8); 131–147.

- Śliwa, Dorota (2015) “Parlons cerises : les prédicats et les relations dans les définitions lexicographiques et dans les énoncés définitoires.” [In:] *Białostockie Archiwum Językowe*. Vol. 15; 413–427. Retrieved from: <https://doi.org/10.15290/baj.2015.15.27> on 10 June 2023.
- Tutin, Agnès, Francis Grossmann (2002) “Collocations régulières et irrégulières : esquisse de typologie du phénomène collocatif.” [In:] *Revue française de linguistique appliquée*. Vol. VII(1); 7–25.

Received:

06.10.2023

Reviewed:

01.02.2024

Accepted:

30.03.2024

MAGDALENA ZAWISŁAWSKA
Uniwersytet Warszawski, Wydział Polonistyki
zawisla@uw.edu.pl
ORCID: 0000-0003-4525-4509

Metafory w terminologii winiarskiej

Metaphors in Winemaking Terminology

Abstract

Although wine culture is still a new phenomenon in Poland, a specific wine-related language is rapidly emerging. The aim of the article is to study the various types of wine metaphors in Polish, examining both lexicalized terminology with metaphorical or metonymical origins and more complex, elaborated metaphors that require a deeper analysis. The paper explores the role of metaphor in the creation of terminology related to winemaking and examines preferences in the selection of perceptual and non-perceptual source frames. Furthermore, I provide a detailed analysis of creative metaphors (layered metaphors, mixed metaphors, and narrative metaphors) originated from the lexicalized terms.

Keywords: wine, winespeak, terminology, metaphor, metonymy

Słowa kluczowe: wino, język winiarski, terminologia, metafora, metonimia

Wstęp

Kultura degustacji wina jest w Polsce jeszcze stosunkowo nowym zjawiskiem, ale równocześnie rozwijającym się niezwykle dynamicznie. W 2013 r. spożycie wina w Polsce wyniosło 3 litry, w 2016 – 5,5 litra na mieszkańca, a w 2020 – już 6,4 litra¹ (Wójcik 2022: 165). W Polsce nie tylko wzrosły znacząco import i spożycie wina, ale także jego produkcja. W roku winiarskim 2009/2010 było zarejestrowanych zaledwie 21 producentów wina, zaś w roku 2021/2022 było już ich 380. Produkcja wina wzrosła zaś

1 Mimo wyraźnego wzrostu spożycia wina w Polsce jest ona nadal dość daleko od czołówki europejskiej – dla porównania statystyczny Portugalczyk wypija rocznie 51,9 l, Włoch – 46 l, a Francuz – 46,6 l (Wójcik 2022: 165).

w tym czasie od 412,49 hl do 17 770,63 hl (Wójcik 2022: 155). Można powiedzieć, że Polska jest obecnie najszybciej rozwijającym się rynkiem wina w Europie, co powoduje również szybki rozwój dyskursu o tematyce winiarskiej – używanego m. in. w handlowych opisach wina, recenzjach czy blogach winiarskich.

W ostatnich latach problematyka dyskursu winiarskiego cieszy się dużym zainteresowaniem wśród lingwistów. Począwszy od przełomowej pracy Adrienne Lehrer (1975) *Talking about Wine* (a następnie jej monografii o tej samej tematyce (Lehrer [1983] 2009)), język winiarzy był analizowany w wielu językach, np. we francuskim (Amoraritei 2002; Negro 2012), angielskim (Caballero 2007 i 2009; Caballero, Suárez-Toste 2010; Paradis 2010; Paradis, Eeg-Olofsson 2013), australijskim angielskim (Creed 2013) czy włoskim (Țenescu 2014). W badaniach koncentrowano się na rozmaitych aspektach związanych z dyskursem enologicznym. Przykładowo Ernesto Suárez-Toste omówił rolę schematów personifikacji w angielskim dyskursie o winie (2007), przeanalizował sposoby mówienia o winie i jedzeniu w filmach „Ratatuj”², „Uczta Babette”³ oraz „Kucharz, złodziej, jego żona i jej kochanek”⁴ (2013) oraz w kolejnej pracy zbadał synestezję werbalną w recenzjach wina w języku angielskim i hiszpańskim (2017).

Badania dyskursu o tematyce winiarskiej w polszczyźnie nie są aż tak rozbudowane, jednakże temat ten również był już podejmowany przez językoznawców. Anna Bochnakowa (2002) skupiła się na problemach związanych z tłumaczeniem francuskich terminów winiarskich na polski. Małgorzata Dawidziak-Kładcza (2010) omówiła mechanizmy konceptualizacji smaku i nazywania doznań smakowych w recenzjach kiperskich. Iwona Malinowska (2017) scharakteryzowała socjolekt winiarzy na przykładzie kontretykiet win w języku polskim oraz rosyjskim. O aromatach wina w języku felietonów winiarskich Marka Bieńczyka pisała Magdalena Graf (2018). Uwagę badaczy przyciągała często metafora i metonimia w dyskursie enologicznym. Analizowała je Katarzyna Skrzypczak (2013) oraz Magdalena Zawisławska i Marta Falkowska (Zawisławska 2015; Zawisławska, Falkowska 2017, 2019).

Celem niniejszego artykułu jest omówienie różnego typu metafor w polskim dyskursie o tematyce winiarskiej, zarówno zleksykalizowanej terminologii o metaforycznym i/lub metonimicznym rodowodzie, jak i bardziej kreatywnych, nowych, często rozbudowanych metafor, które wymagają znacznie bardziej szczegółowej analizy. W artykule przedstawiam rolę metafory i metonimii w tworzeniu terminologii związanej z winiarstwem, badam preferencję w wyborze percepcyjnych i niepercepcyjnych domen źródłowych, a także przeprowadzam szczegółową analizę kreatywnych metafor powstałych na bazie zleksykalizowanych terminów.

Materiał do badań pochodzi z korpusu Synamet (Zawisławska 2019 – dalej jako SYN), oraz *Degustacyjnego słownika winiarskiego* (Zastróżny 2017 – dalej jako DSW).

W analizie metonimii i metafor w języku winiarskim wykorzystuję teorię metafory pojęciowej (*Conceptual Metaphor Theory*, dalej CMT), sformułowanej przez George’a Lakoffa i Marka Johnsona ([1980] 2008). W ramach CMT metonimia i metafora są postrzegane przede wszystkim jako zjawiska konceptualne. Metafora polega na transferze pojęć lub całych schematów pojęciowych między domenami poznawczymi (z bardziej fizycznej i lepiej poznanej domeny źródłowej na bardziej abstrakcyjną domenę docelową), np. MIŁOŚĆ TO PODRÓŻ, SPÓR TO WOJNA. Z kolei metonimia jest w myśl CMT relacją pojęciową, w której dwa byty (X i Y), należące do tej samej domeny kognitywnej, są połączone

2 „Ratatouille”, reż. Brad Bird, 2007 (film animowany studia Pixar).

3 „Babette gæstebud”, reż. Gabriel Axel, 1987.

4 „The Cook, the Thief, His Wife and Her Lover”, reż. Peter Greenway, 1989.

powiązaniemi fizycznymi lub przyczynowymi. Relacja X ZA Y oznacza, że X (nośnik) zapewnia mentalny dostęp do bytu conceptualnego Y (celu) (Kövecses, Radden 1998). Często metonimia współlistnieje z metaforą w taki sposób, że albo metafory powstają na bazie metonimii (Barcelona 2000: 51), albo odwrotnie – to metonimie są osadzone w pierwotnych, podstawowych metaforach (Goossens 1990).

Pole leksykalne smaku w polszczyźnie

Smak jest najstarszym i najbardziej uniwersalnym zmysłem w całej populacji kręgowców (Wyburn, Pickford [1964] 1970: 129, por. Mitrenga 2014: 26). Wrażenie smakowe powstaje, gdy substancja w jamie ustnej reaguje chemicznie z komórkami receptorów zlokalizowanymi na kubkach smakowych. Percepcja smakowa jest w rzeczywistości wypadkową kilku wrażeń: nie tylko smaku, ale także temperatury, faktury i zapachu. Jak zauważa Barbara Mitrenga, „na odczuwanie smaku wpływają również zapach i kolor potrawy, a nawet wrażenia akustyczne towarzyszące percepcji” (2014: 28). Agnieszka Skolik (2011: 21–24) pisze, że wrażenie smaku analizowane jest w obszarze smakowym zlokalizowanym w korze mózgu, ale także w układzie limbicznym odpowiedzialnym za emocje. Podstawowe smaki, jakie może odczuwać człowiek, to:

1. słony (typowy nośnik – sól kuchenna);
2. kwaśny (typowy nośnik – kwas winowy lub kwas cytrynowy);
3. słodki (typowy nośnik – sacharyna);
4. gorzki (typowy nośnik – kofeina, chinina).

Czasami wyróżnia się jeszcze dwa smaki: smak umami (opisywany jako smak mięsa: typowy nośnik – glutaminian sodu) i smak tłusty (typowy nośnik – kwasy tłuszczowe). Percepcja smakowa jest dynamiczna i rozwija się w czasie. Najszybciej receptory smakowe reagują na smak słony, następnie – na słodki i kwaśny, najwolniej zaś wyczuwamy smak gorzki.

Mimo że smak jest tak podstawowym i pierwotnym zmysłem dla człowieka, nazwy smaków w polszczyźnie (podobnie jak w innych językach indoeuropejskich) nie tworzą zbyt rozbudowanego pola leksykalno-semantycznego. Wśród przymiotników można wyróżnić nazwy ogólne oraz określenia wartościujące doznania smakowe, np.: *smakowy* „związany ze smakiem – zmysłem” (*Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl> [data dostępu: 9.01.2024]), *mdły*, *pyszny*, *smaczny*, *smakowity*, *wyborny*, a także nazwy poszczególnych smaków: *cierpki*, *gorzki*, *kwaśny*, *ostry*, *palący*, *pikantny*, *słodki*, *słony*, *świeży* (do pola tego należą także derywaty informujące np. o intensywności doznania, np.: *cierpkawy*, *gorzkawy*, *mdłacy*, *mdławcy*, *niesmaczny*, *przepyszny*, *słodkawy*, *słonawy*, itp.). Do pola leksykalnego smaku wchodzi ponadto systemowo nazwy derywowane od podstaw oznaczających jedzenie lub napój (albo nawet obiekt niejadalny, por. smak *ziemisty*, *metaliczny*), np. *malinowy*, *kakaowy*, *waniliowy*, *pieprzny*.

Podstawowe nazwy smaków mają w języku polskim dość wyraziste wartościowanie. Na przykład leksem *słodki* w myśl Renaty Bronikowskiej (2002) przywołuje „skojarzenia ze smakiem dojrzałych owoców, ciast i cukierków”. Wcześniej prototypowym wzorcem dla smaku słodkiego był miód, współcześnie jest to cukier (Mitrenga 2014: 116). Zasadniczo smak ten jest uważany za przyjemny i ma pozytywne konotacje (słodki deser, łakocie jako prezent lub nagroda dla dzieci), jednak ma on także wartościowanie negatywne – zbyt duże natężenie słodczy odczuwamy jako coś nieprzyjemnego, por.: *słodki jak ulepek*, *mdląco słodki*. Z kolei smak gorzki jest antonimiczny w relacji do słodkiego. Współcześnie smak ten nie

ma prototypowego wzorca (Mitrenga 2014: 223). Zwykle kojarzony jest z potrawami zepsutymi lub trującymi (Bronikowska 2002). Dziś można jednak zauważyć, że smak gorzki jest traktowany jako wręcz pożądany np. w piwie, winie czy kawie. Smak kwaśny – typowo kojarzony z octem i cytryną (Mitrenga 2014: 176) – jest wartościowany w polszczyźnie dość ambiwalentnie. Według Bronikowskiej zależy to od natężenia – zbyt silny smak kwaśny jest oceniany raczej negatywnie (zepsuta zupa, niedojrzałe owoce). Z kolei delikatna kwasota bywa wartościowana pozytywnie w potrawach lub napojach, zwłaszcza w takich, które zostały celowo poddane fermentacji (np. mleko, ogórki). Smak cierpki według Bronikowskiej (2002: 46–48) jest połączeniem smaku gorzkiego i kwaśnego oraz doznania dotykowego: cierpienia języka i jamy ustnej. Autorka uważa, że np. zbyt cierpkie owoce są wartościowane negatywnie, zaś cierpka herbata lub cierpkie wino mogą być wartościowane pozytywnie.

Metaforyka w terminologii winiarskiej

Wino powstaje podczas długiego i skomplikowanego procesu fermentacji. Jego rezultatem jest napój składający się z wody, cukru, kwasów, garbników, etanolu oraz gliceryny. Różne proporcje tych składników mogą dawać u osoby degustującej odmienne wrażenia smakowe. Degustacja wina jest zatem czynnością wieloaspektową, integrującą kilka zmysłów: wzrok (kolory i odcienie napoju), zapach, smak i odczucia dotykowe w jamie ustnej i na języku. Choć określenia występujące w polskim dyskursie winiarskim to w większości zapożyczenia z języka angielskiego lub francuskiego, ich metaforyczne pochodzenie jest nadal zauważalne i żywe, a autorzy recenzji win potrafią je twórczo wykorzystać, o czym będę pisać w kolejnych częściach artykułu.

Jednym z ważniejszych terminów enologicznych jest *ciało wina* (ang. i fr. *body, corps, bodied, chair, corpulence, corpulent, corsé, avoir du corps*). Jest to 'syntetyczne określenie treściwości wina, ekstraktu, owocu i mocy alkoholu, które razem dają na podniebieniu wrażenie ciężaru oraz bogactwa jako efektu gęstości lub lepkości; ciało jest najważniejszym kryterium oceny jakości [...] wina' (DSW: 123). Termin ten to dobry przykład personifikacji, bardzo często pojawiającej się w dyskursie enologicznym. Na bazie schematu metaforycznego WINO TO CZŁOWIEK powstały kolejne terminy. *Ciało* wina może być scharakteryzowane jako *chude* (jest to negatywne określenie wina bezbarwnego, gorszej jakości, DSW: 122), *kościste* (o winie ubogim w aromaty owocowe, DSW: 217), *corpulentne* (wino obfite na podniebieniu, DSW: 217), *zaokrąglone* (o łagodnym winie bogatym w alkohol, DSW: 412) lub *jędrne* (wino o kwaskowatej cierpkości, co może być pożądaną cechą białego wina, DSW: 202). Zepsute wino bywa nazywane *chorym winem*. *Wino gołe* lub *nagie* to określenie napoju, który utracił moc, kolor i ciało (DSW: 186). Wino ma również *kręgosłup* (ang. i fr. *backbone, épine dorsale du vin*). W terminologii winiarskiej jest to 'strukturalna rama, podstawa wina, którą zapewniają alkohol, kwasy i taniny, wina z kręgosłupem to wina mocno kwaskowate i garbnikowe' (DSW: 219).

Przykładów na metaforę WINO TO CZŁOWIEK w terminologii winiarskiej jest znacznie więcej. Według statystyk projektu Synamet ta rama źródłowa zdecydowanie dominuje w dyskursie winiarskim (Zawisławska 2019). Wino ma *osobowość* lub *charakter* (ang. i fr. *character, caractère, avoir du cachet, avoir du caractère*) – jest to 'określenie wina z wyraźnymi, wyróżniającymi się cechami odnoszącymi się do jego stylu, oryginalności, siły, równowagi i cech odmianowych' (DSW: 120). Wino bez *charakteru* jest określane jako *nudne*. Wino z *charakterem* może być opisywane jako *szczerze* lub *eleganckie*. Wino zbyt

drażniące podniebienie kwasami i/lub taninami (DSW: 78) jest nazywane *agresywnym*, zaś o wyraźnie wyczuwalnym alkoholu – *krewkim* (DSW: 219), natomiast wino zbyt szybko gotowe do picia określane jest jako *bezczelne* (DSW: 106). Z kolei wino *pełne ciała, młode* to inaczej *wino asertywne* (DSW: 97). Wino ujawniające swoje wszystkie walory od razu w enologii jest nazywane *bezpośrednim, szczerym* lub *otwartym*, zaś wino o nienarzucających się cechach smakowych i zapachowych – *dyskretnym*. Wina pełne smaku, zapachu i koloru są opisywane za pomocą przymiotników jako wina *hojne, szczodre, ekstrawertywne* (DSW: 108), zaś wina bardzo wysoko oceniane przez winiarzy określają przymiotniki: *dystyngowane, szlachetne, wyrafinowane* i *wytworne* (DSW: 158). Zbyt słodkie wino jest nazywane *ckliwym* (DSW: 126), a mocno garbnikowe i kwaśne – *drętowym* (DSW: 155). Wina mają również płeć – mogą być *wina kobiece (damskie)* i *wina męskie*. Wina bywają także *atrakcyjne, uwodzicielskie* i *czarujące*.

Drugim schematem metaforycznym wyraźnie dominującym w dyskursie o tematyce enologicznej jest SMAK TO DOTYK. Wydaje się, że ta metafora wyrasta jednak z metonimii – podczas degustacji wina wrażenia dotykowe towarzyszą odczuciom smakowym – alkohol może być wyczuwany jako szczypanie, garbniki i taniny jako drętwienie języka i podniebienia, można też czuć lepkość i gęstość gliceryny oraz ekstraktu. W tym wypadku podstawowym terminem enologicznym jest *tekstura wina* (ang. i fr. *texture, mouthfeeling, texture*). Jest to 'konsystencja wina lub zespół wrażeń dotykowych, fizyczne odczuwanie wina na podniebieniu' (DSW: 364). Również odczuwane smakiem zrównoważenie (lub niezrównoważenie) kwasów, garbników, słodczy oraz alkoholu jest opisywane jako wrażenie dotykowe. Przyjemniejsze smakujące wina, o dobrej jakości, określane są jako *jedwabne, aksamitne, koronkowe* czy *atłasowe*. Wina o zbyt dużej ilości garbników i kwasów są opisywane jako *chropawe, szorstkie, ostre, twarde* czy *gryzące*. Z kolei wina o dobrze zrównoważonym smaku są określane jako *giętkie, miękkie* lub *gładkie*.

Kreatywne metafory w dyskursie o tematyce winiarskiej

Bardzo charakterystycznym zjawiskiem dla polskiego dyskursu winiarskiego jest ożywianie katachrez obecnych w omówionej powyżej terminologii i budowanie na ich podstawie nowych, kreatywnych, często bardzo rozbudowanych metafor, które wykorzystują więcej niż jedną domenę źródłową, wykraczają poza zdanie, a nawet jako narracje organizują całe fragmenty tekstu. W przypadku takich metafor teoria Lakoffa i Johnsona jest niestety niewystarczająca. Inni badacze zwrócili jednak uwagę na takie nietypowe zjawiska, których nie da się opisać za pomocą prostego schematu *x to y*. Według Jonathana Charteris-Blacka (2016: 157) złożone metafory mogą być metaforami powtarzanymi kilka razy w tekście; wymienia on w obrębie tej kategorii metafory rozszerzone (ang. *extended metaphors*), metafory rozbudowane (ang. *elaborated metaphors*) i metafory mieszane (ang. *mixed metaphors*)⁵. David L. Ritchie (2010: 127) wprowadził pojęcie *metafor warstwowych* (ang. *layered metaphors*). O metaforach przypominających często rozbudowane narracje pisali Raymond Gibbs (2017: 51) i David L. Ritchie (2017).

W tekstach winiarskich można spotkać się z typem metafory, którą Ritchie (2010: 127) określił jako metaforę warstwową (ang. *layered metaphor*). Definiuje on ją jako metaforę, w której nośnik (ang. *vehicle*) już sam w sobie jest metaforyczny (np. *słodka rozmowa* lub *moja uzdrawiająca podróż*). W moim

5 Niestety w polskiej stylistyce lub poetyce nie ma odpowiedników tych terminów. Nawet zjawisko często omawiane w pracach francuskich oraz angielskich i funkcjonujące jako termin w stylistyce – *mixed metaphors* – nie doczekało się omówienia na gruncie polskim, choć jest ono bardzo typowe dla polskich tekstów.

przekonaniu metafora warstwowa powstaje wtedy, gdy składa się z więcej niż jednej metafory pojęciowej i/lub aby ją zrozumieć, czytelnik musi przywołać szeroki kontekst, który również jest już metaforyczny. Przykładowo dla metafory *wino-osilek* takim kontekstem jest metaforyczny termin *ciało wina*. Podobnie jest w poniższym fragmencie z recenzji wina, por.:

- (1) Bezpretensjonalna, bezpośrednia i radosna – takie wrażenie pozostawia po sobie Little Beauty. (SYN)

Aby zrozumieć tę metaforę, musimy przywołać termin *charakter/osobowość wina*, który również jest metaforą WINO TO CZŁOWIEK.

Kolejnym rodzajem nietypowych metafor występujących w dyskursie o tematyce winiarskiej są metafory mieszane (ang. *mixed metaphors*). Angielscy i francuscy specjaliści od stylistyki postrzegają to zjawisko jako przykład złego stylu, ponieważ mieszana metafora tworzy niespójny obraz danego tematu (Gibbs 2016: vii). Współcześni badacze z nurtu lingwistyki kognitywnej zauważyli jednak, że jest to zjawisko dość powszechne w tekstach i zaproponowali różne wyjaśnienia, jak takie metafory powstają (Cameron 2016; Kimmel 2010; Kövecses 2016; Müller 2016). W konsekwencji zmieniło się też ich postrzeganie i ocena przez językoznawców. Według Michaela Kimmela (2010: 110) metafory mieszane pozwalają mówiącemu syntetycznie omówić różne aspekty domeny docelowej. Jonathan Charteris-Black pisze: „While ‘mixed’ at the surface linguistic level – they may be conceptually and rhetorically consistent” (2016: 163)⁶. Cornelia Müller uważa, że „mixing of metaphors results from dynamic activation of uncommon aspects of metaphoric meaning” (2016: 49)⁷, i twierdzi, że do wyjaśnienia takiego zjawiska potrzebne jest również dynamiczne spojrzenie na metaforę.

Przykładem metafory mieszanej w dyskursie winiarskim jest poniższy fragment:

- (2) W ustach tłustawe, gładkie, obfite, długie, nieco anyżkowe. Verdelho (często mylone z verdejo czy chenin blanc) pochodzi prawdopodobnie z Madery. (SYN)

W tekście mamy aktywowane w jednym ciągu następujące domeny źródłowe: *tłustawe, gładkie* (SMAK TO DOTYK, por. termin *tekstura wina*), *obfite* (WINO TO CZŁOWIEK, por. termin *ciało wina*), *długie*⁸ (SMAK TO WRAŻENIE WZROKOWE).

Metafora narracyjna (Fludernik 2009) nazywana jest także metaforą rozszerzoną (Crisp 2008) lub megametaforą (Werth 1999). Według Charteris-Blacka: „An extended metaphor is where a series of semantically related metaphor vehicles describe the same metaphor topic” (2016: 162)⁹. David Ritchie (2017: 242) nazywa to zjawisko *opowieścią metaforyczną* (ang. *metaphorical story*).

Metafory narracyjne w dyskursie winiarskim zazwyczaj rozwijają twórczo metaforyczne konceptualizacje utrwalone w zleksykalizowanych terminach, co wskazuje, że ich metaforyczna

6 „Chociaż są „pomieszane” na powierzchniowym poziomie językowym – mogą być spójne koncepcyjnie i retorycznie” [tłum. autora].

7 „mieszanie metafor wynika z dynamicznej aktywacji nietypowych aspektów znaczenia metaforycznego” [tłum. autora].

8 Wino długie to takie, po którego wypiciu jeszcze długo czuć posmak.

9 „Rozszerzona metafora ma miejsce wtedy, gdy seria powiązanych semantycznie nośników opisuje ten sam temat metafory” [tłum. autora].

proweniencja jest cały czas żywa. Trzy poniższe przykłady mają tę samą podstawę metaforyczną WINO TO CZŁOWIEK, ale wykorzystują ją w odmienny sposób, por.:

- (3) Kilka tygodni później, w Krakowie, w lokalu przy Konfederackiej 4 odbyłam z kieliszkiem Ageno dialog dość trudny. Dyskusję. Dobrze, klasyczną ordynarną awanturę. Nie dopiłam. (SYN)
- (4) Trzydziestoczteroletnie wino w świetnej formie, mucha nie siada. Pommard Rugiens 1976 jako jedyne wino miało już zewoluowany bukiet, natomiast usta znakomicie młode; pełniejsze niż jego o dwanaście lat młodszy brat. No i jedyne białe w tym towarzystwie, Meursault Perrières – mineralne jak kopalnia w Wieliczce, bez cienia oksydacji, delikatne i stanowcze zarazem, niestety z leciutką nutą korkową (jak mi się wydawało, nie wszyscy byli zgodni). Jak to się stało, że wina tak znakomicie zniosły drogę przez czas? Podczas gdy tyle innych burgundów z lat 90-tych¹⁰ cierpi na sklerozę i haluksy? (SYN)
- (5) Czerwone verde nie jest winem, które da się łatwo lubić (ta ziemistość, aromaty odpadającego z marchewki błotka, wysoka kwasowość...); jest jak koślawy, nieśmiały kuzyn kojarzonego z prostą, bezpośrednią radością i lekkością białego vinho verde, które w gorące letnie wieczory z powodzeniem lansuje się na stołach, pławiąc w ochach i achach, szczypiąc bąbelkami, kwasem obdzielając na bogato. Można śmiało założyć, że taki wizerunek verde dominuje na świecie: wakacyjny kontekst, goryczka pomelo, limonowa kwasowość i chłód. (SYN)

W przykładzie (3) autor przedstawia wino jako partnera w dyskusji. W winiarstwie wino może być określane jako *nieme* ‘o winie nieodkrywającym swojego zapachu i smaku’ (DSW: 265). W tym wypadku wino mówi, a nawet awanturuje się z osobą degustującą. Nasuwa to skojarzenie z terminem *wino agresywne* lub *bezczelne*, które ma zbyt dużą zawartość tanin i kwasów. Ordynarna awantura z winem w obrazowy i bardzo emocjonalny sposób opisuje niewłaściwie zbalansowany smak napoju.

Przykład (4) twórczo rozwija metaforę opartą na terminie *chore wino*. Degustowane wina Pommard Rugiens oraz Meursault Perrières są oceniane pozytywnie w odróżnieniu od innych burgundów, które są *chore* – mają haluksy i cierpią na sklerozę.

W przykładzie (5) autor wykorzystuje jako podstawę narracji terminy *ciało wina* i *charakter/osobowość wina*. Dwa wina portugalskie (czerwone verde i vinho verde¹¹) są opisane jako spokrewnieni młodzi mężczyźni. Podczas gdy vinho verde jest radosne, bezpośrednie, czarujące i uwodzicielskie, jego kuzyn – wino czerwone verde – jest scharakteryzowany jako osobnik koślawy i nieśmiały.

Kolejne przykłady rozwijają metaforyczną konceptualizację SMAK TO DOTYK, por.:

- (6) Materia wina jest zbita, gęsta, ale zwiewna, jak w perskim dywanie – cieniutkim, lecz o niezliczonej ilości supełków. W Ovello tych supełków zdaje się być jeszcze więcej i są jeszcze drobniejsze. Taniny są mikroskopijne, wyrafinowane, tekstura tego wina jest bardzo szlachetna. I zdaje się ono trwać w nieskończoność. (SYN)

¹⁰ W przykładach zachowana jest oryginalna ortografia i interpunkcja.

¹¹ Dosłownie – *zielone wino*. Rodzaj bardzo typowego dla Portugalii białego wina. Odmiana czerwona jest mniej znana.

- (7) Sobotnia degustacja win portugalskich w ramach imprezy Luzomania, spotkanie z Portugalią pokazała dobitnie, że lato skończyło się, winem nie da się zaklinać pogody, pora odstawić pastele i jedwabie, przywdziać natomiast tweed czy wełnę w ciepłych, jesiennych barwach. Wiem, to zdanie rodem z Harper's Bazaar czy Vogue'a, ale przyjmijmy dziś na potrzeby recenzji kilku win taką właśnie konwencję. Miodowe, morelowe, karmelowe, dobrze słodkie, ale i dobrze kwasowe. (SYN)
- (8) Nos nie zapowiada katastrofy: wino pachnie czerwonymi owocami, rozmarynem. To atrakcyjny aromat. W ustach rozpada się na kawałki i w tym rozgardiaszu odnaleźć można szczątki niedojrzałego owocu, aspiryny, dębu (trocin raczej). Wszystko uwalane w piaskowym, grubym garbniku. Nie sądzę, by to wino podobało się komukolwiek. (SYN)

Przykład (6) bazuje na terminie *tekstura wina*. Autor opisuje Ovello jako materiał podobny do perskiego dywanu, z taninami jako mikroskopijnymi supełkami. W przykładzie (7) smak jest porównany do ubrań – delikatne, dobre do picia latem, wina są opisane jako pastelowe kreacje z jedwabiu, zaś cięższe wina jako ubrania z wełny i tweedu. Wreszcie przykład (8) opisuje zapach i smak wina jako obiekt, który rozpada się na kawałki, którego fragmenty nie tworzą kompozycji, ale bałagan. Garbnik jest konceptualizowany jako gruby piach przyklejający się do innych składników wina.

Zakończenie

Terminologia enologiczna w Polsce jest zasadniczo zapożyczona z języka angielskiego (lub francuskiego, choć wydaje się, że współcześnie główne źródło to jednak angielszczyzna). Widać, że leksykon ten jest jeszcze nieco rozchwiany (używane są zarówno terminy w wersji obcej, np. *full-bodied*, jak i ich spolszczone odpowiedniki, typu *ciało wina*). Leksykon winiarski ma już jednak pewną strukturę pola leksykalno-semantycznego. Jednostki są połączone relacjami synonimii (np. wino *jedwabne, gładkie, smukłe, eleganckie, spójne* 'wino o zrównoważonym smaku' czy *szorstkie, chropowate, z nerwem* 'o winie z dużą zawartością garbników') oraz antonimii/quasi-antonimii (np. wino *tluste: chude, twarde: miękkie, krągłe: kanciaste, chropowate: gładkie*, itp.). Leksyka winiarska odzwierciedla złożoność i wielowymiarowość wrażenia smakowego, na które składa się reakcja kilku układów sensorycznych, nie tylko receptorów smakowych (por. *ciało, struktura, tekstura wina*).

Opis terminologii nie wyczerpuje jednak zagadnienia języka winiarzy. Polski dyskurs enologiczny charakteryzuje się obecnością wielu nowatorskich, kreatywnych, często bardzo rozbudowanych metafor, które rozwijają schematy metaforyczne utrwalone w terminologii. Polscy winiarze preferują mieszane metafory i złożone metaforyczne narracje. Mieszanie kilku ram źródłowych w celu opisania jednego pojęcia – smaku wina – wynika z subiektywności i złożoności wrażeń smakowych, zapachowych i dotykowych, które dodatkowo dynamicznie rozwijają się w czasie.

Bibliografia

- Amoraritei, Loredana (2002) „La métaphore en œnologie”. [W:] *metaphorik.de*. Vol. 3; 1–12.
- Barcelona, Antonio (2000) „On the Plausibility of Claiming a Metonymic Motivation for Conceptual Metaphor”. [W:] Antonio Barcelona (red.) *Metaphor and Metonymy at the Crossroads: A Cognitive Perspective*. Berlin/New York: De Gruyter Mouton; 31–58.
- Bochnakowa, Anna (2002) „Jak opisać wino?”. [W:] Maria Filipowicz-Rudek, Jadwiga Konieczna-Twardzikowa (red.) *Między oryginałem a przekładem*. Vol. 7. Kraków: Księgarnia Akademicka; 107–115.
- Bronikowska, Renata (2002) „Nazwy cech percypowanych zmysłem smaku jako określenia uczuć”. [W:] *Poradnik Językowy*. Vol. 6; 43–58.
- Caballero, Rosario (2007) „Manner-of-motion Verbs in Wine Description”. [W:] *Journal of Pragmatics*. Vol. 39(12); 2095–2114.
- Caballero, Rosario (2009) „Cutting Across the Senses: Imagery in Winespeak and Audiovisual Promotion”. [W:] Charles J. Forceville, Eduardo Urios-Aparisi (red.) *Multimodal Metaphor*. Berlin/New York: De Gruyter Mouton; 73–94.
- Caballero, Rosario, Ernesto Suárez-Toste (2010) „A Genre Approach to Imagery in Winespeak: Issues and Prospects”. [W:] Graham Low, Zazie Todd, Alice Deignan, Lynne Cameron (red.) *Researching and Applying Metaphor in the Real World [Human Cognitive Processing]*. Vol. 26]. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company; 265–288.
- Cameron, Lynne (2016) „Mixed Metaphors from a Discourse Dynamics Perspective: A Non-Issue?”. [W:] Raymond W. Gibbs (red.) *Mixing Metaphor [Metaphor in Language, Cognition, and Communication]*. Vol. 6]. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company; 17–30.
- Charteris-Black, Jonathan (2016) „The ‘Dull Roar’ and the ‘Burning Barbed Wire Pantyhose’: Complex Metaphor in Accounts of Chronic Pain”. [W:] Raymond W. Gibbs (red.) *Mixing Metaphor [Metaphor in Language, Cognition, and Communication]*. Vol. 6]. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company; 155–176.
- Creed, Allison (2013) „Wine and Metaphor: Cross-Cultural [Dis]harmony”. [W:] Warren Midgley, Karen Trimmer, Andy Davies (red.) *Metaphors for, in and of Education Research*. Newcastle upon Tyne: Cambridge Scholars Publishing; 10–25.
- Crisp, Peter (2008) „Between Extended Metaphor and Allegory: is Blending Enough?”. [W:] *Language and Literature*. Vol. 17(4); 291–308.
- Dawidziak-Kładoczna, Małgorzata (2010) „Mechanizmy konceptualizacji smaku w opisach i notach degustacyjnych win”. [W:] *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie*. Z. VII; 37–48.
- Fludernik, Monika (2009) „The Cage Metaphor: Extending Narratology into Corpus Studies and Opening it to the Analysis of Imagery”. [W:] Sandra Heinen, Roy Sommer (red.) *Narratology in the Age of Cross-Disciplinary Narrative Research*. Berlin/New York: De Gruyter Mouton; 109–128.
- Gibbs, Raymond W. (red.) (2016) *Mixing Metaphor*. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company.
- Gibbs, Raymond W. (2017) *Metaphor Wars. Conceptual Metaphors in Human Life*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Goossens, Louis (1990) „Metaphonymy: the Interaction of Metaphor and Metonymy in Expressions for Linguistic Action”. [W:] *Cognitive Linguistics*. Vol. 1(3); 323–342.
- Graf, Magdalena (2018) „(Nie)winne rozważania o aromacie wina (na marginesie enologicznych felietonów Marka Bieńczyka)”. [W:] *Białostockie Archiwum Językowe*. Vol. 18; 73–88.

- Kimmel, Michael (2010) „Why We Mix Metaphors (and Mix Them Well): Discourse Coherence, Conceptual Metaphor, and Beyond”. [W:] *Journal of Pragmatics*. Vol. 42(1); 97–115.
- Kövecses, Zoltán (2016) „A View of “Mixed Metaphor” Within a Conceptual Metaphor Theory Framework”. [W:] Raymond W. Gibbs (red.) *Mixing Metaphor [Metaphor in Language, Cognition, and Communication]*. Vol. 6]. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company; 3–16.
- Kövecses, Zoltán, Günter Radden (1998) „Metonymy: Developing a Cognitive Linguistic View”. [W:] *Cognitive Linguistics*. Vol. 9(1); 37–78.
- Lakoff, George, Mark Johnson ([1980] 2008) *Metaphors We Live By*. Chicago: University of Chicago Press.
- Lehrer, Adrienne (1975) „Talking about Wine”. [W:] *Language*. Vol. 51(4); 901–923.
- Lehrer, Adrienne ([1983] 2009) *Wine and Conversation*. Wyd.2. Oxford–New York: Oxford University Press.
- Malinowska, Iwona (2017) „Elegancja w ustach – czyli co mówią etykiety win”. [W:] *Acta Neophilologica*. Vol. 19(1); 197–206.
- Mitrenga, Barbara (2014) *Zmysł smaku. Studium leksykalno-semantyczne*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Müller, Cornelia (2016) „Why Mixed Metaphors Make Sense”. [W:] Raymond W. Gibbs (red.) *Mixing Metaphor [Metaphor in Language, Cognition, and Communication]*. Vol. 6]. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company; 31–56.
- Negro, Isabel (2012) „Wine Discourse in the French Language”. [W:] *RAEL: Revista Electrónica de Lingüística Aplicada*. Vol. 11(1); 1–12.
- Paradis, Carita (2010) „Touchdowns in Winespeak: Ontologies and Construals in Use and Meaning-Making”. [W:] Margarita Goded Rambaud, Alfredo Poves Luelmo (red.) *Proceedings from the 1st Conference on Linguistic Approaches to Food and Wine Descriptions*. Madrid: UNED; 37–55.
- Paradis, Carita, Mats Eeg-Olofsson (2013) „Describing Sensory Experience: The Genre of Wine Reviews”. [W:] *Metaphor and Symbol*. Vol. 28(1); 22–40.
- Ritchie, David L. (2010) „‘Everybody Goes Down’: Metaphor, Stories, and Simulations in Conversations”. [W:] *Metaphor and Symbol*. Vol. 25(3); 123–143.
- Ritchie, David L. (2017) *Metaphorical Stories in Discourse*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Skolik, Agnieszka (2011) *Smak w analizie sensorycznej*. Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.
- Skrzypczak, Katarzyna (2013) „Metaforyczne wino. Językowe sposoby charakteryzowania cech wina w kontekście lingwistyki kognitywnej”. [W:] *Conversatoria Linguistica*. Vol. 7; 101–108.
- Suárez-Toste, Ernesto (2007) „Metaphor Inside the Wine Cellar: On the Ubiquity of Personification Schemas in Winespeak”. [W:] *metaphorik.de*. Vol. 12(1); 53–64.
- Suárez-Toste, Ernesto (2013) „One Man’s Cheese is another Man’s Music: Synaesthesia and the Bridging of Cultural Differences in the Language of Sensory Perception”. [W:] Rosario Caballero, Javier E. Díaz-Vera (red.) *Sensuous Cognition. Explorations into Human Sentience: Imagination, (E)motion and Perception*. Berlin/Boston: De Gruyter Mouton; 169–192.
- Suárez-Toste, Ernesto (2017) „Babel of the Senses. On the Roles of Metaphor and Synesthesia in Wine Reviews”. [W:] Rita Temmerman, Danièle Dubois (red.) *Food and Terminology: Expressing Sensory Experience in Several Languages [Terminology]*. Vol. 23(1)]. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins Publishing Company; 89–112.
- Țenescu, Alina (2014) „The Organicist-Animist Metaphor in Italian Wine Media Discourse”. [W:] *Social Sciences and Education Research Review*. Vol. 1(2); 62–72.
- Werth, Paul (1999) *Text Worlds: Representing Conceptual Space in Discourse*. London: Longman.

- Wójcik, Anna (2022) „Przemiany na rynku wina w Polsce”. [W:] *Krakowskie Studia Małopolskie*. Vol. 3(35); 149–174.
- Wyburn, George M., Ralf W. Pickford ([1964] 1970) [*Human Senses And Perception*. University of Toronto Press]. *Zmysły i odbiór wrażeń przez człowieka*. Tłum. pol. Halina Hoefflich-Piątkowska, Stanisław Raczkiewicz. Warszawa: PWN.
- Zastróżny, Wiktor (2017) *Degustacyjny słownik winiarski*. Warszawa: Festus.
- Zawisławska, Magdalena (2015) „Funkcja metafory w rekonstrukcji językowego obrazu świata na przykładzie metaforyki w języku winiarzy”. [W:] *Poradnik Językowy*. Vol. 1; 79–88.
- Zawisławska, Magdalena (2019) *Metaphor and Senses. The Synamet Corpus: A Polish Resource for Synesthetic Metaphors*. Berlin, Bern, Bruxelles, New York, Oxford, Warszawa, Wien: Peter Lang.
- Zawisławska, Magdalena, Marta Falkowska (2017) „Typology of Metaphors with the Gustatory Target Domain in Polish Wine Discourse”. [W:] *Crossroads. A Journal of English Studies*. Vol. 17; 76–90.
- Zawisławska, Magdalena, Marta Falkowska (2019) „Metaphors in Polish Wine Discourse: A Corpus Approach”. [W:] *Poznań Studies in Contemporary Linguistics*. Vol. 55(3); 601–629.

ALEKSANDRA GORAJ

European Parliament

Directorate General for Translation

Directorate for Citizens' Language

aleksandra.goraj@europarl.europa.eu

Evolving Role of Translation in the European Parliament

Abstract

The Directorate-General for Translation (DG TRAD) is a world-leading translation service that delivers documents in each official European Union language. Our mission is to enable the European Parliament to meet its commitment to the policy of multilingualism. We employ more than 850 language professionals directly involved in the translation of content. We mainly translate from and into the 24 official EU languages. In this article I will explain who we translate for, what we translate, and what products and services our directorate offers. I will explain the role of the concept of clear language in our work, present the structure of DG TRAD and will also describe a role of an intercultural and language professional in the European Parliament.

Keywords: translation, transcreation, multilingualism, European Parliament, languages, democracy, transparency

Presentation of the Directorate General for Translation

In the European Parliament, all official languages are equally important: parliamentary documents are published in all the official languages of the European Union and Members of the European Parliament have the right to speak and write in the official language of their choice. It also ensures every citizen is able to follow and access the Parliament's work.

The Directorate-General for Translation (DG TRAD, <https://www.europarl.europa.eu/translation/en/translation-at-the-european-parliament/organisation> [date of access: 17.06.2025]) in the European Parliament, as a world-leading translation service, plays a key role as it makes it possible for Parliament to meet its commitment to multilingualism by providing its documents in all official European Union languages. We are also mindful of the increasingly important role we play in communicating with EU citizens.

An important part of our mission is to enable the European Parliament to meet its commitment to the policy of multilingualism, designed to ensure the equal treatment of languages, which enables all citizens of the European Union to communicate with the institutions and access EU documents in their own language. The principle of multilingualism (see: <https://www.europarl.europa.eu/about-parliament/en/organisation-and-rules/multilingualism> [date of access: 17.06.2025]) is very important here. Multilingualism facilitates democracy. It is rooted in the European treaties and is an important democracy tool: it makes the European institutions more accessible and transparent for all citizens of the Union, which is vital for functioning of the EU's democratic system.

The Directorate-General for Translation employs more than 1000 language professionals and supporting staff directly involved in the translation of content. Our linguistic staff can be broken down into the following profiles:

- translators
- intercultural and language professionals
- clear language professionals
- legal language professionals
- innovation language professionals
- quality coordinators
- translators-editors
- translation assistants
- proof-readers/language editors
- innovation language assistants.

Like the European Parliament, DG TRAD has three places of work: Brussels, Luxembourg and Strasbourg. However, most of our translation services are located in Luxembourg.

In 2023 we produced nearly 3 million pages (translated, revised and quality controlled; see: Annual Activity Report 2023. DG TRAD, European Parliament. https://www.europarl.europa.eu/cmsdata/285562/9_TRAD%20-%20AAR%202023.pdf, page 4 [date of access: 17.06.2025]). 44% of those pages were outsourced and quality checked on delivery, and 80% of the documents translated related to the legislative procedure. Working with 24 official languages results in 552 language combinations. We use a relay language system to cope with this task. This means that documents are translated into English, French or German and then into the target language. After the creation of the Enlargement and non-EU languages Unit, DG TRAD also delivers some products in non-EU languages such as Ukrainian or Russian, the official languages of candidate countries and other official UN languages. So far, we translate and localise chosen texts, audios and videos into Ukrainian, and we translate some texts into Russian, but we also aim at translating into Arabic and Chinese in the future.

Serving through Translation

We translate for two kinds of recipients:

- members of the European Parliament (MEPs), who come from different countries, speak different languages and have the right to speak and write in their native language;

- the rest of the EU citizens.

Thanks to translation, any citizen can follow, in their native language, the different steps of law making, the activities of the institutions and communicate with EU institutions in their language. DG TRAD therefore plays a crucial role in bringing the EU closer to its citizens.

Delivering Translations, Products, and Services

Text, Audio and Video Translation Services

We mainly translate from and into the 24 official EU languages. Highly skilled language professionals translate:

- legislative texts
- administrative
- and legal texts and texts intended for a wider public.

Our specific translation fields include documents related to the legislative process, documents related to budgetary procedures, session documents, and documents intended for a wider public as part of Parliament's communications policy and administrative and legal texts.

We also translate from and into non-EU languages, when relevant to parliamentary work, particularly when it comes to external actions and external relations. Likewise, we offer localised translations for communications. Our communication texts are written in clear language and are tailored to the needs of the audience, local readership or culture. Here are some examples of texts that we localise: press releases, campaign material, newsletters, briefings and info sheets, letters to citizens, texts for exhibitions and visitors' programmes.

We also provide summaries and summary translations. Summaries can be useful when there is a need for a clear and concise overview of a longer document's content. Our language professionals provide summaries and summary translations in three different formats: written, oral (e.g. over the phone) and audio (in audio podcast form).

Another vast area is subtitling. We provide subtitling services in the 24 official EU languages. This service includes translating subtitles of the source language and specialised subtitles based on the specific needs of the deaf and hard of hearing. Some examples of videos we subtitle are: speeches by the President or MEPs, informational videos describing EU policies and research, interviews or testimonial videos for exhibitions, feature films nominated for the LUX Audience Awards (see: <https://lux-award.europarl.europa.eu/en> [date of access: 17.06.2025]).

Editing and Drafting Support

DG TRAD is also committed to improving the quality of texts in all of the 24 official EU languages. Our native language professionals help with drafting non-legislative texts. Editing is an integral part of the translation process for part-session resolutions and amendments, own-initiative reports and written and oral questions. In addition, we edit compromise amendments (in English and French) and provide editing services on request for any non-legislative document. A focus of our work is clear language, and therefore we help edit texts bearing in mind the principles of clear writing. We work with our clients to

make sure the readers can easily find the information they need, understand this information and use it. Possible interventions by our clear language professionals include rephrasing, writing shorter sentences, improving the structure of the document, creating bulleted lists and deleting redundant information. They then submit all suggested changes to the authors for their approval. Most types of documents can be adapted to clear language in all 24 official EU languages. However, clear language editing lends itself best to communications intended for a wider audience. Also, we run the Multilingual Linguistic Helpline (see: Annual Activity Report 2023. DG TRAD, European Parliament. https://www.europarl.europa.eu/cmsdata/285562/9_TRAD%20-%20AAR%202023.pdf, page 18 [date of access: 17.06.2025]). Anyone at the European Parliament can call it during working hours to seek help and advice on specific points relating to any of the 24 official languages. A language professional will be at the other end of the line ready to answer questions, give advice and make suggestions.

Other Technical and Linguistic Services

Our technical assistance service aims at helping authors to meet the technical prerequisites for documents and making it easier to reuse reference documents translated in the past. This service includes advising authors on the best technical and formatting solutions for drafting and presenting documents, as well as central post-alignments of documents for future reuse and referencing (searching for reference documents).

In order to support DG TRAD's mission, our Terminology Unit provides terminology packages on priority topics and terminology resources in all fields of EU legislation, coordinating at the same time Parliament's contribution to the Inter-Active Terminology for Europe (IATE, see: <https://iate.europa.eu/> [date of access: 17.06.2025]) database, which contains terms in all EU languages, and running terminology projects in cooperation with universities. We also provide speech-to-text conversions, including transcriptions of parliamentary meetings. Our transliteration service provides the appropriate spelling of names in different alphabets (e.g. we rewrite Cyrillic words into Latin characters and vice versa). Also, our staff members are involved in various communication activities and support Parliament's communication campaigns and events. This support includes welcoming visitors and giving presentations on multilingualism to groups of visitors, cooperating with linguistic organisations and universities in the Member States and organising awareness-raising campaigns and events, such as Europe Day, Multilingualism Day, Clear Language Days and the European Youth Event among others.

Audio Podcasts and Webstream Radio

As the citizens' voice in the European Union, the European Parliament and its elected Members want to reach citizens throughout Europe and beyond. One way to do it is through audio: the European Parliament's web-based radio with different audio programmes and podcasts. We want to make the European Parliament accessible and easy to understand by a wide audience. The use of clear language is key to getting messages across.

We produce a wide range of audio podcasts based on existing content from various Parliament services. There is the Parliament's 24-hour online web radio (see: <https://en.audio.europarl.europa.eu/main/pub/home> [date of access: 17.06.2025]) in six languages: English, French, German, Italian, Spanish

and Slovenian, and many audio products are available in more languages. Our ongoing podcast series are as follows:

- *News in brief* – a daily update from the European Parliament available in all 24 official EU languages.
- *Weekly review* – highlights of the week at the European Parliament, structured around a lead topic. It is an audio magazine and uses previously broadcast audio podcasts with introductions by an anchor-person.
- *Plenary round-up* – an overview of the European Parliament’s agenda with the most important information from each plenary session.
- *Raising the game: better legislation* – new initiatives for a better European Union. This podcast series presents information on different initiatives intended to address citizens’ expectations for better EU legislation. It is based on research by the European Parliamentary Research Service and discusses topics at the forefront of European current affairs: social policies, climate change, new technologies, consumers’ rights, international relations and the economy, among others.
- *What Europe does for me* – the many ways the European Union is changing our lives. As European citizens, no matter where we live, how we make our living or how we spend our time, the EU has an impact on our daily lives. This podcast comprises a series of short episodes exploring what the EU does from the individual’s point of view. There is a special dedicated website (see: <https://what-europe-does-for-me.eu/> [date of access: 17.06.2025]).
- *My history* – personal stories from all over Europe. With hundreds of stories, documents, photos and videos published by people from all over Europe and beyond, My House of European History (see: <https://my-european-history.ep.eu/myhouse/homepage> [date of access: 17.06.2025]) is a unique collaborative project where history and the lives of European citizens come together. My History podcasts, originally published on the platform, create a virtual library of testimonies from people across Europe and the world.
- *Jargon jungle* (see: https://multimedia.europarl.europa.eu/en/podcast/jargon-jungle_EPJJ_PODCAST [date of access: 17.06.2025]) – the European Parliament explained in clear language.
- *History and facts* – for special events, anniversaries or celebrations.

DG TRAD’s area of competence is vast and challenging. Our mission (that is, ensuring that the European Parliament’s documents are available in all 24 official languages of the EU, thus enabling the Parliament to meet its commitment to multilingualism) is possible thanks to:

- our team of highly skilled language professionals (who always translate into their mother tongue and have a solid knowledge of at least 2 other EU languages);
- our translation memories, that allow us to re-use sentences that have already been translated (avoid double work);
- our computer-assisted translation tools (CAT tools), some of them tailor-made for DG TRAD and some others specifically adapted to our environment and needs; they allow for up to 40% re-use rates;

- our machine translation service (eTranslation), provided by the European Commission, which is a very useful tool that saves us time and efforts but needs to be used with special caution, as the results are not always accurate and can even lead to important misunderstandings.

All these resources allow us to strike a balance between time constraints, costs and quality assurance.

Work organisation is essential for the smooth running of the workflow. We have highly qualified language professionals, helped by terminologists in language units and thematic groups. We also cooperate with other institutions during our work to ensure a coherent translation. This is of paramount importance for legislative documents that are proceeded in several institutions. To better translate specialised texts, we have also created thematic groups in each language unit, which help us specialise in concrete areas in order to use the appropriate terminology.

Clear Language in the European Parliament

Origin

The origins of the “Citizens’ Language project” (see: <https://www.europarl.europa.eu/factsheets/en/sheet/142/language-policy> [date of access: 17.06.2025]) date back several years. It has always been DG TRAD’s aim to develop its linguistic expertise and tailored services to the various in-house clients, and ultimately to European citizens. Therefore, DG TRAD has gradually expanded its range of new language services for communication purposes to meet the clients’ needs. Examples include subtitling, text adaptations and summaries, clear language services and audio adaptations.

Institutional Development

In February 2020, these new services were gathered in one new Directorate for Citizens’ Language. Since then, DG TRAD has been consolidating its skills in clear language. In 2020, the Bureau of the European Parliament adopted a note on citizens’ language. Following this direction, Parliament’s responsible services aim at promoting the use of clear and plain language in order to make Parliament’s texts and communication more accessible and understandable.

Implementation

A streamlined Citizens’ Language Policy in Parliament should aim at:

- closing the perceived gap between citizens and the institution;
- creating a clear language mind-set and framework for all writers;
- enhancing clarity for readers, listeners and viewers and increase accessibility to Parliament content;
- linking all stakeholders involved at institutional and international level.

Example of clear language intervention on a text:



CLEAR LANGUAGE – MAKING PARLIAMENT MORE ACCESSIBLE

*I am pleased to inform you that the Committee on Petitions examined your petition and declared it admissible **in accordance with the Rules of Procedure** of the European Parliament, **insofar as the issue which you raise** falls within the fields of activity of the European Union.*

***The Committee began its consideration of your petition and decided to ask** the European Commission to conduct a preliminary investigation of the **various aspects** of the issue. The Committee will **continue its consideration** of your petition as soon as it is in receipt of the necessary information. I will keep you informed in due course of any further action taken on your petition.*



109 words

*I am pleased to inform you that the Committee on Petitions **has** examined your petition and has declared it admissible, **since the matter you raise** falls within the European Union's fields of activity.*

***I have asked** the European Commission to conduct a preliminary investigation of the issue. **Rest assured**, I will keep you informed of any further action taken on your petition, including the outcome of the Commission's preliminary investigation.*



70 words (more than 30% shorter)
and message delivered
with a human touch
and attention to the reader

Figure 1. Clear language – making Parliament more accessible

ISO Standard

20 June 2023 will go into history as an important date for clear language: it marks the publication of the first international standard on clear language (cf. ISO 24495-1:2023). This standard, which applies to all 24 official EU languages, breaks down what plain or clear language is. It defines how to create documents that are clear and understandable. It makes sure that readers can easily find what they need, understand what they find and then use that information.

DG TRAD was closely involved in its development in the ISO Technical Committee 37 Language and terminology. The standard is a tool that helps us achieve our Citizens' Language policy aims. The standard will help develop a clear language mindset. A mindset is a belief that orients the way we handle situations. We can consider a clear language mindset as an intentional approach to communicate in a way that prioritises clarity and effectiveness in expressing ideas, thoughts, and information. The mindset needs to be created and then developed.

Clear Language in Practice

Briefly, plain language ensures that readers, listeners and viewers can easily find what they need and can understand and use that information. However, creating a clear language mindset requires a whole

framework that covers a set of clear language principles, guidelines, and best practices. The standard sets the foundation for this framework by outlining the four governing principles. The principles relate to four interconnected aspects of clear language:

- Considering the needs and characteristics of the audience (the audience comes first).
- A clear and well thought-out structure and design that make it easy to find and understand information.
- Not oversimplifying, but using the right words.
- Evaluating and reviewing the content to ensure that the audience can use the information.

These principles are the basis for developing a clear language framework for all writers in Parliament. DG TRAD is currently working on further guidance on how to apply clear language principles in our EP content in 24 languages.

The mere existence of the principles and guidelines will not create a clear language mindset though. It is the people who apply the principles daily in their communication who can make a difference. Plain language is applied across three formats: text, audio and video. It has therefore become a rule in the creation of a variety of products. DG TRAD needs to lead by example to raise interest among other writers to adopt a clear language mindset.

What is then a definition of the plain/clear/citizens' language? According to the International Plain Language Federation (see: <https://www.iplfederation.org/plain-language> [date of access: 17.06.2025]), a communication is in plain language if its wording, structure and design are so clear that the intended readers can easily find what they need, understand what they find, and use that information.

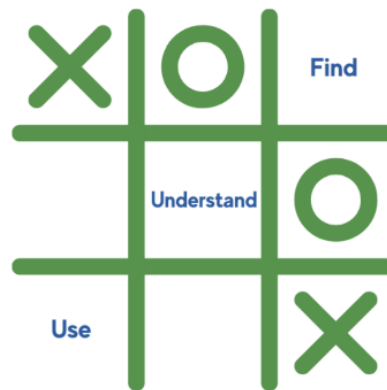


Figure 2. Illustration of clear language principles

The first principle is the reader's needs – we must identify the readers, their purpose, the context in which readers will use the document, and then select the communication channel and content that meet these needs. The second principle is the structure and design so that readers find what they need. To do this, we use information design techniques. Third comes the language. Here are some rules concerning the language:

- choose clear, familiar concrete and precise words;
- use specialised terms if necessary and explain them;
- use abbreviations only if appropriate and use the same words for the same meaning;
- write understandable sentences – structure them clearly, address readers directly, put one idea in one sentence, avoid unnecessary words and keep the sentences short;
- paragraphs must be concise too and keep the rule of one topic-one paragraph; and
- use respectful, inclusive and non-discriminatory language.

Structure of DG TRAD

DG TRAD is evolving to keep up in a world of globalised, multilingual communication. One of the most important ways we can do this is by making the effort to communicate with EU citizens in clear, understandable language: in other words, citizens' language. As language professionals, we need to support the European Parliament administration and its Members in their multilingual communication with citizens, ensuring that content is clear, high quality, relevant, available in a variety of formats and media, and in all EU official languages.

We have four directorates within the Directorate General:

- Directorate A – Support and Technological Services for Translation, provides various services to assist those involved in the translation of Parliament documents (including the development of in-house applications, pre-translation services, terminology support and Business Analysis) and additional translation capacity through external contractor;
- Directorate B – Translation, encompasses language units where intercultural and language professionals translate legislative documents into the given language, and some direct support services (e.g. the Planning service responsible for the smooth workflow of tasks);
- Directorate C – Resources, provides resources in four areas: people, training, finance, information technology;
- Directorate D – Citizens' Language.

Directorate D emerged in 2020 as a consequence of the ever growing demand for non-legislative translation and the DG TRAD's objective to respond to this demand. The new directorate hosts these new services. Its five units carry out tasks that reflect this need to bring the European Parliament closer to the citizens:

1. The Clear Language and Editing Unit provides assistance in writing texts. Authors of non-legislative texts in English or in French working anywhere in Parliament can submit their texts to the Unit for linguistic editing. It also offers other services directly to Members, such as drafting support in all languages or the editing helpline.
2. The Audio and Podcast Unit develops audio products in all EU languages to support the European Parliament's activities. It makes ready-to-broadcast content for distribution in house (on platforms such as the website *Europarl Audio* (see: <https://multimedia.europarl.europa.eu/en/audio> [date of access: 17.06.2025]) and the *Citizens' App*, see: <https://www.europarl.europa.eu/at-your-service/en/stay-informed/citizens-app> [date of access: 17.06.2025]), as well as by radio stations throughout Europe. It records and produces podcasts based on the Parliament's content in all languages.
3. The Subtitling and Voice-over Unit is responsible for subtitling products (speeches, EPRS' videos, *My House of European History's* materials and films for the European Audience Film Awards) for all Parliament services and developing voice-over services. Staff in this unit are also responsible for tasks such as organising training, coordinating subtitling and voice-over projects, and developing and managing the software programmes in cooperation with the designer.
4. The *My House of European History* Unit is responsible for the management of the *My House of European History* project, which gathers personal stories related to European History told by people from all over our continent. The unit's core team consists of webmasters and web designers, producers to coordinate the moderation of input from citizens, organisers of conferences and other events and activities, staff responsible for (social) media outreach, project managers and assistant-producers.
5. The Speech-to-text Unit is responsible for the integration of speech-to-text technology in the Parliament. It works primarily on the provision of real-time captioning and translation of Parliamentary debates in all official languages. Its objective is ambitious: developing ready-to-use speech-to-text applications in 24 languages inside the most multilingual Parliament in the world.

These five units constitute a cross-unit pool of intercultural language professionals and proof-readers that cover the 24 official EU languages and core teams dealing with the daily functioning of each unit, creating content and providing support.

A Coordination Service has been created to oversee and plan all the work.

Below is the organisation chart of the Citizens' Language Directorate:

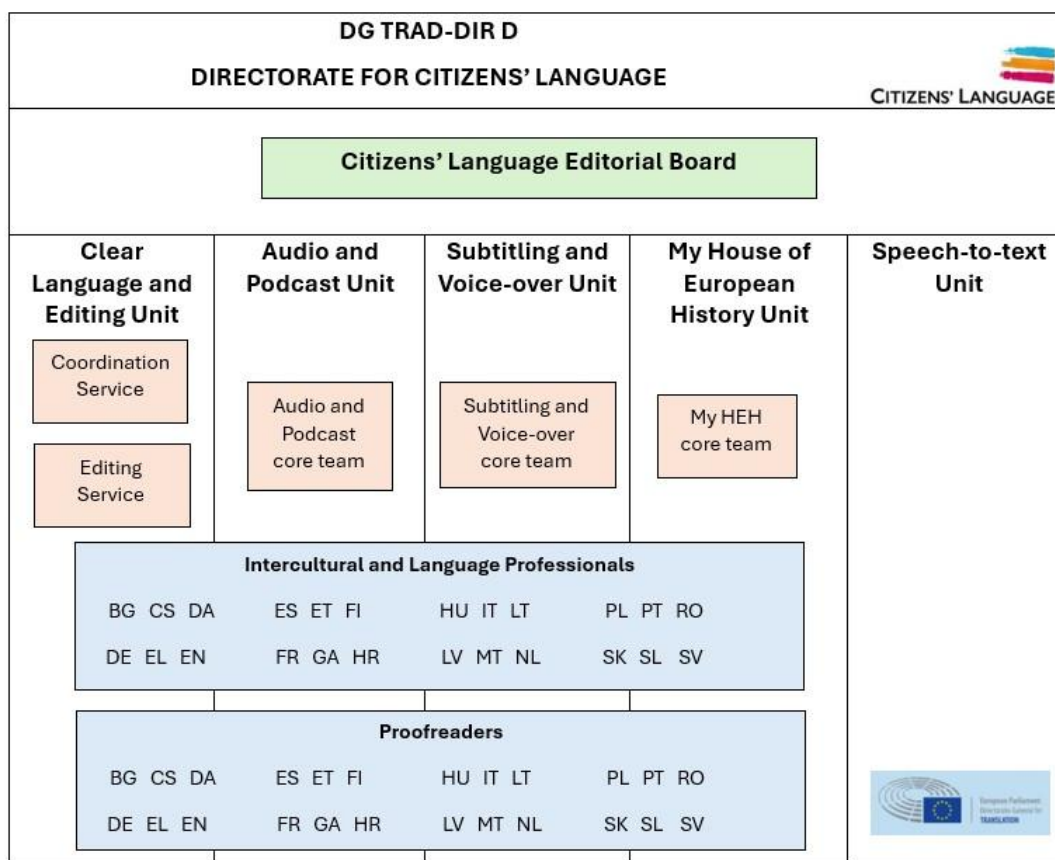


Figure 3. Structure of the Directorate for Citizens' Language

Role of an Intercultural and Language Professional in the European Parliament

When I started to work as a translator in the Directorate General for Translation in the European Parliament in 2005, I translated mainly legislative texts, and the scope of tools used was very limited. However, the profile of a translator in DG TRAD has been evolving, with the addition of new needs and tools. The job profile has evolved and is now called an “intercultural and language professional”. Now the main tasks of an intercultural and language professional are the following:

- facilitate communication with citizens in plain language, in their native language;
- translate, adapt, transcreate and revise all types of content in the official's mother tongue;

- enable communication in the official's mother tongue, working from at least two other official EU languages, by means of intercultural and linguistic mediation (e.g. audiovisual content, subtitling, adapting);
- provide drafting assistance in non-legislative matters;
- help with training measures, the terminology work carried out by all units and the development of communication and IT tools;
- maintain regular contact with other requesting departments; and
- contribute to the quality assurance and control processes and ensuring that best practice is followed so as to optimise the quality of content delivered by the unit.

The work of the intercultural and language professional in the Parliament is even more fascinating. The wide variety of content and formats involved in translation (or transcreation) means that there are constant challenges and changes. We feel that we keep up with changes in our profession and even set directions and trends, as exemplified by the plain language strategy.

Conclusion

The role of translators in the European Parliament keeps pace with the changes in society and in the industry: technology, language, social interactions and expectations of citizens. The evolution of the role is reflected in the new – and much more appropriate – denomination of the position: intercultural and language professional. Looking ahead, the role of language professionals will become even more dynamic, requiring constant adaptation to technological and societal changes. DG TRAD is well-positioned to lead this evolution, ensuring that communication within the EU remains inclusive, transparent and citizen-focused.

Not only the job title of language professionals in the European Parliament has changed, but also their competences and skills. Along with these changes, the awareness of the importance of multilingualism among language professionals, clients and stakeholders has also increased. Simultaneously, our language professionals participate in intensive trainings and exchanges with the external world, particularly academia. They continue to improve their knowledge of linguistic and cultural specificities in intercultural interaction. DG TRAD's language professionals facilitate communication in clear language between the European Parliament and citizens in more than one language through translation, adaptation and transcreation of content in text, audio and video formats, helped by advanced language technologies.

References

ISO 24495-1:2023. Plain Language. Part 1: Governing Principles and Guidelines. Retrieved from <https://www.iso.org/standard/78907.html> on 17 June 2025.

Internet Sources

Annual Activity Report 2023. DG TRAD, European Parliament. Retrieved from: https://www.europarl.europa.eu/cmsdata/285562/9_TRAD%20-%20AAR%202023.pdf on 17 June 2025.

Citizens' App, European Parliament. Retrieved from: <https://www.europarl.europa.eu/at-your-service/en/stay-informed/citizens-app> on 17 June 2025.

Europarl Radio. Retrieved from: <https://en.audio.europarl.europa.eu/main/pub/home> on 17 June 2025.

IATE (Interactive Terminology for Europe). Retrieved from: <https://iate.europa.eu/home> on 17 June 2025.

International Plain Language Federation. Retrieved from: <https://www.iplfederation.org/plain-language/> on 17 June 2025.

Jargon Jungle, European Parliament. Retrieved from: https://multimedia.europarl.europa.eu/en/podcast/jargon-jungle_EPJJ_PODCAST on 17 June 2025.

Language Policy, Fact Sheets on the European Union, European Parliament. Retrieved from: <https://www.europarl.europa.eu/factsheets/en/sheet/142/language-policy> on 17 June 2025.

LUX Audience Award, European Parliament. Retrieved from: <https://lux-award.europarl.europa.eu/en> on 17 June 2025.

Multimedia Centre, European Parliament. Retrieved from: <https://multimedia.europarl.europa.eu/en/audio> on 17 June 2025.

My House of European History. Retrieved from: <https://my-european-history.ep.eu/myhouse/homepage> on 17 June 2025.

Organisation – Translation, European Parliament. Retrieved from: <https://www.europarl.europa.eu/translation/en/translation-at-the-european-parliament/organisation> on 17 June 2025.

What Europe Does for Me. Retrieved from: <https://what-europe-does-for-me.eu/> on 17 June 2025.

Table of Contents

MARTINA ALÌ Communiquer la durabilité des produits commerciaux dans l'industrie du cuir : études de cas de manipulation terminologique	9
AGNIESZKA BŁĄŻEK Mechanizmy harmonizacji terminologii wielojęzycznej międzynarodowych procesów integracyjnych w obszarze społeczno-politycznym	21
PERRINE CIRAUD-LANOUE Dictionaries of Publishing: Analysis of the Contribution of their Paratext to their Role as Bridging Tools between the General Language and the Specialised Language of Publishing	37
VALÉRIE DELAVIGNE À la recherche de l'utilisateur	51
ALEKSANDER GOMOLA Przekład terminologii medycznej i psychoterapeutycznej – analiza wybranych przykładów z angielsko-polskich tłumaczeń publikacji dotyczących teorii poliwalgalnej oraz jej zastosowania w psychoterapii	67
KAROLINA KACZMAREK Ewolucja znaczenia i form terminów prawnych i ich ekwiwalentów translacyjnych w kontekście językowym i pozajęzykowym. Wyrażenia określające urząd rzecznika parlamentarnego na Węgrzech	79
NEJMEDDINE KHALFALLAH <i>Huza'balât</i> : un vague équivalent de <i>machination</i>	93
ANNA KUŹNIK Nazwy tysiąca i jednej mocy. O nazwach firm tłumaczeniowych na Dolnym Śląsku w ujęciu terminologicznym	105
DOROTA KARCZEWSKA, CHRISTINE MARTINEZ Le ballet parle-t-il toujours français ? Quelques réflexions sur la terminologie de la danse classique franco-polonaise	119
RADKA MUDROCHOVÁ, HELENA HOROVÁ Les termes amalgamés en –(g)(i)ciel en français actuel	133
MAVINA PANTAZARA La terminologie de la traduction en grec : contextes d'usage et pratiques des utilisateurs	145
ALEKSANDRA PRONIŃSKA, ANNA DYDA Termin medyczny a odbiorca tekstu na przykładzie charakterystyki produktu leczniczego i ulotki dla pacjenta w języku włoskim	161
MARTA SOBIEZIEWSKA Linguistic Vulnerability in the Legal Context	173
GRAŻYNA STRZELECKA O „perłach renesansu” i innych „atrakcjach” w kontekście terminologii na przykładzie polskich i niemieckich folderów turystycznych	187
MURIEL WATERLOT A Comparative Semantic-Discursive Analysis of Polish and Dutch Collocations with <i>Vreugde</i> – <i>Radość</i> ('Joy') in the Letter <i>Rejoice!</i> on the Teachings of Pope Francis	199
MAGDALENA ZAWISŁAWSKA Metafory w terminologii winiarskiej	215
ESSAYS, REVIEWS & POLEMICS	
ALEKSANDRA GORAJ Evolving Role of Translation in the European Parliament	227

*Academic
Journal
of
Modern
Philology*



*Polish Academy
of Sciences
Wrocław Branch*